BIAŁOSTOCKA
GAZETA
Współczesna
Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 10-12 SIERPNIA 2001 NR 155 (14 818) CENA 1,50 zł

SUPRAŚL
W piątek odbędą się uroczystości ku czci Supraskiej Ikony Matki Bożej, znajdującej się w monasterze Zwiastowania NMP.
Czytaj na str. 7.

BIAŁYSTOK
Firma Bayer wycofała ze sprzedaży na całym świecie lek Lipobay. W czwartek był on jednak dostępny w białostockich aptekach.
Czytaj na str. 3.

SOLNIKI
Do 22 wzrosła liczba mężczyzn tymczasowo aresztowanych pod zarzutem uczestnictwa w bójce ze skutkiem śmiertelnym we wsi Solniki. Dwóch ostatnich mężczyzn aresztowanych w tym tygodniu to mieszkańcy Solnik.
Czytaj na str. 7.

DZIŚ wydanie weekendowe

- Stłuczki z premedytacją
- Miedze poplątane
- Ręce, które leczą
- Podziemne ptaki
- Tajemnice starej książki

Rusza loteria wizowa do Stanów Zjednoczonych

AMERYKAŃSKA RULETKA

Nową edycję loterii wizowej na 2003 r. ogłosił amerykański Departament Stanu. Mogą w niej wziąć udział także obywatele Polski. Zgłoszenia muszą dotrzeć pocztą między 1 a 31 października 2001 r. Udział w loterii wizowej jest bezpłatny.

Teraz, aby wziąć udział w loterii, trzeba spełnić więcej wymagań niż w poprzednich latach. Należy mieć m.in. odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Udział w loterii jest całkowicie bezpłatny. Nie są wymagane ani specjalne druki, ani pośrednictwo biur konsultacyjnych.

Program DV

W ramach programu DV-2003 wydawane będą wizy na pobyt stały w USA. Prawo do ubiegania się o nie otrzymają ci, których zgłoszenia zostaną wylosowane przez komputer oraz spełnią wszystkie wymagania. Tylko te osoby otrzymają przesłane pocztą dalsze informacje. Nastąpi to między majem a lipcem 2002 r. Nie warto telefonować ani do ambasad, ani konsulatów USA. Wizy DV będą wydawane od 1 października 2002 r. do 30 września 2003 r.

Małżonkowie osób, których zgłoszenia zostały wylosowane oraz ich dzieci w stanie wolnym przed ukończeniem 21. roku życia także będą mogły starać się o legalny wyjazd do Stanów Zjednoczonych.

O wizę może się ubiegać osoba pochodząca z państwa, którego obywatele mogą uczestniczyć w loterii. Wśród takich krajów jest Polska. Kraje wykluczone z loterii to: Chiny (część kontynentalna), Filipiny, Haiti, Indie, Jamajka, Kanada, Kolumbia, Korea Południowa, Meksyk, Pakistan, Republika Dominikańska, Salwador, Wielka Brytania (oprócz Irlandii Północnej) wraz z terytoriami zależnymi oraz Wietnam.

Kwalifikacje zawodowe

Szans na otrzymanie wizy w ramach programu DV-2003 nie mają osoby, które nie posiadają odpowiedniego wykształcenia lub kwalifikacji zawodowych.

Osoba ubiegająca się o wizę musi:

- posiadać pełne średnie wykształcenie lub jego ekwiwalent (ukończenie 12-letniego programu nauczania w szkole podstawowej i średniej), lub...
- udokumentować 2-letni staż pracy w ciągu ostatnich 5 lat, w zawodzie, do którego wykonywania są niezbędne minimum 2 lata szkolenia lub praktycznego doświadczenia.

Szczegółowe informacje na ten temat można znaleźć w bazie danych Departamentu Pracy USA (adres w Internecie – www.onetcenter.org).

Dokumentów potwierdzających wykształcenie nie należy wysyłać. Jeśli zgłoszenie zostanie wylosowane, trzeba je będzie przedstawić podczas rozmowy z konsulem w sprawie wizy imigracyjnej.

Uwaga dyskwalifikacja!

Wymogi, które stawiają Amerykanie, są rygorystyczne. Niespełnienie ich spowoduje dyskwalifikację z loterii wizowej.

Za co można być zdyskwalifikowanym?

- można wysłać wyłącznie jedno zgłoszenie,
- zgłoszenie musi być własnoręcznie podpisane przez osobę ubiegającą się o wizę – zwykłym podpisem (takim jaki jest w paszporcie i innych dokumentach), w ojczystym alfabecie; nie wolno się podpisywać inicjałami i drukowanymi literami,
- do zgłoszenia muszą być przymocowane taśmą klejącą wszystkie wymagane fotografie (aktualne): osoby ubiegającej się o wizę, jej męża lub żony, wszystkich dzieci (biologicznych, adoptowanych, pasierbów), nawet, jeśli nie mieszkają razem z tą osobą,
- zdjęcia muszą być przymocowane do zgłoszenia taśmą przezroczystą, nie wolno używać zszywek,
- na odwrotnej stronie fotografii muszą być wpisane: imiona, nazwiska i daty urodzenia osoby ubiegającej się o wizę, jej męża lub żony oraz dzieci; jeśli na pierwszej stronie zgłoszenia zabraknie miejsca, zdjęcia można przykleić na drugiej stronie zgłoszenia,
- nie wolno wysyłać zdjęć grupowych; każda osoba musi być sama na zdjęciu,
- zgłoszenie wolno wysłać tylko jako przesyłkę zwykłą lub lotniczą; nie należy wysyłać np. listów poleconych, ekspresowych, doręczać ich osobiście lub przez posłańca, faksem,
- koperta musi mieć następujące wymiary: długość – od 15 do 25 cm, szerokość – od 9 do 11 cm.

Jakie zdjęcie?

Fotografia powinna mieć wymiary 50 mm na 50 mm. Twarz osoby na zdjęciu musi być zwrócona w stronę aparatu fotograficznego. Głowa nie może być podniesiona, opuszczona ani przechylona na bok, powinna zajmować około 50 proc. zdjęcia.

Cd. na str. 3.

Sporu o pomnik ciąg dalszy

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI. Zdaniem wojewody Krystyny Łukaszuk – wbrew środowym doniesieniom prasowym – nie została jeszcze ustalona treść napisów inskrypcyjnych na pomniku upamiętniającym białoruskich furmanów zabitych w 1946 r. przez oddział PAS -NZW kpt. Romualda Rajsa ps. „Bury". Monument ma stanąć na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim.

Czytaj na str. 3.

Karuzele z Europy

BIAŁYSTOK. Wspaniała zabawa na nowoczesnych karuzelach z całej Europy czeka białostoczan już od najbliższej soboty. 11 sierpnia na terenie byłej giełdy warzywnej przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego pojawi się Euro-Lunapark.

Dla Czytelników „Gazety Współczesnej" mamy 15 podwójnych zaproszeń do lunaparku.

Czytaj na str. 7.

INTERNET PO POLSKU

CZEKAMY NA STRONY!

Internauci mogą zgłaszać swoje strony do konkursu „Internet po polsku". Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. W tegorocznej edycji dodatkową nagrodę funduje „Gazeta Współczesna". Zostanie ona przyznana autorowi strony, który wygra w głosowaniu internetowym na witrynie www.wspolczesna.pl. Wśród głosujących rozdysponujemy niespodzianki. Burmistrz Grajewa zaś postanowił nagrodzić autora najlepszej strony z Grajewa.

Czytaj na str. 5.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek – Wawrzyńcowi, Bogdanowi; w sobotę – Zuzannie, Włodzimierzowi; w niedzielę – Klarze, Lechowi

pit, sm ea

SONDA

Zapytaliśmy mieszkańców Białegostoku, czy znają przypadki zawierania małżeństw w celu uzyskania polskiego obywatelstwa oraz jak oceniają sytuację cudzoziemców w Białymstoku?

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Herbert Żurawski, specjalista ds. serwisu komputerowego:

Oczywiście, że proceder kupowania obywatelstwa poprzez małżeństwo funkcjonuje. Nie wiem, jak należałoby to kontrolować. Może w urzędzie stanu cywilnego? Może powinien być jakiś okres karencyjny, w ciągu którego nie można się rozwieść? Wtedy takie pary nie mogłyby się rozstać i z pewnością utrudniałoby to im życie. Moim zdaniem i bez obywatelstwa cudzoziemcy nie mają źle.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Adam Staszyński, hydraulik:

Uważam, że uzyskiwanie obywatelstwa w ten sposób jest nagminne. Jednak to tylko przypuszczenia, ponieważ nie zadaję się z cudzoziemcami. Moim zdaniem, cudzoziemcy w naszym kraju mają lepszą sytuację niż sami Polacy. Nie muszą za nic płacić, nikt nie wymaga od nich regulowania podatków. We wszystkim pomaga im państwo. Polska lepiej dotuje cudzoziemców, niż swoich własnych obywateli. Nie jestem zadowolony z tego stanu.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Wiesław Stocki, inżynier elektronik:

Wydaje mi się, że zawieranie związków małżeńskich między Polakami a cudzoziemcami, w celu uzyskania przez tych ostatnich obywatelstwa, jest zjawiskiem sporadycznym. Wstępujemy do Unii Europejskiej, a świat się staje jedną, wielką wioską, w której ludzie nie powinni być ograniczani. Małżeństwa, zawarte nawet w konkretnym celu, nie powinny stanowić więc problemu. Sytuacja cudzoziemców jest u nas bardzo dobra. Nikt nie ma do nikogo pretensji. Chyba nieźle im się żyje.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Lila Nazarko, gospodyni domowa:

Chyba jest coś takiego, jak zawieranie małżeństw za pieniądze w celu uzyskania obywatelstwa. Jednak ja się z tym nie spotkałam. Uważam jednak, że państwo nie powinno ingerować w te sprawy, ponieważ każdy decyduje o swoim życiu. Przeszkadza mi jednak to, że w naszym mieście przebywa tak dużo cudzoziemców zza wschodniej granicy. Poza tym denerwujące jest to, że Polacy mają uczyć się obcych języków, a polskiego nie uczy się nikt.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Iwona Sankiewicz, sekretarka:

Bezpośrednio nie spotkałam się z przypadkami zawierania małżeństw w celu otrzymania obywatelstwa polskiego. Jednak czytałam, że coś takiego u nas istnieje. Jeśli z tego tytułu traci państwo, to powinno to być kontrolowane. Kiedyś Polacy jeździli za chlebem, a teraz przyszła kolej na cudzoziemców, którzy przyjeżdżają do nas. Jeżeli nie zachowują się oni tak jak Rumuni, którzy żebrzą i kradną, tylko uczciwie zarabiają na życie, to powinno im się umożliwić pobyt w Polsce.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Justyna Zommer, uczennica:

Myślę, że jest dużo takich związków, jednak nie wiem, co można by było z tym zrobić. Może USC powinien to jakoś nadzorować? Cudzoziemcom w Polsce żyje się całkiem dobrze. Ja jednak nie chciałabym być na ich miejscu, ponieważ nasze społeczeństwo ma złe nastawienie do obcokrajowców. **(KP)**

Małżeństwa zawierane przez Polaków z cudzoziemcami będą kontrolowane

Matrymonialne obywatelstwo

Wyeliminowanie małżeństw, zawieranych przez cudzoziemców z Polakami, w celu uzyskania polskiego obywatelstwa, zapowiada znowelizowana ustawa o cudzoziemcach, która obowiązuje od 1 lipca. Urzędy administracji państwowej i samorządowej mają reagować na informacje o cudzoziemcach, wstępujących w związki małżeńskie wyłącznie w celu legalizacji pobytu w Polsce.

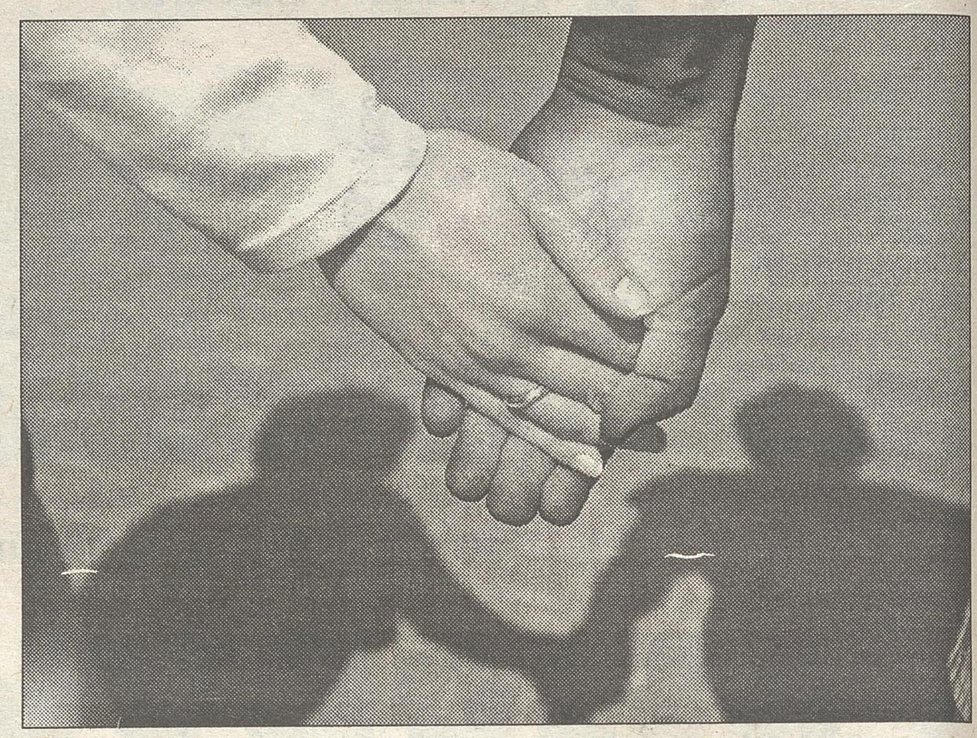
Małżeństwo Polki z czarnoskórym obywatelem tylko po to, aby mógł on otrzymać polskie obywatelstwo, nie jest niczym wyjątkowym
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Tylko w tym roku w białostockim Urzędzie Stanu Cywilnego zawartych zostało około 20 małżeństw między obywatelami polskimi i cudzoziemcami. Nikt jednak nie potrafi udowodnić, że związki te zawarte były jedynie w celu uzyskania obywatelstwa. Publiczną tajemnicą jest natomiast np. to, że w naszym regionie mieszka sportowiec zza wschodniej granicy, który ożenił się z polską sportsmenką jedynie po to, aby otrzymać obywatelstwo. Tanio mu wyszło – zapłacił bowiem jedynie tysiąc zł. Wiadomo zaś, że stawki za „lipne" małżeństwo są dużo wyższe – zaczynają się od kilku tysięcy zł.

Martwy przepis?

– Nie wiem, w jaki sposób miałyby być kontrolowane „lipne" małżeństwa i kto miałby to kontrolować. Takie coś będzie można udowodnić, dopiero wtedy, gdy w małżeństwie nastąpi jakiś konflikt. Wtedy jedna ze stron „związku" może się do nas zwrócić ze skargą – mówi Andrzej Stachurski, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. – Ten przepis będzie raczej przepisem martwym, chyba że otrzymamy jakiś instrument kontrolny, w co wątpię.

Ustawa mówi, że o zawarciu małżeństwa wyłącznie w celu uzyskania zezwolenia na pobyt stały, świadczyć może m.in. przyjęcie pieniędzy za ślub przez jednego z małżonków, oddzielne mieszkanie, fakt, że małżonkowie nie mówią w zrozumiałych dla siebie językach lub nie znają swoich danych osobowych – adresu zamieszkania czy zawodu. Instrumentem kontroli „lipnych" małżeństw będzie z pewnością zniesienie automatyzmu w przyznawaniu statusu uchodźcy małżonkowi cudzoziemca, który otrzymał azyl.

Sto tysięcy repatriantów

Także na mocy ustawy powstał Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców, który z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przejął sprawy uchodźców, repatriantów i cudzoziemców, starających się o zalegalizowanie pobytu w Polsce. Do jego kompetencji należy m.in. przyznawanie pomocy ze środków budżetowych repatriantom, przyznawanie statusu uchodźcy, zgoda na wydanie wizy czy udzielenie azylu.

Dzięki nowelizacji ustawy, przyspieszeniu ulegną procedury repatriacyjne Polaków, którzy chcą osiedlić się w naszym kraju, ponieważ wszystkie formalności załatwiane będą w jednym urzędzie. Poza tym repatrianci mogą uzyskać teraz nie tylko pomoc mieszkaniową, ale także zwrot kosztów podróży, pomoc w nauce języka polskiego czy w zakresie zasiłku szkolnego dla dzieci.

– Według znowelizowanej ustawy konsul w Ałma-Acie może na 10 lat wydać decyzję o przyrzeczeniu wydania wizy, uprawniającej do przyjazdu do Polski. Dostać je może nawet 100 tys. Polaków z republik byłego ZSRR, gotowych przyjechać do Polski – powiedział Mieczysław Mejsak, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku.

Od 1992 r. do Białegostoku przyjechało w ramach repatriacji 15 rodzin. W tym roku będą dwie kolejne.

(KP)

KOMENTARZ

Małżeństwo według Unii

Nowelizacja ustawy o cudzoziemcach dostosowuje polskie ustawodawstwo w tym zakresie do norm Unii Europejskiej. Uzupełnia także luki w poprzedniej ustawie z 1997 r. Nowe przepisy to duży krok ku uporządkowaniu sytuacji cudzoziemców w naszym kraju. W momencie wejścia do UE, będziemy musieli oczywiście lepiej dopasować akty prawne do unijnych wymogów. Nasz system informacyjny zostanie zintegrowany z systemami innych krajów. Jeżeli jakaś osoba będzie niepożądana np. we Francji, to Polska będzie musiała o tym wiedzieć, ponieważ taki człowiek będzie persona non grata także w Polsce.

Posunięciem zgodnym z wymogami UE jest zapis o kontroli małżeństw, które zawierane są między obywatelami polskimi i cudzoziemcami tylko w celu uzyskania obywatelstwa polskiego. Zagraniczne urzędy imigracyjne kontrolują bowiem bardzo precyzyjnie, czy małżonkowie dobrze się znają i żyją ze sobą. U nas jeszcze będzie trzeba na to poczekać, ponieważ nie ma odpowiednich instrumentów, które zapewniłyby urzędnikom taki nadzór.

Na wprowadzenie nowych przepisów potrzebne będzie około 25 mln zł. Tyle kosztować ma m.in. wymiana na nowe kart pobytu, wydrukowanie polskich dokumentów podróży i tymczasowych zaświadczeń tożsamości oraz uruchomienie krajowego systemu informatycznego. Tworzenie samego Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców kosztować ma około 4 mln zł. Powstaje pytanie, czy państwo stać na taki wydatek. Zapewne nie. Jednak przy deficycie budżetowym wielkości 8,6 mld zł pożyczenie dodatkowych 30 mln zł nie stanowi problemu.

Katarzyna Prokopczyk

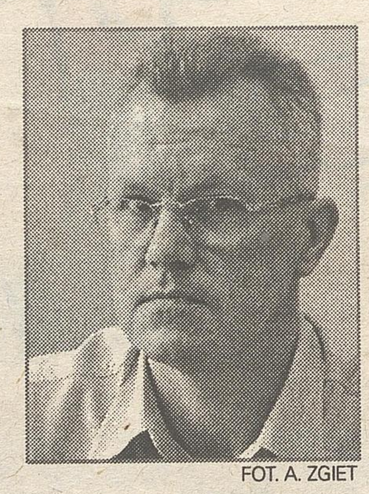
FOT. A. ZGIET

Andrzej Stachurski, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego:

– Czytając znowelizowaną ustawę o cudzoziemcach zauważymy, że nowością jest to, że cudzoziemiec może przebywać w chwili obecnej w Polsce łącznie przez 6 miesięcy, w okresie 12 miesięcy, licząc od dnia pierwszego wjazdu. Wcześniej cudzoziemiec mógł wjeżdżać do Polski wielokrotnie, bez określania na jaki okres.

Wizy do tej pory były wydawane w Polsce przez wojewodę, a za granicą w konsulacie na okres maksymalnie 180 dni. Nowelizacja ustawy wprowadziła okres trzymiesięczny.

Nową instytucją przy ubieganiu się o zezwolenie na pobyt jest to, że cudzoziemiec ubiegający się o prawo stałego pobytu, oprócz wykazania swoich więzów rodzinnych lub ekonomicznych, tego że ma zapewnione mieszkanie i utrzymanie, musi przed złożeniem wniosku udowodnić, że przebywał w Polsce pięć lat na podstawie karty czasowego pobytu, a nie jak dotychczas – trzy lata.

Osoby, które spełniały warunki według starych przepisów, teraz muszą jeszcze poczekać dwa lata na to, aby móc ubiegać się o osiedlenie. Ten zapis jest bardzo istotny dla osób, które już zaplanowały sobie życie, a teraz muszą zmienić swoje plany.

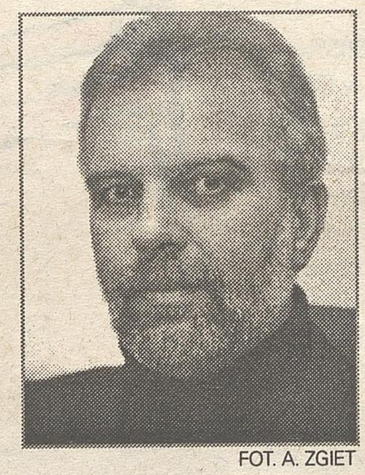
FOT. A. ZGIET

Mieczysław Mejsak, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku:

– Repatriantem jest osoba, która w swoich korzeniach ma polskie pochodzenie. Repatriacja to dobrodziejstwo, gdyż z chwilą przekroczenia granicy RP na obcym paszporcie, repatriant staje się automatycznie obywatelem polskim.

Jednak w bardzo wielu przypadkach ludzie ci mają duże problemy natury językowej i z tego względu – kłopoty ze znalezieniem pracy. Mamy lekarza, który trzy lata uczył się języka polskiego, nic z tego nie wyszło i nie będzie wykonywał w Polsce swego zawodu. Poza tym, jest ogromne bezrobocie.

Wnioski o repatriację składa się do konsula polskiego w Ałma-Acie w Kazachstanie. Konsul, kwalifikując daną osobę, bada jej polskość, sprawdza dokumenty i znajomość języka polskiego. Gdy do prezesa Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców wpływa oferta, że np. gmina ma mieszkanie dla rodziny repatriantów, wtedy konsul wystawia takim ludziom wizy repatriacyjne i mogą przyjechać do Polski. Na miejscu dostają od wojewody poświadczenie obywatelstwa polskiego. Wtedy już można wyrabiać akty stanu cywilnego w języku polskim. W USC repatrianci otrzymują akty urodzenia, akty małżeństw, później dowody osobiste czy paszporty.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

tom/sm

PYTANIE DNIA

Co komu wolno w domu?

Na pytania Czytelników „Współczesnej" odpowiada Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Odpowiedzi będziemy zamieszczać od poniedziałku.

Monument upamiętniający furmanów zabitych w 1946 r.

Sporu o pomnik ciąg dalszy

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI. Zdaniem wojewody Krystyny Łukaszuk – wbrew środowym doniesieniom prasowym – nie została jeszcze ustalona treść napisów inskrypcyjnych na pomniku upamiętniającym białoruskich furmanów zabitych w 1946 r. przez oddział PAS-NZW kpt. Romualda Rajsa ps. „Bury". Monument ma stanąć na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim.

Po wtorkowym spotkaniu, na którym obecny był m.in. Andrzej Przewoźnik, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Narodu Polskiego oraz przedstawiciele społecznego komitetu budowy pomnika, w prasie ukazały się informacje, że uzgodniono treść napisu. Nie było natomiast zgody co do tablic bocznych. Komitet chciał na nich wymienić nazwiska osób zabitych przez oddział „Burego", a spoczywających na innych cmentarzach.

Podczas wtorkowej konferencji prasowej Przewoźnik stwierdził, że „na dzień dzisiejszy" treść napisu na głównej tablicy została przez obie strony uzgodniona. Józef Antoniuk reprezentujący społeczny komitet budowy pomnika powiedział, że został zaakceptowany napis zgodny z projektem z 1998 r. Przewoźnik i wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk byli tym zdziwieni, ale z wystąpieniem nie polemizowali. Po zakończeniu konferencji prasowej Antoniuk, odczytał dziennikarzom treść inskrypcji zaproponowanej przez komitet i rzekomo zaakceptowanej przez obie strony: „W tym miejscu 25 lipca 1997 r. pochowano szczątki 30 mieszkańców byłego powiatu Bielsk Podlaski, pomordowanych 31 stycznia 1946 r. we wsi Puchały stare, gmina Brańsk, przez oddział zbrojnego podziemia PAS-NZW kpt. Romualda Rajsa".

Treść różni się od propozycji Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Narodu Polskiego oraz wojewody. Chodzi przede wszystkim o zwrot „oddział zbrojnego podziemia". W propozycji Rady mowa jest jedynie o „oddziale PAS-NZW kpt. Romualda Rajsa „Burego".

– Prawdą jest, że ostateczne decyzje nie zapadły, bo to gremium miało charakter roboczy i nie było władne ich podjąć. Szkoda, że pani wojewoda nie sprostowała od razu mojego wystąpienia, kiedy mówiłem wyraźnie o napisie na płycie głównej zgodnej z projektem komitetu budowy pomnika – powiedział Józef Antoniuk.

(rw)

Oświadczenie wojewody podlaskiego

Oświadczam, że w trakcie spotkania w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim dotyczącego budowy pomnika furmanów na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim, które odbyło się 7 sierpnia 2001 r., nie zapadły ustalenia dotyczące treści napisów inskrypcyjnych na poszczególnych tablicach.
Oświadczam również, że informacja podana przez Pana Józefa Antoniuka, o tym jakoby w trakcie spotkania doszło do uzgodnienia treści napisu w formie przedstawionej przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika jest nieprawdziwa. Na spotkaniu zapadły jedynie ustalenia dotyczące napisu głównego na dolnej podstawie pomnika, gdzie komitet zrezygnował z treści napisu ofiarom mordu zbrojnego podziemia.
Jednocześnie biorąc pod uwagę postanowienie Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r. uznającego wyrok wydany wobec Romualda Rajsa z 1949 r. w całości za nieważny stanowczo protestuję przeciw używaniu w mediach określeń jego działalności jako zbrodniczej. Podstawą mojego stanowiska jest uzasadnienie do wydanego postanowienia Sądu Wojskowego.

Wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk

Amerykańska ruletka

Cd. ze str. 1.

Zdyskwalifikowane będą zdjęcia, na których twarz osoby fotografowanej nie znajduje się w centrum oraz jest na bardzo ciemnym i niejednolitym tle. Tło musi być jasne i spokojne. Nie będą także przyjmowane zdjęcia: nieostre, osób w nakryciach głowy i w ciemnych okularach. Fotografie mogą być zarówno czarno-białe jak i kolorowe.

Piszemy zgłoszenie

Zgłoszenie można napisać na czystej kartce papieru. Nie ma żadnych specjalnych druków. Należy pisać wyraźnie, drukowanymi literami i używać alfabetu angielskiego, czyli pisać np. L zamiast Ł, O zamiast Ó.

Przykładowo, zamiast „MAŁGORZATA KOZŁOWSKA" należy napisać „MALGORZATA KOZLOWSKA".

Na kartce papieru podajemy kolejno następujące informacje:

1. Imię lub imiona i nazwisko w pełnym brzmieniu – nazwisko podkreślone

Np. LAPINSKI JAN

2. Data i miejsce urodzenia
- data urodzenia – dzień, miesiąc, rok (nazwę miesiąca należy wpisać w języku angielskim)

Przykład

15 MAY 1965
- miejsce urodzenia – miejscowość, region, państwo

Przykład

LAPY, WOJEWODZTWO PODLASKIE, POLAND

3. Kraj pochodzenia osoby starającej się o wizę, jeśli jest on inny niż miejsce jej urodzenia.

4. Imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia żony lub męża oraz wszystkich dzieci biologicznych, adoptowanych i pasierbów, które nie ukończyły 21 lat i nadal pozostają w stanie wolnym. Dzieci trzeba wpisywać nawet wtedy, gdy nie mieszkają z osobą ubiegającą się o wizę lub nie będą emigrowały do USA.

Nie wolno wpisywać dzieci zamężnych lub żonatych oraz w wieku powyżej 21 lat. Takie zgłoszenie będzie dyskwalifikowane.

5. Adres do korespondencji – musi być pełny i czytelny.

6. Fotografia.

8. Podpis – musi być własnoręczny. Brak podpisu zdyskwalifikuje zgłoszenie.

(MN)

O amerykańskiej loterii wizowej napiszemy też w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej"

Przykładowe zgłoszenie do loterii wizowej

JAN LAPINSKI
15 MAY 1965
LAPY, WOJEWODZTWO PODLASKIE, POLAND

JOANNA LAPINSKA
2 JANUARY 1967
BIALYSTOK, WOJEWODZTWO PODLASKIE, POLAND

ADRIAN LAPINSKI
13 OCTOBER 1999
SOKOLKA, WOJEWODZTWO PODLASKIE, POLAND

UL. SOBIESKIEGO 10
ZAWADY 15-906
WOJEWODZTWO PODLASKIE
POLAND

W tym miejscu należy przymocować taśmą klejącą podpisane drukowanymi literami zdjęcia osoby ubiegającej się o wizę oraz jej małżonka, a także dzieci.

(podpis musi być własnoręczny, z zachowaniem alfabetu polskiego)

Bayer wycofuje Lipobay z aptek

Śmiercionośny lek

BIAŁYSTOK. Firma Bayer w trybie natychmiastowym wycofała ze sprzedaży na całym świecie lek własnej produkcji, obniżający poziom cholesterolu we krwi. Niewłaściwie stosowany lek o nazwie Lipobay spowodował na świecie śmierć 31 osób. W czwartek preparat był jednak nadal dostępny w białostockich aptekach.

Lipobay dostępny był w sprzedaży od 4 lat. Od czwartku miał być wycofany ze wszystkich aptek na świecie (oprócz Japonii). Powodem jest zwiększona liczba raportów o niepożądanych efektach zażywania leku u pacjentów, którzy łączyli stosowanie Lipobay z gemfibrozilem (w Polsce składnik ten mają leki: Afibrozil, Gemfibral, Gevilon, Lipozil, Lipur, Lopid). U chorych zaobserwowano osłabienie mięśni, a u tych pacjentów, u których nastąpiło obumarcie komórek mięśniowych, dochodziło nawet do śmierci. W każdym opakowaniu leku Lipobay jest informacja o tym, że leku nie można stosować z gemfibrozilem.

Według firmy Bayer, w Polsce nie odnotowano jeszcze żadnego przypadku niewłaściwego działania po stosowaniu leku. W czwartek Lipobay można było kupić we wszystkich białostockich aptekach, do których się dodzwoniliśmy.

W białostockich aptekach można kupić lek wycofany z obrotu przez producenta

FOT. W. CZERNIAWSKI

– Mamy w sprzedaży wszystkie dawki leku, niedawno była nawet nowa dostawa – poinformowano nas w aptece przy ul. Suraskiej. – Nie mamy żadnej informacji o tym, że lek ma być wycofany. Inna sprawa, że nie sprzedaje sie najlepiej. Jest dość drogi – najmniejsza dawka to wydatek 36 zł, a preparatów obniżających cholesterol jest na rynku bardzo dużo. Lekarze mają w czym wybierać.

W aptekach są też dostępne bez recepty środki obniżające poziom cholesterolu (np. wyciągi z czosnku, wiesiołka, ogórecznika).

Osobom, które zażywały Lipobay w połączeniu z gemfibrozilem doc. Lidia Chojnowska z Instytutu Kardiologii w Aninie radzi, aby zwróciły się do swojego lekarza na specjalne badania biochemiczne. Preparat z białostockich aptek zostanie wycofany po wydaniu zalecenia przez inspekcję farmaceutyczną. **(luk)**

W piątkowe popołudnie w XI Otwartych Mistrzostwach Europy w Lekkiej Atletyce Niewidzących i Niedowidzących pobity został kolejny rekord świata. Ustanowiła go polska sztafeta na dystansie 4 x 100 m w składzie: Mirosław Pych, Kordian Golański, Dariusz Woźniak i Marcin Pacyniak wynikiem 44:61. W polskiej sztafecie biegli zawodnicy w trzech klasach (B1, B2 i B3), którzy w finałowym biegu sztafetowym zdecydowanie pokonali rywali, zdobywając w ten sposób – poza rekordem – także złoty medal i tytuł mistrzów Europy. Wyniki czwartkowych konkurencji przedpołudniowych – na str. 15. Szczegółowe informacje o pozostałych czwartkowych rezultatach w ME oraz wyniki piątkowe i sobotnie – w poniedziałkowej „Gazecie Sportowej". **(PS)**

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Senat: oświadczenia majątkowe parlamentarzystów mają być jawne

SLD już popiera

WARSZAWA. Senat zdecydował o pełnej jawności oświadczeń majątkowych parlamentarzystów, z wyłączeniem informacji o ich adresie i miejscu położenia należących do nich nieruchomości. Teraz poprawkami senatorów zajmie się Sejm.

Senatorowie przegłosowali w czwartek poprawki do nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Za przyjęciem poprawki o jawności oświadczeń głosowało 67 senatorów; przeciwko było 4, w tym senator z woj. podlaskiego Jan Chojnowski (AWS). Wstrzymało się 9 senatorów. Senatorowie chcą, by informacje zawarte w oświadczeniu o stanie majątkowym były jawne z wyłączeniem informacji o adresie parlamentarzysty i o miejscu położenia jego nieruchomości. Jawne informacje zawarte w tym oświadczeniu miałyby być podawane do publicznej wiadomości przez marszałków Sejmu i Senatu „drogą elektroniczną".

Przyjmując poprawkę o jawności oświadczeń majątkowych, senatorowie wykluczyli głosowanie propozycji Krzysztofa Piesiewicza (AWS). Jego pomysł zakładał, że parlamentarzysta składałby dwa oświadczenia majątkowe: jedno – o całościowym stanie majątku, niejawne i składane u marszałka oraz drugie – jawne i wysyłane do izby skarbowej, dotyczące tylko przyrostu majątku w czasie pełnienia mandatu.

Nowelizując ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm – na wniosek SLD – wprowadził przepis, że oświadczenia majątkowe parlamentarzystów mają być tajne i trafiać do urzędów skarbowych. Ryszard Jarzembowski z SLD powiedział w czwartek, że w postawie parlamentarzystów Sojuszu nie zaszła żadna zmiana i zapewniał, że niezmiennie opowiadają się oni za ujawnianiem majątków. Rzecznik SLD Michał Tober zapowiedział z kolei, że Sojusz poprze w Sejmie przyjętą przez Senat poprawkę zakładającą ujawnienie oświadczeń majątkowych parlamentarzystów. **(PAP)**

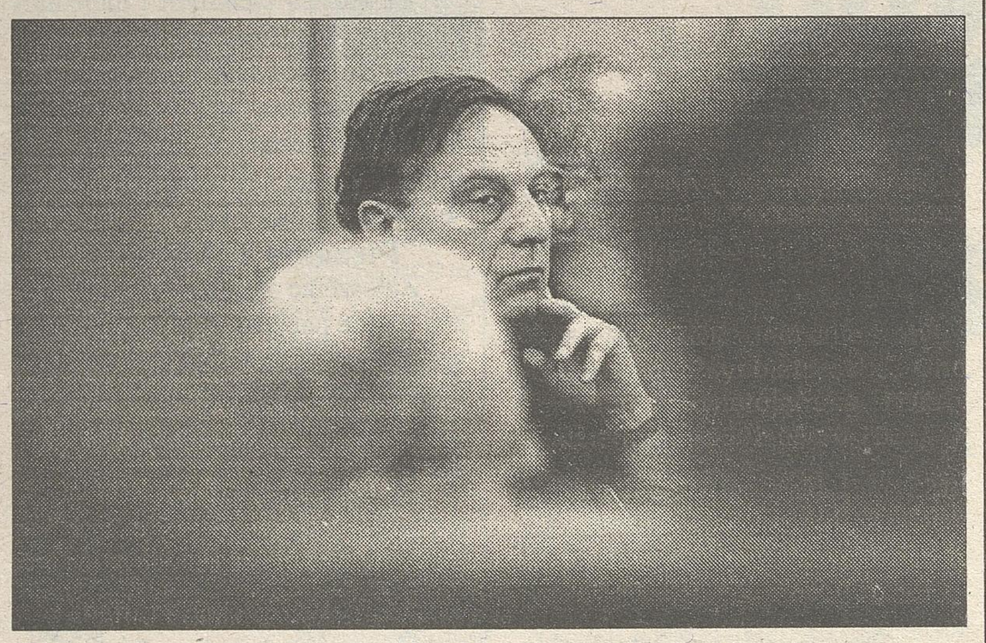

Senator Krzysztof Piesiewicz przysłuchuje się obradom Senatu

FOT. PAP/CAF

Senator Jan Chojnowski (AWS):
Nie jestem przeciw jawności oświadczeń, ale chciałem poprzeć poprawkę Krzysztofa Piesiewicza, która zakładała tylko jawność przyrostu majątku w trakcie pełnienia mandatu parlamentarzysty. Myślę, że to jest istota sprawy. Oświadczenia majątkowe są składane przecież marszałkowi Senatu, analizowane są również przez komisję etyki. Zaspokajanie ludzkiej ciekawości nie zawsze jest celowe. Swoją drogą również dziennikarze mogliby ujawnić swoje majątki. **(rw)**

Polski sąd nie zgodził się na ekstradycję białoruskiego biznesmena

Opozycjonista czy oszust?

WARSZAWA. Sąd Okręgowy nie zgodził się w czwartek na wydanie Białorusi biznesmena Leonida Wołka, którego tamtejsza prokuratura podejrzewa o przestępstwa finansowe.

O zgodę na ekstradycję wnosiła w czwartek przed sądem reprezentująca formalnie stronę białoruską prokuratura. Prokurator mówiła, że nie ma żadnych formalnych przesłanek, by nie wydawać ściganego Białorusi, ani też przekonujących dowodów, że nie będzie tam miał sprawiedliwego procesu.

Obrona, która wniosła o niewyrażenie zgody na ekstradycję, wyjaśniała, że Wołk ma już od 1998 r. obywatelstwo Izraela, więc to nie Polska może decydować o jego ekstradycji, a poza tym białoruska prokuratura postawiła mu zarzuty dopiero w 1999 r. Ponadto zaś faktem powszechnie znanym jest nieprzestrzeganie praw człowieka na Białorusi oraz to, że prezydent Aleksander Łukaszenka stosuje represje wobec swych politycznych przeciwników oraz osób wspierających ich finansowo, a to właśnie na Białorusi robił Wołk.

Ostatecznie o ekstradycji decyduje minister sprawiedliwości. Sądy dwóch instancji wydają zaś opinie, co do prawnej dopuszczalności wydania danej osoby innemu państwu. Poprzednik Stanisława Iwanickiego, Lech Kaczyński przy okazji innej sprawy oświadczył, iż nie będzie się zgadzał na ekstradycję opozycjonistów na Białoruś. **(PAP)**

Rowerzysta za kratki

ŁÓDŹ. Na dwa lata więzienia łódzki Sąd Rejonowy skazał w czwartek rowerzystę, który we wrześniu ubiegłego roku śmiertelnie potrącił 88-letnią kobietę. Pokrzywdzona w wypadku, prof. geografii, członek PAN Anna Dylikowa zmarła w szpitalu następnego dnia po zdarzeniu.

Według sądu, oskarżony 42-letni Józef M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym: jechał z dużą prędkością po chodniku w godzinach szczytu, był pod wpływem alkoholu (miał 0,28 promila alkoholu we krwi) i nie posiadał prawa jazdy. Do zdarzenia doszło we wrześniu 2000 r., gdy prof. Anna Dylikowa wyszła ze swego mieszkania w centrum miasta, by wsiąść do czekającej na nią taksówki; miała jechać do Warszawy na konferencję naukową. Na chodniku została potrącona przez jadącego rowerem Józefa M., w wyniku czego upadła do tyłu, uderzając głową o chodnik.

Odpowiadający z wolnej stopy bezrobotny Józef M. przyznał się do potrącenia kobiety. Wyjaśniał, że spieszył się, by odebrać syna ze szpitala. Nie jechał – jak twierdził – szybko. Nagle starsza pani wyszła z bramy i wpadła pod koła jego roweru.

(PAP)

Bush o embrionach

WASZYNGTON. Prezydent George W. Bush podjął już decyzję w sprawie badań nad embrionalnymi komórkami macierzystymi i ogłosi ją w wystąpieniu telewizyjnym w czwartek wieczorem (w piątek nad ranem czasu europejskiego). Niemcy i Francja jeszcze w środę opowiedziały się zdecydowanie przeciwko klonowaniu człowieka.

Zapowiadając wystąpienie Busha, rzecznik Białego Domu Ari Fleischer podkreślił, że prezydent chce bezpośrednio poinformować naród amerykański o swojej decyzji.

Bush popierał przyjęty ostatnio w Izbie Reprezentantów restrykcyjny projekt ustawy o klonowaniu. Wahał się natomiast, czy – zgodnie z zapowiedziami ze swej kampanii wyborczej – zabronić także finansowania z budżetu federalnego wszelkich badań nad embrionami, także nie klonowanymi, do celów medycznych. Ustawa, przyjęta przez Izbę Reprezentantów zabrania klonowania istot ludzkich, w tym także klonowania embrionów do celów naukowych. **(PAP)**

TVN 24 na dobę

WARSZAWA. W samo południe w czwartek ruszył całodobowy kanał informacyjny TVN 24. Jest to pierwsze w Polsce i Europie Środkowowschodniej tego rodzaju przedsięwzięcie.

TVN 24 to telewizja nadająca głównie serwisy informacyjne (składające się w większości z wiadomości krajowych), a także programy publicystyczne, komentarze, analizy i filmy dokumentalne.

TVN 24 należy do holdingu ITI (właściciel TVN, portalu Onet.pl i sieci Multikin). Na razie dostępne jest przez satelitę Eutelsat. Potem ma się pojawić w ofercie telewizji kablowych i platform cyfrowych. – Zdaniem analityków program ma szanse przyjąć się na rynku, choć przez parę lat może nie przynosić zysków z reklam. **(PAP)**

Sprawca napadu na konwój prawdopodobnie w szpitalu

Kule na badania

POZNAŃ. Do jednego z poznańskich szpitali zgłosił się mężczyzna z dwiema ranami postrzałowymi. Zdaniem prokuratury, jest to prawdopodobnie jeden z bandytów, którzy w poniedziałek podczas napadu na konwój w Gaju Wielkim skradli 120 tys. dol.

– Prokuratura zleciła lekarzom przeprowadzającym zabieg zabezpieczenia kul. Prawdopodobnie będzie trzeba przeprowadzić ekspertyzę balistyczną. Posiadamy zabezpieczoną broń, z której jeden z rannych napastników został postrzelony. Łączymy tę osobę z napadem w Gaju Wielkim, ale jak zawsze w takim przypadku nie wykluczamy, że tak nie jest – powiedział w czwartek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Mirosław Adamski.

Ranny przebywa w jednym z poznańskich szpitali. Jego stan zdrowia nie pozwala na przesłuchanie.

W poniedziałek około godziny 10 do wiozącego pieniądze w konwoju samochodu podjechały trzy samochody, jeden gwałtownie zahamował z przodu, drugi z boku, trzeci z tyłu. Napastnicy zmusili konwój do zatrzymania. Zażądali wydania pieniędzy. Doszło do strzelaniny. Na pewno ranny został konwojent, który strzelał do bandytów. Prawdopodobnie ucierpiało również dwóch napastników. **(PAP)**

Sojusz pytać może

WARSZAWA. Minister Stanisław Iwanicki mówi SLD, że „nie znajduje podstaw prawnych" by informować ich o ewentualnych postępowaniach wobec kandydatów na posłów. Powołuje się na ordynację wyborczą, prawo karne i ustawę o ochronie danych.

Taka jest odpowiedź ministra sprawiedliwości na zapytanie, które szef komitetu wyborczego SLD-UP Krzysztof Janik skierował 1 sierpnia do Prokuratora Generalnego, Komendanta Głównego Policji i szefa UOP. **(PAP)**

JEROZOLIMA. *Odpowiedzialność za czwartkowy zamach bombowy w Jerozolimie wzięła na siebie ekstremistyczna organizacja palestyńska Islamski Dżihad. Wybuch w jerozolimskiej restauracji, która znajduje się w zatłoczonej dzielnicy handlowej, spowodował śmierć co najmniej 19 osób, w tym, jak podaje stacja CNN, 6 dzieci. Liczbę rannych szacuje się na 70. Policja podejrzewa, że zamachu dokonał Palestyńczyk-samobójca. Na zdj: izraelscy ratownicy ewakuują rannego. Na miejsce eksplozji pojechało kilkadziesiąt karetek.* (FOT. PAP/CAF)

bm

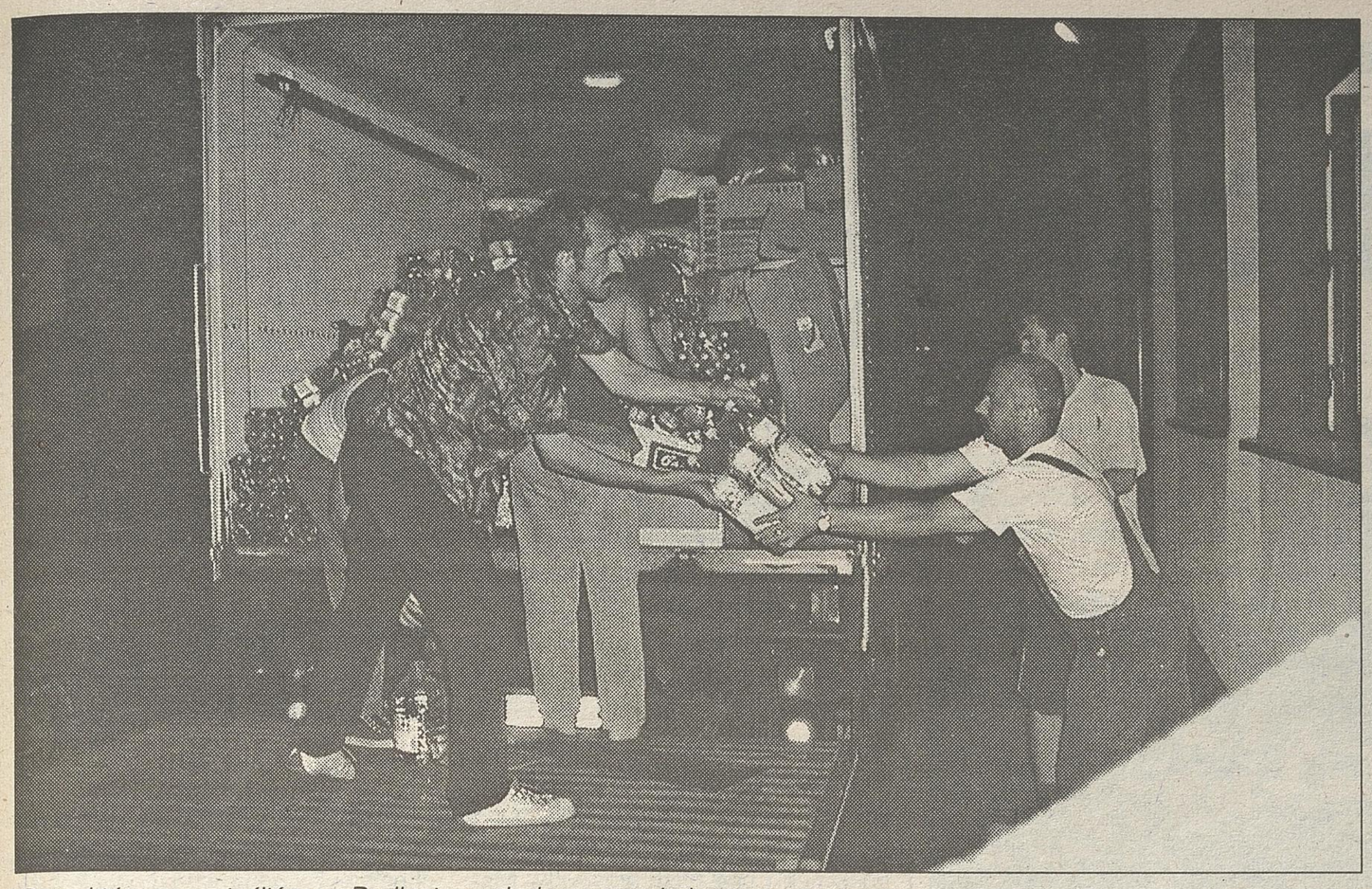

Dary, które przywieźliśmy z Podlasia, rozładowywane były nocą

Dary, które przywieźliśmy do Zatoru, trafiły już do najbardziej potrzebujących

Żyć trzeba dalej

KORESPONDENCJA WŁASNA Z ZATORU

W tym roku w Zatorze w woj. małopolskim nie będzie żniw z prawdziwego zdarzenia. Woda zalała pola, zabierając to, co było podstawowym źródłem utrzymania rolników. Powoli ludzie otrząsają się z tragedii, starają się układać sobie życie. Jednak kiedy uda się powrócić do normalności – nie wiadomo.

Dary, zebrane w ramach akcji „Gazety Współczesnej" i Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność", w sklepach „Auchan", „Massy", PMB i „Leader Price" dotarły do Zatoru w nocy z wtorku na środę. Pomimo późnej pory ciężarówka, którą zapewniło Prywatne Gospodarstwo Ogrodnicze, została od razu rozładowana, a dary złożono w Szkole Podstawowej we wsi Podolsze. Do rozładunku transportu przyszli głównie ci, którzy na powodzi nie ucierpieli, ale pomagają tym, którzy pomocy potrzebują. W środę rano, na spotkaniu władz gminy i sołtysów, ustalono, komu przekazać dary z Podlasia.

– Musimy wszystko bardzo uważnie rozdzielać. Po pierwsze dlatego, że straty są różne – powiedział Mariusz Makuch, zastępca burmistrza Zatoru. – Są tacy, którym woda zalała „tylko" piwnice, ale mamy też takich, którzy nie mają dokąd wracać.

W tej chwili ludzie zostali już zaopatrzeni w niezbędne środki do życia: żywność, artykuły chemiczne, wodę mineralną. Najbardziej potrzebne są materiały budowlane do remontów mieszkań. Wkrótce minie czas kwarantanny i odkażania, czas więc będzie odnawiać mieszkania. Niektóre niestety trzeba będzie budować od podstaw.

Ogromne straty ponieśli rolnicy – Zator to gmina o charakterze rolniczym. Gospodarze potrzebują w zasadzie wszystkiego, żeby móc uprawiać dalej ziemię.

Przez te kilka godzin, które spędziliśmy w Zatorze nie szczędzono nam wyrazów wdzięczności. A należą się one wszystkim, którzy włączyli się w naszą akcję ratowania Zatoru.

Ewa Pyśk
Fot. E. Pyśk

Mieszkańcy zalanych domów kończą już sprzątanie i odkażanie. Skąd wziąć jednak pieniądze na odnawianie i remont mieszkań – nie wiedzą.

Najtrudniej będzie przywrócić do pracy oczyszczalnię ścieków – jej budowa pochłonęła miliony. Woda zalała cały kompleks, sięgając do poziomu ponad 2 m, a czasami nawet 4 m. W czasie powodzi po terenie oczyszczalni można było poruszać się jedynie łodziami.

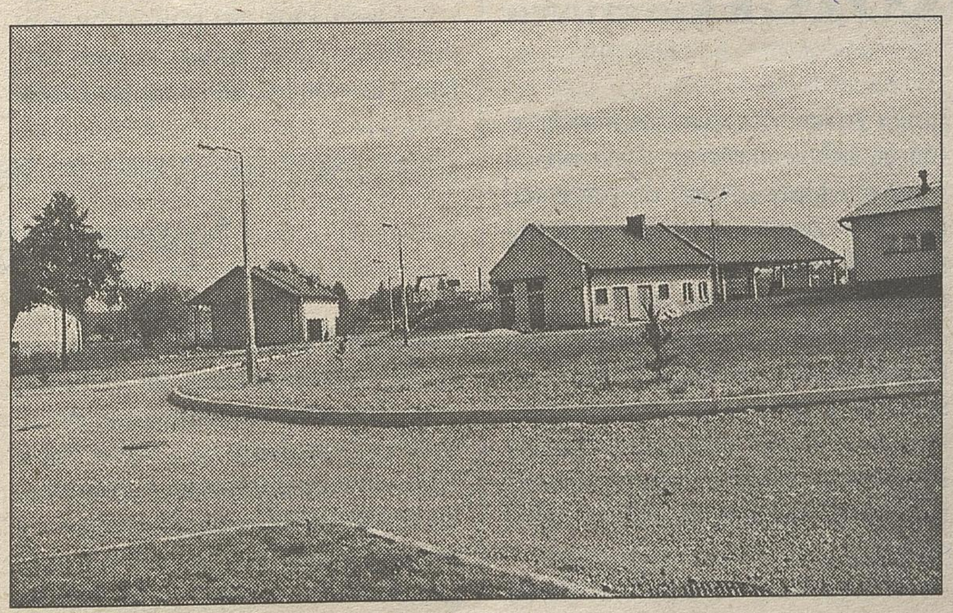

Konkurs na najlepszą stronę internetową

Nagrody czekają

Każdego dnia napływają nowe zgłoszenia do naszego konkursu na najlepszą stronę internetową „Internet po polsku". Warto wziąć w nim udział, gdyż czekają atrakcyjne nagrody – sprzęt komputerowy.

Jury będzie oceniało strony pod kątem doboru tematu, grafiki, jak również poprawności językowej. W konkursie nie mogą brać udziału firmy komercyjne. Odrzucone zostaną strony, zawierające wulgaryzmy, pornografię, przemoc oraz treści polityczne.

Przypominamy autorom stron, że warunkiem zgłoszenia witryn do konkursu jest nie tylko przesłanie ich danych na adres konkurs@iq.pl, lecz również wycięcie kuponu zgłoszeniowego z „Gazety Współczesnej" i wysłanie go do Klubu Grajewskich Internautów przy Publicznym Gimnazjum nr 1 w Grajewie, ul. Szkolna 12. Na zgłoszenia czekamy do 26 sierpnia. Zwycięzcy otrzymają atrakcyjne nagrody. W tegorocznej edycji dodatkową nagrodę funduje „Gazeta Współczesna". Zostanie ona przyznana autorowi strony, który wygra w głosowaniu na witrynie www.wspolczesna.pl. Wśród głosujących rozdysponujemy niespodzianki. Burmistrz Grajewa postanowił nagrodzić autora najlepszej strony z Grajewa. Dodatkową nagrodę funduje prezes Stowarzyszenia Bezpieczne Grajewo.

Organizatorami konkursu są „Gazeta Współczesna", Urząd Miejski w Grajewie, Klub Grajewskich Internautów, Stowarzyszenie „Bezpieczne Grajewo", Szkolne Centrum Aktywności Lokalnej przy Gimnazjum nr 1 oraz Miejski Dom Kultury w Grajewie.

Szczegółowy regulamin konkursu umieszczono na stronach www.konkurs.iq.pl, www.wspolczesna.pl, www.scal.grajewo.net/konkurs.

Patronat medialny nad imprezą objęły TVP Białystok i Radio Białystok. **(an)**

Kupon zgłoszeniowy do konkursu

„INTERNET PO POLSKU"

(II edycja)

.....
imię i nazwisko

.....
adres

.....
telefon e-mail

.....
adres zgłaszanej strony www

Kupon należy przesłać na adres:
Klub Grajewskich Internautów przy Publicznym Gimnazjum nr 1
ul. Szkolna 12
19-200 Grajewo

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

Konkurs Radia Białystok i Gazety Współczesnej

Co słychać u Kowalskich?

pytanie: **Czy narzeczona Zenka Kowalskiego zdawała egzamin wstępny na:**
a/ historię sztuki
b/ marketing i zarządzanie
c/ stomatologię

odpowiedź:.....

Imię..... Nazwisko .....

Adres: .....

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

..... (czytelny podpis)

Aby wziąć udział w **konkursie** należy:

Słuchać radionoweli SPADKOBIERCY
codziennie w Radiu Białystok o 13.45 i o 17.15.
Wyciąć i wypełnić kupon z Gazety Współczesnej
i wpisać odpowiedź na pytanie.
Dostarczyć wypełniony kupon do Radia Białystok: 15-328 Białystok,
ul. Świerkowa 1 lub przesłać odpowiedź pocztą elektroniczną
pod adresem: konkurs@radio.bialystok.pl nie później niż w sobotę o 9.00.

Losowanie **nagród** w programie "Rokowirówka" w sobotę o 9.05.

Odbiór **nagród** w Radiu Białystok przy ul. Świerkowej 1.
Do wygrania w każdym tygodniu odbiornik radiowy, kasety
z nagraniem słuchowiska oraz kubek Radia Białystok.

tom/sm

W pobliżu Jeżewa TIR wpadł do rowu

Wódka na drodze

JEŻEWO. Trasa Białystok – Warszawa w okolicach Jeżewa była w czwartek zablokowana przez osiem godzin. TIR przewożący transport alkoholu wpadł do rowu i przewrócił się na bok. Nikt nie odniósł obrażeń. Policja zorganizowała objazdy dla ciężarówek, samochody osobowe przepuszczano wahadłowo.

Do kolizji doszło około godz. 6 rano kilka kilometrów za Jeżewem. Kierowca TIR-a, jadącego z białostockiego „Polmosu" do Warszawy z transportem alkoholu, zjechał na prawe pobocze, stracił panowanie nad kierownicą, w efekcie czego ciężarówka przewróciła się na prawy bok. Kierowca TIR-a twierdzi, że do wypadku doszło z winy innych użytkowników drogi. Z jego relacji wynika, że w pewnym momencie zobaczył na wprost swojej ciężarówki auto osobowe jadące z naprzeciwka, które wyprzedzało innego TIR-a.

– Kierowca twierdzi, że ostro hamował i zjechał do rowu, żeby uniknąć zderzenia z samochodem osobowym – mówi podkom. Daniel Kołnierowicz, zastępca naczelnika wydziału ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – W efekcie ciężarówka przewróciła się na bok. Nie udało nam się ustalić świadków, którzy potwierdziliby wersję mężczyzny.

Przed podniesieniem wywróconej ciężarówki trzeba było ręcznie ją rozładować oraz zneutralizować olej, który wyciekł na drogę

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Ponieważ nikt nie odniósł obrażeń, policja zakwalifikowała zdarzenie jako kolizję. Straty powstałe w jej wyniku są znaczne. W ciężarówce znajdowało się 500 kartonów alkoholu różnych marek – wódki czystej i gatunkowej, z kolei na przyczepie – 180 europalet z alkoholem.

– Potłukł się alkohol w kartonach, europalety zaś ocalały. Wartość zniszczonego alkoholu oszacowano na 25 tys. zł – mówi starszy kapitan Anatol Białokozowicz z Wojewódzkiej Stacji Koordynacji Ratownictwa PSP w Białymstoku.

Częściowemu zniszczeniu uległa też kabina ciężarówki. Na drogę wyciekł olej napędowy i silnikowy. Strażacy neutralizowali olej oraz alkohol etylowy rozlany wokół ciężarówki dwukrotnie posypując drogę piaskiem i zmywając go.

(jg)

Dzieci czekają

Ponad 200 dzieci, które marzą o tym, by wyjechać w sierpniu na kolonie do Jastarni, czeka na Państwa pomoc. Stowarzyszenie „Droga" przygotowuje się właśnie do przyjęcia w Jastarni drugiej grupy dzieci. Ile maluchów wyjedzie nad morze w połowie sierpnia, zależy tylko od Państwa. Dziś już wiadomo, że pieniędzy wystarczy dla 60 dzieci. Ale czy na wakacje pojadą też inni z ogromnej listy oczekujących?

PATRONAT Gazeta Współczesna

Stowarzyszenie „Droga" od lat organizuje kolonie dla dzieci z rodzin najuboższych i patologicznych. Wielu podopiecznych nigdy wcześniej nie wyjeżdżało poza miejsce zamieszkania – głównie z powodów finansowych. „Droga" daje im szansę na prawdziwy odpoczynek i przeżycie przygody. Maluchy są uszczęśliwione tym, że mogą zobaczyć morze, zwiedzić Trójmiasto, a przede wszystkim – przez dwa tygodnie beztrosko się bawić.

– Dzieci na koloniach cieszą się z najprostszych rzeczy: z tego, że mają co jeść albo z tego, że mają własne łóżko. Są zachwycone morzem i słońcem – opowiadają wolontariusze Stowarzyszenia „Droga", którzy co roku opiekują się kolonistami.

Aby zapewnić maluchom dwa tygodnie beztroskiego wypoczynku, potrzebne są pieniądze. Rodziców dzieci nie stać na opłacenie pobytu, choć dwutygodniowe kolonie kosztują tylko 500 zł. „Gazeta Współczesna" od początku czerwca zbiera datki na ten cel. Na koncie jest już 30 tys. zł, ciągle jednak potrzeba więcej pieniędzy. Gorąco prosimy więc o dalszą pomoc. **Codziennie do 14 sierpnia na stronach ogłoszeniowych drukujemy blankiet – dowód wpłaty, gotowy do wypełnienia. Wystarczy wpisać na nim określoną przez siebie kwotę i pójść z pieniędzmi na pocztę. Liczy się każdy grosz.** **(ka)**

Puchar Polski Jachtów Kabinowych

Żagle na Siemianówce

Białostocki Klub Żeglarski „Korab" organizuje na zalewie w Siemianówce zawody, w których udział weźmie kilkadziesiąt załóg, startujących w Pucharze Polski Jachtów Kabinowych. Organizatorzy zadbali przy tym o wiele atrakcji, towarzyszących regatom.

Impreza rozpocznie się po południu 15 sierpnia. W Klubie „Karino" zacznie funkcjonować biuro regat. W czwartek odbędą się wycieczki autokarowe do Puszczy Białowieskiej, rejsy turystyczne, ognisko. W piątkowym programie znalazła się wycieczka kolejką wąskotorową, koncert szant w wykonaniu zespołu „The Kuffels", dyskoteka, ognisko.

W sobotę i niedzielę odbędą się wyścigi regatowe. Sobotnie zawody uświetni wielki festyn, na który zapraszamy mieszkańców Białegostoku. Będzie jarmark rękodzieła ludowego i staroci, konkursy, występy zespołów muzycznych, nie zabraknie stoisk gastronomicznych.

Będzie też co oglądać na wodzie. W regatach wezmą udział dwaj najlepsi żeglarze ze śródlądzia: Jacek Samsel i Leon Wróbel.

– Siemianówka jest wręcz wymarzonym akwenem do żeglowania. Do tej pory nikt nie interesował się zalewem pod tym kątem. My postanowiliśmy zacząć od razu z wysokiego szczebla. Puchar Polski Jachtów Kabinowych to poważna impreza. Jeśli się wszystko uda, mamy szansę rozsławić Siemianówkę wśród żeglarskiej braci – powiedział komandor regat, i zarazem komandor „Korabia" Jan Nikołajuk. **(ebe)**

Unia Pracy planuje zamrożenie diet posłów i senatorów

Publiczne obietnice

BIAŁYSTOK. Zamrożenie diet posłów i senatorów oraz wynagrodzeń wysokich urzędników państwowych na okres dwóch lat – to pierwsza ustawa, jaką wniesie Unia Pracy, jeśli wejdzie do Sejmu.

– Oświadczamy to publicznie, abyśmy nie mogli się już z tego wycofać – zadeklarował na wczorajszej konferencji prasowej Mirosław Hanusz, kandydat do Sejmu podlaskiej UP.

UP chce również utworzyć specjalną strefę turystyczną na obrzeżach Puszczy Białowieskiej.

– Podobną strefę utworzyli w latach siedemdziesiątych Francuzi w Alpach – mówił Hanusz. – Każdy, kto zainwestowałby w turystykę byłby zwolniony z podatku na 10 lat. Turyści zagraniczni chętnie będą tu przyjeżdżać, ale trzeba im stworzyć luksusowe warunki, łącznie z budową we wsi pola golfowego. Białystok nie ma na to środków.

UP chce wybudować również w regionie trzy nowe przejścia graniczne (m.in. w Lipszczanach, gdzie prace koncepcyjne są już zaawansowane), a także postuluje, by oświadczenia majątkowe posłów i senatorów badał rzecznik interesu publicznego.

– Jeśli ktoś nie potrafiłby wytłumaczyć, skąd wziął się jego majątek, powinien, tak samo jak osoba uznana za kłamcę lustracyjnego, mieć zakaz pełnienia funkcji publicznych przez okres 10 lat – uważa Hanusz.

Podlaska Unia Pracy zebrała już 5 tys. podpisów (tyle wymaganych jest do rejestracji listy kandydatów do Sejmu).

– Oczywiście nie musieliśmy aż tyle ich zebrać, bo startujemy ze wspólnych list z SLD, ale to odpowiedź na głosy, że UP nie zaistniałaby bez koalicjanta – podsumował Hanusz. **(rw)**

EKSPRESEM

▮ W nocy ze środy na czwartek białostocka policja kontrolowała przy ul. Dojlidy Fabryczne nietrzeźwego mężczyznę. Okazało się, że miał on przy sobie marihuanę. Za jej posiadanie został zatrzymany.

▮ W nocy ze środy na czwartek w kolonii Lewkowo Nowe (gm. Narewka) nieznani sprawcy skradli ponad 3 tys. metrów napowietrznej linii energetycznej. Straty oszacowano na ponad 31 tys. zł.

▮ W czwartek rano z parkingu przy ul. Lipowej w Białymstoku ukradziono mercedesa. Właściciel – mieszkaniec Ełku ocenił straty na 90 tys. zł.

(luk)

ARiMR może dofinansować instytucje pomagające podnosić kwalifikacje zawodowe mieszkańcom wsi

Dopłacą do szkoleń

REGION. Ośrodki Doradztwa Rolniczego, instytuty naukowe, zakłady doświadczalne, uczelnie czy szkoły prowadzące działalność, związaną z podnoszeniem i zmianą kwalifikacji zawodowych mieszkańców gmin wiejskich i miejsko-wiejskich np. szkolenia czy kursy, mogą ubiegać się o dofinansowanie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W bieżącym roku dofinansowywane będą przede wszystkim szkolenia, mające na celu podnoszenie kwalifikacji w zawodzie rolnika oraz dotyczące tworzenia gospodarstw ekologicznych, zasad prowadzenia rachunkowości rolnej, przystosowania polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich do integracji z Unią Europejską, turystyki wiejskiej oraz zdobywania pozarolniczych kwalifikacji przez mieszkańców gmin wiejskich i miejsko-wiejskich.

Wysokość kwoty, jaką może dopłacić Agencja, nie może być wyższa niż 15 tys. zł i nie może przekroczyć 80 proc. nakładów na realizowane przedsięwzięcie. Pieniądze te mogą zostać przeznaczone wyłącznie na zakup materiałów eksploatacyjnych, niezbędnych do realizacji przedsięwzięcia, zakup i przygotowanie środków dydaktycznych oraz wynagrodzenia wykładowców.

Wnioski (na odpowiednich formularzach) należy złożyć do 10 września. Szczegółowe informacje można uzyskać w Podlaskim Oddziale Regionalnym ARiMR przy ul. Kombatantów 7 w Białymstoku (tel. 654-487-35).

(koci)

Spasauskija Zapusty

BIELSK PODLASKI. W niedzielę, 12 sierpnia odbędą się „Spasauskija Zapusty" organizowane przez Bielski Dom Kultury i Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Na deskach amfiteatru miejskiego zaprezentują się artyści z Białorusi: „Streczannie" z Mozyra i „Biasieda" z Mińska, „Goście z Nizin" z Warszawy i „Koszyki" z Białegostoku, „Żurawinka" z SP 3 w Bielsku Podlaskim oraz młode solistki z Bielska Podlaskiego: Marta Babulewicz i Anna Chodakowska. Początek imprezy o godz. 16.

(jan)

Pielgrzymi z Białegostoku w drodze do supraskiego monasteru
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Prawosławne uroczystości w Supraślu

Święto ikony

SUPRAŚL. W piątek odbędą się uroczystości ku czci Supraskiej Ikony Matki Bożej, znajdującej się w 500-letnim monasterze Zwiastowania Najświętszej Marii Panny.

Już w czwartek do Supraśla dotarli pielgrzymi z Białegostoku, Hajnówki, Gródka czy Bielska Podlaskiego. O godz. 18 metropolita Sawa, przewodniczył nabożeństwu w cerkwi Jana Teologa. Następnie odśpiewany został akatyst do Matki Bożej, do której wierni modlili się także podczas nocnego czuwania. Natomiast o godz. 1 modlono się na grobach supraskich mnichów.

W piątek główna liturgia o godz. 10, której przewodniczyć będzie metropolita Sawa, odprawiona zostanie w odbudowanej cerkwi Zwiastowania NMP.

Święto Supraskiej Ikony Matki Bożej jest jednym z najważniejszych świąt w supraskim klasztorze, obok Zwiastowania NMP i święta Ewangelisty Jana Teologa. Słynąca z cudów ikona pochodziła z 1503 r. Była kopią XI-wiecznej ikony Matki Bożej Smoleńskiej, Orędowniczki Ziemi Białostockiej. Podczas II wojny światowej została wywieziona do Rosji, gdzie ślad po niej zaginął. Ta, która znajduje się w Supraślu, jest jej kopią, wykonaną sto lat temu. **(KP)**

Sto osób poszukiwało chorego na cukrzycę mężczyzny

Zaginął w lesie

SOKÓŁKA. Od środy trwają poszukiwania 60-letniego mieszkańca Białegostoku, który wybrał się z zięciem na grzyby do Puszczy Knyszyńskiej i zaginął. W akcji uczestniczą policjanci z Sokółki i Białegostoku, funkcjonariusze Straży Granicznej, Straży Pożarnej oraz Leśnej. Zaginiony jest chory na cukrzycę, powinien jeść posiłek co dwie godziny, dwa razy w ciągu dnia powinien też przyjmować insulinę.

Mężczyzna w środę rano wybrał się na grzyby w towarzystwie swego zięcia. Weszli do lasu w pobliżu wsi Sanniki koło Krynek. Około godz. 9 mężczyźni stracili się z oczu. Początkowo białostoczanin nie martwił się o teścia, był przekonany, że wkrótce ponownie się spotkają. Potem zaczął go szukać, a gdy poszukiwania nie przyniosły rezultatu, o godz.15.30 powiadomił o zaginięciu policję. W środę po południu policjanci wraz z psem tropiącym przeczesywali puszczę w pobliżu wsi Sanniki. Zwierzę natrafiło na ślad mężczyzny, lecz po 2 km na rozwidleniu dróg straciło ślad. Około godz. 19.30 poszukiwania zakończono.

– Dziś od godz. 9 kontynuowaliśmy działania – mówi podinsp. Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce. – Początkowo uczestniczyło w nich kilkudziesięciu sokólskich policjantów, potem przyłączyło się do nich 30 funkcjonariuszy z Oddziału Prewencji KWP w Białymstoku, strażacy z Białegostoku, funkcjonariusze Straży Granicznej z Krynek.

Do chwili zamknięcia tego numeru „Gazety" poszukiwania mężczyzny nie przyniosły rezultatu. **(jg)**

Rozmowy o obwodzie

BIAŁYSTOK. Marek Domagała, członek Zarządu Województwa Podlaskiego ds. zdrowia, był w czwartek w Warszawie na spotkaniach z przedstawicielami Branżowej Kasy Chorych i ZUS-u. Rozmowy dotyczyły przyszłości będącego w likwidacji Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Białymstoku.

Obwód Lecznictwa Kolejowego od 31 lipca jest w stanie likwidacji. Na taką decyzję Zarządu Województwa Podlaskiego i Sejmiku wpłynęła fatalna sytuacja finansowa placówki – obecnie zakład ma ponad sześciomilionowy dług, blisko połowa to wierzytelności wobec ZUS-u. ZUS kilka miesięcy temu zablokował konto OLK, co sprawiało, że wszystkie środki, jakie otrzymywał obwód, trafiały do ZUS-u zamiast do przychodni. W związku z tą sytuacją, Branżowa Kasa Chorych od 1 lipca zaprzestała finansowania placówki.

Rozmowy w sprawie możliwości przedłużenia kontraktu z kasą chorych i ewentualnego odblokowania konta OLK przez ZUS rozpoczęły się w czwartek po południu. Od ich efektów zależeć będą dalsze ruchy zarządu województwa wobec OLK. Do sprawy wrócimy w poniedziałek. **(luk)**

Ile podpisów poparcia zebrały komitety wyborcze na Podlasiu?

Czas na rejestrację

REGION. Wszystkie komitety wyborcze deklarują, że zebrały już liczbę podpisów wymaganą do rejestracji w okręgowej komisji wyborczej.

Zgodnie z nową ordynacją wyborczą do rejestracji listy kandydatów do Sejmu wymaganych jest 5 tys. podpisów poparcia, natomiast każdy z kandydatów do Senatu musi legitymować się 3 tys. podpisów. Zbierają je m.in. wolontariusze sztabów.

Prawo i Sprawiedliwość zebrało już ponad 8 tys. podpisów. Również sztab SLD twierdzi, że nie miał kłopotów ze zbieraniem podpisów.

– Mamy dużo, dużo ponad normę – usłyszeliśmy w sztabie SLD. – To na pewno wielokrotność 5 tysięcy.

Sztab AWSP także zebrał więcej niż 5 tys. Platforma Obywatelska ma 6,5 tys. podpisów.

– Jako pierwsi w kraju zebraliśmy taką liczbę podpisów – chwali się Karol Tylenda, pełnomocnik podlaskiego sztabu PO.

Liga Polskich Rodzin może liczyć na poparcie sympatyków i słuchaczy Radia Maryja, którzy zbierają podpisy także pod kościołami.

– Zebraliśmy już 12 tys. podpisów na liście kandydatów do Sejmu i 8 tys. na liście kandydatów na senatorów – cieszy się poseł Piotr Krutul (koło Porozumienie Polskie), kandydat Ligi w wyborach do Sejmu.

Niektóre komitety wyborcze ciągle jeszcze zbierają podpisy na ulicach Białegostoku
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Podlaska Unia Wolności jeszcze w zeszłym tygodniu podała na konferencji prasowej, że zebrała ponad 5 tys. podpisów.

Kandydaci na senatorów ze wspólnej listy Blok-Senat 2001 utworzonej przez ugrupowania posierpniowe wspierani są przez poszczególne sztaby tworzące Blok, ale zbierają też podpisy na własną rękę.

– Wszystkie podpisy jeszcze do mnie nie wpłynęły, ale nie powinienem mieć kłopotu z zebraniem 3 tysięcy – stwierdził senator Jan Chojnowski, kandydat Bloku. **(rw)**

Kolejni tymczasowo aresztowani za bójkę w Solnikach

Więcej w areszcie

SOLNIKI. Do 22 wzrosła liczba mężczyzn tymczasowo aresztowanych pod zarzutem uczestnictwa w bójce ze skutkiem śmiertelnym we wsi Solniki. Dwóch ostatnich mężczyzn aresztowanych w tym tygodniu to mieszkańcy Solnik. W bójce, do której doszło 22 lipca, zginął 27-letni mężczyzna.

Przypomnijmy, że tego dnia wieczorem kilkunastu mężczyzn z Sielca i okolicznych wsi, uzbrojonych w sztachety, kamienie i kije najechało na Solniki. Mieszkańcy tej wsi, broniąc się, używali tych samych narzędzi. Podczas bijatyki kilka ciosów sztachetami w głowę otrzymał 27-letni mieszkaniec kolonii Solniki, który walczył po stronie Sielca. Zmarł kilkadziesiąt minut po bójce. Przyczyną śmierci było uszkodzenie mózgu. Nie udało się ustalić, który z ciosów w głowę był śmiertelny, ani kto go zadał. Mężczyzna skupił na sobie agresję broniących się, gdyż był postrzegany jako inicjator najazdu.

– Wszystkich uczestników bójki traktujemy równo – zgodnie z przepisami, karze podlega uczestnictwo w takich zdarzeniach. Do aresztu trafiło 13 mieszkańców Sielca i okolicznych wsi oraz dziewięciu mieszkańców Solnik – wylicza nadkom. Jan Opaliński, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim. – Wszyscy mają takie same zarzuty.

Policja szacuje, że w bójce brało udział około 30 mężczyzn. Nie jest więc wykluczone, że liczba aresztowanych jeszcze wzrośnie. **(jg)**

Do Białegostoku przyjeżdża Euro-Lunapark

Karuzele z Europy

BIAŁYSTOK. Wspaniała zabawa na nowoczesnych karuzelach z całej Europy czeka białostoczan już od najbliższej soboty. 11 sierpnia na terenie byłej giełdy warzywnej przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego przyjedzie Euro-Lunapark.

– W naszym lunaparku będą się mogły bawić całe rodziny – zapewnia Michał Boguszewski, organizator imprezy. – Dzieci będą mogły pojeździć specjalną kolejką, zobaczyć dinozaury i pograć w gry zręcznościowe. Mnóstwo atrakcji przygotowaliśmy dla młodzieży i dorosłych.

Będzie można m.in. pojeździć na szybkiej kolejce górskiej (rollercaster) oraz... polatać rakietą kosmiczną, oczywiście w symulatorze. Miłośnicy bajek będą mieli niepowtarzalną okazję uniesienia się w górę na... latającym dywanie. Poza tym w Lunaparku będzie karuzela Polip (ośmiornica), Autodrom, Voyager i strzelnice. W sobotę, 11 sierpnia, dodatkową atrakcją będzie wieczorny pokaz sztucznych ogni.

Euro-Lunapark będzie gościł w Białymstoku do niedzieli, 19 sierpnia. Otwarty będzie codziennie od godz. 14 do 22, a w święta – od godz. 12 do 22. W każdą środę w godzinach od 12 do 16 do Lunaparku można będzie wejść za połowę ceny. Jest to dzień dla rodziny. Tego dnia dzieci z domów dziecka, pensjonariusze domów pomocy społecznej oraz dzieci niepełnosprawne mogą bawić się na karuzelach za darmo.

Dla Czytelników „Gazety Współczesnej" mamy 15 podwójnych zaproszeń do lunaparku. Otrzyma je pierwszych 15 osób, które zadzwonią w piątek o godz. 13 pod nr tel. 748-74-61. Odbiór zaproszeń w piątek do godz. 15. Przy odbiorze trzeba mieć ze sobą dowód osobisty i piątkowe wydanie „Gazety Współczesnej". Kolejnych 15 zaproszeń rozdamy we wtorek. **(u)**

bea

Lara Croft: Tomb Raider

BIAŁYSTOK „Ton". Tej nocy, kiedy trzy planety ustawiły się w jednej linii, Lara Croft odkryła – pomiędzy pudłami przywiezionymi dwadzieścia lat wcześniej z jednej z archeologicznych wypraw swojego nieżyjącego ojca lorda Croft – tajemniczy zegar. Kiedyś ojciec opowiedział jej o tajnej organizacji Illuminati, która poszukuje starożytnego zegara – klucza do przestrzeni i czasu. Klucz ten jest trójkątem wykonanym z krystalicznego metalu i 5 tysięcy lat temu został użyty do pokonania wrogów organizacji. Jeśli dwie części tego trójkąta kiedykolwiek zostaną złożone, czas się zatrzyma, przodkowie wrócą do życia, a los ludzkości zostanie zmieniony na zawsze. Lara ma 48 godzin do czasu, kiedy wszystkie planety staną w jednej linii i dojdzie do całkowitego zaćmienia – wtedy moc trójkąta będzie największa. Jeśli jej misja się nie powiedzie, następna taka sytuacja nastąpi za 5 tysięcy lat. W swojej misji Lara wyrusza do Kambodży, gdzie znajduje się Grobowiec Tańczącego Światła kryjący jedną część tajemnicy, a następnie na Syberię, gdzie w świątyni Dziesięciu Tysięcy Cieni znajduje się druga część sekretu... Czy 48 godzin wystarczy, aby Lara Croft odkryła tajemnicę i ocaliła wszechświat?

Lara Croft: Tomb Raider. Wielka Brytania-USA, 2001. Reż. Simon West. Wyk. Angelina Jolie, Iain Glen, Daniel Craig. 93 min.

Stygmaty

BIAŁYSTOK „Pokój". Frankie Paige ma dwadzieścia kilka lat. Nosi wielki plastikowy pierścień i jest fryzjerką. Ma chłopaka. W Boga nie wierzy i „kocha siebie taką, jaka jest". W promieniu pół kilometra mieszka setka takich samych dziewcząt. A jednak coś ją od nich różni. Coraz częściej przytrafia jej się coś, czego nie rozumie i czego nie chce. Narażona na paranormalne ataki, krwawiąca z dłoni i stóp, szuka pomocy. Choć chwyta się wszystkiego, by powrócić do normalności, zjawiska przybierają na sile. Lekarze i psycholodzy stawiają wiele diagnoz, co to za przypadłość i dlaczego dotknęła właśnie ją...

Notatki w prasie o przejmujących scenach docierają do Watykanu, niezadowolonego z sensacyjnego rozgłosu. Badacz, ksiądz Andrew Kiernan, przyjeżdża, by przywrócić sprawie właściwy jej wymiar ordynarnego oszustwa. Jednak to, co widzi i słyszy, natychmiast przekonuje go, że niebezpieczeństwo, które zawisło nad Frankie, jest całkowicie realne...

Producent filmu Frank Manusco mówi: „Zawsze frapował mnie pomysł historii wysłannika Watykanu zaangażowanego w badanie wydarzeń, których nie można wytłumaczyć." Reżyser Rupert Wainwright dodaje, że kiedy dostał do rąk scenariusz, od razu zafascynowała go historia o „tak silnym religijnym wydźwięku o osobie, która z religią nie ma nic wspólnego, o osobie niewierzącej, którą religia doświadcza w taki sposób". Twórcy filmu dodają: „Chcieliśmy skoncentrować się na życiu tej dziewczyny i tym, jak przytrafiające się jej ataki nie mają sensu dla Kościoła, ale intrygują jego wysłannika, którego poglądy tylko częściowo kształtuje wiara. Kobieta doznaje ran Chrystusa, czyli stygmatów, a przecież nie jest wierząca, w przeciwieństwie do dotychczasowych stygmatyków".

Odtwórczyni głównej roli Patricia Arquette przyznaje, że intrygowało ją intelektualne wyzwanie tej roli. Jej bohaterka musi bowiem umieć czytać i pisać po aramejsku, więc musiała się ona nauczyć wymowy tego języka bez samogłosek. Aktorka wspomina też: „wleczono mną po rozpędzonym wagonie metra, ciągano po podłodze za sznurek, biegałam po ulicy w deszczu, a wokół zderzały się samochody. Była krew, woda, lewitacja, wybuchająca para, deszcz i wyjący wicher." Również Gabriel Byrne brał udział w scenach z efektami, zwłaszcza, gdy wchodził z Patricią w ciemną aleję, gdzie rozpętuje się piekło. Wokół niego rozbryzguje się pękające szkło, wentylator wiruje mu niebezpiecznie nisko nad głową i nieoczekiwanie wybuchają rury z parą...

Stygmaty. USA, 2001. Reż. Rupert Wainwright. Wyk. Patricia Arquette, Gabriel Byrne, Jonathan Pryce, Nia Long. 102 min.

Powrót idioty

BIAŁYSTOK „Forum". Frantiąek (Idiota) nigdy niczego nie poznał ani nie doświadczył, ponieważ całe dorosłe życie spędził w szpitalu psychiatrycznym. Jest jak małe dziecko – czysty i niewinny. Nie umie kłamać, udawać, zakładać różnych masek w zależności od okazji. Opuszcza szpital i jedzie do rodziny, która nawet nie wie o jego istnieniu. Wszystkie wrażenia, jakich doznaje są tymi pierwszymi. Stosunki między członkami rodziny, do której trafia, są tak pogmatwane, że Frantiąek szybko się w nich gubi. Daje się wciągnąć w rozgrywki pomiędzy kochankami, rodzeństwem i ich rodzicami, a to sprawia, że pakuje się w sytuacje niezręczne, czasem zabawne. Jest świadkiem zmian partnerów, wszelakich wyznań i awantur pomiędzy nimi. Wszystko go smuci, wszystkim współczuje. Tylko ta osoba, która go zrozumie, może pomóc mu wrócić. Olga kocha Emila. Emil kocha Annę. Anna kocha Roberta. Idiota kocha wszystkich... A kto kocha Idiotę?

Powrót idioty. Czechy-Niemcy, 1999. Reż. Sasa Gedeon. Wyk. Pavel Liska, Anna Geislerova, Tatiana Vilhelmova.

Mały Nicky

BIAŁYSTOK „Syrena". „Mały Nicky" to diabelska komedia, która w zabawny sposób pokazuje relacje między Piekłem – Ziemią a Niebem. Głowa szatańskiej rodziny, władca Piekła i Książę Ciemności, mimo wcześniejszych obietnic, nie chce oddać tronu swoim dwóm starszym synom. Bracia oburzeni zachowaniem ojca, opuszczają Bramy Hadesu i postanawiają stworzyć własne piekło na Ziemi. Wybierają się do Nowego Jorku, który ma być nowym, konkurencyjnym miejscem ich panowania. Wyprawa diabląt sprawia, że Szatan z każdą minutą traci nie tylko swoją moc, ale powoli zaczyna zanikać... Jedynym ratunkiem jest najmłodszy syn, niezdarny Nicky, który musi ocalić świat i ukochanego tatusia przed zagładą. Nicky nie ma ochoty udzielać się w „rodzinnym interesie", woli słuchać heavy metalu, niż oddawać się diabelskim sztuczkom i zdobywać ludzkie dusze. Jednak nie mając wyjścia, wyrusza za braćmi do Nowego Jorku. Na Ziemi czeka na niego gadający pies buldog Beffy, który jest jedynym przyjacielem i pomocnikiem Nickiego. Beefy uczy Nickego jeść, spać, opowiada mu jak żyją ludzie na Ziemi. Niestety, Nicky musi szybko nauczyć się także wykorzystywać swoją moc, by stanąć do walki z braćmi...

Reżyserowi Stevenowi Brillowi udało się zgromadzić w filmie „Mały Nicky" doskonałą obsadę. Na planie spotkały się takie znakomitości jak: Rodney Dangerfield jako dziadek Lucyfer, Kevin Nealon jako Strażnik Wrót Piekielnych, Peter Dante i Jonathan Loughran jako ziemscy kumple-metalowcy Małego Nicky`ego oraz Allen Covert jako nadmiernie nerwowy, ziemski współlokator. W epizodach filmu możemy zobaczyć także: Quentina Tarantino, Henry`ego Winklera, Reesee Witherspoona, Harlema Globtrottersa, a także Ozzy`ego Osbourna. Film wyreżyserował Steven Brill na podstawie scenariusza napisanego wspólnie z Timem Herlihy`em i Adamem Sandler`em, który jest także współproducentem filmu. Producentami filmu są Jack Giarraputo i Robert Simonds.

Mały Nick. USA, 2000. Reż. Steven Brill. Wyk. Adam Sandler, Harvey Keitel, Patricia Arquette, Quentin Tarantino. 84 min.

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek, sobota „Doktor Dolittle 2" (USA, b.o.), godz. 10.30, 12.00, 14.45, 16.15, „2001 – odyseja komiczna" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.15, „Hannibal" (USA, l. 18), godz. 13.45, 16.00, 20.00, „Stygmaty" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.15, 22.15 (seans nocny), niedziela „Doktor Dolittle 2" (USA, b.o.), godz. 10.30, 12.00, 14.45, 16.15, „2001 – odyseja komiczna" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.15, „Hannibal" (USA, l. 18), godz. 13.45, 16.00, 20.00, „Stygmaty" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „Tomb Raider" (USA, l. 12), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Traffic" (USA, l. 15), godz. 17.00, 21.00, „Powrót idioty" (czechosl., l. 15), godz. 19.15.

„SYRENA" – piątek „Pearl Harbor" (USA, l. 15), godz. 15.30, 20.00, „Mały Nicki" (USA, b.o.), godz. 18.30, sobota, niedziela kino wakacyjne dla dzieci „Tygrys i przyjaciele" (USA, b.o.), godz. 14.00.

Białowieża „Żubr", Bielsk Podlaski „Znicz", Dąbrowa Białostocka „Lotos", Suchowola „Kometa", Siemiatycze „Kameralne", Łosice Dom Kultury – nieczynne.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Miss Agent" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Siła i honor" (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Hannibal" (USA, l. 18).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Następny piątek" (USA, l. 15).

Supraśl „Jutrzenka" – piątek, sobota, niedziela „Sezon na leszcza" (polski, l. 15).

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Stygmaty", „Lara Croft: Tomb Raider", „Mały Nicky" i „Powrót idioty" oraz filmowe gadżety (trzy latarki). Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 11 i podadzą imię i nazwisko aktora, który jest mężem Patricii Arquette. Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

Nowa wystawa w Muzeum Wojska w Białymstoku

Poczta powstańczej Warszawy

MAŁGORZATA NIETUPSKA

Unikalne pamiątki z Powstania Warszawskiego można obejrzeć na wystawie w Muzeum Wojska w Białymstoku. Pochodzą one ze zbiorów warszawskiego kolekcjonera, Kazimierza de Julien – harcerza „Szarych Szeregów" i żołnierza Armii Krajowej.

Nowa wystawa nosi tytuł „Poczta powstańcza walczącej Warszawy – sierpień 1944". Opowiada jednak nie tylko o poczcie powstańczej, ale i o walkach na ulicach Warszawy, codziennym życiu jej mieszkańców, ich ogromnym oddaniu dla Polski.

Pierwszą pocztę powstańczej Warszawy zorganizowali harcerze „Szarych Szeregów" już w pierwszych dniach sierpnia 1944 r. Na ulicach całego miasta pojawiły się oznaczone skrzynki pocztowe, gdzie mieszkańcy Warszawy wrzucali listy. Poczta była jednym z najlepiej zorganizowanych działów administracji państwa podziemnego. Harcerze mieli mnóstwo pracy.

„8 b.m. przepłynęło 3.659 listów, 9 b.m. – 2.153, 10 b.m. – 3.058, 11 b.m. – 6.654, 12 b.m. – 9.721 listów. Pamiętajcie, że poczta podlega cenzurze wojskowej – przestrzegajcie tajemnicy wojskowej" – podał 14 sierpnia 1944 r. „Biuletyn Informacyjny" (pisownia oryginalna).

Na wystawie są pokazane pierwsze listy: pisane, najczęściej ołówkiem, na sztywnych arkuszach papieru, oraz późniejsze – na specjalnie drukowanych kartach pocztowych. Są też znaczki powstańcze. Warto zwrócić uwagę na znaczki z podobizną Hitlera, na których odbijano godło Polski i napis „Poczta Powstańcza". Potem powstańcy używali znaczków własnych, wyprodukowanych w Wojskowych Zakładach Graficznych. One także są pokazane na wystawie. Przedstawiają sceny z walk ulicznych, np. powstańców rzucających granaty w kierunku niemieckich czołgów.

Pocztę walczącej Warszawy obsługiwało około 300 harcerzy i harcerek. Listy przenosili m.in. kanałami. Wielu z nich zginęło w czasie pełnienia służby.

Harcerze obsługiwali również pocztę polową Armii Krajowej. Przenosili rozkazy i meldunki. Ciekawostką są banknoty żołdu Armii Krajowej o różnych nominałach z kwadratową pieczęcią i napisem: „Reguła. Pierwszy żołd powstańczy. Sierpień 1944 r.".

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Ekspozycję uzupełniają kolekcje m.in. medali pamiątkowych, odznak Armii Krajowej oraz krzyży, w tym Virtuti Militari, Walecznych, Armii Krajowej, Warszawski Krzyż Powstańczy i oczywiście harcerskie (złoty i srebrny).

Interesującymi pamiątkami są akwarele namalowane przez Waleriana Bieleckiego (pseudonim „Inż. Jan") – uczestnika Powstania Warszawskiego ze zgrupowania „Krybar". Na obrazach uwiecznił on oczekiwanie na zrzuty lotnicze, transport pszenicy, rzucanie butelek z benzyną na niemieckie czołgi, umundurowanie powstańców.

Wystawa będzie czynna do końca września br. Można ją oglądać codziennie oprócz dni poświątecznych w godz. 9.30-17.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Here & Now", „Klepsydra – Agnieszka Tarasiuk".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Secesja", „Prywaciarze 1945-1989", „Jarmark na Jana".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Życie i twórczość Alfonsa Karnego. Wystawa czasowa: „Malarstwo – Beata Wasilewicz".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Wystawy czasowe: „Rodowody białostockie", „Papua – Nowa Gwinea. Wyspa Rajskiego Ptaka" (ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycja czasowa: „Poczta powstańcza walczącej Warszawy".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" (zbiory z Muzeum Narodowego w Warszawie).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedzialek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Marcowe koty" (rzeźby ceramiczne Anny Marii Strzelczyk).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo i grafika – Urszula Zawadzka-Wyszkowska".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 682-22-75) – godz. 9-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Fauna Puszczy Białowieskiej, narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja czasowa: „Bielska Straż Ogniowa".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, Plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popieluszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycja czasowa: „Dziedzictwo unicestwione" (poświęcona drewnianym synagogom zniszczonym w czasie ostatniej wojny).

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa. **(MN)**

Studio Lato Radia Białystok
w CIECHANOWCU
12 sierpnia od 10:00 w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka
CIECHANOWIECKIE ŚWIĘTO CHLEBA
III Prezentacje Tradycji Ludowej Województwa Podlaskiego
Wystawcy branży piekarniczej i cukierniczej, twórcy kultywujący tradycje sztuki ludowej, garncarstwo, kowalstwo
hafciarstwo, degustacje dań regionalnych, wystawa prac plastycznych, rękodzieło ludowe
Wystąpią: Orkiestra Dęta Miejskiego Ośrodka Kultury w Ciechanowcu
zespoły folklorystyczne z województwa podlaskiego, kapela podwórkowa "Paka z Wiktorowej"
Artur Leszczyński laureat "Szansy na Sukces" i SHAZZA
Studio Lato Radia Białystok
TYSKIE
Tyskie Browary Książęce
WYDAWNICTWO BENKOWSKI
kurier Poranny
GAZETA współczesna
Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 104,1 MHz
1040287a

Ponad 40 zespołów ludowych spotka się w Ciechanowcu

W poszukiwaniu folkloru

Ponad 40 zespołów śpiewaczych, folklorystycznych, kapel i śpiewaków ludowych, gawędziarzy, solistów instrumentalistów, par i grup tanecznych, wytypowanych podczas powiatowych i międzypowiatowych przeglądów, weźmie udział w III Prezentacjach Tradycji Ludowej Województwa Podlaskiego, czyli 30. edycji spotkań „W poszukiwaniu i przekazywaniu folkloru". Odbędą się one w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, w ramach „Weekendu z Kulturą", 11-12 sierpnia.

Zespół „Obrubinki" z Obrubnik podczas jednego z przeglądów powiatowych
FOT. A. ZGIET

Oprócz przeglądu, na imprezę złożą się prezentacje różnych dziedzin twórczości ludowej wraz z pokazami (garncarstwo, kowalstwo, tkactwo, plecionkarstwo, rzeźba w drewnie, hafciarstwo, wyrób ligawy), wystawy: haftu na grubej tkaninie, tkanin dwuosnowowych, prac powstałych na letnich warsztatach Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury (garncarstwa, tkactwa, malarstwa, rzeźby), prezentacje strojów regionalnych Kurpi i Podlasia, nauka tańców i pieśni regionalnych, konkurs dla dzieci o tematyce ludowej „Z opowieści mojej babci", prezentacja i degustacja dań regionalnych, prezentacja filmów o ginących zawodach i obrzędach ludowych.

Ciechanowiecka impreza będzie realizacją projektu Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku pod nazwą „Korzenie – rodzinne spotkanie z tradycją ludową województwa podlaskiego". Projekt ten został pozytywnie zaopiniowany jako wyjątkowo atrakcyjny i dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(a)

Wystawa malarstwa w Drohiczynie

W obrazie i rzeźbie

Od wczoraj w Drohiczynie w Miejskim Domu Kultury można oglądać wystawę malarstwa, prezentującą uroki samego Drohiczyna oraz otaczającej go przyrody. Obrazy powstały podczas warsztatów malarskich odbywających się w Drohiczynie.

Przez dziesięć dni malarze z całej Polski pracowali na warsztatach artystycznych zorganizowanych pod hasłem „Ochrona ginącej przyrody przez sztukę". W czasie warsztatów malarze i rzeźbiarze poznawali najciekawsze i najpiękniejsze zakątki Drohiczyna i jego okolic. Swoje wrażenia starali się oddać w obrazie i rzeźbie.

– W warsztatach brali dział zarówno artyści z dorobkiem, jak również malarze, którzy dopiero uczyli się od swoich kolegów sztuki malarskiej – powiedziała Krystyna Kunicka, organizatorka warsztatów. – W Drohiczynie spotkaliśmy się już po raz drugi. I po raz drugi uczestnicy zachwycali się urodą miasteczka i krajobrazu. Tutaj znaleźli doskonałe miejsce do pracy. Efektem jest właśnie wystawa poplenerowa.

Wystawę prac powstałych na warsztatach można będzie również obejrzeć w Białymstoku, we wrześniu lub październiku. **(u)**

Rozdajemy zaproszenia!

Białostocki klub „Metro" zaprasza wszystkich miłośników techno na sobotnią imprezę „Teraz techno". Poprowadzą ją: DJ Gogo z Katowic, DJ K1 Kriz i DJ Sassy. Na sobotni wieczór mamy cztery dwuosobowe zaproszenia – otrzymają je te osoby, które jako pierwsze zadzwonią dziś do naszej redakcji o godz. 11.00, tel. 748-74-66.

Dla tych, którzy wolą współczesną muzykę klubową, mamy natomiast zaproszenia na „Metro Piątek Party" (początek, godz. 20.00).

Aby otrzymać wejściówki na obie imprezy, trzeba do nas dzwonić dzisiaj o godz. 11.00. Czekamy na telefony! **(ka)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Podczas kolejnego koncertu z cyklu „Letnie Divertimento", w niedzielę 12 bm. o godz. 18, w ogródku Kawiarni „Fama" wystąpi Zespół „Just Quartet" w składzie: Cezary Just – gitara basowa, Przemysław Wojsław – saksofon, Andrzej Makal – instrumenty klawiszowe, Dorota Grygo – perkusja.

W programie: utwory V. Younga, B. Kaempferta, M. Lewisa, A. C. Jobima, R. Rodgersa, L. Bonfa, J. Mandela, C. Portera, J. Kosmy, J. McHugha. **(a)**

BIAŁYSTOK. W niedzielę, 12 bm. o godz. 16, na białostockich Plantach przy fontannie odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Letnie koncerty w Ogrodzie Branickich", organizowanego przez Białostocki Ośrodek Kultury. Wystąpi Kwartet Dworski w składzie: Piotr Przydworski – skrzypce, Katarzyna Cieślik – skrzypce, Anna Mikołajczak – altówka, Krzysztof Dombek – wiolonczela.

W programie: Mikołaj Radziwiłł – Divertimento, A. Dworzak – Humoreska, R. Schumann – Marzenie, J. Brahms – Walc As, Tańce węgierskie nr 5 i 6, P. Czajkowski – Walc kwiatów, J. Strauss – Wiedeńska krew, W. A. Mozart – Divertimento F KV 218, N. Rota – Speak softy love, K. Raid – Whiter Shade of pale, F. Churchil – Someday my prince will come, Ch. Fox – Killing me softy. **(a)**

BIAŁYSTOK. Od czwartku w białostockiej Galerii „Marszand" można oglądać nową wystawę. Tym razem w galerii prezentowane są prace Urszuli Zawadzkiej-Wyrzykowskiej. Artystka eksponuje w „Marszandzie" swoje obrazy i grafiki. **(ka)**

Międzynarodowy weekend

Muzyka organowa

W cyklu Podlaskich Koncertów Organowych w trwający obecnie weekend odbędą się cztery recitale organowe: w Białymstoku, Hajnówce, Tykocinie i Łomży.

W piątek, 10 bm. o godz. 18.15 w bazylice katedralnej z recitalem wystąpi Arnd Pohlmann z Niemiec. W programie: Heinricht Scheidemann – Alleluja, Laudem dicte deo nostro, Jan Sebastian Bach – Preludium i fuga Es-Dur BWV 552, Johannes Brahms – „Herzlicht tut mich verlangen", „O Gott, du frommer Gott", „Herzlicht tut mich erfreuen", Felix Mendelssohn-Bartholdy – Sonata f-moll, George Crumb – „Pastoral Drone".

Arnd Pohlmann urodził się w Seib, małym mieście nieopodal czeskiej granicy. Naukę gry na pianinie rozpoczął w wieku dziesięciu lat. Muzykę kościelną studiował w Nuernberg, kontynuował ją w Stuttgarcie, studiując także kompozycję i metody nauczania multimedialnego, a następnie grę na organach u prof. J.H. Hahna i B. Haasa. W roku 2000 przez sześć miesięcy doskonalił grę na organach w klasie prof. Juliana Gembalskiego w Katowicach.

Regularnie koncertuje w kościołach jako organista i dyrygent chóralny. Uczy gry na organach, prowadzi wykłady i warsztaty muzyczne w zakresie kompozycji komputerowej w Stuttgarcie, Regensburgu i Frankfurcie nad Menem. Jest także kompozytorem: interesuje się muzyką współczesną, tworzy muzykę komputerową i teatralną.

Recital organowy Arnda Pohlmanna powtórzony zostanie w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce, w niedzielę, 12 bm. o godz. 19. Tego samego dnia o godz. 18 w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Tykocinie koncertował będzie organista, prof. Józef Serafin, a o godz. 19 w katedrze pw. św. Michała Archanioła w Łomży – Jakub Garbacz.

PATRONAT Współczesna

Natomiast w poniedziałek, 13 bm. w Sejnach rozpoczyna się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Przez tydzień codziennie w bazylice pw. Nawiedzenia NMP odbywać się będą koncerty z udziałem prof. Juliana Gembalskiego, Józefa Serafina i prof. Bernharda Haasa (Niemcy) oraz studentów.

(a)

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – nieczynny (przerwa urlopowa).

Białostocki Teatr Lalek – nieczynny (przerwa urlopowa).

„Katedralne koncerty organowe" (Bazylika Katedralna), piątek, godz. 19.15, recital organowy w wykonaniu Arnd Pohlmann (Niemcy).

FILHARMONIA BIAŁOSTOCKA z cyklu „LETNIE DIVERTIMENTO", niedziela, godz. 18.00 (Ogródek Kawiarni „Fama"), Zespół „JUST QUARTET" w składzie: Cezary Just – gitara basowa, Przemysław Wojsław – saksofon altowy, Andrzej Makal – instrumenty klawiszowe, Dorota Grygo – perkusja.

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 10.08.2001 -sobota, 11.08.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularno-naukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non-stop

Niedziela, 12.08.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka nonstop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 10.08.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Adam Klimiuk; 5.45 Zielone studio; 9.10 Studio Lato – prow. Wojciech Grzechowiak; 9.40 Morris West – Cassidy – odc. 20; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 135; 14.15 H. Fielding – Dziennik Bridget Jones – odc. 35; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Dorota Sawicka; 15.30 Rozmowa dnia; 17.05 Wibracje na wakacje – prow. Kamil Kalicki; 17.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 135 (powt.); 18.20 Dowcipy Aloszy Awdiejewa; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Marek Zabrocki; 19.15 H. Fielding – Dziennik Bridget Jones – odc. 35 (powt.); 21.10 Wielkie koncerty – oprac. M. Kozłowski; 21.45 Muzyczny relaks; 22.00 Reflektorem po świecie – Program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski; 23.45 Notturno – oprac. Z. Zając

Sobota, 11.08.2001

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Piotr Świergalski; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 9.40 Morris West – Cassidy – odc. 21; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 16.00 Wibracje na wakacje – prow. Piotr Świergalski; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jerzy Leszczyński; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 21.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 12.08.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Leć głosie po rosie – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Jerzy Misiejuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jarosław Iwaniuk; 9.10 Letnia strona muzyki – oprac. Kamil Kalicki; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.40 Muzyczny relaks; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 12.55 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 STUDIO LATO – prow. Adam Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Przeboje Studia Lato; 21.05 Dance Dance – oprac. Andrzej Ryczkowski; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Piotr Świergalski

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

DOCIEPLANIE, ☎(0-85)710-41-10.

1333683

DO montażu płyt gipsowych, ☎(0-85)710-41-10.

1333684

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. ☎(0-86)279-03-15.

1333653

OSOBĘ z 3-letnią praktyką w marketingu sieciowym, ☎0607-139-448 do 14.08.01.

1333773

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych masarzy. Staż minimum 5 lat w zawodzie. ☎(0-85)716-20-37.

1333785

NIERUCHOMOŚCI

❒ SPRZEDAM

50 ha, V -VI klasa k.Michałowa, ☎(0-85)717-01-09.

1333675

61 mkw. osiedle zamknięte, Mickiewicza. ☎(0-85)732-48-92 po 20.00.

1333696

DZIAŁKA 500 mkw. Białystok, Dworska 86.

1333695

M-3 39 mkw. II p. Wasilków. ☎(0-85)718-56-09.

1333646

M-5, 84,50, parter +garaż, ☎0604-965-012.

1333665

SIEDLISKO 0,5 ha, dom z budynkami -murowane, tanio, ☎(0-85)716-80-60.

1333698

❒ WYNAJMĘ

35 mkw., parter, ścisłe centrum Białegostoku na gabinet, ☎(0-85)718-66-30.

1333781

38 mkw., ☎(0-85)740-01-36.

1333771

JAGIELLONIA - Wersal Podlaski SSA oferuje pod wynajem lokal o powierzchni ok. 80 mkw. przy ul. Jurowieckiej 21 (hala sportowa). Kontakt telefoniczny: ☎(0-85)675-17-67.

1333702

M-3 umeblowane. ☎(0-85)74-41-157.

1333656

WYNAJMĘ mieszkanie w Giżycku. ☎(0-85)744-80-17.

1333673

❒ STANCJE

NOWE, ☎(0-85)675-14-41.

1333647

☎(0-85)745-11-55.

1333712

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

DOCIEPLANIE budynków, ☎(0-85)710-41-10.

1333680

MALOWANIE, szpachlowanie, ☎(087)428-04-35, po 20-stej.

1333707

POLBRUK, starobruk - kompleksowo, ☎(0-85) 710-41-10.

1333682

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

AUDI 80, (1991), 1,8 benzyna, ☎(0-85)711-79-09.

1333648

CC 704, (1997), 10.900 zł, ☎(0-85)741-88-90.

1333700

DAIHATSU charade 1.0GTTi 102 KM (1994), stan bdb. ☎0-606-508-213.

1333660

FIAT sicento, (XI 1999), 5.000 km, pełne wyposażenie, stan idealny, ☎(0-85)732-56-33, ☎0601-167-032.

1333769

KRAZA, pilnie, ☎(0-85)711-42-53 po 20.00, ☎0606-222-457.

1333741

RENAULT twingo, (1996), zielony metalik, stan bdb., ☎(0-85)716-53-65, ☎0604-853-726.

1333713

SIENA 1,6, najbogatsza wersja, ☎(0-85) 676-07-84, ☎0501-734-659.

1333661

ZUT w Narwi sprzeda: kamaz 53213 skrzyniowy, (1988), ład. 10 ton, +przyczepa SZAP, (1989), ład. 10t, cena zestawu 10.000 zł. Kamaz 5412, ciągnik siodłowy, (1991), +naczepa MAZ, (1992), ład. 21 ton, cena zestawu 12.000 zł, ☎(0-85)681-63-84 wew. 175, ☎090-203-599.

1333780

ZAKUPY

❒ PRODUCENCI

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.

1333715

ROLNICTWO

❒ SPRZEDAM

BECZKĘ i pompę do szamba, ☎(0-85)718-11-43.

1333645

KOMBAJN buraczany Neptun, Hajnówka, ☎(085)683-43-69.

1333677

KOMBAJN zbożowy johan Deere 1075, 4,80 heder, new holand 1540, 4,80 heder, sieczkarnia do kukurydzy johan deere 52,20, 4 pokosy, ciągnik zetor, (1998), 180 kM, zetory mniejsze, ☎(0-85)737-10-63 po 18.00.

1333708

SIECZKARNIA do kukurydzy jednorzędowa, pługi "trójki" hydrauliczne obracane, ☎0-606-886-140.

1333652

URSUS 1224, ☎(0-85)717-01-09.

1333674

RÓŻNE

❒ SPRZEDAM

MAGIEL sprzedam, ☎(087)643-38-69.

1333663

❒ INNE

SPROWADZAMY auta na zamówienie, ☎0-501-632-563.

1333693

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej dnia 17.08.2001 w godz. od 7.00 do 9.00 i od 16.00 do 18.00 w Bielsku Podlaskim dla ulic:

11 Listopada od PKS do Augustowa, Zachodnia, Powstania Listopadowego i Styczniowego, Obwodowa, Glogera, Kolberga, Kluka, Kilińskiego.

W ww. godzinach mogą wystąpić krótkotrwałe przerwy w dostawie energii dla miasta Bielsk Podlaski.

Wyłączenie spowodowane będzie przebudową urządzeń energetycznych. Dotyczą odbiorców komunalnych, zakładów usługowych i sklepów przy ww. ulicach.

M1040488

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ GAZETA Współczesna

- **Augustów**
  Rynek Zygmunta Augusta 27
  tel. (0-87) 643-34-51
  tel./fax 643-37-33 - "ASTRA"
- **Białystok**
  ul. Suraska 1
  tel./fax (0-85) 748-74-32
  - Biuro Ogłoszeń "GW"
- **Bielsk Podlaski**
  ul. Mickiewicza 60
  tel./fax (0-85) 730-00-35
  - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- **Ełk**
  ul. Wojska Polskiego 55
  tel./fax (0-87) 610-85-05
  - Oddział "GW"
- **Grajewo**
  ul. Osiedle Centrum 7a
  tel./fax (0-86) 272-89-15
  - Oddział "GW"
- **Grajewo**
  ul. Piłsudskiego 6/7
  tel./fax (0-86) 272-26-23
  - "UNIVERS"
- **Giżycko**
  ul. Pocztowa 3
  tel. (0-87) 428-52-80
  - Oddział "GW"
- **Hajnówka**
  ul. 3 Maja 20
  tel./fax (08-5) 682-59-89
  - Oddział "GW"
- **Łomża**
  al. Legionów 7
  tel./fax (0-86) 216-56-97
  - Oddział "GW"
- **Olecko**
  pl. Wolności 22
  tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
- **Ostrołęka**
  ul. Prądzyńskiego 4, lok. 29
  tel./fax (0-29) 764-66-41
  Oddział "GW"
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 56a,
  tel. (0-29) 745-34-12
  - "BORAM"
- **Siemiatycze**
  ul. Pałacowa 19
  tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
- **Sokółka**
  ul. Ściegiennego 16 B
  tel./fax (0-85) 711-41-89
  - "MAKLER"
- **Suwałki**
  ul. Kościuszki 32
  tel./fax (0-87) 566-57-26
  - Oddział "GW"
- **Wysokie Mazowieckie**
  ul. Długa 22
  tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"
- **Zambrów**
  al. Wojska Polskiego 22
  tel./fax (0-86) 271-25-25
  - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

PAGED-TARTAKI WSCHÓD SPÓŁKA Z O.O. W PŁOCICZNIE
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU MARKETINGU I SPRZEDAŻY

NASZE OCZEKIWANIA:

- DOŚWIADCZENIE W BRANŻY DRZEWNEJ
- DYSPOZYCYJNOŚĆ I ELASTYCZNOŚĆ
- ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO I/LUB NIEMIECKIEGO BĘDZIE DODATKOWYM ATUTEM

PROSIMY O NADSYŁANIE CV I LISTU MOTYWACYJNEGO DO 20.08.2001 r. POD ADRESEM: PAGED-TARTAKI WSCHÓD SP. Z O.O. 16-413 PŁOCICZNO, TEL./FAX (087) 563-90-60.

M1040495

Pierwszy tydzień za nami

Mamy już za sobą tydzień konkursowych zmagań z numerkami. Duże nagrody ciągle czekają. Prosimy pilnie sprawdzać liczby na diagramach. Może już niebawem ktoś z Państwa zostanie posiadaczem roweru górskiego czy 1000 złotych gotówką.

Najważniejsza sprawa po pierwszym tygodniu to nieodebrane nagrody. Wszyscy wiemy, że, zgodnie z regulaminem, wygrane należy odbierać w ciągu dwóch tygodni od daty ich zgłoszenia, ale prosimy w miarę możliwości o szybszy kontakt z Biurem Gry. Większość nagród tego etapu zajmuje mnóstwo miejsca. Nasze Biuro Gry przypomina więc magazyn.

Po wczorajszym dniu po nagrody zapraszamy:

833. Maria Wróbel – Białystok – komplet szklanek
834. Klara Wileńska – Białystok – komplet szklanek
835. Elżbieta Miciura – Jedwabne – komplet szklanek
836. Wojciech Lona – Łomża – żelazko z nawilżaczem
837. Marianna Zarzecka – Pisanica – radiobudzik „Elta"
838. Anna Motulewicz – Sejwy – toster „Opti"
839. Leszek Kuczko – Białystok – komplet szklanek

Gratulujemy i serdecznie prosimy o terminowy odbiór wygranych nagród. **(TO)**

PREZENTUJEMY NAGRODY

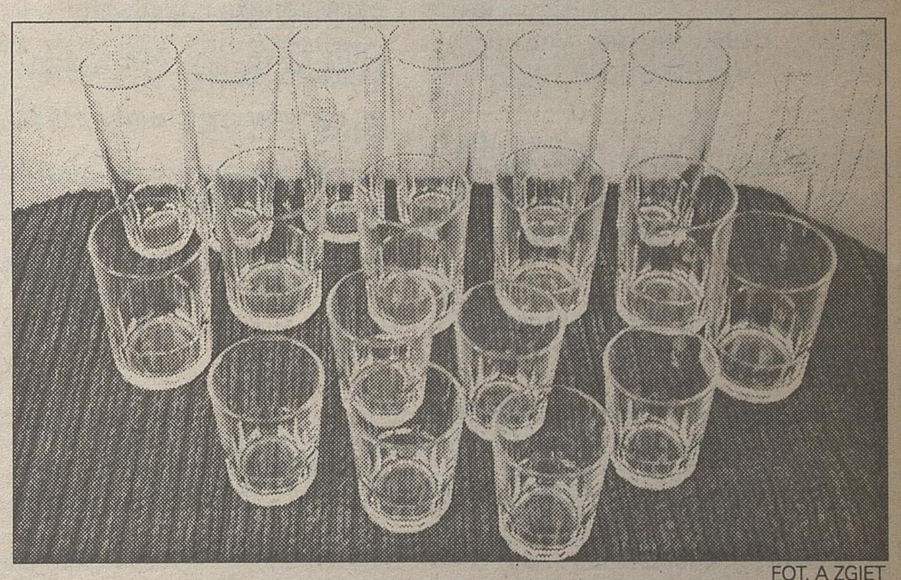

FOT. A ZGIET

JAK GRAĆ?

1. Loteria promocyjna pn. „Loteria jubileuszowa" JUBILATKA 3 potrwa od 3 sierpnia 2001 r. do 31 sierpnia 2001 r.

2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. Zakreślanka – górna część karty konkursowej

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów)

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel (0-10xx85)748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Nagroda główna – odcinek karty konkursowej

Po zakończeniu 3 etapów „Jubilatki" uczestnik odcina z kart konkursowych oznaczone odcinki i dostarcza je do Biura Gry na losowanie nagrody głównej, które odbędzie się 11 września br.

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego podpisany odcinek. Warunkiem odebrania wylosowanej nagrody jest zgłoszenie się po nią z kompletem kuponów z przynajmniej jednego etapu „Jubilatki" w ciągu tygodnia od opublikowania wyników losowania.

3. Jeżeli Czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii, karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami publikowanymi w gazecie, aby Czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W „Loterii jubileuszowej" nie mogą brać udziału pracownicy „Kresów BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych: „Ruch SA", „Franpress", „Kolporter SA", „Poczta Polska" oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin „Loterii jubileuszowej" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej".

(TO)

DŹWIG do drewna stosowego z dozorem lub kompletem dokumentów. ☎0-605-104-845, ☎(0-85)718-46-71.

1332570

KAŻDY powypadkowy, ☎(0-87)428-59-45.

1330505

POWYPADKOWE, całe, kupię- gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.

1330648

❒ SPRZEDAM

126 ELX, (1998), ☎0602-18-78-11.

1333144

126P, (1995), ☎(0-85)716-90-49.

1333414

126P (1991). ☎(0-87)568-58-09.

215578

2 silniki Star 200 i Leyland do remontu. ☎(0-86)476-56-44.

1332413

ASTRA 1.6 (1994/95): ☎(0-86)216-05-43.

114858

ASTRA kombi 17TDI (1993). ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.

1332344

AUDI 100D, (1987), rozbite, zarejestrowane, ☎0-502-566-218.

1332633

AUDI 80, 2.0, 16V, Quattro, (1991), 14.600 zł, ☎0-600-267-602.

1332328

AUTOKOMIS, Dobrzyniewo k.Nowego Aleksandrowa, telegazeta str. 636, ☎0-606-229-293, (085)719-71-96.

1332337

AUTOBLACHARKA, mechaniczne, szyby: niwy, oki, tawrii, samary, moskwicza, łady, 10-1000 zł, ☎(085)744-17-19.

1332340

AUTOKOMIS BIACAR, Stołeczna 2 (róg Krakowskiej). Raty, zamiany, kupujemy. ☎(0-85)746-03-48.

1331023

BMW, 316i, (1993), granatowa perła, oryginał, nie obniżany, 14- ramienne alu felgi - tanio, 21.000 zł, ☎0-602-691-110.

1332504

BMW 325i, instalacja gazowa, c. zamek, alufelgi, szyberdach, 13.000 zł, ☎0-600-896-649.

1332317

CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

1303552

CC 700, (1996), 8.800 zł, ☎(086)476-10-67.

1332491

CC704, (1993), alarm, radio, uchylne szyby, ☎(085)730-78-46, 0-604-371-874.

1332302

CC 900, (1996), Wysokie Mazowieckie, 12.200 zł, ☎(086)275-47-56, 0-604-639-226.

1332532

CIĄGNIK Jelcz C-317D/1 (1989) z naczepą cysterną Metelchem Kościan N-22B (1988), 10.000+ VAT. ☎(0-85)66-31-969, ☎(0-85)65-36-669.

1333119

CIĄGNIK siodłowy z naczepą i praca. ☎(0-87) 565-63-68.

215549

CINQUACENTO 704, (1992), 6.800 zł, ☎0607-329-160.

1333274

DODGE grand caravan, (1999), 3.3, 75.000 zł, ☎(029)742-64-85, 0-606-398-564.

1332309

FADROMA, Ł200, stan dobry, ☎(086)476-56-44.

1332305

FIAT 125p, ☎(0-85)718-75-28.

1333470

FIAT 126p rok produkcji 1989, stan dobry. Wiadomość: (0-86)275-57-77.

1332169

FIAT CC-700 (1996), 9200,-. ☎(0-85)715-38-98.

1332335

FIAT palio weekend 1,4K -20.000 zł. ☎0602-64-38-10.

114880

FIAT siena HL, (1998), 20.500 zł, ☎0606-206-860.

1328908

FIAT uno 1,0, 1-szy właściciel, ☎(087)642-41-26.

1332307

FIRMA AUTO BUZUN W BRUKSELI PROWADZI SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH OD PIERWSZEGO WŁAŚCICIELA MŁODYCH ROCZNIKÓW, CENY OKAZYJNE. ☎00-32-476307149, FAX 00-32-2-343-92-66.

215411

FORD escort, 1,8, DOHC, 16V GHIA, ☎0604-498-987.

1332240

FORD escort 1,6D (1988), cena 6.500. ☎(0-87)568-30-43.

215583

FORD fiesta 1,3 courier, (XI 1996), ☎(0-85)715-22-05.

1333042

FORD transit (1994) ciężarowo-osobowy, 26.000,-. ☎(0-86)272-83-25, ☎0-604-102-337.

1333065

GOLF III (1994), granatowy, 18.000,-. ☎0-503-155-080.

1332361

HONDA CBR 600F1, stan super, (1989), 7.500 zł, ☎0-604-636-954.

1332429

IFA L-60, 12.000,- lub zamienię na osobowy. ☎(0-87)610-07-43.

1333624

IVECO 3510, 2,8 TD, (1997), 47.000 zł, ☎(0-85)650-30-21.

1332143

JAWA 350TS, 1300,-. ☎715-44-80.

1332373

JELCZ 325W +HDS, ☎(0-85)715-64-26.

1332299

KAMAZ wywrotka (1987). ☎(0-87)567-97-85, ☎0604-094-729.

215547

KEMPING 4-osobowy, ☎(0-85)868-19-08.

1332120

KOMIS Suwałki, ul. W. Polskiego 92A ☎(087)565-32-31.

1331231

KOMIS, ul. Botaniczna, ☎(085)744-55-48.

1331227

KOPARKĘ "Ostrówek", ☎(0-85)653-17-40.

1332348

LUBLIN plandeka (1994). ☎(0-85)676-17-25.

1333472

ŁADA 2107, 1.300, granat, 1.800 zł, ☎(087)421-03-37.

1333176

ŁADA kombi (XII 1991), 2.800,-. ☎(0-85)745-13-92.

1332956

ŁÓDŹ motorowa Fisher, 420 cabin, silnik Honda 30 km, nowy, stan idealny, 16.000 zł, ☎0-607-856-664.

1332408

MALUCH (1998), stan bdb. ☎(0-85)6-530-492.

1333306

MERCEDES 124, 2.0, (1992), granatowy, nie rejestrowany, bezwypadkowy w 100%, 27.500 zł, ☎(085)711-24-11.

1332522

MERCEDES 1419 + praca- tanio. Suwałki, ☎(0-87)567-08-17, ☎0605-201-012.

215566

MERCEDES 190D 2,0 (1990). ☎(0-87)516-36-58.

215539

MERCEDES 200D, 124, (1987), Augustów, ☎(087)644-66-33.

1332130

MERCEDES 207D, (1988) lub zamienię na mercedesa podobnego ze skrzynią lub kontenerem od 1992, ☎(0-86)216-96-14 (21.00 -22.00).

1332608

MERCEDES 220D, (1978), stan dobry, 4.500 zł, ☎(085)719-77-96.

1332402

MERCEDES 240D (1983) -pilnie. ☎(086)216-69-73.

114868

MERCEDES 407 (1983) skrzyniowy: ☎(086)217-23-00, 0606-296-206.

114831

MERCEDES Vito, (1996), XII diler, ciężarowy, 5-osób, przebieg 7300 km, 37.000 zł, ☎0-608-686-971.

1332397

MICRA 1.0 (1985). ☎(0-85)715-60-65.

1333074

MIGOMATY, spawarki, tigi, sprzedaż- naprawa, ☎0-601-976-155, (087)643-53-81.

1332374

MITSUBISHI galant '94 lub zamienię; ☎(085)744-55-48.

1332199

MOTOCYKLE, ROWERY. HURTOWNIA "REGINA". EŁK, GDAŃSKA 9A. ☎(0-87)610-27-97.

1325562

MUNTIKAR 25 po remoncie. ☎(0-87)567-52-55.

215500

NISSAN primera 1.6 (1992). ☎0-605-371-899.

1333639

OPEL astra, 1.6i, (1993), 13.600 zł, ☎0-600-267-602.

1332345

OPEL astra, kombi, 1.6i, (1992), 11.900 zł, ☎0-600-267-602.

1332352

OPEL kadett 1.6D (1987). Milewo (0-87)629-88-01, ☎0-607-203-642.

1332822

OPEL Vectra 1,6, 16V- sedan, (2001), pełne dodatkowe wyposażenie, ☎0-602-557-199, 0-602-591-457.

1332358

OPLA tigrę 1,4. ☎(0-86)218-79-60.

114873

PASSAT 19TDGL (1992). ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.

1332351

PASSAT kombi 1.6i (1996) pilne. ☎0-606-613-645.

1333473

PEUGEOT 205, 1,4, (1988), na szwajcarskich tablicach, tanio, ☎(0-86)27-00-235.

1332450

PEUGEOT boxer 2,5D, biały krótki- niski, (1996), 27.000 zł, ☎(085)652-57-86, 0-503-921-951.

1332554

PEUGEOT partner 1,8B, (2000), ciężarowy, klimatyzacja, ABS, 34.000 zł, ☎(0-85)653-23-80.

1332481

POLONEZ caro plus (1998), I właściciel. ☎(0-85)74-214-18, ☎0-605-216-408.

1332890

POLONEZ truck +gaz, (1997), 4.500 zł, ☎(0-85)719-77-96.

1333157

PRZYCZEPĘ kempingową. ☎(0-87)568-74-17.

215511

PRZYCZEPY 6 i 10 tonowe- tanio sprzedam. ☎(0-87)567-08-17, ☎0605-201-012.

215513

RENAULT scenic '97 lub zamienię; ☎0-604-459-461.

1332203

SAMOCHÓD osobowy Mercedes 126, stan bardzo dobry. ☎(0-87)427-11-66.

1333186

SEAT ibiza '95 1,4; ☎(085)744-55-48.

1332202

SILNIK forda transita 2,4D+ skrzynia biegów, ☎(086)272-70-95, 0-606-114-007.

1333618

SIMSON, ☎0504-856-137.

114826

SKODA felicia 1,3MPI, (1997), czerwona, 17.500 zł, ☎(085)833-17-66.

1332549

SKODA felicia genua 1,6 (1999). ☎(0-87) 569-32-92.

215581

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych Volvo FH-12, F-12, Daf, Scania, Renault, Mercedes, duży wybór samochodów, ☎0-602-557-199, 0-602-591-457.

1332311

SPRZEDAŻ naczep, plandeki, chłodnie, wywrotki, duży wybór naczep, ☎0-602-557-199, 0-602-591-457.

1332372

STAR 1142 (1995) skrzyniowy, 26.000+ VAT. ☎(0-85)66-31-969, ☎(0-85)65-36-669.

1333115

STAR 200 naczepa, ☎(086)272-57-32.

1333626

STAR 266 dłużyca. Dmusy 12.

1331929

STARA 28 cysterkę, dystrybutory "Adast", zbiorniki na paliwo; Wojager (1989). ☎(086)219-60-92.

114842

STAR W 200, nowa zabudowa, silnik po remoncie Leyland -8.000 zł. ☎0602-64-38-10.

114882

STAR z naczepą, (paszowóz), ☎(0-86)476-56-44.

1332411

SUZUKI Baleno kombi 1,6GLX, (1998), czerwony, pełna opcja, ☎0-604-965-169, (087)619-67-78.

1332330

TATRA 148, kamaz 5511, tanio, ☎0604-06-18-75.

1329136

TAVRIA (1995). Suwałki, ☎(0-87)567-49-61.

215560

VOLKSWAGEN golf III, 1,4, (1992), 15.900 zł, ☎0600-267-602.

1332378

VOLKSWAGEN Jetta 1.6TD, (1988), ☎(086)272-34-64.

1333620

VW golf II, (1992), czerwony metalik, szyberdach, wspomaganie kierownicy, ☎0604-157-553.

1332390

VW GOLF II,TD, (1992), zdekompletowany, zarejestrowany, ☎0-502-566-218.

1332629

VW golf III, (1992), 1,8, 5-drzwiowy, ☎0609-034-983.

1332922

VW lupo 17SDI, 2 poduszki, ABS, wspomaganie, (1998/99), 34.000 zł, ☎0607-856-664.

1332394

VW passat 1.9D (1992). ☎0-504-971-896.

1332343

WARTBURGA (1988). ☎(0-85)7-433-983.

1333614

WÓZEK widłowy, "Clark", 4,5t, wys.podnoszenia 5 m, 16.000 zł, ☎(085)715-72-44.

1332542

WYJAZDY po samochody do Belgii, duży wybór aut, załatwiamy wszystkie formalności, ☎0-602-557-199, 0-602-591-457.

1332432

ŻUK A-11 skrzyniowy, (1987), po remoncie, ☎743-13-10.

1332538

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.

1323741

❒ INNE

SPROWADZAM samochody z Holandii i Belgii na zamówienie, atrakcyjne ceny, ☎0-600-130-720.

1331607

❒ USŁUGI

AUTOFOLIE. "PROFIL" Wilkasy k.Giżycka. ☎0-603-067-452.

1332128

AUTOSZYBY, sprzedaż, wymiana, przyciemnianie. ☎(0-85)743-72-76, 0-602-192-185 Nowowarszawska 128/1

1330356

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085) 651-41-51.

1330745

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.

1266085

KREDYT odnawialny do 30.000,-. Ubezpieczenie na życie kredytobiorcy. ☎0-602-856-696.

1333557

KREDYTY- współpraca. ☎0601-665-334.

215450

KREDYTY bez poręczycieli, ☎0604-151-173.

114877

KREDYTY gotówkowe - bez poręczycieli: Łomża, ☎(086)216-69-63; Ełk, ☎(087)610-62-30; Suwałki, ☎(087)563-16-70; Bielsk Podlaski, ☎(085)833-23-30.

114767

OKAZYJNIE: trak, wózek terenowy, suszarnię do drewna, sprzedam. ☎0501-261-642.

215579

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-088.

1328637

PRZYJMĘ w komis wyposażenie sklepów, ☎0601-173-482.

1332192

SZUKAM wspólnika do prowadzenia lokalu gastronomiczno-rozrywkowego. ☎0-600-615-922.

1332899

USA; loteria wizowa- wypełnianie zgłoszeń, (bezpłatne formularze), porady wizowo-emigracyjne, Firma; Mtz Consulting Ltd. ☎(0-85)741-70-74

1330651

ZNICZE do sklepu -na telefon!- dostarczy producent. Ponad 90 wzorów. ☎0602-38-77-72.

114496

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.

1266087

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.

1331232

NAUKA

1-ROCZNE Studium Psychologiczne, Sekretarsko-Asystenckie; ☎(085)65-13-494.

1331576

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Młynowa 76/4. ☎(0-85)745-13-48, ☎0-603-99-55-86.

1319862

Czas na szkolenie!

Księgowość dla początkujących
- 95 h, od 22 sierpnia 2001r.

Prowadzenie księgi przychodów i rozchodów
- 20 h, od 20 sierpnia 2001r.

Minimum sanitarne + Egzamin
- od 28 sierpnia 2001r.

Specjalista ds. Kadr
- 50 h, od 20 sierpnia 2001r.

N1040340

Informacje i zapisy:
Regionalne Centrum Szkoleniowe
15-441 Białystok, ul. Spółdzielcza 8
tel. (085) 732-75-22; 732-43-53

ATRAKCYJNY zawód zdobędziesz w Studium gastronomii, hotelarstwa, informatyki, turystyki. Kraszewskiego 33. ☎(0-85)732-42-16.

1328364

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎732-85-87, ☎732-76-85.

1327059

CORSO- kurs prawa jazdy 13.08.01 godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11 ☎(0-85)653-76-45.

1331455

EUROPEJSKA Szkoła Biznesu i Administracji kierunki: Administracja, Organizacja Reklamy, Rachunkowość, Ekonomia; ☎(085)65-13-494, al .Solidarności 15.

1331580

KORESPODENCYJNE Liceum, egzaminy eksternistyczne, matury, ☎(0-85)654-19-60.

1332066

KURSY KOMPUTEROWE: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797, Suraska 1.

1332242

LO dla Dorosłych, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.

1318532

LO Zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17, ☎(0-85)730-23-57.

1318534

PŁATNIK i przekaz elektroniczny -szkolenia z obsługi programu. Informacje i zapisy. "MERINOSOFT", ☎(0-85)675-48-55.

1330644

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

POLICEALNA Szkoła Leśna w Białowieży (dzienna i zaoczna) prowadzi nabór w zawodzie technik leśnik. ☎(0-85)68-12-404.

1331686

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony prowadzi zapisy do szkoły. Kursy do licencji I, II stopnia. Atrakcyjne warunki. Białystok, Wesoła 11a, ☎(0-85)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, ☎(0-87)610-36-01, 0602-65-08-28.

1331593

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych, 15-307 Białystok, ul. Wesoła 11a, ☎(0-85)654-68-32, 0608-391-193, zapisy codziennie 9.00-15.00.

1331604

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

przyjmuje dokumenty do:

- **Policealnego Studium Ekonomicznego TWP** zaocznego (po szkole średniej)
- **Zaocznego Liceum Handlowego TWP** (po zasadniczej szkole zawodowej - wymagany zawód sprzedawca)
- **Liceum Ekonomicznego dla Dorosłych Zaocznego TWP** (po szkole podstawowej)
- **Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Zaocznego TWP** (po zasadniczej szkole zawodowej)

Każda ze szkół posiada uprawnienia szkoły publicznej

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń

Zapewniamy:

- wysoko wykwalifikowanych wykładowców
- odpowiednio wyposażone sale wykładowe (oddzielne pracownie: komputerowa i maszynopisania)
- dogodne warunki płatności i zniżki w opłatach czesnego)

Informacje i zapisy:
Białystok
ul. Warszawska 2
tel. 74-35-106
74-35-705
(poniedziałek-piątek w godz. 8-16)

M1040471

POLICEALNA Szkoła "ARCHITEKT", Białystok, Wesoła 11A, ☎(0-85)744-35-97, (16.00-18.00, ☎0604-276-729.

1332288

PRAWO jazdy 550 lub 600 zł. ☎(0-85)732-89-44.

1331680

STUDIUM Marketingu i Reklamy; Integracji Europejskiej; ☎(085)65-13-494, al. Solidarności 15.

1331572

STUDIUM Techniki Dentystycznej- zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

1331674

SZKOŁA Zarządzania i Biznesu proponuje zaoczne: Liceum Handlowe, Liceum Ekonomiczne, Policealne Studium Zawodowe: technik ekonomista, technik informatyk (różne specjalności) technik administracji, rehabilitacja i terapia zajęciowa, agent celny. Białystok, Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.

1332282

ZAOCZNE L.O. zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

1331678

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.

1318525

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki- zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

1331675

ZAOCZNIE: -zbrojarz, -cieśla, -technik budownictwa, -technik mechanik. ☎(0-85)6-533-270, ☎0-606-758-757.

1279343

TURYSTYKA

AUGUSTÓW, pokoje wczasowiczom, ☎(0-87) 643-39-48.

1332987

AUGUSTÓW- domki letniskowe, kwatery. ☎(0-87)643-05-33.

215439

BELGIA, Holandia, Niemcy, ☎(0-86)476-00-65, ☎0607-436-684.

1328185

BELGIA, Niemcy -poniedziałek, wtorek, ☎(0-85)655-68-19.

1331979

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

1287635

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, 0-604-46-39-27.

1326084

BELGIA- piątki. ☎0-608-839-619, ☎0-503-983-555.

1330706

BELGIA- piątki. ☎(0-85)739-51-66.

1332521

BELGIA -sobota, ☎(0-85)716-37-17.

1333513

BELGIA. ☎(0-86)273-81-05, ☎0-604-826-319.

1332574

CZWARTEK, Belgia, sprinter, wideo, ☎(0-85)661-37-78, ☎654-62-85.

1323820

MAPY, ATLASY, PRZEWODNIKI. KSIĘGARNIA MAPY. DWORZEC PKS, ☎(085)745-15-61.

1332618

NIEMCY -busem: ☎(0-86)2188-223, 0602-59-59-64.

114721

NIEMCY- najtaniej. ☎(0-87)643-46-63.

1332236

OBÓZ Tenisowo-Turystyczny, Rożnow (Czechy), 13-26.08.2001, cena 1.195,00 zł z wycieczką do Wiednia. ☎(0-85)743-47-43, ☎0608-581-011.

1333540

PRZEWÓZ- Italia, Niemcy. ☎(0-87)615-17-54, ☎(0-87)615-29-72, ☎0607-651-036.

215300

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.

113069

ŚRODA, Belgia, wideo, ☎(0-85) 716-10-19, ☎0602-854-383. KOŻUSZKO.

1326643

USA - odmowy - pomoc, wyjazdy, "PROMESSA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), ☎0605-077-183.

1331896

WYJAZDY do USA gwarantowane. ☎001708-906-7226.

1333308

ZAKUPY

❒ SKLEPY

Termitech JUNKERS
● PODGRZEWACZE WODY
● KOTŁY CO. ● GRZEJNIKI
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

M1040313

KOSIARKI SPALINOWE, elektryczne, glebogryzarki, myjki, agregaty prądotwórcze, pilarki, sprzedaż - serwis, Solo, ul. Wasilkowska 47b, ☎(085)675-20-69

1329681

❒ HURTOWNIE

HURTOWNIA odzieży używanej- zaprasza. ☎(0-85)653-59-94.

215451

❒ PRODUCENCI

BOAZERIA szalówka. ☎(0-87)421-86-20, ☎0-605-825-312.

1330277

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.

1325602

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.

1322605

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.

1330584

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji. ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

1323805

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.

1323804

ALKOHOLOWE odtrucia- codziennie, całodobowo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego, ☎0606-134-936, (0-85)66-15-333.

1311133

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19

1327270

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.

1327271

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.

1327274

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.

1327275

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n. med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.

1331892

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 744-44-19.

1327276

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

114857

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Ciepła 17, pon.-śr. 16.00-18.00. Zaburzenia miesiączek, nadżerki. ☎67-61-828, wieczorem.

1323605

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek + histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.

1309593

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leki! ☎(0-32)27-670-27.

1320581

PSYCHIATRA - Rafał Modzelewski - nerwice, depresje, odtrucia po ciągu alkoholowym, Esperal. Kuracje Solcoserylem i Nootropilem. ☎66-15-333, 66-19-188. Upalna 88, codziennie 9.00-19.00; wizyty domowe.

1311130

PSYCHIATRA Eugenia Choroszucha, poniedziałki, środy, piątki: 9.00-12.00, czwartki 9.00-11.00 oraz 15.00-17.00, ul. Świętojańska 17/1. ☎(0-85)732-77-35.

1332075

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM ADAM CHOROSZUCHA. Nerwice, zaburzenia psychiczne, depresje, zaburzenia seksualne, Esperal, leczenie kroplówkami. Poniedziałki, środy, piątki: 12.00-17.00, wtorki: 9.00-13.00. Soboty: 9.00-14.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85) 732-77-35.

1332076

SEKSUALNE zaburzenia (impotencja, przedwczesny wytrysk), alkoholizm (wszczepianie Esperalu). Psychiatrzy Choroszucha, ul.Świętojańska 17/1, ☎(085)732-77-35.

1332078

SKUTECZNE leczenie nikotynizmu. Psychiatra Rafał Modzelewski, ul. Upalna 88, 9.00-19.00. ☎0-606-134-936; (0-85)66-15-333.

1311421

SKUTECZNE leczenie otyłości. Centrum Psychiatryczne, Choroszucha, Świętojańska 17/1, codziennie, ☎0502-05-50-70.

1332080

SPECJALISTA Psychiatra Jankowska, Kręta 56e/ lok.2. Poniedziałki, czwartki 16-18.00, soboty 10-12.00. ☎(085)746-42-46, 0603-260-334.

1318623

TLENOTERPIA, 1 godzina -30 zł, ☎(0-85)744-73-85.

1332295

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja 7.00-18.00), ☎732-32-02.

1309595

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

JAŁÓWKI hodowlane cielne, ☎0-604-462-265.

1331781

MTZ z przednim napędem, mała kabina. ☎0-604-080-717.

1333608

RWACZKĘ nowy typ, podziarniarkę pokosową, ☎0602-759-744,

1331982

❒ SPRZEDAM

2 koła kompletne- "Bizon". ☎(0-87)516-36-58.

215536

AGROTECHNIKA- prasy, przyczepy do sianokiszonki, schładziarki, ciągniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎(0-87)425-00-59, ☎0-601-595-703.

1332578

ALFA Laval zbiornik 1500l, dojarka 700l pompa, niedrogo. ☎(0-85)662-01-19.

1332420

ALFA Westfalia dojarki z atestem, zbiorniki mleka. Gwarancja, serwis. ☎(0-85)745-30-46.

1329993

BECZKOWÓZ 4.000-litrowy. ☎(0-86)4721-229.

114803

C-360 (1981) nowe opony. ☎(0-87)516-36-58.

215529

CARGILL pasze: koncentraty, premiksy, preparaty mlekozastępcze. Ceny producenta; dowóz. ☎(0-86)477-10-88.

114879

CHEMICZNA podorywka "ROUNDUP": ceny fabryczne. Produkty -Agro: Wysokie Mazowieckie, ☎0602-64-38-10.

114878

CHŁODNIĘ do mleka 320l, ☎(0-87)517-11-45.

1328903

CHŁODZIARKA do mleka 200-litrowa- wózkowa. Suwałki, ☎(0-87)563-04-07.

215514

CIĄGNIK 2812, C-360, U-912, U-914, U-1014, U-1224, U-1614, MTZ turbo, kombajny, cyklop, przyczepy. Raty zamiana. Toczyłowo k.Grajewa, ☎0502-387-992.

1325566

CIĄGNIKI Ursus, Zetor; prasy, prasy belujące: ☎(086)47-31-396, 0605-687-897.

114096

CIĄGNIK siodłowy Scania uszkodzona kabina (1994), naczepa Vanhol. ☎0-609-048-482.

1333593

CLAAS 3,70, rozdrabniacz- tanio. ☎(0-87) 565-57-96.

215373

CZĘŚCI do kombajnów Claas, od 10,-. ☎0-603-813-901.

1332377

DO bizona rozdrabniacz słomy sprawny, ☎0607-89-25-47.

1331357

UWAGA ROLNICY!!!
CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW - CLAAS, MF, DJ, NH i innych
i DO PRAS - WELGER, CLAAS i innych
„POM-SERWIS"
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86

A1040414

DOJARNIE, schładzalniki- nowe, używane, raty, gwarancja, atesty, transport. ☎(0-87) 423-07-54.

1330974

EŁCKA CENTRALA NASIENNA oferuje usługowe: -suszenie, czyszczenie rzepaku, zbóż, -oznaczanie wartości siewnej, paszowej nasion, -przechowywanie nasion. Sprzedajemy kwalifikowany materiał siewny. Skupujemy nasiona wyki, peluszki, łubinu. EŁK, Tęczowa 7, ☎(0-87)610-20-82.

1330216

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI, RATY, TRANSPORT GRATIS.

1332098

KARMA kukurydziana 23% białka 450,-/t. ☎(0-86)476-56-44.

1332433

KOMBAJN Claas. Gwarancja pracy. ☎(0-85) 715-49-30.

1333466

KOMBAJN Claas 3,70 100% sprawny. ☎(0-87) 423-01-78.

1332516

KOMBAJN Forsznit E512. ☎(0-86)219-17-23.

114859

KOMBAJN JHC, 6 cylindrów, prasa Welger AP-41, ☎(086)272-70-95, 0-606-114-007.

1333615

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.

1323781

KOMBAJNY buraczane, ciągnik C-385, wały pierścieniowo-kolczaste, ☎(0-86)476-12-35, ☎(0-86)477-12-06.

1331438

KOMBAJNY zbożowe, zachodnie, ☎(0-85) 685-21-41.

1328757

POTWIERDZENIE DLA WPŁACAJĄCEGO

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ DOM — *STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. **Datownik**

POTWIERDZENIE DLA POSIADACZA RACHUNKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ DOM — *STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. **Datownik**

POTWIERDZENIE DLA BANKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

KASZ DOM — *STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK*

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. **Datownik**

KOMBAJNY zbożowe Claas, Fahr, przyczepy samozbierające, inne. Raty. Ruciane-Nida, ☎(0-87)423-11-26.

1325272

KOMBAJN Z-020, ☎(0-86)272-04-42.

1333052

KOMBAJN zbożowy Claas, prasy belujące wałkowe. ☎(0-85)741-84-37.

1332356

KOPACZKĘ, przyczepę, ☎(0-87)621-01-77.

1330684

KOSIARKĘ rotacyjną czeską, przewracarko- zgrabiarkę piątkę. ☎(0-87)563-80-91.

215587

KURKI jaminy. ☎(0-87)641-30-77.

1330580

KURY nioski, jednoroczne, ☎(087)520-11-83.

1332277

LAS sosnowy (40 lat), Hajnówka, ☎(0-85) 655-57-16.

1332598

MIESZANKA pełnoporcjowa dla bydła i trzody, od 550,-/t. ☎(0-86)476-56-44.

1332405

MTZ-80 8500,-. MTZ-82 9500,-. Białoruś rolnicza 7500,-. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.

1332426

MTZ-82 (1996). ☎(0-87)516-36-58.

215528

ORKAN do kukurydzy, siewnik zbożowy 3m niemiecki, ☎(086)272-70-95, 0-606-114-007.

1333617

OTRĘBY pszenne- 320 złotych tona. Puńsk, ☎(0-87)516-10-18.

215407

OTRĘBY żytnie- 230 złotych tona. Puńsk, ☎(0-87)516-10-18.

215406

PILNIE ciągnik Farm- Mot 250 D (1999), możliwość na raty. ☎(0-87)642-59-46.

1333147

PŁUG 3-skibowy, dmuchawa do siana. ☎(0-86) 476-39-39.

114869

PRASA belująca do słomy Claas, dmuchawa do zboża, Ruciane Nida, ☎(087)423-11-26.

1330452

PRASA Welger AP-61 szerokość pobieraka 1,8 metra, tor, zaczep, stan idealny, pierwszy właściciel. Części zamienne do pras zachodnich. Kąty 171 k.Kolna. ☎(0-86)279-13-94.

1333316

PRASĘ Z-279/1 belującą, kostkującą Z-224/1, ☎(0-85)650-13-61.

1333611

PRASY belujące, kombajny, sieczkarnie: ☎(086)279-15-65.

114459

PRZYCZEPA samochodowa do przewozu koni. ☎(0-87)643-49-94.

1333150

PRZYCZEPĘ samozbierającą, 1700,-. ☎(0-86)476-36-19.

1332385

PSZENŻYTO zbiór 2001 50T. ☎0-607-049-485.

1332902

PSZENŻYTO z transportem 450,-. ☎(0-85)711-49-47.

1333551

ROLNICZE maszyny używane, kombajny, ciągniki, pługi- kupno, sprzedaż, zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.

215556

ROZRZUTNIK 1-osiowy. ☎(0-85)715-52-78.

1333075

ROZRZUTNIK obornika, stan dobry, ☎(0-85) 719-93-45.

1332568

SCHŁADZALNIKI MLEKA, DOJARNIE PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE - UŻYWANE I NOWE. AGRO-MILK JAROSŁAW GRODZKI, BIAŁYSTOK. DEALER WESTFALII, ☎(085)66-18-480, 0602-333-260.

1331206

SIANOKISZONKĘ 50 zł/szt. ☎(0-87)568-83-92.

215559

SIECZKARNIA 1-rzędowa do kukurydzy Pottinger, Claas -nowe typy. Przewracarka do siana Fahr 3,60 szerokość. ☎(0-86)275-56-33.

1332723

SIECZKARNIA Mengele 4WD, zgniotacz. ☎(0-86)47-63-737, ☎0-600-31-53-93.

1333251

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki, kombajny i inne maszyny. ☎(083)311-59-41, 0502-273-367.

113474

SIECZKARNIE kukurydzy, "Krone", "Kemper", ☎0-608-771-201.

1332871

SIECZKARNIE samobieżne i zaczepiane, ciągniki, przyczepy do sianokiszonek, wycinaki, beczkowozy. ☎(0-86)474-26-29, 0604-423-193.

114724

SIEDLISKO, ziemię, las, działki nad jeziorem k.Ełku. ☎0-502-594-008.

1331014

SPRZEDAM kombajn do kukurydzy Claas jaguar 75SF samobieżny, 3-rzędowy, gniotownik. ☎(0-86)271-71-60, ☎(0-86)271-73-16.

1333566

SZARPACZ słomy do kombajnu Rekord. ☎(0-86)27-20-115.

1332999

TANIO ule warszawskie zwykłe, roje, walce do węzy, ☎(0-86)278-43-16.

1332991

URSUS 1012, (1990), ☎(0-87)644-68-21.

1333594

WYWROTKĘ 1-osiową ciągnikową, przyczepkę samochodową 2-osiową, ☎(0-85) 711-76-77.

1333584

ZETOR 7745 (1990), prasy belujące na łańcuch, wałki. ☎(01033-86)217-56-00.

114555

ZETORY: 5211, 7211, 7245, 7711, 7745, 8111- ładowacze. ☎(0-87)516-36-58.

215527

ZWIERZĘTA

BORDER collie szczenięta po Interchampionie. ☎(0-85)74-36-212.

1330956

KLACZE wierzchowe ujeżdżone, Grajewo. ☎0-604-928-924.

1332008

OWCZARKI niemieckie- szczenięta sprzedam. ☎(0-87)565-39-09, ☎0602-848-838, po 20.00.

215553

ROTTWEILERY: ☎(0-86)215-75-13.

114852

SPRZEDAM klacz ze źrebakiem lat 9. Szpaki 10, podlaskie.

1332170

SPRZEDAM szczenięta Husky Syberyjski (bez rodowodu) -600 zł. ☎(0-89)640-24-08.

114861

SPRZEDAM szczenięta owczarka niemieckiego po ładnych rodzicach, ☎(0-85)653-36-53.

1332441

STARE knury, maciory skupuję, knury, loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.

215488

STARE knury skupuję. Młode knurki, loszki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

215577

STRUSIE. ☎0-602-403-504.

1332928

SZCZENIĘTA oddam. ☎(0-87)567-70-35.

215512

SZNAUCERKA miniaturowa, czarnosrebrna, ☎(0-85)712-40-44.

1332976

SZYNSZYLE do hodowli sprzedam. ☎(0-87)565-11-02.

215580

WETERYNARIA

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.

1314809

RÓŻNE

❐ KUPIĘ

KUPIĘ las liściasty. ☎0602-525-921.

114717

MIÓD pszczeli. ☎(0-85)7-186-842.

1331171

TARTAK w Kolnie kupi sosnę tartaczną. ☎(0-86)278-43-20, 0602-23-27-27.

114823

WYPOSAŻENIE sklepów, ☎0601-173-482.

1332193

ZŁOM, dobra cena, odbiór. ☎(0-85)74-74-075.

1333431

ZMYWARKĘ profesjonalną: ☎(0-86)216-77-57.

114817

❐ SPRZEDAM

2 suknie ślubne roz. 38, 40, ☎(0-85)745-34-66.

1332603

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(0-58)550-76-23, ☎0606-46-47-49.

215397

BETONOWÓZ naczepa, spycharka DT-75, dźwig samochodowy R-061, koparka Waryński K-406. ☎(0-87)610-39-09.

1332812

BLACHODACHÓWKA szwedzka -15,99, blacha trapezowa -10,99, dachówka betonowa -16,42, dachówka ceramiczna -20,99. ☎fax. (0-87)621-29-79, ☎0600-311-263.

1328220

DYLE, deski na cały dom. ☎(0-85)730-35-05.

1332172

DYLE sosnowe, świerkowe. ☎(0-87)566-50-82.

215502

ELEGANCKA suknia ślubna roz. 38- 42, ☎(087)428-76-98.

1333461

GITARA basowa, piec basowy LDM 100 Vat. ☎(0-86)272-28-81, ☎0-607-436-580.

1333070

GRZEJNIKI żeliwne, tanio, ☎(0-85)653-24-12.

1332548

KLIMATYZACJE zachodnie używane- do 40 mkw. Komplet- 1.500 zł. ☎(086)273-16-09.

1330543

KOCIOŁ olejowy nowy Buderus z palnikiem 28 kW. ☎(0-86)476-06-53.

1331904

KOMPUTER P-200, P-60, ☎0602-588-946.

1332523

KOMPUTER Pentium 133, HDD 2,1GB, klawiatura, mysz, ☎0606-559-689.

114854

KOSTKA granitowa od 35 zł/mkw., kamień budowlany, ☎0608-14-79-80.

1333077

KUCHENKĘ mikrofalową LG. ☎0-602-337-482.

1332639

LADĘ chłodniczą, ☎0607-036-119.

1332190

MASZYNY do produkcji frytek i chipsów. ☎(0-86)476-56-44.

1332415

MONTAŻOWNICĘ do kół sprzedam. Cena 4.200. ☎(0-87)566-24-42.

215561

NOTEBOOK dell 14,1, pentium 3 12GB 128MB. Suwałki, ☎0602-170-397.

215518

ODKURZACZ rainbowMate. ☎(0-87)565-56-14.

215582

PAKOWACZKA próżniowa Poly-Clip, ☎(0-85)650-30-21.

1332149

PALETY- tanio. ☎0-609-096-460, ☎(0-86)473-16-00.

1333324

PIECE c.o., 14 m, 9 m, ☎(0-85)650-30-21.

1332145

PŁYTA bukowa klejona łączona na minizłącza, o wymiarach 470x67x4 cm, ☎0605-317-686.

1329482

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.

1330645

PŁYTY drogowe: ☎0503-009-754.

114833

PROWADZIMY sprzedaż brykietów w cenie 250 zł/tona. Suwałki, Platynowa 5, ☎(0-87)565-41-79.

215498

PUSTAKI, bloczki, ☎(0-85)741-81-96.

1330862

REGAŁY sklepowe, ☎0607-036-119.

1332191

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17 tel. 741-57-73, 741-71-01

N1039633

SKRZYNKI drewniane na jabłka, ☎(0-85) 650-30-21.

1332148

SOLARIA, ☎(0-85)66-222-42, www.polfran.pl

1331127

SOLARIA. Urządzenia do wyszczuplania, lasery, ☎(0-58)664-64-51.

1327344

SPRZEDAM notebooki używane. ☎(086)473-0752, 0603-534-652.

114628

SPRZEDAM oklejarkę jednostronną wąskich płaszczyzn DCKB, produkcja - grudzień 1996, ☎(0-85)745-50-58, ☎744-12-82.

1332136

SUCHE drewno, deski grubość 32 mm, 40 mm, 25 mm, krokwie 7x14 cm, 7x24 cm, 5x20 cm. ☎(0-85)6-505-330.

1333583

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.

1330646

SUSZARNIA elektryczna do owoców, grzybów, ziół. ☎(0-86)476-56-44.

1332424

TARTAK Łopienie: tarcica, więźby; usługi, transport. ☎(086)4761-546, 4765-049.

114637

WIELOPIŁA. ☎(0-86)273-42-00.

1333068

WIĘŹBY dachowe, deski, sztachety, domki i inne z własnego surowca. Ceny najniższe. ☎(0-87)611-24-76.

215501

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego, ☎0607-036-119.

1332188

WYWAŻARKĘ do kół komputerową. Cena 7.000. ☎(0-87)566-24-42.

215562

ZBIORNIKI i piec olejowy. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.

215174

❐ INNE

ORKIESTRA-CZŁOWIEK, akordeon, klawisze, śpiew. ☎0 608-835-768.

1323773

PRACOWNIA snycerstwa również renowacja mebli. ☎(0-85)718-51-00.

1332832

WRÓŻBY kart, Giżycko, ☎(0-87)421-16-96.

1328760

WRÓŻKA. ☎(0-85)6-515-924.

1332443

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyn. ☎(0-85)74-48-482.

1325406

ZAMIENIĘ Białorusa na mniejsze. ☎(0-87)423-71-28.

1333193

MATRYMONIALNE

BIZNESMEN pozna sympatyczną przyjaciółkę. ☎(0-85)664-22-44.

1332859

FOTOKATALOGI, adresy samotnych "Dyskrecja", zadzwoń: ☎0604-507-058.

1326883

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.

214450

HYDRAULIKA

HYDRAULIK. ☎(0-85)67-63-756.

1332073

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRÓDZKA"

ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wiązanki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13 tel. (085) 675-26-22

M1039635

N^00 1 w Białymstoku Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki

INTERNATIONAL SERVICES 1982

Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.

ul. Tęczowa 6 (róg Bema) Tel. 744-21-33, 742-06-33

N1039898

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!

.....

.....

.....

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

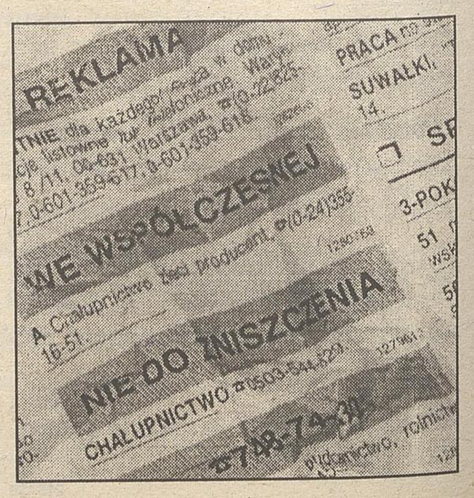

Paweł Januszewski wywalczył awans do finału biegu na 400 m ppł

Dzień bez medalu

Środa na stadionie Wspólnoty Brytyjskiej w Edmonton nie była szczęśliwa dla polskich lekkoatletów startujących w mistrzostwach świata. Jedyny sukces to awans mistrza Europy Pawła Januszewskiego do finałowego biegu na 400 m przez płotki.

Januszewski (Skra Warszawa) wynikiem 48,40 uzyskał czwarty czas półfinałów. Rekordzista kraju na tym dystansie Marek Plawgo (Warszawianka TOP-2000), który tak obiecująco rozpoczął sezon od wyniku 48,16 w Osace, nie zdołał utrzymać wysokiej formy do Edmonton. W swej serii był dopiero siódmy z rezultatem 49,80.

W pierwszym biegu półfinałowym na 200 m rekordzista Polski (19,98) Marcin Urbaś (AZS AWF Kraków) zajął piąte miejsce – 20,48 i nie wystąpi w finale.

Jego los podzielił Artur Kohutek (Zawisza Bydgoszcz) w biegu na 110 m przez płotki. Rekordzista kraju (13,27) był siódmy w swej półfinałowej serii – 13,60.

Debiutująca w mistrzostwach świata rekordzistka Polski w trójskoku (14,22) Liliana Zagacka (Skra Warszawa) uzyskała w eliminacjach odległość 13,65, gorszą o 40 centymetrów od minimum kwalifikacyjnego (14,05).

Niemiec Martin Buss cieszy się ze zdobycia złotego medalu w skoku wzwyż PAP/CAF

Dwa srebra

Sensacyjnie zakończył się finał konkursu skoku wzwyż. Złoty medal zdobył nieoczekiwanie 25-letni Niemiec Martin Buss, uzyskując najlepszy w tym roku wynik na świecie 2,36. W tym sezonie był mało widoczny. Najwyżej (2,30) skoczył 1 lipca w Stuttgarcie.

Rywalizacja była tak wyrównana, że przyznane zostały dwa srebrne medale. Otrzymali je Rosjanie – Jarosław Rybakow i mistrz świata sprzed dwóch lat Wiaczesław Woronin. Obaj skoczyli po 2,33, tyle samo co rekordzista świata (2,45) Kubańczyk Javier Sotomayor.

W konkursie startowało trzech mistrzów olimpijskich: z Barcelony (1992) Javier Sotomayor (4. miejsce), z Atlanty (1996) Amerykanin Charles Austin (10.) oraz z Sydney (2000) Rosjanin Siergiej Kliugin (5.).

Konkurs rzutu dyskiem wygrał Lars Riedel (69,72). Dla 34-letniego dyskobola jest to piąty tytuł mistrza świata. Niemiec zbliżył się do osiągnięcia słynnego ukraińskiego tyczkarza Siergieja Bubki, który triumfował w mistrzostwach świata sześciokrotnie w latach 1983-1997.

Mało znany, bez większych osiągnięć na bieżni 23-letni Kenijczyk Charles Kamathi pokonał w biegu na 10 000 m koalicję etiopskich długodystansowców (27.53,25). Na finiszu wyprzedził – Assefa Mezgebu (27.53,97), Haile Gebrselassiego (27.54,41) oraz Yibeltala Admassu (27.55,24).

Za największego przegranego zawodów może uważać się wielce utytułowany Gebrselassie, czterokrotny mistrz świata, dwukrotny mistrz olimpijski, który aż 15-krotnie poprawiał rekord świata na długich dystansach. Od igrzysk w Sydney borykał się z kontuzją ścięgna Achillesa i nie startował. Bieg w Edmonton był jego pierwszym po ponad dziesięciu miesiącach.

Tempo nie było szybkie. Wynik osiągnięty przez Kamathiego jest o zaledwie 0,36 s lepszy od rekordu Polski, który w 1978 roku ustanowił Jerzy Kowol – 27.53,61.

Po raz drugi (poprzednio w 1997 roku) złoty medal w biegu na 400 m przez płotki zdobyła reprezentantka Maroka, 32-letnia Nezha Bidouane, uzyskując najlepszy w tym roku czas na świecie 53,34. Broniąca tytułu z 1999 roku Kubanka Daimi Pernia prowadziła do przedostatniego płotka, kiedy to zahaczyła go nogą, straciła równowagę i metę minęła na trzeciej pozycji.

W biegu na 3000 m z przeszkodami triumfował mistrz olimpijski z Sydney, mistrz świata juniorów z 1998 roku, 22-letni Kenijczyk Reuben Kosgei. Po raz pierwszy od dziesięciu lat biegaczom z Kenii nie udało się wywalczyć złotego i srebrnego medalu MŚ. Na ostatnim okrążeniu ubiegłoroczny mistrz świata juniorów Raymond Yatorn potknął się na rowie z wodą, upadł, stracił kilka sekund i ostatecznie został sklasyfikowany na ósmej pozycji. **(PAP, KS)**

MEDALIŚCI

10 000 m mężczyzn
1. Charles Kamathi (Kenia) 27.53,25
2. Assefa Mezgebu (Etiopia) 27.53,97
3. Haile Gebrselassie (Etiopia) 27.54,41

Skok wzwyż mężczyzn
1. Martin Buss (Niemcy) 2,36
2. Jarosław Rybakow (Rosja) 2,33
. Wiaczesław Woronin (Rosja) 2,33

3000 m z przeszkodami
1. Rueben Kosgei (Kenia) 8.15,16
2. Ali Ezzine (Maroko) 8.16,21
3. Bernard Barmasai (Kenia) 8.16,59

400 m ppł. kobiet
1. Nezha Bidouane (Maroko) 53,34
2. Julia Nosowa (Rosja) 54,27
3. Daimi Pernia (Kuba) 54,51

Dysk mężczyzn
1. Lars Riedel (Niemcy) 69,72
2. Virgilijus Alekna (Litwa) 69,40
3. Michael Mollenbeck (Niemcy) 67,6

Słynna Barcelona miała duże kłopoty w Krakowie ale dzięki niesamowitemu Rivaldo pokonała Wisłę 4:3

„Brazyliana"

Piłkarze Wisły przegrali pierwszy mecz trzeciej rundy eliminacyjnej ze słynną Barceloną, ale wstydu nie przynieśli.

Mistrzowie Polski rozegrali najlepsze spotkanie w tym sezonie i byli bardzo blisko sprawienia ogromnej niespodzianki. Dwukrotnie prowadzili z Katalończykami, jednak w drugiej połowie osłabli, tracąc dwa gole.

Najjaśniejszym punktem „Barcy" był Brazylijczyk Rivaldo, który początkowo miał do Krakowa nie przyjechać. Z jednej strony, wszyscy cieszyli się z jego przyjazdu, bo to przecież megagwiazda futbolu. Z drugiej jednak, kiedy Rivaldo dochodził do piłki, naszym obrońcom „miękły" nogi i skończyło się to hat-trickiem Latynosa. Gole na 2:2 (lekki techniczny strzał obok Sarnata) i na 3:4 (z wielkim spokojem Rivaldo wpakował piłkę w górny róg bramki wiślaków) pokazały wielką klasę Brazylijczyka.

Trener Barcelony Carles Rexach powiedział po meczu: – W pierwszej połowie nie zagraliśmy dobrze. Dopiero po przerwie złapaliśmy swój styl gry. Wisła pokazała, że potrafi atakować i stwarzać groźne pozycje. Rewanż nie będzie wcale formalnością.

Natomiast trener Wisły Franciszek Smuda stwierdził: – Szkoda, że przynajmniej nie zremisowaliśmy tego meczu, a była taka szansa. O naszej porażce zadecydowały błędy obrońców. Nie przestraszyliśmy się Barcelony i zagraliśmy jak równy z równym. Zabrakło nam trochę sił, szczęścia oraz wiary w sukces. Do Barcelony pojedziemy powalczyć. Mecz w Krakowie pokazał, że potrafimy grać dobrze. Chciałem pochwalić cały mój zespół za ambitną, dobrą grę. **(PAP, miłk)**

PO WYJŚCIU Z SZATNI

Luis Enrique (Barcelona): Nie zagraliśmy tak, jak byśmy chcieli. Boisko Wisły było zbyt suche i nie czuliśmy się na nim najlepiej. Jesteśmy dopiero w okresie przygotowawczym. Z każdym meczem będziemy grać coraz lepiej. Za dwa tygodnie w rewanżu pokażemy już na co nas stać.

Tomasz Frankowski (Wisła): Jeden piłkarz Barcelony wart jest więcej dolarów niż nasza cała drużyna. To są realia piłkarskie, które widać było na boisku. Dlatego cieszymy się, że udało nam się przynajmniej nawiązać wyrównaną walkę z tak świetnym zespołem.

PUCHARY, PUCHARY

III RUNDA KWALIFIKACJI LIGI MISTRZÓW

Lokomotiw Moskwa – Tirol Innsbruck 3:1 (2:1). Lekcetho (2), Izmaiłow (34), Ignaszewicz (80) – Kirchler (20). **Szachtar Donieck – Borussia Dortmund 0:2 (0:1).** Ricken (34), Oliseh (73). **FC Kopenhaga – Lazio Rzym 2:1 (0:0).** Laursen (72-karny), Fernandez (84) – Crespo (55). **Galatasaray Stambuł – Lewski Sofia 2:1 (1:0).** Karan (9), Davala (74) – Iwanow (78). **Inter Bratysława – Rosenborg Trondheim 3:3 (0:1).** Lembakoali (50, 63), Drobnak (68) – Brattbakk (10), Skammelsrud (77-karny), Kunzo (88-samob.). **Halmstads BK – RCS Anderlecht Bruksela 2:3 (1:0).** Svensson (13), Selakovic (76) – Seol (56), Hasi (67), Mornar (87). **Haka Valkeakoski – FC Liverpool 0:5 (0:1).** Owen (56, 65, 88), Heskey (32), Hyypia (87). **Slavia Praga – Panathinaikos Ateny 1:2 (0:1).** Kuka (68) – Liberopoulos (25), Karagounis (56). **Steaua Bukareszt – Dynamo Kijów 2:4 (1:3).** Trica (32, 54) – Bielkiewicz (9-karny, 30), Idahor (43), Melascenko (64). **Hajduk Split – RCD Mallorca 1:0 (1:0).** Bilic (20). **Crvena Zvezda Belgrad – Bayer Leverkusen 0:0. Ajax Amsterdam – Celtic Glasgow 1:3 (1:2).** Arweładze (40) – Petta (7), Agathe (20), Sutton (55). **Glasgow Rangers – Fenerbahce Stambuł 0:0. AC Parma – OSC Lille 0:2 (0:0).** Bassir (46), Ecker (80) **FC Porto – Grasshoppers Zurych 2:2 (1:0).** Nunez (50), Petric (56) – Paredes (7), Postiga (59).

RUNDA FINAŁOWA PUCHARU INTERTOTO

FC Bazylea – Aston Villa Birmingham 1:1 (0:0). Gimenez (75) – Merson (59).
Troyes – Newcastle United 0:0.
Paris St. Germain – Brescia 0:0.

III RUNDA PUCHARU LIGI

Orlen Płock – GKS Katowice 0:1 (0:0). Kubisz (60). **(PAP, miłk)**

XI Otwarte Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce Niewidomych i Niedowidzących

Pacyniak powiększył dorobek

Bogatą kolekcję medali wywalczoną w środę podczas Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce Niewidomych i Niedowidzących, które odbywają się w Białymstoku, powiększył w środę wieczorem Marcin Pacyniak. Pacyniak wywalczył brązowy medal (niewidomi – klasa B1) w skoku w dal. Polak uzyskał rezultat 5,73. Konkurs zakończył się zwycięstwem Athanasiosa Barakasa z Grecji (6,19).

Spośród wczorajszych konkurencji uwagę zwraca zwycięstwo Rosjanki Rimy Batałowej na 1500 m (klasa B1B2). Batałowa, rekordzistka świata, zwyciężyła z niezłym czasem 4.46,97. Na piątym miejscu sklasyfikowana została Polka Małgorzata Cieśluk (5.34,39).

Podwójnym sukcesem Hiszpanów zakończył się konkurs rzutu dyskiem (niewidomi – klasa B1). Wygrał Alfonso Fidalgo Lopez (41,01) przed Davidem Casino Sierrą (40,44). W tej samej konkurencji, w klasie B2 (niedowidzący) triumfował Juri Bouchkou z Białorusi (43,03), który wyprzedził Litwina Rolandasa Urbonasa i Wasyla Liszynskiego z Ukrainy. **(KS)**

Kadra w komplecie

Selekcjoner polskiej reprezentacji narodowej Jerzy Engel uzupełnił kadrę Polski na towarzyski mecz w Reykjaviku z Islandią. Do 13 zawodników z lig zagranicznych powołanych wcześniej przez Engela dołączyło pięciu piłkarzy z krajowych klubów. Są to: Grzegorz Pater i Kamil Kosowski z Wisły Kraków, Arkadiusz Bąk z Polonii Warszawa, Bartosz Karwan z Legii Warszawa i Mariusz Kukiełka z Amiki Wronki.

Mecz Islandia – Polska odbędzie się 15 sierpnia. **(PAP, PS)**

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
GAZETA współczesna
IZBA WYDAWCÓW PRASY

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Jarosław Jabłoński, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Dariusz Klimaszewski, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów:** Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół:** Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karnowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK, płatne ogłoszenia telefoniczne 748-74-48; Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-85-05; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

pit

LIGOWA INAUGURACJA

W najbliższy weekend ruszają rozgrywki lig: III, IV i wojewódzkiej. Najwięcej emocji wzbudzają mecze trzecioligowców: białostockiego Hetmana i suwalskich Wigier.

III LIGA

Działacze białostockiego Hetmana do czwartkowego wieczoru nie osiągnęli porozumienia z władzami drugoligowej Jagiellonii w sprawie transferów m.in. Pawła Walińskiego, Tomasza Bernatowicza i Piotra Grabowskiego. Działacze z Jurowieckiej wydali więc polecenie powrotu do klubu wszystkim jagiellończykom trenującym w Hetmanie. Może się więc okazać, że w sobotę o godz. 17.00, „hetmańscy" zadebiutują w III lidze bazując wyłącznie na swoich wychowankach i Mariuszu Kulhawiku (jedyny nowy zawodnik, który z pewnością zasili Hetmana).

O tej samej porze, co Hetman suwalskie Wigry na własnym boisku zainaugurują 27. sezon w III lidze. Rywalem będzie zespół rezerw Polonii Warszawa Zespół poprowadzi nowy trener. Stefana Liszewskiego (obecnie Gwardia Warszawa) zastąpił Jan Złomańczuk (ostatnio GKS Bełchatów). W Suwałkach zagrają dwaj czołowi gracze ubiegłej wiosny: bramkarz Edward Ambrosiewicz i napastnik Sławomir Świstek, wzmocnieni m.in. przez Piotra Andrzejewskiego i Grzegorza Wilczoka.

IV LIGA

W podlaskiej IV lidze odbędą się wszystkie mecze (także zapowiadane jako przełożone spotkanie Panoramy Mielnik z KS Stawiski). Największe zainteresowanie wzbudzają dwa mecze: Warmii Grajewo z Pogonią Łapy (11 bm., godz. 17) i rezerw „Jagi" z Mlekovitą Wys. Maz. (12 bm., godz. 17 – boisko MOSP).

LIGA WOJEWÓDZKA

W sobotę zainauguruje rozgrywki liga wojewódzka. Jedyny tego dnia mecz (godz. 17) odbędzie się w Rutkach, gdzie miejscowy GKS podejmować będzie Tur Bielsk Podlaski. Pozostałe spotkanie tej klasy rozgrywkowej rozegrane zostaną w niedzielę. **(PS)**

RELAKS NA SPORTOWO

Piłka nożna

III liga. Hetman Białystok – Legia II Warszawa (sobota, 11 bm. o godz. 17 na stadionie przy ul. Słonecznej 1 w Białymstoku). Wigry Suwałki – Polonia II Warszawa (sobota, 11 bm. o godz. 17 na stadionie przy ul. Zarzecze 26 w Suwałkach).

IV liga. Panorama Mielnik – KS Stawiski (niedziela, 12 bm. o godz. 13), Olimpia Zambrów – Sokół Sokółka (niedziela, 12 bm. o godz. 16), Supraślanka Supraśl – Włókniarz Białystok (niedziela, 12 bm. o godz. 16), Pomorzanka Sejny – Orzeł Kolno (niedziela, 12 bm. o godz. 16), LZS Narewka – ŁKS Łomża (sobota, 11 bm. o godz. 17), Jagiellonia Wersal Podlaski II Białystok – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (niedziela, 12 bm. o godz. 17 na stadionie MOSP przy ul. Antoniukowskiej), Warmia Purzeczko Grajewo – Pogoń Łapy (sobota, 11 bm. o godz. 17), Sparta Augustów – Cresovia Siemiatycze (niedziela, 12 bm. o godz. 17).

Klasa wojewódzka. Promień Mońki – Unia Ciechanowiec (niedziela, 12 bm. o godz. 16), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Rospuda Filipów (niedziela, 12 bm. o godz. 12), Iskra Narew – Narew Choroszcz (niedziela, 12 bm. o godz. 16), Wissa Szczuczyn – Trak Klepacze (niedziela, 12 bm. o godz. 17.30), Polonia Raczki – Znicz Radziłów (niedziela, 12 bm. o godz 15), Czyścioch Krynki – Hetman Tykocin (niedziela, 12 bm. o godz. 14), GKS Rutki – Tur Bielsk Podlaski (sobota, 11 bm. o godz. 17), Kolejarz Czeremcha – Orlęta Czyżew (niedziela, 12 bm. o godz. 16).

II runda Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Wszystkie mecze w niedzielę, 12 bm: Olimpia II Zambrów – Skra Wizna (12), Europa-Jegrznia Rajgród – Iskra Porytе Jabłoń (17), Orzeł Kleszczele – Rudnia Zabłudów (17), GKS Orla – Magnat Juchnowiec (17), Gryf Gródek – OSiR Puszcza Hajnówka (17), Dąb Dąbrowa Białostocka – Skra Czarna Białostocka (16), LZS Turośń Kościelna – Victoria Łyski (17), Bobry Barszczewo – Krypnianka Krypno (17).

Narciarstwo wodne

Polish Trophy Jump Classic (sobota, niedziela, 11 i 12 bm. od godz. 10 przy Przystani LOK-u w Augustowie nad Nettą). Przy okazji zawodów około godz. 12 w sobotę, 11 bm. odbędą się regaty kajakowe Sparta Augustów – RPA.

Lekkoatletyka

XI Otwarte Mistrzostwa Europy Niewidomych i Niedowidzących (piątek, 10 bm. w godz. 9-12 i 16.30-19.30; sobota, 11 bm. w godz. 10-13 na stadionie w białostockim Zwierzyńcu).

(KS)

W Jaworznie czują respekt przed Jagiellonią i trenerem Łazarkiem

Pojedynek beniaminków

PRZEMYSŁAW SAROSIEK

W sobotę o godz. 17.00 w podkatowickim Jaworznie piłkarze białostockiej Jagiellonii Wersal Podlaski zmierzą się o drugoligowe punkty z miejscową Szczakowianką. Będzie to spotkanie dwóch beniaminków, bowiem zarówno „Jaga", jak i Szczakowianka w obecnym sezonie awansowały do II ligi.

W meczu z Orlenem Zbigniew Szugzda gola nie strzelił FOT. A. ZGIET

Rewelacja z Jaworzna

Gospodarze są obecnie najlepiej spisującym się beniaminkiem. Z dorobkiem 4 „oczek" zajmują oni 9. miejsce w tabeli. W inauguracyjnej kolejce Szczakowianka zdemolowała na własnym stadionie słabiutki KS Myszków 4:1, po którym to zwycięstwie dość nieoczekiwanie została liderem II ligi. W 2. kolejce zespół prowadzony przez Andrzeja Sermaka uległ po zaciętej walce Orlenowi Płock 1:2. W poprzednim tygodniu Szczakowianka grała na wyjeździe z innym beniaminkiem – Arką Gdynia. Mecz zakończył się podziałem punktów 1:1.

Zespół od kilku lat prowadzi grający trener Andrzej Sermak. Pod jego wodzą drużyna z Jaworzna awansowała do II ligi. Tutaj jednak jego miejsce oficjalnie zajął inny szkoleniowiec Jan Beniger. Jego nazwisko figuruje jedynie w protokołach sędziowskich, zespołem zaś kieruje nadal Sermak. Prezes Tadeusz Fudała zatrudnił Benigera, bo Sermak... nie posiada uprawnień trenerskich wymaganych w II lidze przez Polski Związek Piłki Nożnej. Właśnie zresztą grający trener wydaje się być najlepszym zawodnikiem Szczakowianki, mimo że skończył niedawno 39 lat! W ostatnim meczu w Gdyni dziennikarz „Przeglądu Sportowego" przyznał mu wysoką ocenę – 7. Sermak, obok Łukasza Błasiaka, jest obecnie najskuteczniejszym zawodnikiem Szczakowianki – obaj mają po dwa strzelone gole.

– Gospodarze liczą na wygraną, chociaż Jagiellonia i nazwisko jej trenera Wojciecha Łazarka budzą tu wielki respekt – powiedział nam zaprzyjaźniony dziennikarz z „Trybuny Śląskiej". – Białostocki zespół ma opinię drużyny o wielkim potencjale, która pod okiem Łazarka ma piłkarsko „ułożyć się". Dlatego w Jaworznie wszyscy cieszą się, że z Jagiellonią grają na początku rozgrywek, a nie pod ich koniec.

Z nowym stoperem

Jagiellończycy w piątkowe przedpołudnie wyjeżdżają do Jaworzna. W chwili zsyłania niniejszego materiału do druku (czwartkowy wieczór) trener Wojciech Łazarek nie podał jeszcze kadry na najbliższe mecze II ligi. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że szkoleniowiec jest głęboko rozczarowany postawą dwóch nowych nabytków Jagiellonii: Jakuba Bilkego i Adama Dąbrowskiego. Być może piłkarze ci zostaną przesunięci do zespołu rezerw, albo nawet opuszczą Białystok.

– Nie przewiduję żadnych rewolucji w związku z ogłoszeniem nowej kadry – powiedział „Współczesnej" Łazarek. – Co miesiąc ogłaszamy nową ścisłą kadrę na najbliższe mecze. Reszta znajduje się w perspektywicznych rezerwach, z których może w każdej chwili dołączyć do I drużyny.

Do Katowic w roli gracza prawdopodobnie wybierze się Andrzej Biedrzycki, który w czwartkowe popołudnie dostarczył do siedziby klubu przy ul. Jurowieckiej potrzebne dokumenty. Oznacza to, że Jagiellonia uzyska wartościowego stopera, co powinno mieć przełożenie na lepszą postawę defensywy białostockiej. Oprócz niego z białostockim zespołem trenuje jeszcze Arkadiusz Chrobot z krakowskiej Wisły (21 lat, pomocnik), który być może niebawem dołączy do drugoligowców.

– Uważam, że z beniaminków Szczakowianka jest najgroźniejsza – ocenił sobotniego rywala Wojciech Łazarek. – Wygrała śląską grupę III ligi, co nie jest ani łatwe, ani proste. Ten zespół gra przyzwoitą piłkę, a w Płocku przegrał w końcówce po rzucie karnym. Czeka nas niezwykle ciężkie zadanie, bo chcemy wrócić ze Śląska ze zdobyczą punktową.

Pod znakiem zapytania w Jagiellonii stoi występ trzech graczy linii defensywnej: Andrejusa Sorokinasa, Mariusza Bańkowskiego i Krzysztofa Łągiewki, którzy narzekają na urazy. Na przewlekłą kontuzję uniemożliwiającą zaprezentowanie pełnych możliwości cierpi również Marek Jakóbczak. Wykluczona jest w Jaworznie gra Ryszarda Ostrowskiego, którego czeka długotrwałe leczenie po urazie kolana.

Program 4. kolejki: (sobota, 11 sierpnia) Polar Wrocław – Arka Gdynia (11.00), Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Górnik Łęczna (17.00), GKS Bełchatów – ŁKS Łódź (17.00), Tłoki Gorzyce – Włókniarz Kietrz (17.00), KS Myszków – Hutnik Kraków (17.00), Górnik Polkowice – Ruch Radzionków (17.00), Szczakowianka Jaworzno – Jagiellonia Białystok (17.00), Odra Ryan Opole – Ceramika Opoczno (17.00), Lech Poznań – Hetman Zamość (19.00), Orlen Płock – Zagłębie Sosnowiec (19.00).

POGODA

Jeszcze nie jesień...

Ostatni tydzień był typowo letni – nie za zimno, trochę słońca, trochę chmur i deszczu. Niestety, na najbliższe dni zapowiada się załamanie pogody.
Nadciągną nowe fronty atmosferyczne i już od piątku od południowego zachodu nad nasz region nadciągną strefy burz i intensywnych opadów. Centralne biuro IMGiW wysyłało nawet specjalne ostrzeżenie o możliwości wystąpienia silnych wiatrów, opadów deszczu oraz gradu.
W piątek ma być burzowo, ale jeszcze ciepło – do 25 stopni w dzień i do 14 stopni w nocy. W sobotę i niedzielę ma być mniej opadów, ale temperatury spadną do 20-22 stopni w dzień i nawet tylko 8 stopni w nocy.
W poniedziałek i wtorek trochę więcej słońca i mniej deszczu, ale bez upałów. Od środy i czwartku nawet o 5 stopni cieplej.

Aura Milibar

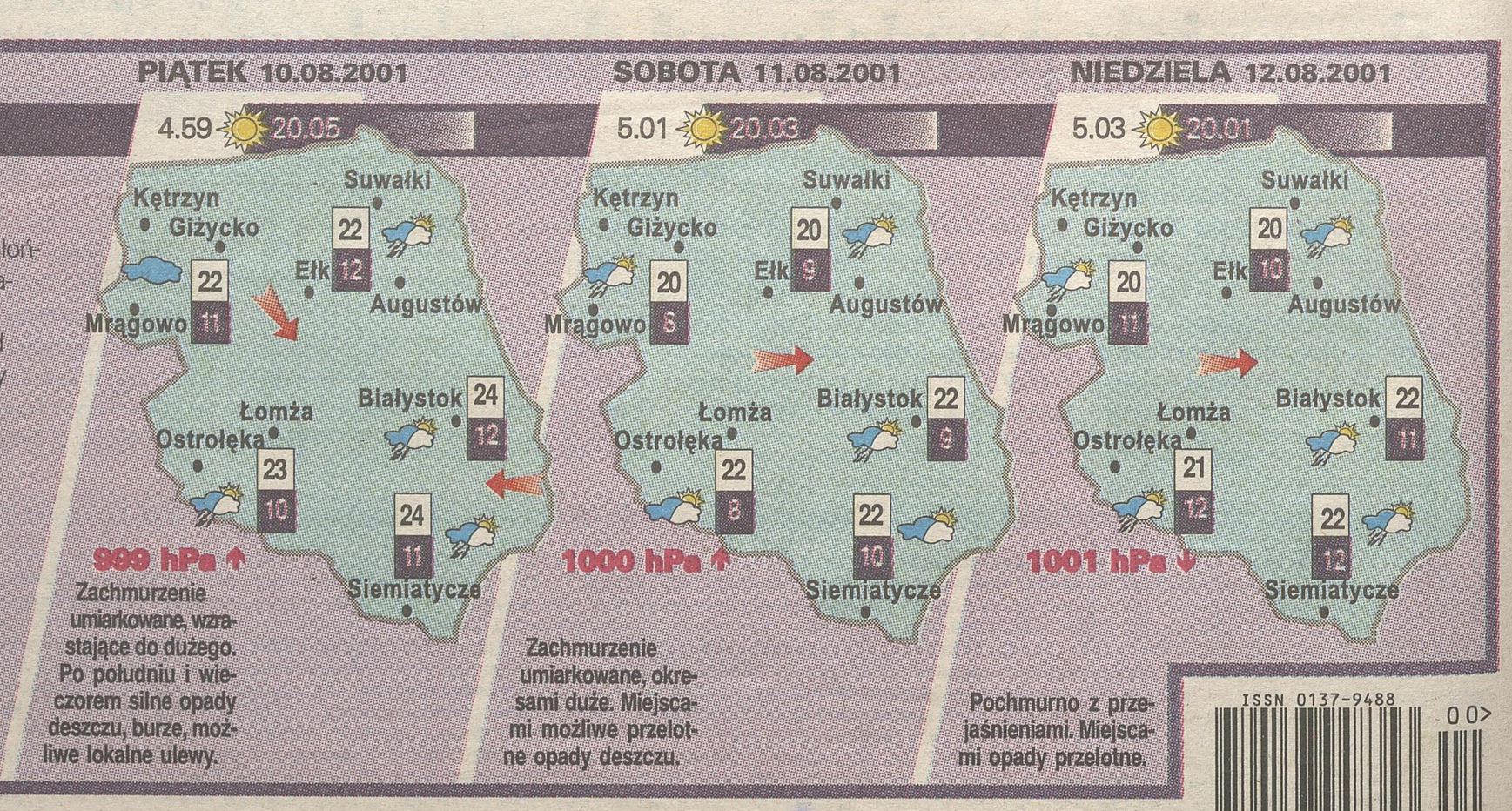

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 10-12 SIERPNIA 2001
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

Wystarczą trzy minuty

Śrubokręt i cienki metalowy pręt wystarczą złodziejom do otwarcia większości samochodów. Nie tylko zamek, lecz także autoalarm, immobilaiser czy blokada kierownicy dla wielu z nich nie stanowi przeszkody. Sami złodzieje twierdzą, że najlepszym zabezpieczeniem pojazdu jest... polisa autocasco... O kradzieżach samochodów na Podlasiu piszemy

na str. IV

Stłuczki z premedytacją

– W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku w województwie podlaskim policjanci byli wzywani do 5761 kolizji drogowych. Biegli w temacie twierdzą, że do co najmniej dwóch tysięcy stłuczek policji nie wzywano, bo uczestnicy zdarzenia dogadali się między sobą. Ale wszyscy poszkodowani zgłosili się do firm ubezpieczeniowych. Po to, aby pobrać kasę. Kto oszukuje ubezpieczycieli

– str. V

Ręce które leczą

– Nie jestem cudotwórcą, nie uzdrawiam ludzi skinieniem ręki, ja jedynie wspieram osłabiony organiżm, pomagam mu podjąć walkę z dolegliwością – mówi Zbigniew Nowak.

– Jeszcze kilka lat temu miałam w szafie odłożoną bieliznę i buty do trumny – mówi Barbara Kolendo z Białegostoku. – Byłam już taka schorowana, że nie miałam żadnej nadziei. Trzy lata temu pierwszy raz pojechałam do Zbyszka Nowaka, do Podkowy Leśnej. Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że uratował mi życie.

– str. IX

Podziemne ptaki

Ma zwykle dwie-trzy samiczki, tyleż nor i potrójną ilość dziobów do wykarmienia, ale trzeba przyznać, że z obowiązków ojca i małżonka wywiązuje się solidnie nie zaniedbując żadnego z „domów". Co się przy tym nalata, to już on wie najlepiej. Tyle, że samiczki żyją w zgodzie jak mormoni i zimorodek swoje nory buduje blisko siebie w promieniu dwudziestu-trzydziestu kroków. – O wielożeństwie zimorodka, zupie z jaskółczego gniazda i rewii młodych czubków, czyli rozmowa z Pawłem Świątkiewiczem, fotografem przyrody

– str. VI-VII

Kargul i Pawlak w Zgonie FOT. M. STELMACH

W Zgonie mogli stać się nieśmiertelni

MONIKA STELMACH

Mieszkańcy wsi Zgon, wbrew tej nazwie, w pewnym sensie, mogli stać się nieśmiertelni. Adam Szubski, rzeźbiarz, który spędza tu lato, wpadł na pomysł, żeby wykonać rzeźbę każdego mieszkańca wsi...

Zgon to nieduża wieś między Rucianem-Nidą a Mrągowem. Jednak malowniczo położona nad jeziorem Mokrym przyciąga turystów. Chętnie gospodarstwa kupują tu ludzie spoza Mazur, głównie z Warszawy.

Nie kochają warszawiaków

Adam Szubski przyjechał do Zgonu początku lat 70. Wtedy właśnie zasiedlił mazurską chatę. Gmina chciała zapłacić za jej rozebranie. Była ruiną. Dom stoi do dziś. Jednak dopiero trzy lata temu Szubscy mogli nabyć to gospodarstwo i zacząć jego gruntowny remont. Gmina wciąż zwlekała z jego sprzedażą. Sprawa trafiła do sądu. Jednak Szubscy nie chcą dziś tego roztrząsać. Zauroczeni mazurskimi, skromnymi przecież, chatami przenieśli tu jeszcze jedną. Twierdzą, że trzeba ratować te stare domy, bo zostało ich już niewiele. Ubolewają, że Mazury tracą swój charakter, ludzie stawiają betonowe straszydła.

W jednej z mazurskich chat Szubskich jest cudowny, gliniany piec, zajmujący jedną trzecią domu. Sprawdził się podczas wypalania glinianych masek. Stał się współbohaterem filmu o Adamie Szubskim. Inna chałupa ma ganek, na którym całe lato toczy się życie.

– Na początku różnie bywało – wspomina pierwsze lata pobytu na Mazurach A. Szubski. – Ludzie tu nie kochają warszawiaków. Dziś zresztą nie wiadomo kogo naprawdę można tak określić. W Warszawie może 10 proc. mieszkańców to warszawiacy. Reszta – przyjezdni z całej Polski. Jednak z czasem ludzie ze wsi polubili mnie. Ja też lubię tę wieś. Żyjemy w zgodzie.

Kukła koniecznie w garniturze

Rzeźbiarz, który w Zgonie spędza pół roku, zaproponował miejscowej ludności, że wykona rzeźbę każdego z mieszkańców tej wsi, a przynajmniej gospodarza i gospodyni. Zupełnie za darmo. W prezencie. Chociaż artysta całkiem nieźle przez całe życie utrzymuje się ze swojej twórczości. Jego rzeźby dobrze sprzedają się też poza granicami kraju, tym razem postanowił nie brać pieniędzy za swoją pracę.

– Mam różne dziwne pomysły – mówi rzeźbiarz. – Niechby wystawili przed dom, na podwórzu, byłaby atrakcja turystyczna. Bieda jest dzisiaj wszędzie. A tu, każdy turysta na wagę złota.

Jednak dziś jadąc przez Zgon, rzeźby-kukły można spotkać tylko na podwórzu Adama Szubskiego i w miejscowej gospodzie. Wzbudzają zainteresowanie. Latem codziennie przychodzi tu kilka mniejszych bądź większych grup turystów. Chociaż nie ma tu przecież żadnej galerii, Szubski pozwala każdemu obejrzeć rzeźby, które przez swoją prostotę doskonale wpisują się w wiejski krajobraz.

Cd. na str. XI

PISZĄ W KRAJU

Lato w pełni. Ale z powodu kampanii wyborczej o wakacyjne tematy trudno. **„Trybuna"** w artykule **„Kariera braci i sióstr"** sprawdziła, co dzieje się z bohaterami Wielkiego Brata": *„Każdy z domowników dostał nowe propozycje pracy. (...)Sama Manuela razem z Małgorzatą Meier wyjechała na wczasy do Grecji. Przed wyjazdem Michalak wzięła udział w sesji zdjęciowej do magazynu „Naj". (...) Prócz tego razem z Grzegorzem Mielcem wystąpili na imprezie jubileuszowej jednego z pism kobiecych. Małgosia rozpoczęła rozmowy z TVN o ewentualnej współpracy z programem „Fakty". Janusz Dzięcioł wrócił z wczasów na Wyspach Kanaryjskich. Pojechał tam ze swoją rodziną. Przed wyjazdem wziął udział w sesji zdjęciowej dla „Formy". Prezentował ćwiczenia pozwalające zachować sprawność fizyczną i sylwetkę."*

Jak upały, to oczywiście piwo. Niestety w branży piwowarskiej kryzys. Dostrzega go **„Businessman"** w artykule **„Wojna browarów"**: *„To właśnie piwo było pierwszą w całości sprywatyzowaną branżą w Polsce. (...) W sumie działa w Polsce przeszło 80 browarów, a ich moce produkcyjne pozwalają na uwarzenie ok. 27 mln hl piwa. Tymczasem konsumenci wypili ostatnio ok. 22 mln hl. I wiele lepiej szybko nie będzie, bowiem już mamy do czynienia ze spadkiem dynamiki rozwoju rynku z kilkunastu do 6-7% rocznie, a niektórzy analitycy, m.in. z firmy CASE-Doradcy, ostrzegają wręcz przed nadciągającym kryzysem. Skąd kryzys, skoro statystyczny Polak wypija ok. 61 l, a Słowak – 91 l, Niemiec – 136 l, a Czech – 161 l? Potencjał rynku wciąż jest duży, a tzw. poziom nasycenia lokuje się na poziomie 75-77 l na statystyczną głowę. Powoli jednak wyczerpują się proste rezerwy; w tym roku powinna zakończyć się transformacja największych polskich browarów, zniknie więc najsilniejsze dotąd źródło wzrostu – efekt transferu nowoczesnych technologii, know-how i metod zarządzania."*

Kryzys również w radiu. Tygodnik **„Przegląd"** znalazł go w artykule **„Źle się dzieje w Trójce"**: *„Następca red. Kaczkowskiego, Michał Olszański, obiecywał zwiększenie słuchalności, uatrakcyjnienie zawartości programowej i podniesienie poziomu stacji. Obecnie słuchalność Trójki waha się między 5,5% a 6,5% (...). Działania nowego redaktora naczelnego doprowadziły nie tylko do spadku słuchalności. Efektem jego „pracy" jest pierwsza w historii Trójki zorganizowana akcja protestacyjna słuchaczy. Powstała specjalna strona internetowa, na której zamieszczają oni swe komentarze do zmian w PR III. Przeważają tam głosy, że Trójka traci charakter, staje się radiem „bezpłciowym", podobnym do wielu stacji komercyjnych. (...) Ponieważ na wszystkie listy, e–maile i telefony redaktorzy Trójki odpowiadali odesłaniem słuchaczy do redaktora naczelnego, a ten od pół roku starannie unika rozmów na temat zawartości i słuchalności programu, słuchacze zorganizowali także akcję zasypywania skrzynek e-mailowych członków dyrekcji PR III i członków Zarządu Polskiego Radia listami protestacyjnymi. I to pozostało bez odpowiedzi. (...) A co w tym samym czasie robi redaktor naczelny, Michał Olszański? Jeździ po Polsce i świecie."*

Na dodatek okazało się, że oszukujemy na lotniskach. Pod koszulą, w spodniach i w bagażu podręcznym – w rozmaity sposób pasażerowie polskich portów lotniczych starają się ukryć przed Strażą Graniczną niedozwolone rzeczy. Wśród nich zdarzają się amunicja, broń lub jej atrapy, butle gazowe czy spirytus. W „Życiu" ukazał się artykuł o lukach w systemie zabezpieczeń na polskich lotniskach. Gazeta napisała, że Amerykanie mogą zakazać samolotom startującym z polskich lotnisk lotów do USA, bo boją się o swoje bezpieczeństwo i wytykają nam dziury w systemie zabezpieczeń. Jako przykład gazeta podała kobietę, której udało się ukryć w bagażu dwa pistolety korkowe i przewieźć je w samolocie. Sprawa wyszła na jaw dopiero w USA, bo korki wystrzeliły.

SPIĘCIE TYGODNIA

„Rząd ufundował specjalne zasiłki powodziowe po to, aby ludzie szybko otrzymali konkretne pieniądze do ręki. Jestem zbulwersowany opieszałością biurokracji samorządowej Gdańska w wypłacaniu tych zasiłków"

(Maciej Musiał, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jerzego Buzka)

„Mam wrażenie, że w Warszawie powstał plan, aby podbić sondaże przedwyborcze, ale to granie na ludziach, którzy mają kłopoty – powodzianach". Pewne grono osób wciąż myśli, jak wykorzystać powódź do celów politycznych, pokazać, że my jesteśmy dobrymi Mikołajami, a tam na dole w samorządach są źli. Minister Musiał pomylił pomoc z rozdawaniem pieniędzy bez względu na zasady, by w ten sposób osiągnąć krótkotrwały efekt polityczny".

(Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska)

PAP/ CAF

Pacjenci szpitala zakaźnego w Kazaniu rozmawiają 6 bm. przez okratowane okno ze swymi bliskimi. Przedstawiciele ministerstwa zdrowia Tatarstanu poinformowali, że na terenach wiejskich tej republiki wybuchła cholera. Do środy potwierdzono 70 przypadków zachorowań, z czego ponad połowę stanowią dzieci do lat 14.

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Ponad 30 tys. zł zebrano na rzecz powodzian z gminy Zator podczas akcji zorganizowanej przez białostockie media. Dzięki tym pieniądzom co najmniej 50 dzieci z Zatoru będzie mogło wyjechać na wakacje.

Policja przedstawiła dyrektorowi Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Dyrektor stawił się na przesłuchanie. Odmówił jednak składania wyjaśnień.

Policja naszła siedzibę anarchistów. Wyłamała drzwi do lokalu i zatrzymała dwie osoby. Funkcjonariusze twierdzą, że podjęli takie działania, ponieważ podejrzewają, że w lokalu znajdowały się przedmioty pochodzące z włamań.

CHOROSZCZ

Po raz dwunasty odbył się tradycyjny już Jarmark Dominikański. Zgromadził rzesze mieszkańców miejscowości i sąsiednich gmin. Swoje stoiska rozstawili twórcy ludowi, kolekcjonerzy, rękodzielnicy. Jarmarkowi towarzyszył Powiatowy Przegląd „W poszukiwaniu folkloru".

EŁK

Zakończyło się VII Mazurskie Lato Kabaretowe „Mulatka". Grand Prix nie przyznano. Dwie równorzędne pierwsze nagrody otrzymały kabarety: „Widelec" z Białegostoku i „Ani Mru-Mru" z Lublina.

JEDWABNE

Zgodnie z zapowiedzią, Krzysztof Godlewski zrezygnował ze stanowiska burmistrza. O swojej decyzji mówił jeszcze przed lipcowymi uroczystościami ku czci pomordowanych Żydów. O powodach rezygnacji burmistrz nie chce mówić, wiadomo jednak, że są one związane z konfliktami wokół uroczystości. Większość radnych miała mu za złe, że wziął w nich udział.

ŁOMŻA

Przed katedrą, z okazji rocznicy urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego, odsłonięto pomnik Prymasa Tysiąclecia. Główne uroczystości pod przewodnictwem prymasa Józefa Glempa odbyły się w Zuzeli, miejscu urodzin kardynała Wyszyńskiego.

W pobliskich Wawrzykach zmarł pacjent, ponieważ lekarz pogotowia odmówił interwencji. 49-letni Wiesław K., przebywający na przepustce u matki pacjent szpitala psychiatrycznego, dwukrotnie zasłabł. Za pierwszym razem pogotowie przyjechało. Jednak za drugim lekarz odmówił. Prokuratura prowadzi w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.

GIŻYCKO

Na jeziorze Kisajno motorówka staranowała łódkę. Pasażerka łódki doznała ciężkich obrażeń i zmarła w szpitalu.

SUWAŁKI

Eliza Kozłowska z Olecka została wybrana na tegoroczną Miss Suwalszczyzny. W finale wystąpiły 23 dziewczyny. Tytuł I Wicemiss przyznano Alicji Dmitruk z Ełku, a II Wicemiss została Joanna Podrugiel z Suwałk.

Sąd Rejonowy odmówił wszczęcia śledztwa przeciwko prof. J.T. Grossowi. Sprawę wniósł L. Bubel, który twierdzi, że Gross w książce „Sąsiedzi" znieważył naród polski, ponieważ sugerował, że mord w Jedwabnem był dziełem Polaków bez udziału Niemców. Sąd uznał, że nie do niego należy ocenianie tego, co znalazło się w książce „Sąsiedzi". Od tego jest Instytut Pamięci Narodowej.

(kk)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Fala utonęła w Bałtyku. Fala powodziowa na Wiśle nie jest już groźna. Dotarła wreszcie do morza. Po zbadaniu okazało się, że woda nie jest skażona, ale na niektórych plażach nie można się kąpać. Nie jest to jednak wynik tej powodzi, tylko poprzedniej, sprzed miesiąca, która dotknęła Gdańsk. Wstępny bilans mówi o dziewięciu ofiarach śmiertelnych, 20 tys. ewakuowanych i 119 powiatach dotkniętych powodzią.

Wieczerzak znowu siedzi. Warszawski sąd zdecydował się jednak aresztować byłego prezesa PZU – Życie na trzy miesiące, gdyż uznał, że może on zacierać ślady wyprowadzenia z firmy olbrzymich pieniędzy. Tym samym zmienił decyzję sądu I instancji, który dał Wieczerzakowi możliwość przebywania na wolności pod warunkiem wpłacenia 300-tysięcznej kaucji.

Pogrzeb sekretarza. Ponad 10 tys. ludzi wzięło udział w pogrzebie Edwarda Gierka. Były I sekretarz PZPR został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Sosnowcu. Uroczystość pogrzebowa miała charakter świecki.

List żelazny? Warszawski sąd okręgowy wystawił Jerzemu Klembie tzw. list żelazny, po to, aby mógł on wrócić do Polski i złożyć zeznania w sprawie FOZZ. Klemba jest poszukiwany listem gończym. Ukrywa się w Wenezueli. Twierdzi, że z pieniędzy FOZZ korzystali politycy dawnego Porozumienia Centrum. Lech Kaczyński uważa, że to kłamstwo.

Kolejna komisja. Rząd powołał specjalną komisję, która ma sprawdzić, dlaczego Polska dostaje pieniądze na odszkodowania dla byłych robotników przymusowych III Rzeszy w złotówkach. Tymczasem wymiany marek na polskie pieniądze zażądała nasza fundacja „Pojednanie" i strona niemiecka się do tego przychyliła, wymieniając marki, kiedy ich kurs był najniższy. Oblicza się, że poszkodowani przez III Rzeszę stracili w ten sposób około 50 milionów złotych.

Będą przepraszać. Janusz Korwin-Mikke wygrał proces z „Wieczorem Wrocławia". Gazeta musi go przeprosić za przypisanie mu słów „za Hitlera było lepiej", których Korwin nie wypowiedział. Twierdził jedynie, że za Hitlera były niższe podatki.

Samobójstwo policjanta. 42–letni policjant Komendy Powiatowej Policji w Łasku (Łódzkie) popełnił w komendzie samobójstwo, strzelając sobie w głowę. Wstępne ustalenia policji wykluczają, by śmierć funkcjonariusza miała związek ze służbą. Funkcjonariusz miał 13-letni staż pracy. Policja nie ujawnia innych szczegółów sprawy.

Pielgrzymi w drodze. Wyruszyła najstarsza i największa w Polsce Warszawska Pielgrzymka Piesza do Częstochowy. W tym roku idzie w niej ok. 10 tys. pielgrzymów. Na poprzedzającej pielgrzymkę mszy świętej prymas Józef Glemp wezwał pielgrzymów do modlitwy za powodzian.

Dalszy ciąg hutniczego protestu. Kilkuset hutników, głównie z upadłej Huty Baildon manifestowało ulicami Katowic. – To wyraz solidarności z naszymi kolegami, którzy od 16 dni głodują w obronie miejsc pracy – powiedział Leszek Hombek z „Solidarności" Huty Baildon. Głodowało tam 14 osób. Jednak dwie z powodu złego stanu zdrowia przewieziono do szpitala. Hutnicy domagają się wycofania upadłości huty, rezygnacji ze zwolnień grupowych oraz wypłaty należnych ich osłon socjalnych.

Skradli serce ordynata. Z podziemi zamojskiej kolegiaty, w której spoczywają proch Zamoyskich, złodzieje wykradli srebrną urnę z sercem ordynata Jana Zamoyskiego „Sobiepana". Była to jedyna tego rodzaju urna w Polsce.

(kk)

REGIONAŁKI

– Geremek w emepku? – tytuł w „Kurierze Porannym"

Dobrze, że jest znak zapytania, bo my także się głowimy, co to takiego jest ten emepek, w którym jest Geremek. Sugestię, że jest to chińska konserwa warzywna odrzucamy, jako mało prawdopodobną.

■■■

– 4 sierpnia nieustaleni sprawcy włamali się do mieszkania znajdującego się przy ul. Malmeda. Skradli lodówkę, w której znajdowało się kilka par butów zimowych – „Gazeta Współczesna"

Jeżeli w tym mieszkaniu była również kuchenka mikrofalowa, to nie jest wykluczone, że tylko po to, aby przechowywać obuwie letnie.

■■■

– Postanowiliśmy porównać listę ubezpieczonych, którym szpitale i przychodnie specjalistyczne świadczyły usługi medyczne z listą osób zmarłych. Okazało się na przykład, że do jednej z poradni okulistycznych aż dwukrotnie w tym roku zgłosiła się osoba, która zmarła w październiku 2000 – Jerzy Florys, dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych

Pocieszające jest to, że życie pozagrobowe jednak istnieje. Niestety, kłopoty ze wzrokiem są tam takie same, jak w życiu doczesnym.

■■■

– Unikaj nerwowości. A więc kontroluj takie zachowania, jak skubanie serwetek, grzebanie w uchu, obgryzanie paznokci, urywanie guzików w marynarce (...) – rady „Kuriera Porannego", jakich udziela on udającym się na pierwszą randkę

W uchu możesz pogrzebać sobie dopiero na drugiej randce.

■■■

Na nieruchawość Cimoszewicza w upływającej kadencji zwracali już uwagę wszyscy, nam nie pozostaje nic innego, jak przyłączyć się do tych głosów (...). Frekwencja posła Cimoszewicza woła o pomstę do nieba. Od 1998 roku do kwietnia br. poseł bez usprawiedliwienia opuścił 28 dni. Na posiedzeniach komisji nie było go 11 razy. Spośród posłów naszego regionu żaden nawet nie zbliżył się do takiego wyniku – „Gazeta w Białymstoku"

Naszym zdaniem, przytoczone wyniki świadczą nie tyle o nieruchawości posła, ile o jego ruchawości. Z tym że niekoniecznie we właściwym kierunku.

■■■

– Mam 27 lat, mieszkam i pracuję w Augustowie, posiadam średnie wykształcenie, średni wzrost i średnią wagę – ogłoszenie z „Kącika samotnych serc" „Gazety Współczesnej"

Uwaga! Unia Wolności! Ujawnił się wasz elektorat – klasa średnia!

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Żałość

Zewsząd rozlega się nowe słowo-klucz, przymiotnik – „żałosne". To słowo od kilkunastu dni opisuje naszą rzeczywistość. Bez niego nie jest w stanie obyć się żaden komentarz, żadna analiza polityczna. Z upodobaniem używają go dziennikarze...

A zatem, co takiego jest żałosne? Żałosne jest na przykład to, że posłowie ujawniają swoje majątki. Żenujące to jest – głoszą komentatorzy.

Dlaczego? A dlatego, że to jest jakiś ekshibicjonizm. Jakieś zboczenie. Całkiem jak u tych kolesi, którzy nocą po parkach spod rozchylonych płaszczy pokazują swoje narzędzia rozrodcze. Zresztą nie tylko swoje. Jeden poseł pokazywał w telewizorze sypialnię żony, żeby udowodnić, że ona również nie ma nic do ukrycia. Z tego rodzaju komentarzy wynikałoby zatem, że żałosne jest publiczne ujawnianie całej prawdy majątkowej.

Ale gdzie tam! W innych, a często nawet w tych samych komentarzach, można przeczytać, że żałosne jest to, że ci posłowie prawdy nie ujawniają. Że nie pokazują wszystkiego, bo i tak tego nikt nie może sprawdzić. Że tak naprawdę to konta szwajcarskich banków uginają się od ich gotówki.

Co jest jeszcze w tym ujawnianiu żałosne? A no żałosne jest to, że niektórzy posłowie są tak obrzydliwie bogaci. Że ich majątek liczy się w milionach złotówek albo w setkach tysięcy dolarów (zależy jakie pieniądze są ulubioną walutą przeliczeniową komentatora). Skąd oni mają taki majątek? I w domyśle pojawia się przypuszczenie – nakradli.

Z drugiej jednak strony, wśród innych komentatorów, dominuje żałość z zupełnie przeciwstawnej przyczyny. Żenujące jest to, że niektórzy posłowie są tak obrzydliwie biedni. Nic nie oszczędzili i mieszkają kątem u rodziców. To przecież muszą być jacyś nieudacznicy, skoro przy poborach grubo ponad 100 tys. rocznie niczego nie udało się im zaoszczędzić. Przecież nie można takim powierzyć zarządzania państwem i publicznymi pieniędzmi. Sam słyszałem jak jeden poseł musiał się tłumaczyć z tego, że nic nie ma. Że pieniędzy nie przepił, nie pogubił z powodu dziurawych kieszeni, tylko rozdał na cele charytatywne.

Z powodu tej żałości elektorat jest zdezorientowany. Na kogo on ma głosować? Który poseł jest gorszy? Czy ten obrzydliwie bogaty, czy ten wprost obrzydliwie biedny? Czy oddać głos na złodzieja, czy na nieudacznika? I tak źle, i tak niedobrze. Wszystko to takie żałosne.

Żeby związany z poselskim majątkiem obraz żałości był już całkiem kompletny należy przypomnieć, co było żenujące kilkanaście dni temu. Dwa tygodnie temu żenujące było to, że posłowie nie chcieli ujawniać swoich pieniędzy. Ukrywali swoje majątki. Opowiadali o złodziejach, którzy tylko czekają, żeby dowiedzieć się, co poseł ma schowane w skarpecie. I oczywiście zaraz mu to zabrać.

Żałość była więc z każdego powodu. W przypadku pana Wieczerzaka również. Dwa tygodnie temu komentatorzy ubolewali, że sąd nie

zdecydował się na aresztowanie byłego prezesa PZU „Życie", tylko wypuścił go za kaucją w wysokości 300 tysięcy złotych. – Co to są za pieniądze – narzekali. – Pan Wieczerzak ma dwa razy więcej schowane w książkach za okładkami na nieprzewidziane wydatki. A tu proszę, afera porównywalna do sprawy FOZZ, a obywatel chodzi po wolności i zaciera ślady.

Minęły dwa tygodnie i sąd zdecydował, że pan Wieczerzak jednak pójdzie siedzieć. I to również okazało się żałosne. Jak to pójdzie siedzieć? Po co? Przez dwa tygodnie nie musiał być aresztowany, a teraz musi? Przecież jak miał pozacierać te ślady, to już je zdążył zatrzeć, więc po co chłopina ma się męczyć? I tak cierpi. Za granicę nie może wyjechać, bo mu paszport zabrali. Są tylko rozbieżności, czy był to paszport jedyny.

Wszystkie te żałości wydają się śmieszne. Najśmieszniejsza jednak jest ta, o której opowiedział jeden generał, którego nazwisko, z litości, pominiemy. Żałosne jest to, powiedział, że żołnierze muszą obierać ziemniaki. Żołnierze muszą mieć czas, żeby się szkolić, bo gdyby przyszło co do czego, to mają walczyć w sposób najbardziej wyszkolony. Natomiast obieranie ziemniaków zabiera im cenny czas, który powinien być przeznaczony na szkolenia. Jak będzie wojna, to nie wygra ten, kto w najkrótszym czasie naobiera najwięcej ziemniaków, tylko ten, który pierwszy zabije.

Kto zatem powinien obierać ziemniaki, bo przecież wojsko musi coś jeść? Ziemniaki, powiada ten generał, powinny obierać specjalnie wynajęte firmy, bo tak jest w Ameryce. Tam żołnierze sobie nie gotują, tylko wojsko płaci za to firmom kucharskim.

Nie wiem, jak jest w Ameryce, ale w Polsce w wielu miejscach, przy obiektach wojskowych na warcie stoją zamiast żołnierzy ochroniarze z wynajętych firm. Wojsko im za to płaci, chociaż nie ma pieniędzy ani na zakup czystych kalesonów dla żołnierzy, ani na nowy samolot bojowy. Teraz ma zamiar płacić (minister obiecał poważnie rozpatrzyć wniosek generała) kucharzom. Następnie przyjdzie kolej na sprzątaczki, bo skoro żołnierz ma mieć więcej czasu na szkolenie, to przecież nie może go tracić na sprzątanie. Potem trzeba będzie podpisać umowy z malarzami, którzy przed wizytą tego mądrego generała będą malowali trawniki na zielono.

Możliwe, że Amerykanów na to stać. Jednak u nas, kiedy już to całe towarzystwo się opłaci, może okazać się, że pieniędzy starczy już tylko na zakup nowych proc, którymi żołnierze będą szkolić się w strzelaniu.

Żałosne.

Konrad Kruszewski

W Polsce w wielu miejscach, przy obiektach wojskowych na warcie stoją zamiast żołnierzy ochroniarze z wynajętych firm. Wojsko im za to płaci, chociaż nie ma pieniędzy ani na zakup czystych kalesonów dla żołnierzy, ani na nowy samolot bojowy. Teraz ma zamiar płacić (minister obiecał poważnie rozpatrzyć wniosek generała) kucharzom. Następnie przyjdzie kolej na sprzątaczki, bo skoro żołnierz ma mieć więcej czasu na szkolenie, to przecież nie może go tracić na sprzątanie. Potem trzeba będzie podpisać umowy z malarzami, którzy przed wizytą tego mądrego generała będą malowali trawniki na zielono.

FOTKI

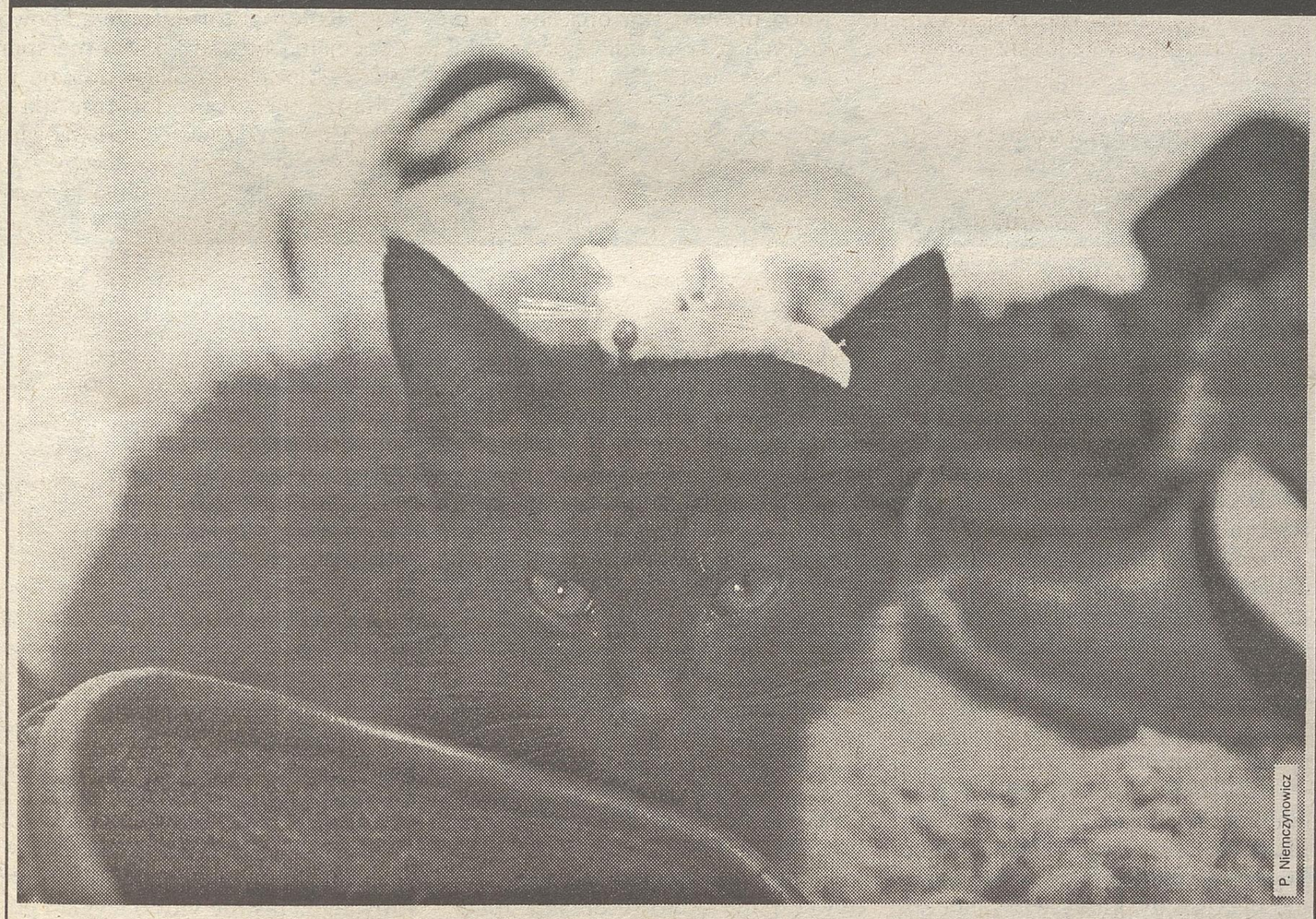

P. Niemczynowicz

Kolejna koalicja wyborcza?

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Partię przepraszać będziesz

Poseł Czesław Bielecki zgodnie z wyrokiem sądu przepraszał jednego z prezydentów wielkich miast, za to, że powiedział, iż kieruje on w tym mieście mafią. Ale przepraszać musiał nie prezydenta, tylko komitet wyborczy partii, do której prezydent należy. I to od niedawna, bo się przepisał do niej z innego ugrupowania.

Może to być precedens. W przyszłości obywatel obrażający innego obywatela, albo jego mamusię (co jest bardziej popularne) może też będzie musiał przepraszać komitet wyborczy jakiejś partii. W każdym razie zanim się kogoś obsobaczy, warto dowiedzieć się do jakiej partii należy.

Poselska bieda z nędzą

Ranking polityków najbiedniejszych, wg ich własnych wyznań.

1. Włodzimierz Cimoszewicz – nie ma nic. Powiedział „Gazecie w Białymstoku", że nic nie zapłaci za pierwsze miejsce na regionalnej liście wyborczej SLD, bo nic nie ma.

2. Jarosław Kaczyński – nie posiada, wg własnego oświadczenia majątkowego, zasobów pieniężnych, nieruchomości i mieszkań. Mieszka kątem u rodziców.

Nie stój, nie czekaj. Pomóż!

Siedemnastogodzinne przepracowanie

Pojawiła się nowa przyczyna powodująca „odmienne stany świadomości". Do znanych już: pomroczności jasnej, goleniowej boleści, nawdychania się płynu do spryskiwacza szyb samochodowych, zażycia lekarstw pędzonych na alkoholu, doszło siedemnastogodzinne przepracowanie. W taki sposób poseł Jackowski wytłumaczył swoje dziwaczne wystąpienie w Sejmie, z którego nic nie dało się zrozumieć poza słowem „oglądasy".

Tak się złożyło, że zaraz potem jak poseł Jackowski wystąpił ze swoim wytłumaczeniem, radiowa Trójka nadała rozmowę z ratownikiem, który nie spał ponad dwie doby, ponieważ uszczelniał wały przeciwpowodziowe. Ratownik mówił sensowniej.

Damskie nasienie

Do Białegostoku przyjechał „Express Wolności", ochrzczony już przez lud „Wesołym autobusem". Podróżują nim po kraju niektórzy liderzy Unii Wolności.

Do Białegostoku „Express Wolności" przywiózł nasienie o erotycznej nazwie „Wieczornik damski". Nasienie osobiście rozdawał Bronisław Geremek. Było zapakowane w torebki z napisem będącym manifestem programowym UW: „Zasiejmy to – plon zbierzemy razem".

Znany nam elektorat zareagował również erotycznie. Oznajmił, że taki siew, w którym do plonu jest tylu chętnych, to on pieprzy. Poza tym od nasion woli kiełbasę wyborczą.

Miller – Wałęsą, Wałęsa – Millerem

Profesor Ludwik Stomma napisał wyborczą książkę. Jest ona zatytułowana „Leszek Miller" i jest hołdem oddanym za życia postaci tytułowej. Najbardziej odkrywcza myśl tej książki brzmi następująco: „Obaj elektrycy, obaj urodzeni przywódcy stada, obaj zapaleni wędkarze, jeden i drugi ministranci. Gdyby tak Wałęsa pracował w Zakładach Lniarskich w Żyrardowie, a Miller w Stoczni Gdańskiej, wszystko mogło być na odwrót".

Myśl jest odkrywcza dlatego, że gdyby ją twórczo rozwijać, można założyć, że gdyby Józef Oleksy pracował w Stoczni Gdańskiej, byłby Andrzejem Gwiazdą, a gdyby tam przy suwnicy stała Izabela Sierakowska, to byłaby Anną Walentynowicz.

Wyznanie tygodnia

– Nigdy dotąd myśl społeczna Kościoła katolickiego i myśl programowa polskiej lewicy nie były tak blisko siebie – Leszek Miller, lider SLD.

Koła bliżej zorientowane twierdzą, że niestety, nie jest to prawdą. Kilka lat temu Józef Oleksy klęczał na Jasnej Górze. Wtedy myśl programowa była znacznie bliżej Kościoła, żeby nie wspominać już czasów, kiedy mały Leszek Miller był ministrantem.

(kk)

Złodzieje najczęściej kradną polonezy i „maluchy"

Wystarczą trzy minuty

Śrubokręt i cienki metalowy pręt wystarczą złodziejom do otwarcia większości samochodów. Nie tylko zamek, lecz także autoalarm, immobilaizer czy blokada kierownicy dla wielu z nich nie stanowi przeszkody. Sami złodzieje twierdzą, że najlepszym zabezpieczeniem pojazdu jest... polisa autocasco...

JOLANTA GADEK

– Gdybym miał zamiar kupić sobie samochód, co oczywiście raczej nie nastąpi, nabyłbym auto z dobrym silnikiem i wygodnym wnętrzem. Tapicerka też mogłaby być ładna. Ale karoseria powinna być porysowana i najlepiej wgnieciona w kilku miejscach. No i oczywiście brudna. Tak, żeby nikomu nawet nie chciało się podchodzić do samochodu i zaglądać do środka – tłumaczył policjantom jeden z doświadczonych, zatrzymanych samochodowych złodziei.

Z reguły bowiem złodzieje nie zabierają aut, które mają wiele cech charakterystycznych: reklamy na karoserii, rysy, spojlery itp. Zwiększają one bowiem ryzyko wpadki, jeśli właściciel pojazdu szybko zauważy kradzież.

Dlaczego ten a nie inny

– Dlaczego zabrali akurat mój samochód, skoro na parkingu pod blokiem stały cztery granatowe polonezy? – pytają często mundurowych osoby, którym skradziono samochód.

To pytanie nierzadko intryguje także samych policjantów. Okazuje się jednak, że uzyskanie odpowiedzi na to pytanie nie jest takie proste. Złodzieje niechętnie rozmawiają na takie tematy.

– Bo ten stał z brzegu. Bo stał z tyłu. Bo był w środku. Bo był pod latarnią. Bo stał w cieniu. Bo na niego padł mój wzrok – mówią podczas przesłuchań.

Czy można wierzyć takim wyjaśnieniom? Zdaniem funkcjonariuszy, w większości przypadków można. Najczęściej giną polonezy i „maluchy", gdyż są to obecnie najpopularniejsze wśród Polaków auta. Jest ich najwięcej na niestrzeżonych przyblokowych parkingach. O tym, który pojazd zostanie skradziony niejednokrotnie decyduje przypadek – zależy to od kierunku, z którego nadejdzie złodziej.

– Poza tym są różne złodziejskie szkoły. Złodziej, który uczył się fachu u kogoś, kto preferuje kradzież samochodu spod latarni, automatycznie będzie wybierał takie miejsca i niekoniecznie musi zdawać sobie sprawę z faktu, dlaczego to robi – mówi policjant z pionu kryminalnego białostockiej komendy miejskiej. – Ten, którego uczono podkradania się do samochodów z tyłu parkingu, nadal będzie to robił.

Bardzo często o wyborze konkretnego auta decyduje liczba zamontowanych w nim zabezpieczeń – im mniej, tym lepiej dla złodzieja. Typowe, standardowe autoalarmy czy immobilaizery umieszczane w fiatach 126p czy polonezach nie stanowią problemu dla doświadczonego złodzieja.

– Otwarcie poloneza śrubokrętem zajmuje mu ok. pół minuty. Wyłączenie autoalarmu, spięcie przewodów „na krótko" z pominięciem stacyjki to kolejne dwie, dwie i pół minuty – mówi podinsp. Jacek Biernacki, zastępca komendanta miejskiego policji w Białymstoku.

Zdarzało się już, że policjanci odzyskiwali skradzione polonezy, które miały przepiłowane kierownice i zdjęte blokady.

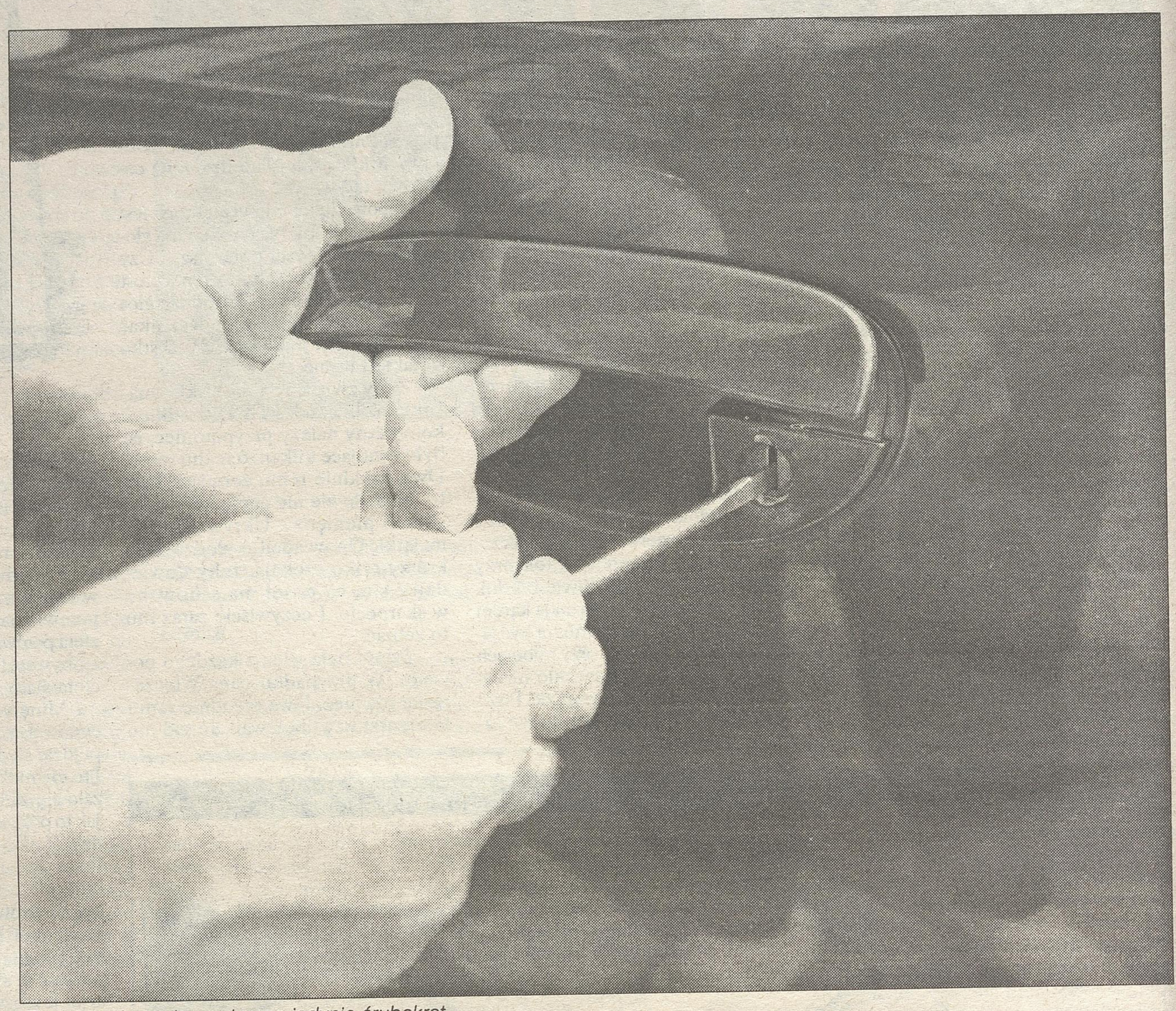

P. Niemczynowicz

Złodziejowi często wystarcza jedynie śrubokręt

Podinspektor Jacek Biernacki, zastępca komendanta miejskiego policji w Białymstoku:

– Wraz z uszczelnieniem granicy skończył się popyt na łady. Aktualnie złodzieje najczęściej kradną polonezy i fiaty 126p. Do niedawna ginęło sporo fiatów 125 p, które kradziono na części, teraz, ponieważ po drogach jeździ coraz mniej tych samochodów, złodzieje przestali się nimi interesować.
Dlaczego polonezy i „maluchy" ? Bo jest ich bardzo dużo, mają słabe zabezpieczenia przed kradzieżą, są od tylu lat na rynku, że silnik i wszelkie podzespoły nie stanowią tajemnic nawet dla niedoświadczonego mechanika. Polonezy są bardzo popularne wśród mieszkańców wsi i niewielkich miejscowości, więc łatwo je sprzedać.
Jeśli chodzi o samochody zachodniej produkcji, najczęściej kradzione są volkswageny, opole, audi, mercedesy. Samochody produkcji japońskiej, koreańskiej, francuskiej giną bardzo rzadko.

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku w Białymstoku skradziono 122 samochody, 6 kolejnych zginęło z terenu pozostałych miejscowości powiatu białostockiego. Wykrywalność tego typu przestępstw nie jest wysoka, chociaż wyższa niż w innych polskich aglomeracjach – wynosi 16,8 proc.
W całym województwie podlaskim w ciągu pierwszego półrocza skradziono 305 samochodów – o 130 mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nadal jednak kradzieże aut są poważnym problemem, dlatego też w każdej większej komendzie szczebla powiatowego oraz w komendzie wojewódzkiej policji funkcjonują specjalne zespoły, które zajmują się ściganiem takich przestępstw.

Okazja czyni złodzieja

Zdaniem policji, powiedzenie to potwierdza tezę, że przysłowia są mądrością narodu. Po prostu, jak wynika z doświadczeń mundurowych, złodziejem się jest, nie zaś złodziejem się bywa. Złodziej najczęściej wyrusza w nocy do miasta z zamiarem kradzieży pojazdu określonej marki. Bywa, że ma upatrzone wcześniej miejsce. Bywa też, że dopiero go szuka. Policjanci prowadzą statystyki i analizy sprawdzając, które osiedla są najbardziej zagrożone takimi przestępstwami.

– Ale złodziej, to złodziej. Jak zobaczy, że właściciel wysiadł z auta, zostawił niezamknięte drzwi, włączony silnik i poszedł na chwilę do sklepu – nie ma takiej siły, która powstrzymałaby go przed kradzieżą... Nawet jeśli jej nie planował i szedł akurat odwiedzić kumpla.

Kradzieże samochodów z garażu zdarzają się bardzo rzadko. Wtedy, kiedy złodzieje mają zamówienie na konkretną markę, kolor i wyposażenie oraz wtedy, kiedy właściciel zostawia w garażu auto otwarte, z kluczykami w środku. Włamywacze przychodzą po elektronarzędzia i inny drobny sprzęt, a – przy okazji – zabierają pojazd.

– Kradzieże na zlecenie jednak zdarzają się rzadko. Dotyczą głównie samochodów drogich – volkswagenów golfów, passatów, audi. W takich przypadkach złodzieje potrafią przez dłuższy czas obserwować zwyczaje ofiary i czekać na sprzyjający im moment – mówi podinsp. Biernacki.

Potrafią nawet jechać za swymi ofiarami na wczasy. W samo południe w centrum Łeby z płatnego parkingu skradziono najnowszą wersję audi, która wyposażona była w szereg nowoczesnych zabezpieczeń. Właściciele tak mocno byli o tym przekonani, że potraktowali swe audi jak sejf i zostawili w nim kilkadziesiąt tysięcy złotych...

Jadą do Warszawy

Z policyjnego rozpoznania wynika, że większości kradzieży polonezów i „maluchów" dokonują w Białymstoku mieszkańcy podwarszawskich miejscowości. W warsztatach w pobliżu stolicy są one rozmontowywane. Części trafiają na giełdy samochodowe lub też do innych pojazdów. To jednak zdarza się coraz rzadziej, „składaki" są bowiem coraz mniej popularne.

– Skradzione polonezy są rejestrowane na podstawie sfałszowanych dokumentów, w zależności od potrzeby, pojazdy są odmładzane lub postarzane – mówi policjant z pionu kryminalnego białostockiej komendy miejskiej. – Najbardziej „chodliwe" są pojazdy roczne i dwuletnie. Jeśli skradziony samochód ma trzy czy cztery lata, złodzieje go odmładzają. Inni z kolei postarzają auto – ma ono zaledwie rok, a z dokumentów wynika że dwa albo trzy lata.

Wiadomo, że ewentualnych nabywców nie tylko interesuje rocznik samochodu, lecz również jego przebieg i stan ogólny. Jeśli będzie miał do wyboru kilka polonezów z tego samego rocznika, wybierze ten, który przejechał najmniej kilometrów i ma niezniszczoną tapicerkę. Zdarza się, że nabywcy takich aut zdają sobie sprawę, że pochodzą one z przestępstwa, mimo to jednak decydują się na ich zakup.

Osiedla Białegostoku najbardziej zagrożone kradzieżami samochodów to: Słoneczny Stok, Zielone Wzgórza, Leśna Dolina oraz Wysoki Stoczek, Antoniuk i Sady Antoniukowskie. Wynika to z faktu, że osiedla te znajdują się w pobliżu trasy Białystok-Warszawa. Złodzieje spod stolicy znają boczne drogi, dzięki którym udaje im się ominąć trasę wylotową z Białegostoku. Wyjeżdżają z lasu w okolicach Choroszczy lub – jeszcze dalej – w pobliżu Jeżewa.

Z przestępcami z podwarszawskich miejscowości współpracuje część białostockich złodziei samochodowych. W ubiegłym roku policjanci zatrzymali Mariusza S., który miał na swoim koncie kilkadziesiąt kradzieży polonezów. Do jego zadań należało uprowadzenie pojazdu i zostawienie go w umówionym wcześniej miejscu, skąd zabierali go warszawscy kurierzy. Za każdą kradzież otrzymywał ok. 1 tys. zł. Każdego miesiąca kradł co najmniej kilka pojazdów.

Kradzieży nie było?

Zarówno policjanci, jak i przedstawiciele firm ubezpieczeniowych twierdzą, że z roku na rok rośnie liczba wyłudzeń odszkodowań za rzekomo skradzione samochody. Dlatego mundurowi podejmują szereg inicjatyw, żeby temu zapobiec. Wiosną tego roku do policji napływały zgłoszenia o kradzieży samochodów w pobliżu giełdy samochodowej przy ul. Mickiewicza w Białymstoku. Skierowano tam więc funkcjonariuszy w cywilnych ubraniach, którzy rejestrowali na taśmie video wygląd pobliskich parkingów. Podczas analizy taśm okazało się, że jednego samochodu, który – jak twierdził właściciel – zginął właśnie stamtąd, w rzeczywistości tam nie było. Mężczyźnie udowodniono próbę wyłudzenia odszkodowania. Zgłoszenia budzące wątpliwość otrzymywali też funkcjonariusze od klientów białostockich hipermarketów. Odkąd przy bramach na przysklepowe parkingi zainstalowano kamery rejestrujące wjeżdżające i wyjeżdżające pojazdy, „kradzieże" tam się skończyły.

– Gdy otrzymujemy informację o kradzieży samochodu, jak najszybciej staramy się dotrzeć do domu zgłaszającego – mówi jeden z policjantów. – Zdarza się bowiem, że sprawca, który zamierza wyłudzić odszkodowanie, nie zdąży uzgodnić zeznań z żoną, dzięki czemu natrafiamy na ślad oszustwa.

Wyłudzenia odszkodowań są następstwem zastoju w handlu używanymi samochodami. Kilkuletni pojazd jest obecnie dość trudno sprzedać nie obniżając sporo ceny, uzyskanie odszkodowania równego cenie giełdowej jest więc opłacalne. Zwłaszcza, jeśli za niewielką opłatą ułatwi się złodziejom jego „kradzież"...

Podstawiłem facetowi cały lewy bok, a przód załatwiłem nagłym skrętem...

Stłuczki z premedytacją

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku w województwie podlaskim policjanci byli wzywani do 5761 kolizji drogowych. Biegli w temacie twierdzą, że do co najmniej dwóch tysięcy „stłuczek" policji nie wzywano, bo uczestnicy zdarzenia dogadali się między sobą. Ale wszyscy poszkodowani zgłosili się do firm ubezpieczeniowych. Po to, aby pobrać kasę. Nie wszystkim jednak odszkodowania się należą. Ale pomysłowość kierowców w wyłudzaniu pieniędzy od ubezpieczycieli jest ogromna.

EDMUND BUREL

Nawet drzewa nie odrapali

Podinspektor Jacek Dobrzyński z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku pracował kiedyś w „drogówce". W tamtych czasach zetknął się z anegdotyczną wręcz kolizją.

– Miało się to dziać na warszawskiej szosie – opowiadał. – Do policji zgłosili się dwaj kierowcy z historyjką. Podobno jeden z nich tak niefortunnie zajechał drogę drugiemu, że tamtemu pozostała tylko ucieczka na pobocze, gdzie uderzył w drzewo i rozbił dokumentnie cały przód samochodu. Policjanci wysłuchali opowieści i pojechali na wizję lokalną. Przy okazji obejrzeli wszystkie rosnące na poboczu drzewa. Żadne z nich nie nosiło nawet śladu zadrapania.

Zdarzenie anegdotyczne, a próba wyłudzenia odszkodowania prymitywna. Są jednak i inne.

Kierowcy w zmowie

Takich wydarzeń jest najwięcej. Klasyczną niemal stłuczką z premedytacją jest „zmuszenie" drugiego kierowcy do rozbicia jego samochodu. Przybywająca na miejsce zdarzenia policja najczęściej słyszy taki tekst:

– Wyjeżdżałem z drogi podporządkowanej i nie zauważyłem samochodu jadącego drogą główną. Na szczęście zdołałem zahamować, ale tamten przestraszony kierowca wjechał do rowu. Wiem, że to moja wina, zapłacę mandat i bardzo przepraszam.

Wystarczy, że winny delikwent ma tylko ubezpieczenie OC, aby firma ubezpieczeniowa musiała pokryć naprawę uszkodzonego z jego winy drugiego samochodu.

Mandat zapłacą po połowie.

Podstawianie

To wyższa szkoła jazdy. Po Białymstoku krąży nawet plotka, że do takiej stłuczki można wynająć „zawodowca". Sprawa polega na tym, aby „podstawić" swój zużyty i pordzewiały samochód pod uderzenie innego pojazdu, nie łamiąc przy tym przepisów drogowych.

Ostatnio ulubionym terenem takich stłuczek są duże, kilkupasmowe ronda w dużych miastach. Wystarczy jechać swoim pasem i lekko dodać gazu, aby nieprawidłowo zjeżdżający z lewego pasa w odchodzącą od ronda ulicę sąsiad zdeformował nam lewą połowę samochodu. Przy odrobinie „szczęścia" prawą stroną uderzymy w solidny słup oświetleniowy i wymienią nam całą karoserię. Na nowiuśką!

Długoletni biegły sądowy opowiadał mi o mało uczęszczanym skrzyżowaniu w Suwałkach, na którym w ciągu dwóch dni zdarzyło się kilkanaście stłuczek.

– Po jakimś remoncie drogowcy zapomnieli zdjąć znak „droga z pierwszeństwem przejazdu" z jednej uliczki, a z drugiej zabrali znak drogi podporządkowanej. I mimo że widoczność ze wszystkich stron na skrzyżowaniu była doskonała, skasowało się tam kilkanaście gruchotów. I monopolistyczne wówczas PZU buliło wszystkim. Znaki uporządkowano, ale kilkaset starych milionów zasiliło portfele „stłuczkowiczów" i zaprzyjaźnionych warsztatowców.

P. Niemczynowicz

Nieszczęśliwy wypadek? A może ktoś „dopomógł" nieszczęściu...?

Z premedytacją czy nie...

Niedawno w sądzie natknąłem się na przypadek co najmniej niejednoznaczny. Na jednej z podbiałostockich dróg zderzyły się dwa drogie, zachodnie samochody. Ten, który zawinił, wyjeżdżał z bocznej drogi i „nie wyrobił" zakrętu. Zniosło go na lewą stronę i uderzył w prawidłowo jadący samochód.

Suma szkód rozbitych aut była ogromna. Sprawca miał jednak cały pakiet ubezpieczeń i ubezpieczyciel musiał wszystko zapłacić. Zamiast tego skierował sprawę do prokuratury a stamtąd trafiła ona do sądu.

Jeden z biegłych stwierdził, że w momencie uderzenia szybkość obu pojazdów była minimalna i to sugeruje kolizję pozorowaną. Obaj kierowcy twierdzą, że hamowali i naprawdę nie wiedzą, jaka była ich szybkość w momencie zderzenia. Sąd będzie miał trudny orzech do zgryzienia.

Policja nie jest wyrocznią

Należy zacząć od tego, że policjanci nie muszą być przy każdej stłuczce. To zgodne z obecnie obowiązującym prawem. Jeśli jednak przyjadą na miejsce zdarzenia, to oczywiście ocenią je, sporządzą notatkę służbową, ukarają (lub nie) mandatem. W oczywistych przypadkach (gdy na przykład jeden z samochodów ma dokumentnie rozbity tył, a drugi ledwo pęknięty przedni reflektor) mogą ocenić, czy kolizja nie była sfingowana. Wtedy, ponieważ takie postępowanie jest przestępstwem, zawiadomią prokuraturę.

Policyjna notatka z miejsca zdarzenia trafia również do firmy ubezpieczeniowej i jest pomocna dla inspektorów i biegłych firm ubezpieczeniowych. Policjanci mogą być również świadkami w sądzie.

Jednak nie występują w roli biegłych i ich ustalenia nie są ostateczne.

Ubezpieczyciele bronią się

Ubezpieczeniowi potentaci rynku motoryzacyjnego od kilku lat wypowiedzieli bezwzględną walkę próbom stłuczkowych oszustw.

– Czasem denerwuje to uczciwych klientów – mówi jeden z dyrektorów takiego potentata. – Prowadzimy bowiem drobiazgowe badania pojazdów, wizje lokalne, staramy się dotrzeć do świadków zdarzenia. Nasi inspektorzy muszą czasem wchodzić w rolę detektywów. Ale mamy wyniki. W dużych firmach ubezpieczeniowych procent fingowanych kolizji i innych prób wyłudzenia odszkodowań od paru lat nie wzrasta.

Potwierdzają to statystyki. Dane statystyczne wskazują również na skuteczność działań inspektorów z firm ubezpieczeniowych.

Prokuratorzy umarzają około 25-30 procent zgłaszanych przez firmy ubezpieczeniowe spraw o wyłudzenie odszkodowań motoryzacyjnych. Sądy wydają wyroki skazujące w ponad 90 procentach takich spraw.

O wadze tego problemu mogą świadczyć fakty coraz częstszego zatrudniania na stanowiskach inspektorów ubezpieczeniowych byłych, rutynowanych policjantów z „drogówki".

Ciemna liczba

Jaki procent sfingowanych kolizji da się udowodnić i znajduje zakończenie na sali sądowej? Ile milionów złotych wycieka z firm ubezpieczeniowych do kieszeni wyłudzających? Tej „ciemnej liczby" nie udało się mi określić nawet w przybliżeniu.

Optymiści mówili o kilkudziesięciu niby kolizjach rocznie; pesymiści o 400-500. Chodzi oczywiście o województwo podlaskie. W skali kraju sumy tracone przez firmy ubezpieczeniowe z powodu tego procederu są ogromne.

Od 6 miesięcy do 8 lat

Próba wyłudzenia odszkodowania za sfingowaną kolizję jest przestępstwem podpadającym pod dwa artykuły Kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 roku.

Artykuł 13 § 1

Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Artykuł 286 § 1

Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowych doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze więzienia od 6 miesięcy do lat 8.

W sądowych aktach zawieruszył się bardzo ważny brat

Miedze poplątane

Gospodarstwo rolne bez wpisu do ksiąg wieczystych, testamentowo nie przekazane spadkobiercom, gospodarstwo, do którego roszczenia zgłasza kilka, czasem kilkanaście osób – to trudny orzech do zgryzienia nawet dla najbardziej doświadczonych prawników. A gdy prawnicy są mniej doświadczeni mogą zgubić nawet bardzo ważnego brata.

Rys historyczny

Początki spornego gospodarstwa sięgają roku 1927, kiedy to Emilia i Władysław zawarli małżeństwo i zaczęli gospodarować na 15 hektarach położonych w jednej ze wsi powiatu sokólskiego. W 1945 roku Sowieci zabrali gospodarza i od tamtej pory słuch po nim zaginął.

Emilia próbowała prowadzić gospodarstwo do 1963 roku korzystając z pomocy pięciorga swoich dzieci i zamieszkałego opodal brata – Zdzisława. Potem wyprowadziła się i zamieszkiwała aż do śmierci u córek, w różnych miastach kraju.

W 1965 roku przekazała gospodarstwo bratu na mocy umowy ustnej, która brzmiała podobno tak: *„Będziesz uprawiał gospodarstwo i płacił podatki"*.

I Zdzisław gospodarstwo uprawiał. W 1978 roku Emilia zmarła. Sytuacja prawna gospodarstwa była nieuregulowana. Może dlatego obrabiający ziemię brat Zdzisław w 1975 roku wystąpił do władz gminnych z wnioskiem o uznanie go za właściciela tegoż gospodarstwa.

Ówczesny naczelnik gminy nie zgodził się na to, motywując, że Zdzisław nie ma jeszcze okresu dziesięcioletniego zasiedzenia i stąd nie może zostać prawowitym właścicielem.

Pięć lat później, w 1980 roku Zdzisław przekazał zarówno swoje, jak i użytkowane po Emilii gospodarstwo swojemu synowi – Wacławowi. Ten aż do 1989 roku opłacał zobowiązania pieniężne za oba gospodarstwa.

Spadkobiercy

Zaginiony gdzieś u Sowietów Władysław miał brata – Zenona. Ten zamieszkiwał w pobliskim miasteczku i również rościł prawa spadkowe do opisywanego gospodarstwa. W latach 70-tych sprzedał nawet znajdujące się tam drewniane zabudowania.

Jasnym więc jest, że po śmierci Zenona prawa do owego gospodarstwa roszczą do dziś jego żona i dzieci.

Pojawia się Piotr

Piotr to drugi z synów Zdzisława, brat gospodarzącego od 1980 roku – Wacława. To on od 1990 zaczyna opłacać za sporne gospodarstwo podatki. Czy oznacza to, że nabył również prawa własności?

I tu pojawiają się różnice zdań.

Zacznijmy od pisma Urzędu Miasta w D. przesłanego w czerwcu bieżącego roku do jednego z pretendentów do spadku.

„Od 1990 roku sporne gospodarstwo dla celów podatkowych zostało odłączone od gospodarstwa Wacława S. i od tego roku podatek rolny i leśny opłaca Piotr S."

To pismo jest bowiem w rzeczonej sprawie najważniejsze. Dlaczego? Chociażby dlatego, że zdaniem sądu rejonowego, już **od 1985 roku** (podkreślenie autora) Piotr S. nabył prawo własności spornego gospodarstwa rolnego przez zasiedzenie.

Na chłopski rozum

Zasiedzenie to według prawa ciągłe i samoistne posiadanie nieruchomości. Jeśli istnieją podstawy, że posiadacz mógł działać w złej wierze, to nabycie prawa własności do zasiedziałej nieruchomości może nastąpić dopiero po upływie 20 lat.

I tak sąd orzekł w tym przypadku.

Tylko jak się ma do tej definicji fakt, że sporne gospodarstwo dopiero w 1990 roku odłączono od nieruchomości Wacława S.

Że niby można „zasiadywać" we dwóch?

■

W tej sprawie jest jeszcze wiele niejasności. Wiele z nich jest wręcz klasycznymi przykładami w sporach o ziemię. Stąd nie traktuję tego jako materiał interwencyjny (nie podaję nazwisk i prawdziwych inicjałów zainteresowanych stron), ale jako przykład naszych poplątanych miedz, losów ziemi i losów ludzkich.

Edmund Burel

luc

Ptaki podziemne

Zimorodek po udanym polowaniu

I przy swoim podziemnym gnieździe

O wielożeństwie zimorodka, zupie z jaskółczego gniazda i rewii młodych czubków z Pawłem Świątkiewiczem, fotografem przyrody, rozmawia Andrzej Koziara

– Myszołów, bo łowi myszy, kraska kolorowa, łyska ma plamkę przypominającą łysinę, gągoł, bo gągoli, a więc zimorodek wykluwa się zimą?

– Skądże znowu! Zimorodek to ptak środkowej Europy i jak przystało na rasowego „europejczyka" rodzi się wiosną, a swoją nazwę zawdzięcza być może temu, że jest nieduży, z dziobem dłuższym niż ogon i lata bardzo szybko, więc zauważyć go najłatwiej zimą na tle śniegu. Daje się wówczas zobaczyć niczym kolorowy błysk światła. Na zimę nie odlatuje, chyba, że jest to wyjątkowo sroga zima i zamarzną wszystkie cieki wodne i zimorodek nie ma gdzie łowić ryb, a odżywia się głównie rybami, choć nie gardzi też skorupiakami i owadami. Jeśli więc wody zamarzną zimorodek odlatuje, ale zawsze wraca.

– Więc jak właściwie powinien się nazywać ten ptaszek z rzędu kraskowatych?

Jeśli już, to trafniej byłoby nazwać go ziemiorodkiem, bo gniazda kopie w ziemi. Najchętniej wybiera do tego piaszczyste skarpy. Kopie długi, liczący ponad metr korytarz, na końcu którego znajduje się komora lęgowa. Młode po wykluciu, a jest ich od pięciu do ośmiu, chodzą w tym podziemnym gnieździe w kółko i zawsze inne piskle znajduje się przy wlocie do komory, a to znaczy, że każde dostanie swoją rybkę przyniesioną przez samczyka.

– Szybki, nieduży i gniazdo ma pod ziemią. To nie jest chyba łatwy temat dla fotografa?

– W dodatku zimorodek zwyczajny – na świecie są jeszcze krasnodziobe i pstre – to ptak niezbyt licznie występujący w Polsce, ale na sfotografowanie go jest wypróbowany sposób. Wystarczy wiedzieć gdzie bywa i wstawić tam akwarium z małymi rybkami. Zimorodek nie tylko przyleci, ale da pokaz techniki łowienia. Jest co fotografować, bo potrafi uderzać w wodę z wysokości zarówno dziesięciu centymetrów jak też prosto z linii wysokiego napięcia, a więc z kilku metrów. Uderza w wodę, znika na sekundę pod jej powierzchnią i wynurza się z rybą w dziobie, którą zawsze łapie za ogon.

Kiedyś siadł niecałe pół metra od mojej kryjówki i nagle wystrzelił w górę na wysokość jednego metra, zrobił salto w powietrzu i po chwili siedział już na moim wystającym z maskującej budy bucie tłukąc łebkiem ryby o czubek adidasa nie podejrzewając nawet, że robi za gwiazdę.

– Płochliwy nie jest?

– Nie przeszkadza mu bliskie sąsiedztwo wędkarzy, a nawet ludzi obsługujących koparki w żwirowiskach.

– Nie jest też przesadnie monogamiczny?

– Ma zwykle dwie trzy samiczki, tyleż nor i potrójną ilość dziobów do wykarmienia, ale trzeba przyznać, że z obowiązków ojca i małżonka wywiązuje się solidnie nie zaniedbując żadnego z „domów". Co się przy tym nalata, to już on wie najlepiej. Tyle, że samiczki żyją w zgodzie jak mormoni i zimorodek swoje nory buduje blisko siebie w promieniu dwudziestu- trzydziestu kroków.

Konsultacja starego dudka z młodym – gdzie dziś najtłuściejsze żuki?

– Jako przykład wybitnie „społecznej" postawy doczekał się zimorodek pochwały u jednego z kontynuatorów myśli platońskiej. Inny „podziemny" ptak, to oczywiście jaskółka?

– Jaskółka brzegówka, bo mamy jeszcze dymówki budujące gniazda wewnątrz budynków, czasem pod mostami, oknówki gnieżdżące się na zewnątrz budynków pod osłoną okapów i gzymsów, jaskółkę skalną, której biotopem są urwiste ścia-

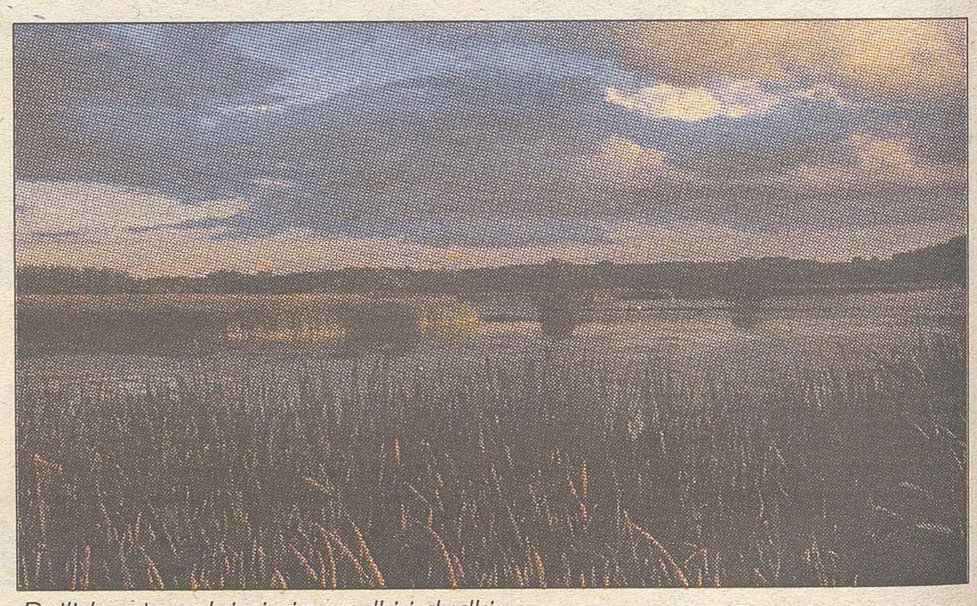

Dojlidy – tu polują i zimorodki i dudki

Żeby sfotografować zimorodka, trzeba wybudować budę...

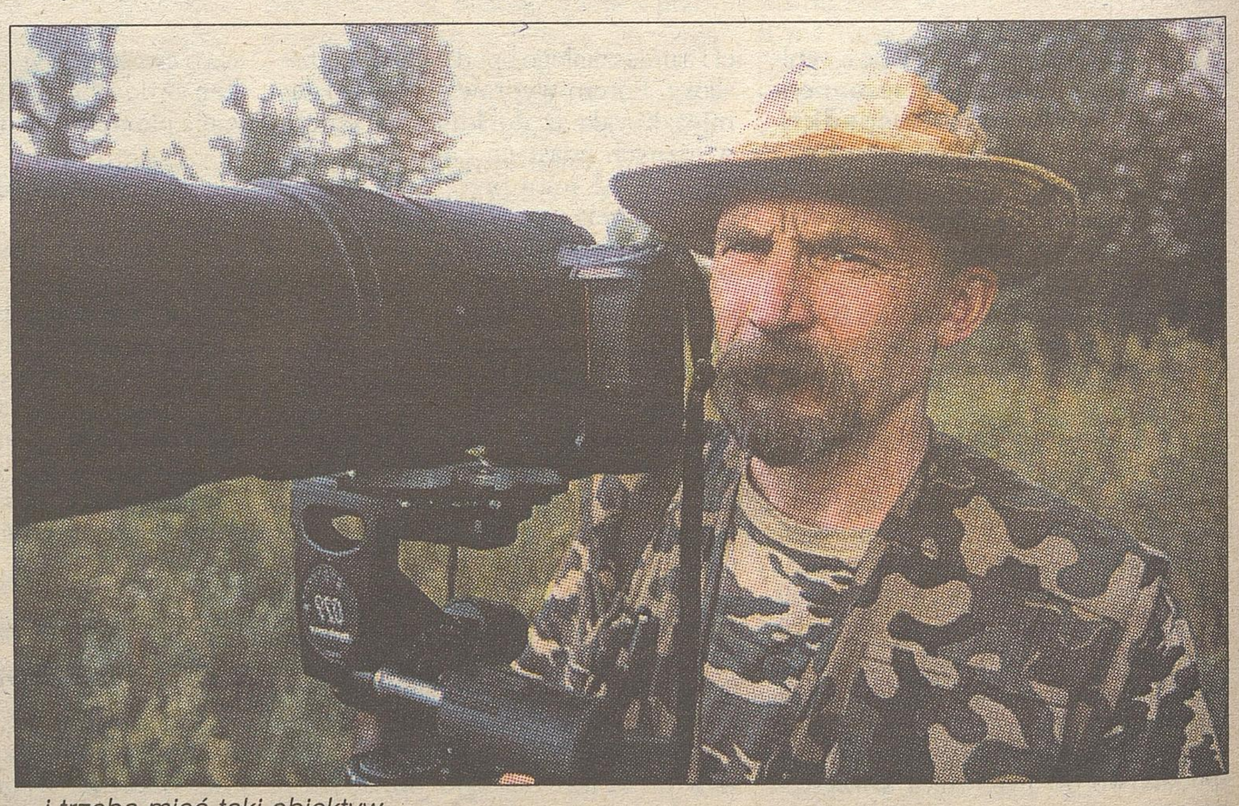

...i trzeba mieć taki obiektyw.

ny skalne z licznymi spękaniami lub jaskinie. Brzegówka wybiera urwiste i wysokie skarpy nad wodami śródlądowymi, żwirownie, wyrobiska gliny i piachu. Jej gniazdo to prostopadła do ściany nora o długości sięgającej półtora metra, zakończona półkolistą komorą, w której przychodzą na świat młode. Brzegówka żyje w koloniach dlatego, skarpa, którą wybierze wygląda jak ser szwajcarski.

– Symbol wiosny i słonecznego światła rodzi się w norze?

– Jaskółka ma bardzo bogatą mitologię czasem wyjątkowo krwawą. Wedle Greków, córka króla Aten zabiła swego syna i podała jego ciało do zjedzenia swemu mężowi, z zemsty za to, że zgwałcił jej siostrę. Bogowie zamienili ją w jaskółkę...

– A Chińczycy za przysmak mają zupę z rozgotowanych gniazd jaskółczych.

– Tu chodzi o gniazda salangana z rodziny jerzykowatych, który buduje je z roślin zlepionych śliną. Brzegówka swoje nory wymaszcza – zresztą dość skąpo – suchymi trawami z dodatkiem pierza, więc ich kulinarna przydatność wydaje się być wątpliwa.

– Tak czy owak, to piękny ptak o eleganckim, żeby nie powiedzieć wieczorowym upierzeniu, o smukłej sylwetce z charakterystycznie wyciętym ogonem, ale przecież nie ostatni z „podziemnych"?

– Żołna też buduje podziemne korytarze i to do dwóch metrów w głąb ziemi. Ten bardzo kolorowy ptak w wydanym przez PWN w 1982 r. przewodniku „Ptaki Europy" ma adnotację: „Nieliczne lęgowiska na południowym wschodzie kraju. Sporadycznie zalatuje w głąb Polski". Otóż już nie – ostatnią żołnę w okolicy Wizny nad Biebrzą widziano cztery lata temu. Teraz kilka gniazd zaobserwowano dziesięć kilometrów od przejścia granicznego w Bobrownikach po stronie białoruskiej.

– Szkoda, bo to bardzo barwny ptak, mogący konkurować nawet z kraską, ale ceniący sobie spokój i daleko posuniętą „prywatność", więc unika miejsc hałaśliwych. I to byłoby wszystko jeśli idzie o ptaki „podziemne", ale powiedz co w tym tygodniu jest do zobaczenia z sezonowych nowinek?

– Dudek wyprowadził z dziupli swoje młode. Trwa więc rewia młodych czubków. Można spotkać dudka zwanego też hutkiem, hupką i tubkiem na wydmach gdzie rosną dziuplaste drzewa, ale także wszędzie tam gdzie jest trochę piachu i żyjące w nim owady. Można zobaczyć jego słynny czubek i posłuchać charakterystycznego, monotonnie dudniącego głosu.

– Ale te młode dudki bywają nieprzyjemne?

– Owszem, młody dudek w gnieździe, jeśli się przestraszy, to z gruczołów tłuszczowych wydziela cuchnącą ciecz.

Fot. Marek Tomaszuk i Paweł Świątkiewicz

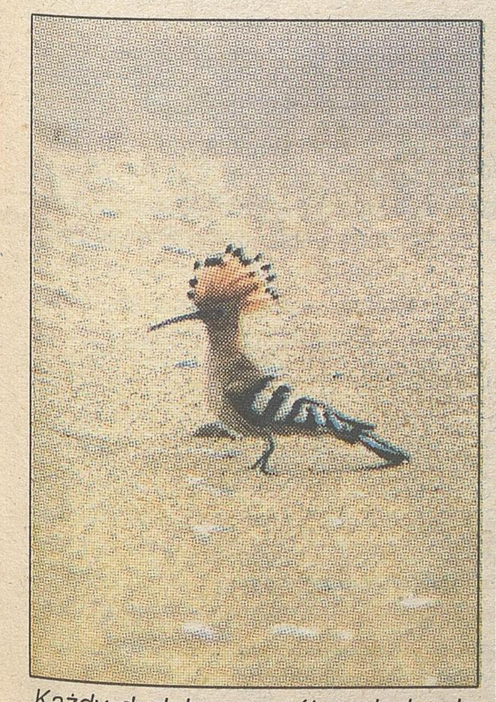

Każdy dudek ma swój czubek, ale nie każdy taki

Podczas renowacji starodruków można odkryć niejedno – wśród zażółconych kart zdarzają się ręcznie pisane listy, rysunki albo... papierki po cukierkach

Tajemnice starej książki

Potężny tom ma ponad tysiąc stron. Na górze – okładka, podobno z prawdziwego pergaminu. Cielęca skóra trochę się już zniszczyła, ale i tak budzi szacunek. Pierwsza karta została wyrwana, mimo to napis można przeczytać: „Andrea Chrysostomi in Załuskie Załuski, Episcopi Sacri Romani Imperii principis..."

ANNA MIERZYŃSKA

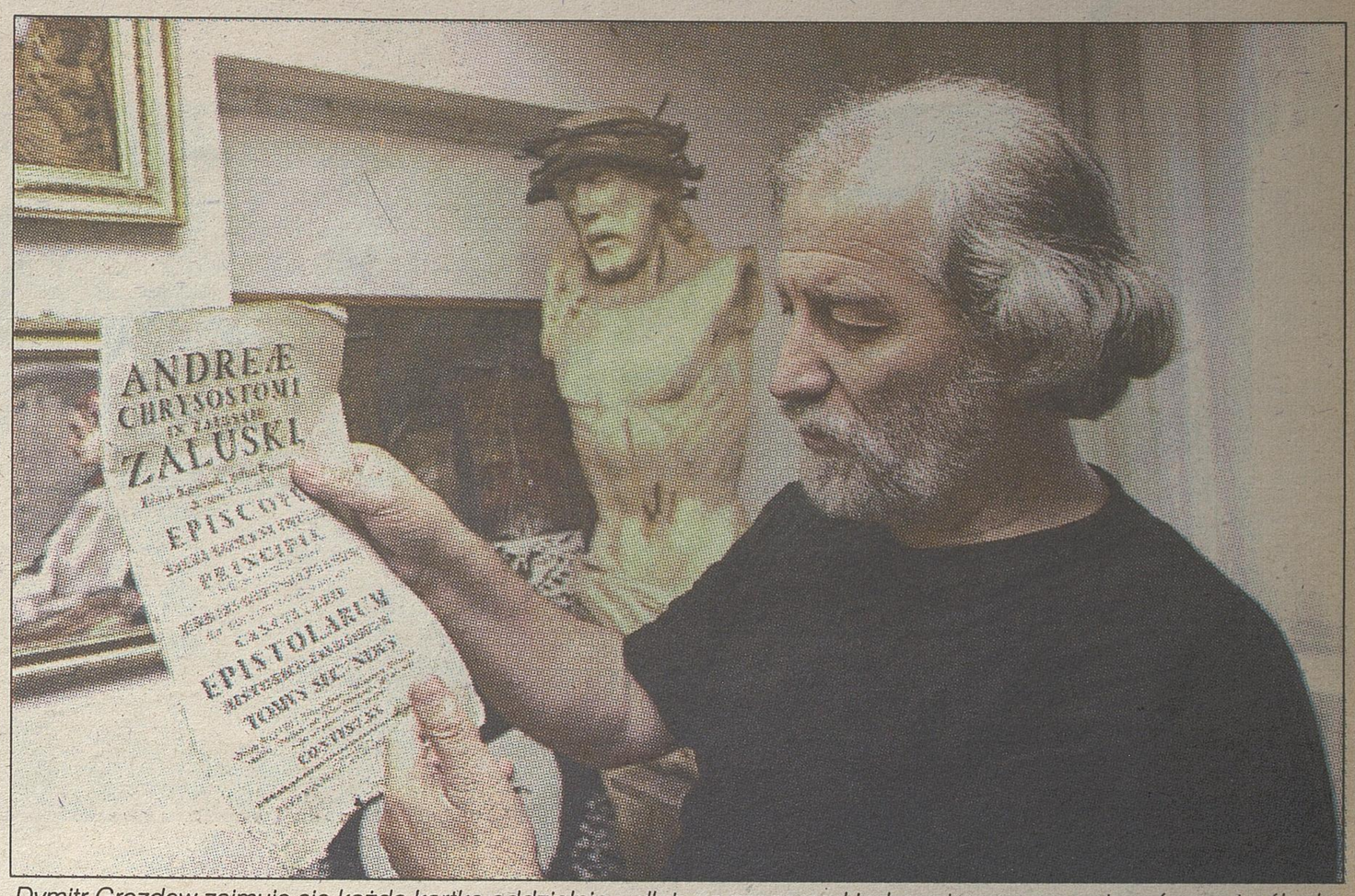

Dymitr Grozdew zajmuje się każdą kartką oddzielnie – dlatego prace nad jednym tomem mogą trwać nawet pół roku

Obok – modlitewnik z początku XVIII wieku, nadjedzony przez korniki. Jego kartki przypominają zniszczone drewno – tylko że tym razem szkodniki wygryzły swoje ścieżki w papierze. Trochę dalej – „Dworzanin polski" Łukasza Górnickiego z wieku XVI. Oprawiona w półskórek książka rozpada się. To nic. Niedługo przeżyje swoją drugą młodość...

– Każda książka kryje w sobie tajemnicę. Kiedy po raz pierwszy oglądam starodruk, nigdy nie wiem, co w nim znajdę. A zdarzają się naprawdę ciekawe rzeczy – opowiada Dymitr Grozdew, białostocki plastyk, który m.in. zajmuje się renowacją starodruków. Jest jednym z nielicznych, którym dane było poznać tę sztukę. Wymaga ona nie tyko ogromnej wiedzy, ale także – a może przede wszystkim – cierpliwości. Odnowienie jednego tomu zajmuje około trzech miesięcy, chyba że książka liczy tysiąc stron...

– Nad tą popracuję pewnie ponad pół roku. Każdą stronę trzeba przecież dokładnie obejrzeć, wyczyścić, wykąpać – mówi Grozdew. – Na wszystko trzeba czasu.

Supraskie starodruki

W pracowni na pierwszy rzut oka nie widać ani starodruków, ani urządzeń potrzebnych do ich renowacji. Owszem, książki są – ale współczesne. Dopiero potem, gdy oko przyzwyczai się już do wyłapywania szczegółów, wśród stosów prac można zauważyć prasę (tak, tak służy do prasowania), drewniane ściski, przyrząd do zszywania starodruków. Obok – teczka pełna najróżniejszych rodzajów papieru. – Jeden jest bardziej zielonkawy, drugi czysto biały, jeszcze inny – z dodatkiem żółtego. A jak się do tego doda różną grubość... – wylicza Dymitr Grozdew. – Dlatego zbieram każdy papier, jaki mi się może przydać.

Teraz w pracowni królują starodruki ze zbiorów biblioteki Uniwersytetu w Białymstoku oraz Książnicy Podlaskiej. Większość wydrukowano w drukarni ojców bazylianów, w supraskim zakonie.

– Nie wiem, jaką wartość materialną mają te starodruki. Dla mnie są bezcenne – to przecież świadectwa kultury Podlasia z tak odległych lat. To świadectwa naszej tożsamości. Trzeba je ocalić za każdą cenę – podkreśla Grozdew.

Druga młodość książek

Ocalanie (a może przywracanie młodości?) zaczyna się od dokładnego opisania stanu istniejącego. W dokumentacji trzeba zaznaczyć najdrobniejsze szczegóły: jak jest zrobiona okładka, iloma sznurkami zszyto tom, ile ma stron. Dopiero potem można książkę rozebrać.

– Rozcinam sznurki i nici dopiero po dokładnym zapisaniu, jak wyglądało pierwotne szycie. Po renowacji będę je musiał przecież powtórzyć – opowiada Grozdew. Później każda strona jest czyszczona – najpierw mechanicznie, czyli zwykłą szczotką i nożem. To jedyny przypadek, kiedy kartki dotyka metal – w pozostałych etapach pracy konserwator posługuje się kostką introligatorską.

– Papierowi metal nie służy – wyjaśnia krótko Grozdew.

Kartki są zniszczone, bo XVIII -wieczny papier czerpany nie był najlepszej jakości. Robiono go ze szmat z dodatkiem kredy, która zawierała tlenki żelaza. Te przez lata utleniły się i... zardzewiały. Teraz rdzę trzeba wyjąć, inaczej przeniesie się na pozostałe strony.

– Po czyszczeniu mechanicznym zaplamione kartki idą do kąpieli. Na specjalnej siatce zanurzam je w wodzie z dodatkiem amoniaku albo chloraminy – opowiada Grozdew. – Staram się używać jak najmniej chemii, by dodatkowo nie zniszczyć papieru. Środki chemiczne mogą go zakwasić, a wtedy zrobi się bardzo kruchy. Zresztą wiadomo, że co naturalne, to najlepsze.

Do kąpieli każda kartka przygotowywana jest oddzielnie.

– Jeśli papier jest słaby, kartki przechodzą jeszcze kąpiel wzmacniającą. Zanurzam je w roztworze żelatyny albo w polioctanie winylu. Osobiście wolę żelatynę, ale takie same upodobania mają też, niestety, korniki – wzdycha konserwator.

Po obu kąpielach papier powinien być już czysty. Znikają ślady po tłustych palcach, rdza i zażółcenia. Wśród kartek nie ma też już żadnych śladów pozostawionych przez człowieka – papierków po cukierkach, zasuszonych kwiatków, kartek.

– Czasami w książkach znajduję agrafki, gwoździe, ziemię – opowiada Grozdew. – Z każdego tomu można się wiele dowiedzieć o jego czytelnikach...

Klajster z pszennej mąki

Następny etap renowacji to prasowanie papieru w drewnianej prasie. Kartek nie można ścisnąć za mocno, bo razem z nimi sprasowane zostaną czcionki. Normalnie wystają nieco ponad powierzchnię papieru (czuć je pod palcami).

– I tak samo ma być po renowacji – zaznacza plastyk.

Prawdziwą sztuką Grozdew wykazuje się jednak po wyjęciu stron z prasy. Każdą kartkę trzeba przecież uzupełnić – wyciąć miejsca skruszone, wyrównać oderwane fragmenty i dokleić nowy papier tak, by było go jak najmniej widać. Do tego właśnie potrzebne są różne rodzaje papieru.

– Jeśli strona jest zażółcona, nie można dołożyć do niej śnieżnobiałej kartki. Zupełnie nie będą do siebie pasować – tłumaczy cierpliwie konserwator.

Najpierw trwają więc długie przymiarki. Potem – cięcie. Wreszcie – klejenie.

– A wiecie, czym kleję? – Grozdew uśmiecha się. Czuję, że za chwilę zdradzi nam swój wielki sekret. – Klejem z mąki pszennej! Dodaję trochę substancji przeciwko robactwu, ale główny składnik mego klajstru to zwykła mąka. Mówiłem już, że to, co naturalne, jest najlepsze – śmieje się.

Teraz to już prawie koniec renowacji – została tylko okładka. Trzeba uzupełnić naderwaną skórę i zajrzeć między warstwy okładki. Właśnie wtedy książki odkrywają swoje największe tajemnice...

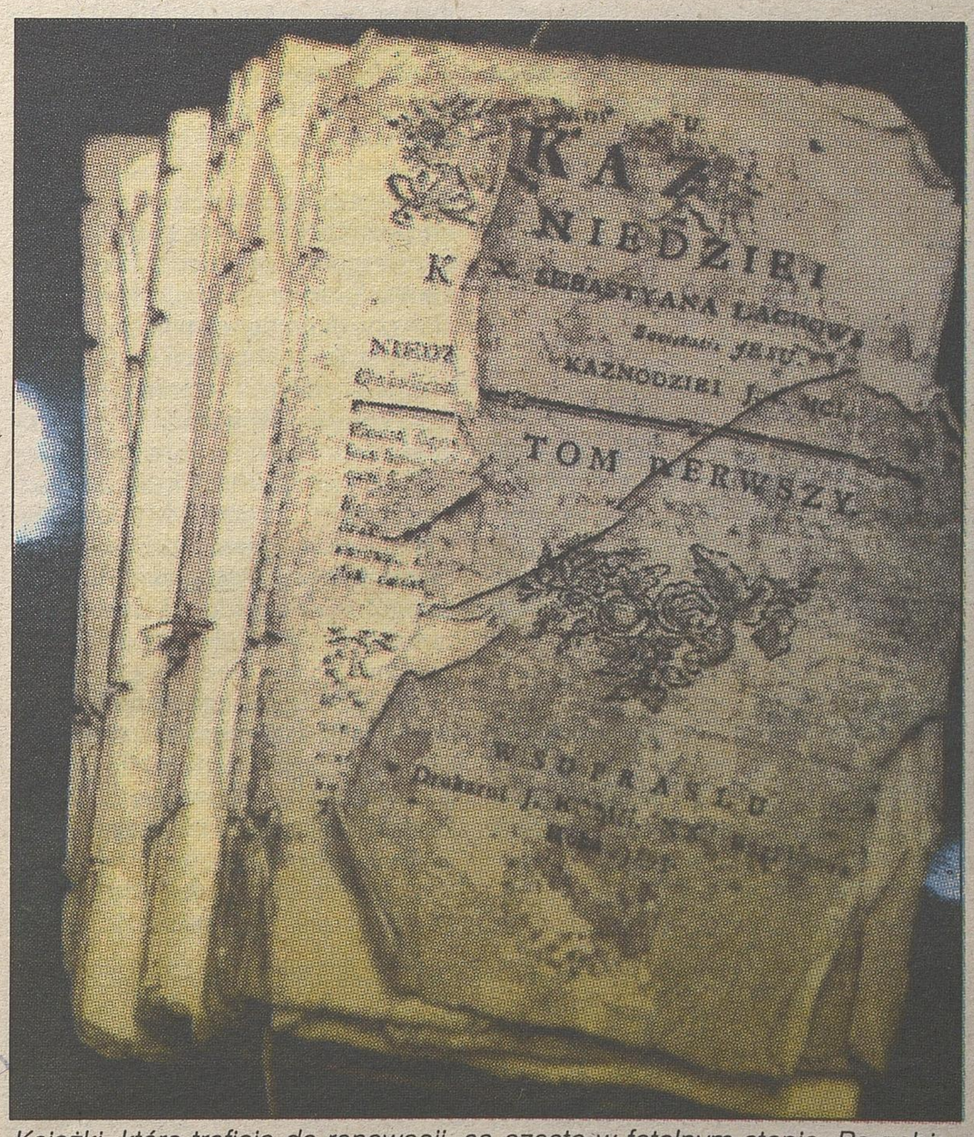

Książki, które trafiają do renowacji, są często w fatalnym stanie. Po zabiegach będą jednak wyglądały (prawie) jak nowe.

Okładka z niemieckiego słownika

– W dawnych czasach papieru nie wyrzucano. Zapisane kartki wykorzystywano do zrobienia okładki. Teraz, gdy ją rozklejam, znajduję masę ciekawych rzeczy – opowiada konserwator.

Modlitewnik z XVIII w. wyklejono kartkami ze słownika języka niemieckiego. Gotyckie czcionki i archaiczne wyrazy – to wewnętrzna strona okładki. Pod spodem widać odręczne pismo.

– Może znowu jakiś list? – zastanawia się Grozdew.

Zaglądamy w okładki innych książek. Między warstwami widać zapisane strony. Co tam jest? – zżera nas ciekawość.

– Zobaczymy – uśmiecha się tajemniczo plastyk. – Wszystkie takie znaleziska przekazuję właścicielowi książki. Sobie zostawiam tylko ksero.

Biorę do rąk największy tom. Dotykam pergaminu, zaglądam pod skórę. Otwieram książkę na ostatniej stronie. A tam – niespodzianka. Przepiękne ręczne rysunki piórkiem. Jest bryczka z końmi, konie, portret polskiego szlachcica z wąsem. Niektóre już wypłowiały, inne wyglądają tak, jakby je narysowano wczoraj.

– To jedna z książkowych tajemnic – uśmiecha się Dymitr Grozdew. – Zawsze udaje mi się jakąś odkryć.

Fot. A. Zgiet

bea

MONITOR EŁCKI

Nr 56

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

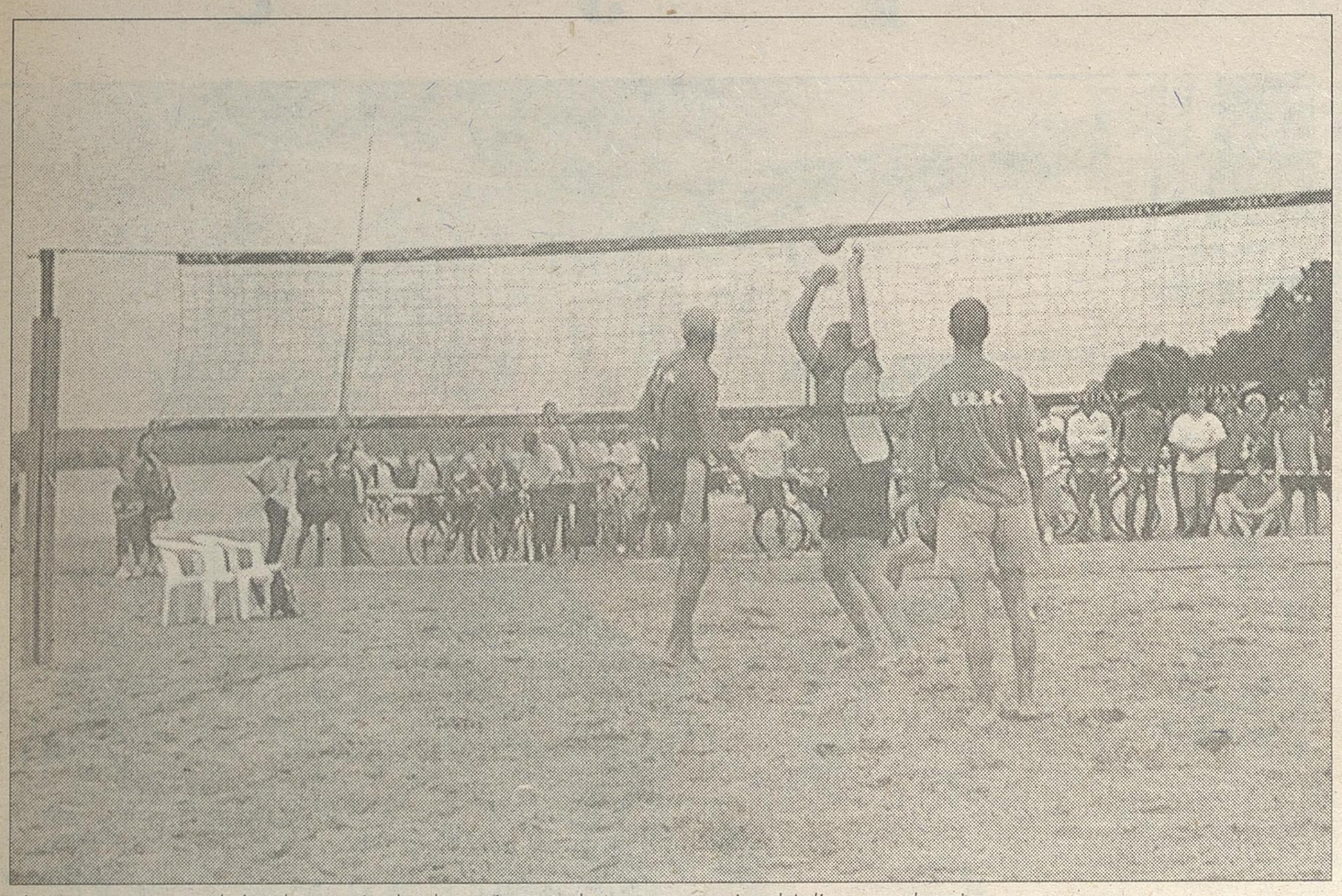

Już po pierwszych konkurencjach ełczanie na własnym gruncie objęli prowadzenie

Turniej Miast – Ełk, Łomża, Suwałki

Wywalczyli drugie miejsce

W Turnieju Miast „Studia Lato" Radia Białystok Ełk zajął drugie miejsce. Ełccy samorządowcy ustąpili pola jedynie włodarzom z Suwałk. Łomża zaś zajęła trzecią pozycję. Imprezie patronował prezydent Ełku Zdzisław Fadrowski.

Turniej Miast rozegrany został już po raz drugi. W jego pierwszej edycji uczestniczyły tylko dwie miejscowości – Ełk i Suwałki. Rozgrywki odbywały się pod hasłem „Stara miłość nie rdzewieje". W tym roku w szranki stanęła również Łomża.

– Turniej rozrasta się. Jest coraz więcej uczestników i ciekawych konkurencji – nie ukrywał zadowolenia prezydent Ełku Zdzisław Fadrowski. – Cieszy również fakt, że rośnie zainteresowanie mieszkańców miasta, dzięki czemu mamy więcej kibiców.

Dwa pierwsze spotkania odbyły się 17 czerwca i 15 lipca. Po tych rozgrywkach Ełk przegrywał. Walka o zwycięstwo rozegrała się jednak 5 sierpnia na Plaży Miejskiej w Ełku. Już po pierwszych konkurencjach – meczach piłki nożnej i siatkowej plażowej – drużyna ełcka, nie dając przeciwnikom większych szans, zaczęła odrabiać punkty. Ełczanie szybko awansowali z trzeciego na drugie miejsce. Samorządowcy suwalscy nie ustąpili jednak z pierwszego miejsca. I tak zostało już do końca zmagań. Jednak na własnym gruncie Ełk wygrał niemal wszystkie konkurencje – triathlon, ślizg na desce surfingowej, mecze piłki nożnej i siatkowej, toczenie opony i wyścig żółwi. W najbardziej emocjonującej konkurencji, kiedy prezydenci wszystkich miast uderzali worek bokserski, wygrał szef urzędu łomżyńskiego. To po jego ciosie worek odchylił się od pozycji pionowej najwięcej razy. Sierpowy prezydenta Ełku Zdzisława Fadrowskiego był niewiele słabszy, dzięki czemu nasze miasto zajęło w tej konkurencji drugie miejsce. Ełk przegrał w jeszcze jednej dyscyplinie. W konkursie siłaczy zawodnik Suwałk najwięcej razy podniósł jedną ręką kilkunastokilogramowy ciężarek. Mimo wszystko, na własnym podwórku ełczanie odnieśli zwycięstwo, zajmując w ogólnej klasyfikacji z 61 punktami drugą pozycję. Po emocjach sportowych nadszedł czas na relaks. Na scenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pojawiły się znane i lubiane zespoły – „Kasa Chorych", „The Voice", „Piorunersi" i „The Bumpers". Jako gwiazda zaśpiewała Kasia Kowalska.

(tekst i fot. xjed)

Po rozgrywkach zawodnicy, podobnie jak kibice, relaksowali się przy muzyce. Na scenie MOSiR wystąpiła m.in. Kasa Chorych.

Ełk wśród najpopularniejszych miejscowości

W doborowym towarzystwie

Ełk znalazł się wśród 20 miast, które rywalizują w plebiscycie dolnośląskiego tygodnika „Sport i Turystyka" na najpopularniejszą miejscowość turystyczną. 4 i 5 sierpnia przedstawiciele Ełku uczestniczyli w Kudowie Zdroju w spotkaniu wytypowanych do tytułu miast. Konkursowi patronuje Prezydent RP.

Ełk rokrocznie bierze udział w plebiscycie na najpopularniejszą miejscowość turystyczną Polski. Podobnie jak w roku ubiegłym, tym razem również znalazł się wśród 20 najciekawszych miast.

– Z Mazur wytypowano jedynie Mikołajki i Ełk – mówi Marek Chojnowski, naczelnik wydziału planowania i promocji miasta Ełku. – Jest to dla nas ogromny plus, że zdystansowaliśmy inne miejscowości naszego regionu, które często mają o wiele lepsze warunki do rozwoju turystyki.

Dodajmy, że Ełk znalazł się w tak doborowym towarzystwie jak Sopot, Kudowa Zdrój, Polanica, Duszniki, Sandomierz, Karpacz, Puck, Zakopane, czy Kazimierz Dolny.

– Stwarza to dla miasta niesamowite możliwości promocyjne – kontynuuje M. Chojnowski. – Walory turystyczne naszego miasta dostrzegają bowiem ludzie z południa Polski, którzy bardzo często na miejsce swojego wypoczynku wybierają właśnie Mazury.

Podczas spotkania w Kudowie Zdroju przyjezdni samorządowcy rozegrali mecz piłki nożnej z miejscowymi VIP-ami. Jak twierdzi Marek Chojnowski, w rozgrywkach nie był najważniejszy wynik, lecz zaakcentowanie swojej obecności wśród 20 najpopularniejszych miejscowości. Nadmienimy jedynie, że to właśnie dzięki jego podaniom w bramce dolnośląskich VIP-ów znalazły się dwa gole.

(xjed)

POZNAJ EŁK

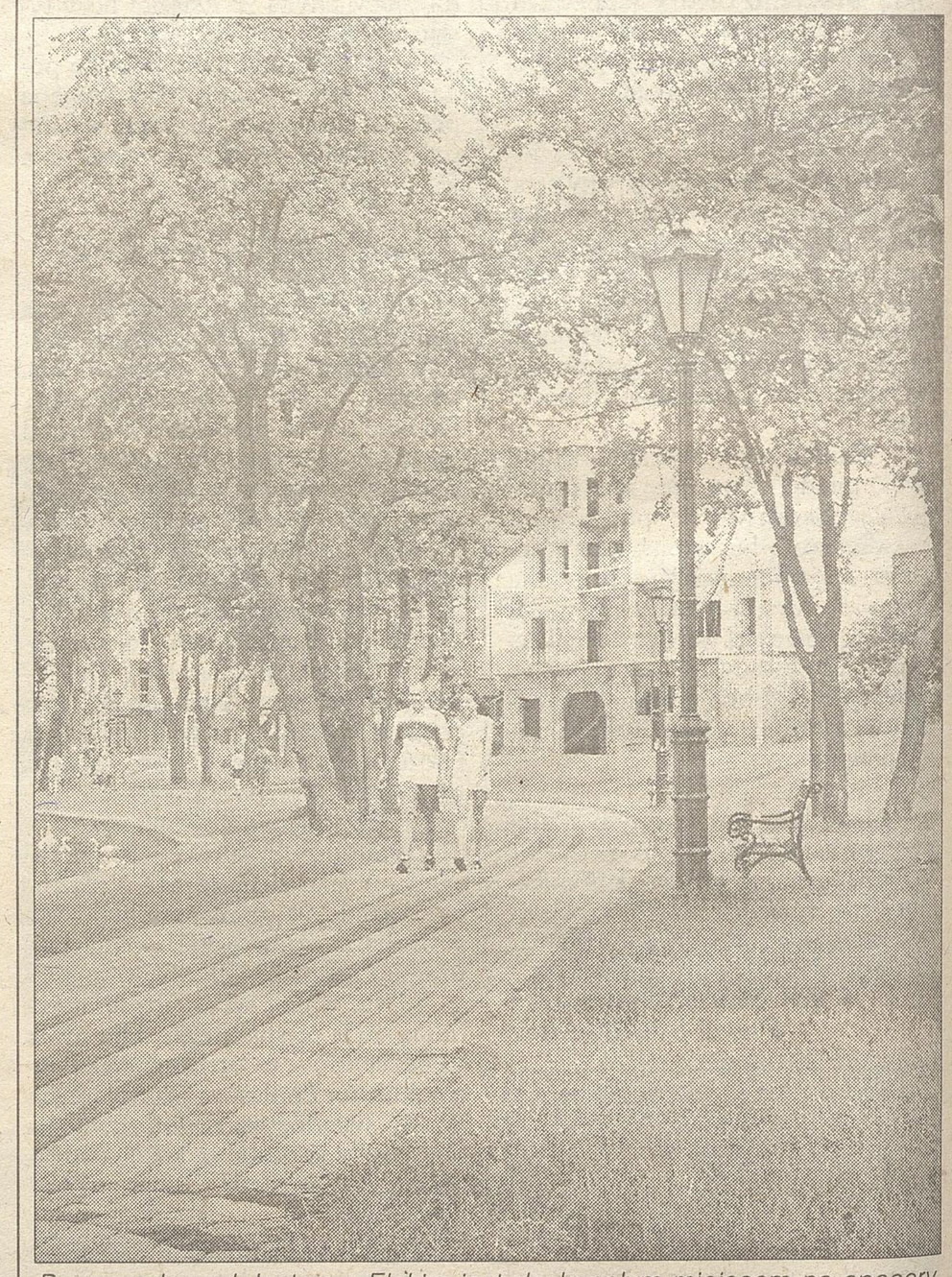

Promenada nad Jeziorem Ełckim jest doskonałym miejscem na spacery, doceniają to nie tylko zakochani.

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Wszystkich zainteresowanych podjęciem studiów wyższych w roku akademickim 2001/2002 uprzejmie informujemy, iż Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie wciąż oczekuje na kandydatów na studia zaoczne realizowane w Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku. Termin składania dokumentów przedłużono do 7 września. Do wyboru są specjalności: prawo (10 sem.), podstawy techniki i zastosowania informatyki, ergonomia i projektowanie form użytkowych (10 sem.), konstrukcje budowlane i inżynierskie (10 sem.). Nabór na wszystkie kierunki na podstawie konkursu świadectw dojrzałości. Szczegółowe informacje można uzyskać w Ełku w budynku dydaktycznym przy ul. Kościuszki 23.

(opr. xjed)

Nie jestem cudotwórcą, nie uzdrawiam ludzi skinieniem ręki, ja jedynie wspieram osłabiony organizm, pomagam mu podjąć walkę z dolegliwością – mówi Zbigniew Nowak

Ręce, które leczą

– Jeszcze kilka lat temu miałam w szafie odłożoną bieliznę i buty do trumny – mówi Barbara Kolendo z Białegostoku. – Byłam już taka schorowana, że nie miałam żadnej nadziei. Trzy lata temu pierwszy raz pojechałam do Zbyszka Nowaka, do Podkowy Leśnej. Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że uratował mi życie.

W. Czerniawski

JOANNA SZYMAŃSKA

Pani Barbara, na spotkanie z bioenergoterapeutą, jakie w ubiegłym tygodniu odbywało się w Białymstoku. przyniosła Nowakowi kwiaty, przygotowała poczęstunek.

– Chociaż tak mogę mu się odwdzięczyć – stwierdziła ze łzami w oczach.

Zbigniew Nowak – jeden z najbardziej kontrowersyjnych polskich bioenergoterapeutów przyciągnął do sali klubu Jubilat ponad setkę osób. W większości byli to ludzie, którzy znają Nowaka od lat. Słowom podzięki za uratowanie życia czy przywrócenie zdrowia nie było końca. Wiara w kolejne uzdrowienia powodowała, że oferowane przez Nowaka woda mineralna, książki, kasety, zdjęcia, kalendarze i gazety rozeszły się błyskawicznie. Podobnie jak bilety wstępu na białostocki seans. Ci , którym zabrakło krzeseł wytrwale okupowali podłogę i korytarz klubu.

Cudowne wyleczenie

Każde spotkanie ze Zbigniewem Nowakiem to prawdziwy show. Sam seans energetyczny trwa zaledwie kilka minut. Resztę godzinnego spotkania zajmują opowieści o ostatnich przypadkach uzdrowień.

– Właśnie otrzymałem informację, że udało mi się pomóc panu po udarze mózgu, któremu groziła amputacja nogi – zaczyna spotkanie w Białymstoku. – Czy jest może ten pan na sali?

Mężczyzny nie ma, jest za to jego córka, Lucyna Krasowska.

– Mój tato jedenaście lat temu miał udar mózgu – opowiada kobieta. – W marcu ub.r. miał wszczepione by-passy w prawej nodze i protezę pośladkową do stymulacji krążenia. To miało pomóc. Ale w czerwcu okazało się, że w lewej nodze też trzeba wspomóc krążenie. Druga operacja mogła być przeprowadzona dopiero po roku i w marcu br. wstawiono tacie by-passy do tętnicy pachwinowej i udowej. Operacja trwała 4 godziny, stan taty był bardzo ciężki, został drugiego dnia podłączony do tlenu. Wysłałam wtedy zdjęcie taty do pana Nowaka. Już następnego dnia ojca odłączono od tlenu i zaczął wracać do zdrowia. W maju tata poszedł na kontrolę do szpitala, okazało się że teraz krążenie jest nie takie w prawej stopie. Groziła mu amputacja. To straszny wyrok dla każdego. Ponownie wysłałam zdjęcie taty do Nowaka. W lipcu była konsultacja przed amputacją, zrobiono tacie wyniki. Poprawa krążenia przeszła wszelkie wyobrażenia. Lekarz prowadzący był bardzo zdziwiony.

Sama pani Lucyna też doświadczyła umiejętności Nowaka. Kiedyś chorowała na astygmatyzm, od dwóch lat nie nosi okularów. O działaniu Nowaka opowiada z ochotą, swoją historię przedstawiała już w telewizji. Ma honorową legitymację osoby, która zwyciężyła swoją chorobę i powiedziała o tym w świetle kamer telewizyjnych.

„Ulubienicą" Nowaka jest też inna białostoczanka, Barbara Kolendo. Na spotkaniu w Białymstoku kobieta wręczyła mu bukiet czerwonych róż.

– Jeszcze kilka lat temu miałam w szafie odłożoną bieliznę i buty do trumny – opowiada pani Barbara. – Byłam już taka schorowana, że nie miałam żadnej nadziei. Nie mogłam przyjmować leków. Trzy lata temu pierwszy raz pojechałam do Zbyszka Nowaka, do Podkowy Leśnej.

Byłam ruiną

Pani Barbara wymienia swoje dolegliwości: guzy na lewej piersi, powiększone węzły chłonne, kamienie w nerkach, zrosty i zwapnienia w płucach, swędzenie skóry, przepuklina pępkowa, skurcze mięśni, migrena, bóle wątrobowe, znaczna otyłość.

– Byłam ruiną – nie ukrywa. – Już podczas pierwszego spotkania z Nowakiem, gdy wszedł do namiotu, poczułam ciepło. Na drugi dzień po seansie dostałam strasznych bóli w piersi, aż płakałam. ale guzy zniknęły. Z pięć razy obmacałam się, bo nie wierzyłam, potem zrobiłam USG.

Po pierwszej wizycie pani Basi spadło 7 cm w biodrach. A z każdą kolejną terapią pozbywała się kolejnych dolegliwości.

– Mam już czyste nerki, nie mam zwapnień w płucach, o połowę zmniejszyła mi się przepuklina, nie mam już skurczy mięśni. Przez te trzy lata straciłam w biodrach 30 cm, mam już talię – chwali się. – W dodatku zaczęła mi się wykształcać panewka biodrowa, której przez całe życie nie miałam.

Ostatnie uzdrowienie pani Basi to pozbawienie jej zakrzepowego zapalenia żył.

– Najpierw na nogach robiły mi się takie małe kropeczki, potem z nich wylewy i rany. Ból był niesamowity – opowiada pani Barbara. Na potwierdzenie swoich słów ma wyniki badań lekarskich.

– Ja to nie zawsze mówię lekarzom, skąd u mnie nagłe wyzdrowienia. Bo i tak nie wierzą – dodaje. – A Nowakowi zawdzięczam życie.

Wyrównywanie poziomów

– Ciało ludzkie jest jak żarówka – mówi Zbigniew Nowak. – Samo nie zaświeci. Musi być prąd, energia, która to wyzwoli. Ja zajmuję się tą energią, która przepływa przez ciało.

Ludzie, na których oddziałuje Nowak, czują ciepło, dreszcze. Niektórzy mają gorące ręce, inni mają wysypkę, wymiotują. Czasem następuje wydalenie granatowego moczu.

– To zaczyna się wielkie sprzątanie organizmu – mówi Zbigniew Nowak. – Następuje odnowa i proces regulacji.

Podczas sobotniego seansu terapeuta co chwilę pyta, czy ktoś z publiczności odczuwa jakieś reakcje.

– Bo nawet gdy nie nawiązuję z państwem bezpośredniego kontaktu, to moja energia działa – zapewnia.

Wg Nowaka, ciało każdego człowieka jest otoczone pewnego rodzaju warstwą ochronną – polem siłowym, zjonizowanym ujemnie. W miejscach, gdzie warstwa ochronna ulega uszkodzeniu mogą nastąpić zmiany chorobowe, na przykład na skutek działania wirusów czy bakterii.

– Zmiany chorobowe powodują zmianę jonizacji z ujemnej na dodatnią i tak powstają punkty biologicznie „zapalne" – tłumaczy Zbigniew Nowak. – Jestem człowiekiem niezwykle wrażliwym, odczuwam wiele bodźców, także takich, jakich nie czują inni ludzie. Dostrzegłem te wrażliwości już w dzieciństwie i od tamtego czasu udało mi się jeszcze je rozwinąć. Nauczyłem moje dłonie rozpoznawania punktów biologicznie zapalnych i na tej podstawie nauczyłem się określania dolegliwości. Jednak zawsze pytam o główny problem. W ten sposób chory może skierować swoją dolegliwość do mnie, w pewien sposób „oddać" mi ją, a ja „przeglądając" jego ciało mogę znaleźć bezpośrednią przyczynę choroby. Wtedy zaczynam działanie energetyczne. Pod koniec seansu sprawdzam jeszcze, czy użyta przeze mnie energia doprowadziła do zniesienia punktu biologicznie zapalnego i czy może muszę działanie powtórzyć. Kierowana przeze mnie energia doprowadza do harmonizacji czyli do stanu umożliwiającego prawidłową współpracę wszystkich organów ciała.

Zawsze skuteczny

Nowak przyznaje, że jego skuteczność zależy od wielu czynników, m.in. zaawansowania choroby i stopnia wycieńczenia organizmu. Olbrzymie znaczenie ma także podjęcie przez chorego działań na rzecz likwidacji czynników, które ograniczają przepływ energii: stresu, nikotyny czy oddziaływania podziemnych cieków wodnych.

– Moje działanie zawsze wywołuje skutek. Nie zawsze jest to skutek natychmiastowy. Nie jestem cudotwórcą, nie uzdrawiam ludzi skinieniem ręki, ja jedynie wspieram osłabiony organizm, pomagam mu podjąć walkę z dolegliwością. Czasem jest to bardzo trudne, wymaga od chorego cierpliwości i chęci współpracy ze mną. Bardzo wiele dolegliwości poddaje się mojemu działaniu. Nierzadko udaje mi się pomóc ludziom, dla których, wydawało się, nie było już żadnego ratunku.

Nowak zapewnia, że jego działanie nie ma nic wspólnego z sugestią, hipnozą czy psychoterapią. Nawet nie trzeba w jego właściwości wierzyć.

– Moja energia działa także na zwierzęta, rośliny, niemowlęta i małe dzieci, a zatem organizmy odporne na sugestię – wyjaśnia. – Płynie do wszystkich z jednakową mocą, niezależnie od stopnia wrażliwości i sceptycyzmu.

W swoim domu w Podkowie Leśnej jedno pomieszczenie Nowak przeznaczył na listy i dokumentację medyczną, potwierdzającą jego skuteczność.

– Zawsze mówię, że moje seanse nie mogą zastępować porady medycznej. O tym, jakie leki brać, kiedy zmniejszyć dawkę czy zaprzestać ich zażywania, decyduje wyłącznie lekarz.

Ciągły kontakt

Zbigniew Nowak zaznacza, że jest najbardziej skuteczny wtedy, gdy ludzie chcący jego pomocy, utrzymują z nim ciągły kontakt. Sam dużo jeździ po kraju, wszędzie przyjmuje dziesiątki albo setki chorych.

Z terapeutą nie trzeba spotykać się osobiście, wystarczą listy, wysyłanie zdjęć lub codzienne łączenie się mentalne. Każdego dnia o godz. 20 i 22 bioenergoterapeuta „wysyła" energię do wszystkich, którzy chcą w tym momencie ją poczuć.

Nowak działa też przez swoje wydawnictwa: książki, kalendarze, kasety video, gazetę. W każdym jest zamieszczane jego „silnie energetyzujące" zdjęcie. Każdy taki „kontakt" kosztuje, od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych. Seans indywidualny z Nowakiem to wydatek 250 zł.

– Ludzie płacą, bo zdrowie i życie ludzkie nie ma żadnej ceny – mówiła podczas spotkania w klubie Jubilat jedna z kobiet. – A Nowak rzeczywiście niektórym pomaga.

bm

Pamięci mojej Matki

Liście na wietrze

Jarosław Iwaszkiewicz napisał kiedyś, iż muzyka jest najpełniejszym odtworzeniem „dźwięcznego kosmosu". Romantycy natomiast przekonywali, że jako jedyna ze sztuk potrafi wypowiedzieć w pełni najsubtelniejsze drgnienia ludzkiej duszy. Trudne zadanie stanęło więc przed Włodzimierzem Łapińskim, fotografikiem i Krystyną Konecką, poetką, autorami przepięknego albumu „Leśne Misteria", który trafił właśnie do księgarń. Fotografika i poezja są wprawdzie sztukami najbliższymi sąsiedztwu natury, lecz czy mogą konkurować z muzyką? Jak nazwać nienazywalne, jak wypowiedzieć niewypowiedzialne? Podziwiać należy szczególnie odwagę Krystyny Koneckiej, która ubogaciła album piętnastoma wspaniałymi sonetami. Fotografia stanowi odmianę obrazu, lecz słowo zawsze pozostaje mniej dosłowne niż obraz. Ale wysiłek artystyczny uwieńczony został sukcesem. Nie mogło być inaczej, wszak Krystyna Konecka, mistrzyni sonetu, najtrudniejszego rodzaju wiersza, a jednocześnie najbardziej lirycznej formy wypowiedzi poetyckiej, od lat zadziwia czytelników konsekwencją artystycznego wyboru. Jest autorką kilku książek poetyckich, na które składają się prawie wyłącznie sonety, w tym wieniec sonetów (np. tom „Cisza"), który wymaga talentu, wrażliwości i lirycznej duszy.

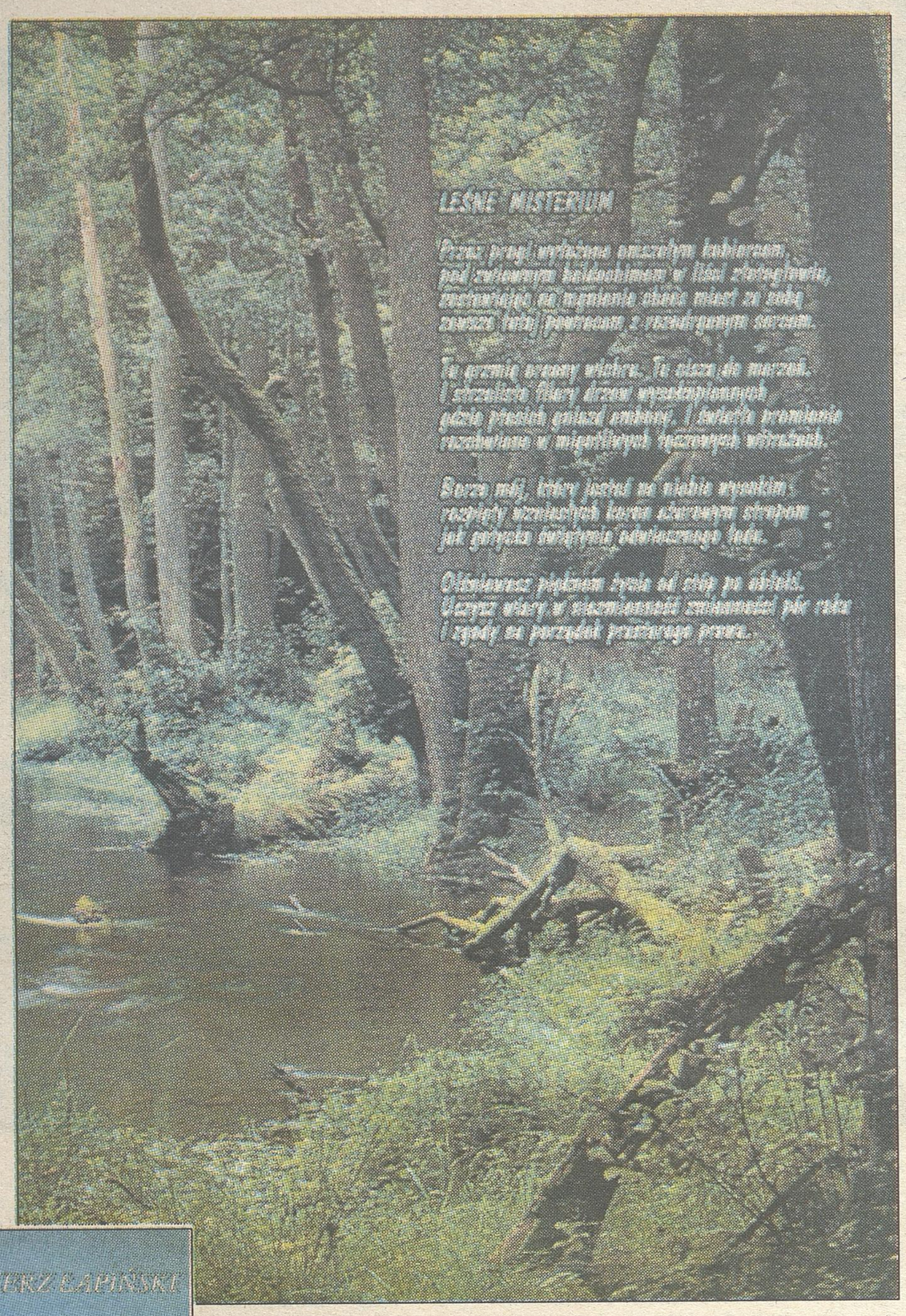

Włodzimierz Łapiński, artysta fotografik, równie skutecznie przekonał czytelników, że widzi niewidzialne. Jego oko dostrzega to, czego nie jest w stanie uchwycić tzw. pierwsze spojrzenie przeciętnego człowieka. Pasikonik i pająk (fot. str. 17.). Czyje oczy przy pierwszym oglądzie spostrzegą tu pająka, skoro jeden i drugi upodobali sobie przyciągający przede wszystkim wzrok dorodny kwiat irysa? Zastanawiałam się, czy pod zdjęciami potrzebne są podpisy. Obraz natury mówi sam za siebie. Jednak gdy patrzyłam na fotografię pasikonika i pająka, poczułam się przekonana, że tak, choćby z tego względu. Widziałam pasikonika. Pająk umknął z mego pola widzenia.

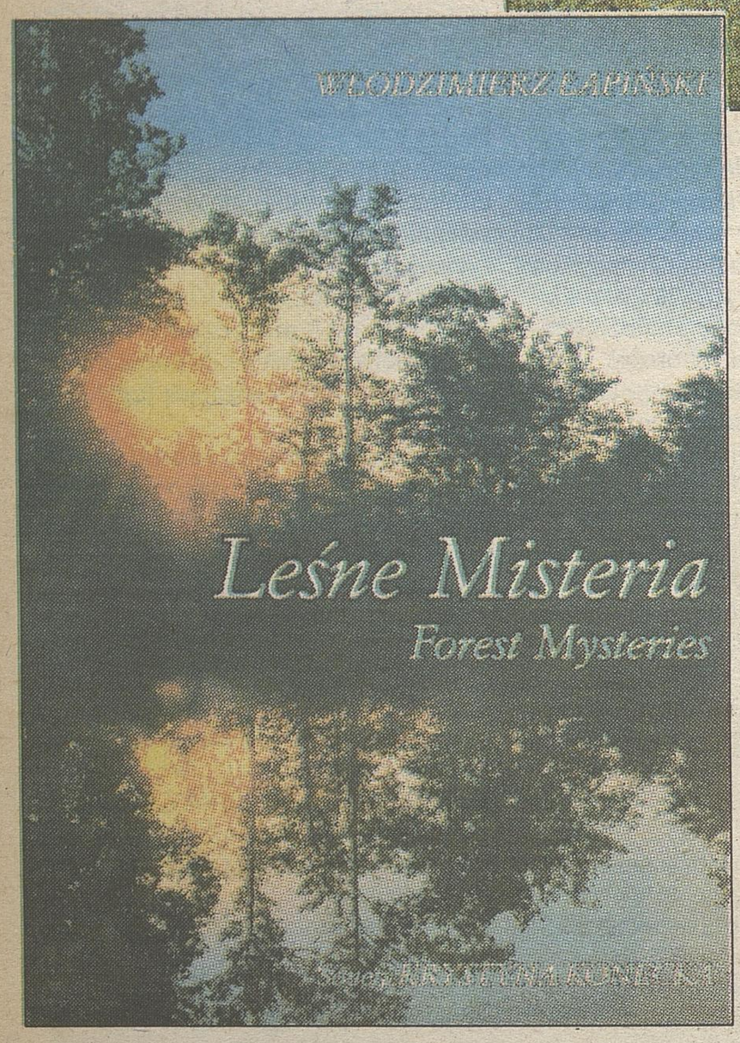

Nie waham się użyć określenia, że dzięki Włodzimierzowi Łapińskiemu i Krystynie Koneckiej, powstała książka arcydzielna, porażająca wrażliwością autorów, starannym edytorstwem, pięknem oraz wielką harmonią obrazu i słowa. Autorka wyznaje w jednym z sonetów (tom „Cisza"): „Kocham ciszę. Z niej wyszłam. W niej trwam. Wrócę do niej". Wróciła, torując drogę poetyckiej wyobraźni. Z ciszy i milczenia rodzi się wielka sztuka. W milczeniu kryją się i pytania, i tajemnice. To nie przypadek, że o milczeniu właśnie rozprawia w swoim eseju filozoficznym Cyprian Kamil Norwid. Z milczenia rodzi się poezja i modlitwa. Krystyna Konecka czuje, że każda najzwyklejsza rzecz ma swój utajony, nieuchwytny metafizyczny sens i dlatego godna jest podziwu oraz zachwytu. Każdy czytelnik tego osobliwego albumu, czy pragnie tego czy nie, musi myśleć myślami autorów, patrzeć ich oczami, czuć ich sercem.

Tytuł „Leśne Misteria" wiernie oddaje ideę i zawartość tej książki. Obiecuje czytelnikowi wiele i nie zawodzi go. Zgrzeszyłby każdy, kto próbowałby tę książkę krytykować.

Leśne misteria trwają nocą i zaczynają się tuż po zachodzie słońca. Zapowiadają je umieszczone już na stronie tytułowej niesamowite rekwizyty: liście na wodzie(?), w powietrzu(?), porażające bogactwem kształtów oraz intensywnością kolorów, z kropelkami wody, z zamierającymi nerwami życia. W starożytności misterium było formą kultu dostępną tylko dla wtajemniczonych. Stanowiło niezwykle tajemniczy obrządek. Tu również zostajemy dopuszczeni do praktyk tajemnych. Włodzimierz Łapiński pokazuje nam inny las niż potocznie spostrzega go nasze oko. Uświadamia nam, iż w przeciwieństwie do sfer bezpiecznych – miasta, domu, ogrodu, pola, las kryje w sobie najróżniejsze niebezpieczeństwa – demony, wrogów i choroby. Nasza fantazja zasiedla go czarownicami, smokami i półludźmi, stwarzającymi poczucie zagrożenia, ale mieszkają w nim również dobre wróżki, które gotowe są spieszyć z pomocą zabłąkanym i utrudzonym wędrowcom. Krystyna Konecka w przywoływanym tu tomie „Cisza" napisała: „Tylko milczenie lasu może mnie ocalić". Włodzimierz Łapiński pokazuje przede wszystkim taki las, las przyjazny, który ocala. Nawet obrazy dzikiego lasu nie wywołują w nas zagrożenia. Autorzy albumu ukazują nam las stwarzający warunki sprzyjające kontemplacji i rozwojowi duchowemu. „Precz, precz od miast i ludzi do dzikich borów i wydm – wołał w „Lesie sosnowym" angielski poeta romantyczny Percy Bysshe Shelley – do cichych puszcz, gdzie dusza może nie tłumić swej muzyki". Motyw światła, po mistrzowsku ukazany przez autora fotografii, prześwitującego między pniami drzew, symbolizuje nadzieję. Dla człowieka uduchowionego las stanowi miejsce ucieczki od zgiełku życia codziennego. Krystyna Konecka „na rozpostartej chmurze pisze zielony wiersz", a Włodzimierz Łapiński zatrzymuje w kadrze „porządek dnia i nocy w stałych porach roku", kiedy „zachód słońca dyskretnie zamienia się w ciemność". W jego fotografiach drzemie wieczność. Las nie jest tu zwykłym lasem, lecz baśniowym borem, miejscem, które od czasów najdawniejszych fascynowało ludzkie umysły i wyobraźnię. Już Wergiliusz w „Bukolikach" przekonywał, że nawet bogowie mieszkali w lasach, które „podobają się nam nade wszystko". Jan Jakub Rousseau, jeden z głębokich umysłów francuskiego Oświecenia, nawoływał, abyśmy wracali do lasów, byśmy ponownie mogli stać się ludźmi. Las staje się uosobieniem natury, która wskazuje nam drogę. Nie w lesie, ale w borze odprawiają się misteria, to tu ma swe miejsce „ta chwila wczesnym rankiem na snu pograniczu". To właśnie na pograniczu jawy i snu, na tym magicznym rozdrożu nocy i dnia, dzieją się rzeczy tajemne: „Borze mój, który jesteś na niebie wysokim/ rozpięty wzniosłych koron ażurowym stropem/ jak gotycka świątynia odwiecznego ładu".

Krystyna Konecka opowiada o nich w sposób osobliwy, odwołując się do wyszukanego, niekiedy archaicznego słownictwa: bór, oparzelisko, przestwór, grądy, żagwie, woal, muślin, welon, tren. Poszukuje sugestywnych epitetów: omszały kielich, chlorofilowa mgiełka, liście – niepoliczalne znaki jednego sezonu. Nie stroni od neologizmów (milionlecia). Słowa poetki są misterne niczym koronki u falban sukni naszych prababek.

Równie misterne są zdjęcia Włodzimierza Łapińskiego, gdzie ogromną rolę gra detal: pajęczyna z nanizanymi kropelkami porannej rosy; opadłe liście z kroplami wody ży-

REKLAMA

GW

WEEKEND W LEROY MERLIN
TO OKAZJA
DO 5% RABATU
NA JEDNORAZOWE ZAKUPY*
-5%

* rabat jest udzielany na podstawie niniejszego kuponu
szczegółowy regulamin do wglądu w sklepie LM Białystok

N1040481

LEROY MERLIN
sklep w Białymstoku
Centrum Handlowe Auchan

czynny: pon.-sob. 8 30 - 21 00
plac budowlany czynny: pon.-sob. 7 00 - 21 00
niedziela 9 00 - 19 00

LEROY MERLIN
Z Nami Się Uda

luc

cia, ale i czarną plamą zwiastującą im rychłą śmierć; złote liście klonu na pierwszym śniegu, kojarzące się nam z ludzkim losem, który przypomina liść na wietrze; brzozy oszronione niczym nasze skronie siwizną; szachownice pól przyprószone pierwszym śniegiem; świerki, które przywdziały białe czapy; śnieżne „wydmy", przypominające krajobraz księżycowy, najeżony kraterami; czujne spojrzenie sarny wśród wysokich traw; pluskwiaki; pasikonik. Są też pomieszczone w albumie iście arcydzielne fotografie, posiadające wymiar i rangę symbolu, np. naparstnice w Sudetach zestawione z architycznymi, nagimi konarami powalonego ongiś drzewa, tuż obok sterczące kikuty pni wysoko złamanych drzew. Roślina życia (naparstnica leczy serce) i drzewa, które „umierają stojąc". Życie i śmierć. Tuż obok, po sąsiedzku. Tak więc, artysta, skłonny w swej duchowości do myślenia mitycznego, utrwala w obiektywie ten mit. Ogromne wrażenie wywierają też fotografie gór – niedostępnych, lecz stanowiących dla człowieka wyzwanie, bo stworzony jest on do rzeczy wielkich i podejmowania prób pokonania niepokonywalnego.

Autorzy roztaczają przed oczami czytelników estetycznie zwaloryzowaną przestrzeń życia ludzi i zwierząt w odwiecznym rytmie przemian: wiosna – lato – jesień – zima, wskazując tym samym na skończony los człowieka w wiecznej naturze. Człowiek trwa jak przyroda, wpisany w wieczne koło natury. I tylko zgoda z nią przynosi mu poczucie pełni. Kartkując album doświadczamy widzialnego, dotykalnego piękna świata, odbieranego w kategorii zmysłów, piękna ezoterycznego i niezwykłego (pasikonik i pająk, pająk kwietnik na tojeści, pająk kwietnik w storczyku obuwiku, trzmiel, pluskwiaki).

„Leśne Misteria": obrazy nieba i obrazy ziemi, drzewa, góry, wody, obłoki – znaki przyrody ziemskiej. Czytelnik, obcując z nimi twarzą w twarz, doświadcza swoistej pełni życia i bogactwa uczuć – od przerażenia po zachwyt. Pamięć uparcie podsuwa strofę Jarosława Iwaszkiewicza („Za tysiąc lat"): więc póki jeszcze możesz na to patrzyć/ na szafirowe głębokości nieba/ to patrz ty próchno/ – i tylko tego ci trzeba". Spieszmy się, bo – jak pięknie napisała Krystyna Konecka – „srebrna śmierć rzeźbi przestrzeń". Poetka i Włodzimierz Łapiński poza tym, że są znakomitymi artystami, odznaczają się dobrą znajomością przyrody. Zwrócił mi na to uwagę Andrzej Sas-Jaworski, profesor geologii, po lekturze sonetu „Bracia mniejsi", który stwierdził ponadto, że sonetów jest stanowczo za mało! To właśnie ze znajomości przyrody i rządzących nią praw płynie Leśmianowska „metafizyka biologii", u końca której czyha śmierć. Wielu wspaniałym fotografiom towarzyszy w czytelniczym odbiorze zła świadomość egzystencjalna człowieka, który jest dziś sam pod pustym niebem. Podziwiajmy piękno świata, póki jesteśmy, bo przecież, jak napisał Jarosław Iwaszkiewicz, „istnieje śmierć i wszyscy jesteśmy skazańcami".

„Leśne misteria" to coś więcej niż książka. To opowieść o pięknie, w którym czytelnik odnajduje akt zgody i pojednania ze światem. Krystyna Konecka i Włodzimierz Łapiński poprzez obraz i słowo przypominają nam, że esencją, zasadą tego świata jest zawsze piękna natura i obraz estetycznie wysoki.

Czytając i oglądając ten album doznajemy łaski piękna, w którym „mieszka pociecha". I chociaż nie może ono zbawić świata, to może go ukołysać. Oto wiedza tajemna. Leśne misterium. Misterium natury wiecznie trwającego życia.

Teresa Zaniewska

Włodzimierz Łapiński, Krystyna Konecka, Leśne Misteria. Forest Mysteries. Wydawnictwo Włodzimierz Łapiński, Bryzgiel 2001, str. 144.

W Zgonie mogli stać się nieśmiertelni

Cd. ze str. I

Adam Szubski z koleżanką-kukłą przed swoim domem

Większość mieszkańców nie podchwyciła jednak pomysłu wykonania dla każdego jego podobizny. Niektórzy mieli pretensje, że rzeźbiarz ubrał ich w mało szykowne stroje, a koniecznie chcieli mieć na sobie garnitur.

Jak pijak z kuflem w gospodzie

– Pan Szubski zrobił moją kukłę i dał w ręce kufel – mówi Mirosław Kozdoj, mieszkaniec Zgonu. – Mnie się podoba. Stała ona w gospodzie. Była żona miała pretensje, że moja podobizna jest w takim miejscu i jeszcze z kuflem. Jak ten pijak. Musiałem więc zabrać ją stamtąd. Chociaż ja nie miałem nic przeciwko temu.

Jak mówi sołtys wsi Beata Deptuła, jej pomysł się podoba. Trudno natomiast powiedzieć, dlaczego ludzie tak sceptycznie się do niego odnieśli.

– Może boją się śmieszności – zastanawia się sołtys.

Zapytana o projekt przypadkowo spotkana kobieta, mówi, że jedni wypowiadają się dobrze, inni mówią, że Szubski cmentarzysko robi, wystawiając takie martwe postaci.

– To była tylko moja propozycja – mówi pomysłodawca. – Jeśli ludzie nie chcą żebym wykonał ich podobizny, to nie będę się narzucał. Mają do tego prawo.

Potrzeba matką wynalazków

Rzeźby głów i wykonywanie postaci to rzecz stosunkowo nowa w twórczości 70-letniego dziś artysty. Przez większą część swojego życia zajmował się metaloplastyką. Zaczął właściwie w dzieciństwie, bowiem jego rodzice mieli pracownię, w której wykonywali sztukę użytkową właśnie z metalu. Patrząc na prace wydaje się, że w jego dłoniach ten surowiec zdaje się być plasteliną. Potrafi z nich wykonać postać kobiety w sukni jak z koronek, czy też miniaturowych muzyków z dzieła pt. „Orkiestra".

Jednak Adam Szubski swoją pasję przypłacił zdrowiem, bowiem w metaloplastyce używa się szkodliwych chemikaliów. Porzucenie pracy ze wspomnianym tworzywem skłoniło go do szukania dla siebie nowego materiału. Znalazł... piasek i kleje.

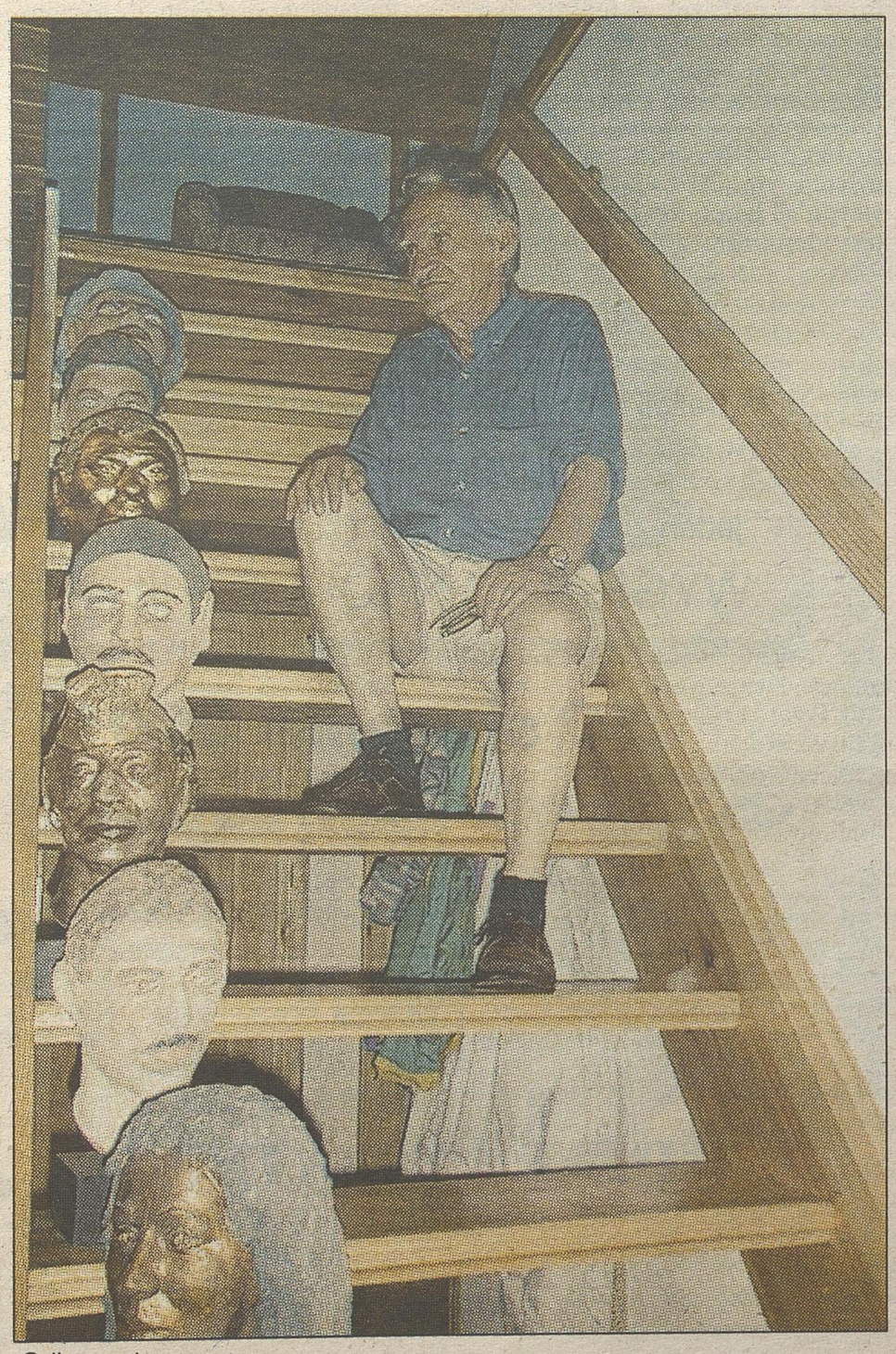

Odlew gotowy

Wykonane z niego rzeźby są niezwykle trwałe. Z pewnością przeżyją swoich modeli.

– Ja się zestarzeje, a rzeźba mojej głowy będzie ciągle młoda – mówi Mirosław Kozdoj.

Zabiegani ludzie

Najpierw Adam Szubski zdejmuje gipsową maskę osoby. Jest ona później podstawą rzeźby głowy. Jak zwykle pomaga mu jego żona Anna Sierpińska-Szubska, z którą od lat pracuje. Następnie wykonuje odlew, modeluje głowę, rzeźbi twarz, „czesze" swoje dzieło. Niektórym dorabia tułów i powstają postaci-kukły.

– Mógłbym rzeźbić z modelu – mówi Adam Szubski. – Jednak w dzisiejszych czasach wydaje się to niemożliwe. Ludzie są zabiegani. Wciąż nie mają czasu, gdzieś pędzą. Kto mi dziś poświęci nawet kilka dni na pozowanie. A przecież czasami rzeźba powstaje długo.

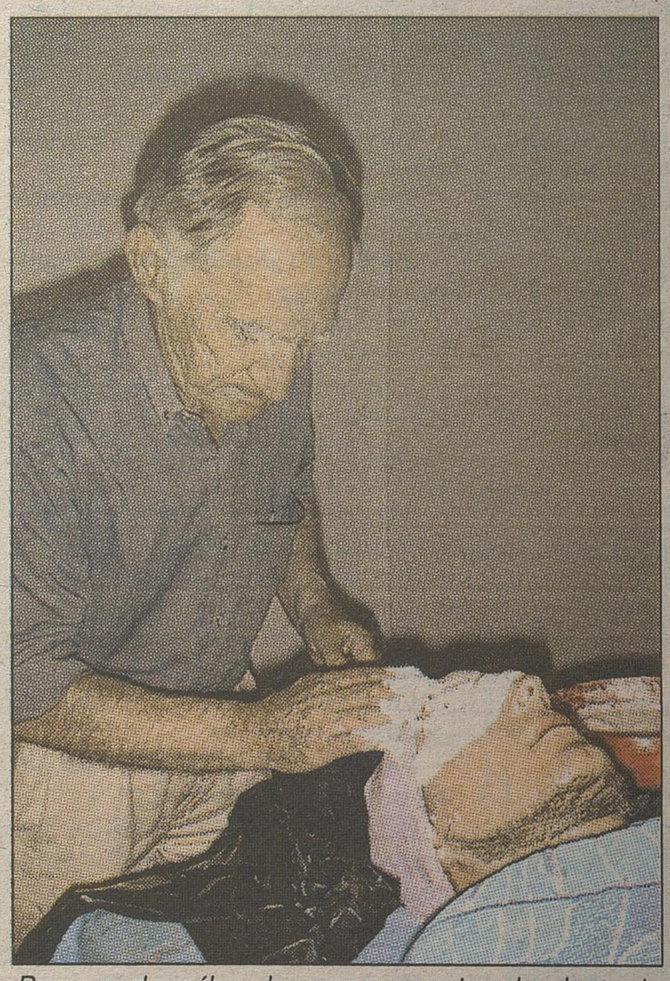

Praca nad rzeźbą głowy zaczyna się od wykonania gipsowej maski

Adam Szubski dziś nie wierzy, że uda się zrealizować pomysł wykonania każdego mieszkańca Zgonu. Powstaje więc kolekcja głów sławnych ludzi związanych z Mazurami. Jest już Wojciech Siemion, częsty gość Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu. Będą też inni.

Fikcyjny pasażer straszy złodziei

Adam Szubski oprócz osób ze Zgonu, przyjaciół i ludzi związanych z Mazurami miał też bardzo nietypowe propozycje na wykorzystanie swoich rzeźb. Przyszedł do niego zamożny znajomy z pytaniem, czy zrobi mu „jakiegoś człowieka".

– Pytam więc, po co mu taki człowiek – opowiada Adam Szubski. – Bo jak jeżdżę sam mercedesem, to się boję. A tak będzie nas dwóch. Żaden złodziej nie podejdzie do samochodu.

Po pewnym czasie Adam Szubski mógł realizować zamówienie na tysiąc postaci. Okazuje się, że jedna z firm samochodowych podchwyciła pomysł i chciała dołączać kukłę do każdego samochodu.

– Ja jestem artystą, a nie producentem – mówi Adam Szubski.

– Chciałbym, żeby coś po mnie zostało – mówi A. Szubski. – Nie wszystko robi się dla pieniędzy. Szczególnie, że dziś mogę sobie na to pozwolić. Chciałbym zdeponować gdzieś moje rzeźby. Trwają w tej sprawie rozmowy z dyrektor Miejskiego Domu Kultury, który mieści się w nidzickim zamku.

Po Adamie Szubskim z pewnością „coś" zostanie. Jednak czy mieszkańcy Zgonu przekonają się, że może warto by było, żeby i po nich coś zostało...

Tekst i fot. Monika Stelmach

luc

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów

Dobrze ale tanio

Na wstępie uzupełnienie informacji z ubiegłego tygodnia o sukcesach spinningistów z pucharowej imprezy na Narwi w rejonie Bronowa. Przez dwie tury po 7 godzin każda, sześćdziesięciu znawców rzemiosła spinningowego (60x7=420 godzin) i akwenu złowiło jednego „jaziuka" i trochę okoni. Jeden z uczestników, który zajął punktowane miejsce oznajmił: *Przyczyn naszych wędkarskich porażek należy doszukiwać się w nas samych. Wyławiane wielkie ilości okonia kilka lat wstecz pod lodem i jesienią w starorzeczach...*

Ryba nie spadnie z nieba. A zabieranie ryb niewymiarowych, szczególnie szczupaków? Naprawdę mało osób wypuści szczupaczka o długości 35 cm.

Inna sprawa to byle jaka gospodarka PZW. Nie wiem na co idą nasze składkowe pieniądze? A jeszcze i kłusownictwo w tych rejonach – to Dziki Zachód.

Zmiana wątku (będzie o zachodzie ale nie dzikim) i zgodnie z zapowiedzią o targach wędkarskich „EFTEX 2001" w Amsterdamie.

Pozytywna prognoza, to zapowiedź cenowa – na EFTEX, oznajmiono zdecydowanie: jeżeli interes ma się kręcić, należy zachować wysoką jakość sprzętu, a ceny muszą iść w dół. Kto tego nie zrozumie, kto nie dostosuje się w miarę szybko do nowych reguł, ten na rynku się nie utrzyma.

Kilku najwyższej klasy wytwórców grafitowych blanków jest w stanie, na zamówienie każdej firmy, wykonać, ściśle według dostarczonej specyfikacji, niemal każde wędzisko. Wytwórnie mieszczą się w różnych krajach, ale nie ich lokalizacja jest najważniejsza. Najważniejsze, że oferowane wędziska są przyzwoitej jakości i to, że są niedrogie! Naprawdę, czasami szokuje, że wędzisko zbliżonej klasy, jakie znana firma z najwyższej półki oferuje w detalu za 500 dolarów, można kupić za 30, tylko sygnowane nazwą innej, czasami mniej znanej firmy.

Przykład z Białegostoku: w sklepach wędkarskich za bolonkę 5.00 m znanych firm niemieckich należy zapłacić 350-400 PLN, ja zaś na bazarze Madro zapłaciłem 30 (słownie trzydzieści zł), to tyle co elektroniczny spławik do połowów nocnych, oferowany w sklepie.

Prawda jest taka, że wytwórcy, którzy bazują na technologii sprzed 5-6 lat i starają się utrzymać ceny na stałym wysokim poziomie, skazani są na klęskę.

Shimano i Daiwa są tego przykładem. Samobójcza polityka koncernu Daiwa, polegająca na pojmowaniu „twardych" zasad działania zaczyna zbierać już plony – firma znalazła się na granicy bankructwa.

REMIESZ

Państwo Jadwiga i Karol Kruszyńscy z Bęckowa koło Szczuczyna laureatami lipcowej edycji konkursu „PRENUMERATKA XXI wieku"

Prenumerata to trafna lokata!

W bardzo miły sposób zakończył się lipiec dla rodziny państwa Kruszyńskich z Bęckowa koło Szczuczyna. To właśnie oni w ostatni dzień lipca odebrali główną nagrodę w konkursie „PRENUMERATKA XXI wieku". Przypominamy – co również widać na zdjęciu – iż nagrodą główną w lipcowej edycji naszego konkursu była lodówka.

MARIUSZ KONOPKO

Szczęście uśmiechnęło się do państwa Jadwigi (lat 47) i Karola (54) Kruszyńskich. Przy odbiorze nagrody szczęśliwym laureatom towarzyszyli ponadto trzynastoletnia córka Emilia oraz szesnastoletni kuzyn Mariusz. Państwo Kruszyńscy mają jeszcze troje dzieci – dwudziestodwuletniego Przemysława oraz o rok młodsze bliźnięta Mariusza i Lidię.

Do niedawna regularnie listonosz przynosił do ich domu tylko wydanie magazynowe „Gazety Współczesnej". Od pewnego czasu dodatkowo zdecydowali się również na wydanie czwartkowe z „Kramikiem Ogłoszeniowym". Po przeliczeniu doszli do wniosku, że niewiele więcej kosztować ich będzie wykupienie prenumeraty na cały miesiąc i od trzech miesięcy codziennie mogą oddawać się jej lekturze. Najuważniejszym czytelnikiem (jak sama nam powiedziała) jest gospodyni domu:

– *Wieczorem po zakończeniu wszelkich prac siadam z „Gazetą Współczesną" i czytam ją od deski do deski. Wszystko jest dla mnie ciekawe. To właśnie z „Gazety Współczesnej" dowiedziałam się, że możemy ubiegać się o pomoc z powodu gradu, który zniszczył nam zboże. Przed lekturą zawsze też sprawdzam numerki w konkursie „Jubilatka", a w piątek zdrapuję kolejne pola w „Prenumeratce XXI wieku". Wszyscy w domu się ze mnie podśmiewali, że wierzę w wygraną. Nawet kiedy symbol na karcie zgadzał się z tym w gazecie nie byli przekonani, że wygrałam lodówkę. Okazało się to jednak najszczerszą prawdą. Jestem bardzo szczęśliwa.*

Pani Jadwiga postanowiła, że szczęśliwej wygranej nie odda. Mówi, że to właśnie ona zapłaciła za lipcową prenumeratę i dlatego nowa lodówka stanie w jej kuchni, natomiast tę, służącą do tej pory otrzyma syn, który niedawno się ożenił.

Pani Jadwiga zapewniła nas, że nadal będzie prenumerować „Gazetę Współczesną" i brać udział w naszym konkursie. Ponadto wspólnie z mężem marzą o głównej wygranej w nowej edycji „Jubilatki":

– *Mąż mówi, że jeżeli wygramy 20.000 zł to przeznaczymy je na zakup kombajnu.*

Szczerze tego życzymy, a wszystkim naszym Czytelnikom przypominamy:

Współczesnej prenumerata to trafna lokata!

Za jedyne 16,50 zł miesięcznie oprócz codziennej gazety można stać się posiadaczem wielu atrakcyjnych nagród. Państwo Kruszyńscy już się o tym przekonali! Szanse są równe dla każdego.

Prenumeratę „Gazety Współczesnej" na miesiąc wrzesień wykupić można do 20 sierpnia br. w oddziałach RUCH S.A. w Białymstoku, Ełku, Łomży i Ostrołęce, we wszystkich urzędach pocztowych oraz u listonoszy w Państwa miejscowości.

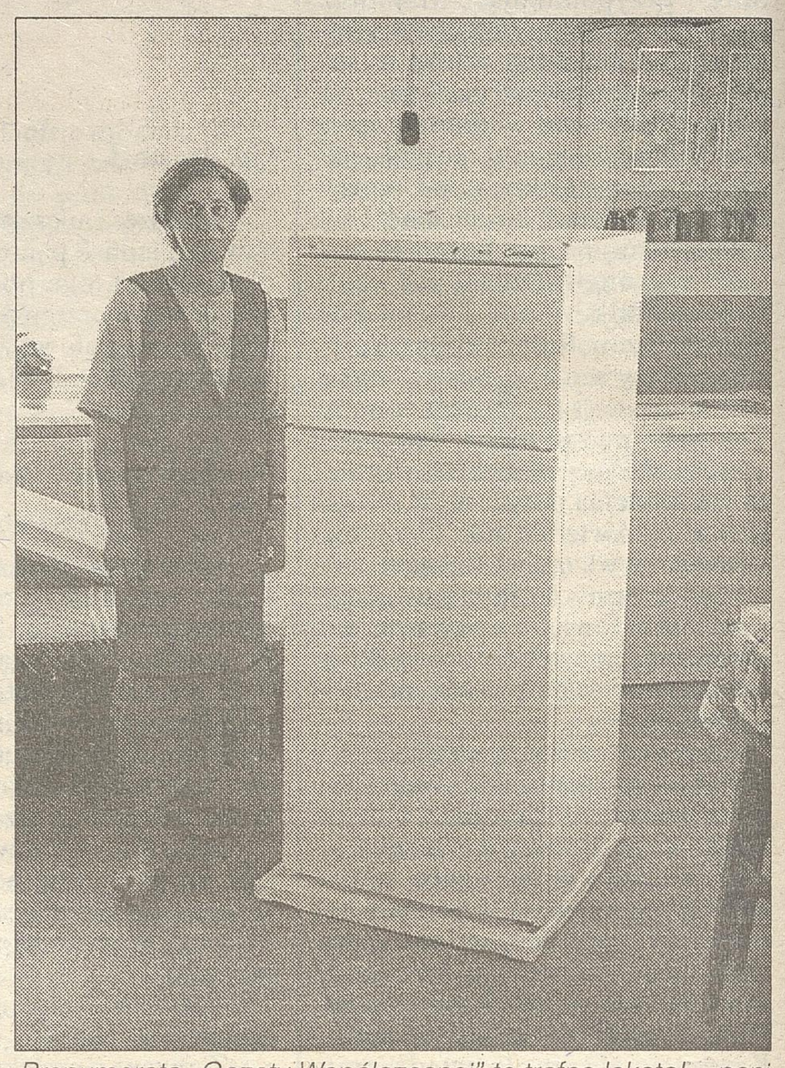

Prenumerata „Gazety Współczesnej" to trafna lokata! – pani Jadwiga Kruszyńska z Bęckowa koło Szczuczyna tuż po odebraniu lodówki – głównej nagrody w lipcowej edycji „PRENUMERATKI XXI wieku"

ZAPRASZAMY!

PRENUMERATKA XXI wieku

W ubiegłym miesiącu posiadaczką najszczęśliwszej karty konkursowej okazała się Pani Jadwiga Kruszyńska z Bęckowa w gminie Szczuczyn. Otrzymała ona od redakcji „Gazety Współczesnej" lodówkę. Szczegóły z wręczenia nagrody zamieszczamy obok. W sierpniu jest do wygrania sprzęt piorący, a mianowicie pralka automatyczna. Proszę szukać na swoich kartach konkursowych prezentowanych symboli. Poniżej podaję listę osób, które odebrały nagrody do środy, 8 sierpnia br., jednocześnie przypominając, że konkurs jest przeznaczony dla prenumeratorów „Gazety Współczesnej":

Henryk Targoński – Sikory Wojciechowięta – zastawa stołowa,

Tadeusz Leszczyński – Rynki – waga kuchenna,

Krystyna Baranowska – Sokółka – mikser,

Ewa Sylwestruk – Pisanica – żelazko,

Zygmunt Jackowski – Łomża – opiekacz,

Stefan Siemieniuk – Dubicze Cerkiewne – wentylator,

Teresa Piekarska – Kubra Nowa – mikser,

Jan Pruszko – Wizna – komplet pościeli,

Marzena Góralczyk – Kolno – czajnik bezprzewodowy,

Jadwiga Kruszyńska – Bęćkowo – lodówka,

Czesław Markowski – Janów – czajnik bezprzewodowy,

Grażyna Klepadło – Nowa Wieś – zastawa stołowa,

Regina Dobkowska – Kłoski Młynowięta – żelazko,

Zdzisław Chalamoński – Łodygowo – magnetofon z odtwarzaczem CD,

Janina Nazarko – Truski – frytkownica,

Tadeusz Daniłko – Dolistowo Stare – odkurzacz.

Już w sierpniu do wygrania sprzęt AGD i RTV, komplety pościeli, garnków oraz pralka automatyczna. Każdy ma szansę wziąć udział w naszej zabawie. Wystarczy tylko wykupić prenumeratę co najmniej miesięczną w najbliższym Urzędzie Pocztowym, u listonosza bądź w oddziałach RUCH-u. Przypominam, że na karcie konkursowej zdrapujemy pola z aktualną datą wydawniczą. W dniu dzisiejszym jest to pole z datą 10 sierpnia. Jeżeli zdrapany symbol jest identyczny z drukowanym na kuponie obok – wygrałeś przyporządkowaną nagrodę. Wystarczy teraz tylko zadzwonić pod numer (0-85) 748-74-24 i zgłosić wygraną. Nagrody należy odbierać w ciągu tygodnia.

Ostatecznym terminem przyjmowania wpłat na prenumeratę jest dzień 20 sierpnia (poniedziałek).

Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu (0-85) 748-74-24, 748-74-25.

Regulamin loterii „Prenumeratka XXI wieku" jest do wglądu w siedzibie redakcji „Gazety Współczesnej".

Zapraszam wszystkich Czytelników do zaprenumerowania „Gazety Współczesnej" na wrzesień.

NAPRAWDĘ WARTO!
(E. Lange)

Nagrody są do obejrzenia w sieci sklepów RTV-AGD EL-DOM.

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

OWOCOWE NIESPODZIANKI

Jednym z najsmaczniejszych owoców tropikalnych jest GARCYNIA (na rysunku). Jej smak – to kompozycja złożona ze smaków pomarańczy, brzoskwini i ananasa. Pochodzi z Malezji i jest blisko spokrewniona z naszym dziurawcem. Owoc garcynii jest jagodą o ciemnofioletowej, bardzo twardej skórce grubej prawie na 1 cm. Wewnątrz znajduje się śnieżnobiały, puszysty miąższ podzielony na 4 do 8 segmentów. Niestety, tylko nieliczni z nas poznają wyjątkowy smak garcynii, ponieważ owoce nie nadają się do transportu. Miąższ w miejscach nawet lekko obitych przebarwia się na brązowo i szybko psuje.

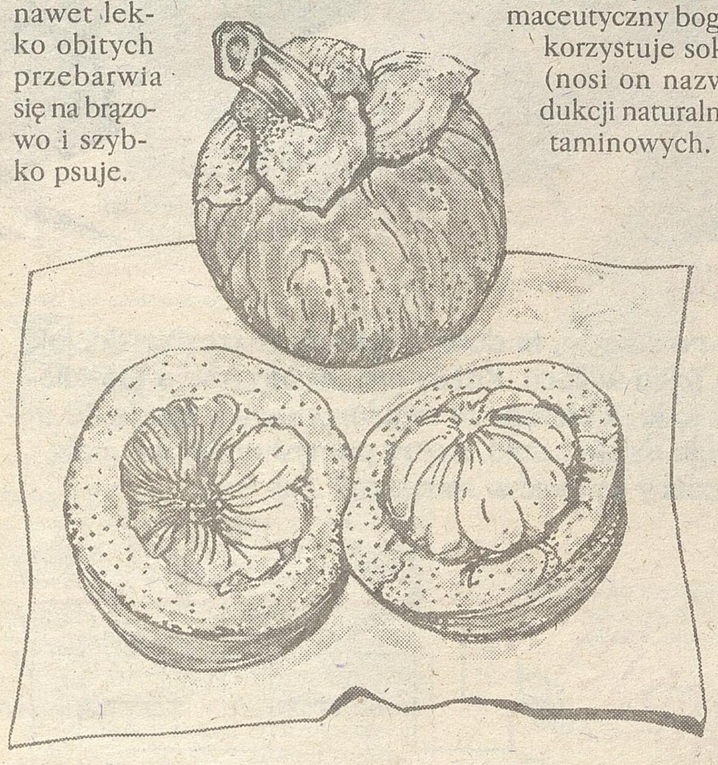

Za to w Hiszpanii możemy poznać morelowo-jabłkowy smak ERIOBOTRII. Roślina pochodzi z Chin, ale uprawia się ją głównie w Japonii, Indiach i niektórych krajach śródziemnomorskich. Jej owoce – to nieduże jabłko o pomarańczowym miąższu i jasnożółtej skórce. Miąższ jest chrupiący, soczysty i słodki.

Będąc na Barbados możemy rozkoszować się smakiem tamtejszej wiśni, zwanej ACERDA. Owoce mają średnicę 3 cm, cienką, karminową skórkę i żółtoczerwony miąższ. Słodki smak acerdy jest zaskoczeniem dla tych, którzy wiedzą, że ma ona największą na świecie zawartość witaminy C! Zjadając tylko 10 dkg owoców przyjmujemy 2500 mg czystej witaminy. Przemysł farmaceutyczny bogatszych krajów wykorzystuje sok wiśni z Barbados (nosi on nazwę cerola) do produkcji naturalnych preparatów witaminowych.

W Brazylii rośnie PITANGA, dziwny owoc wyglądem przypominający niewielką „pomidorową" paprykę. Nie jest to jednak warzywo, ale wspaniały owoc deserowy o soczystym, miękkim miąższu i aromacie korzennych goździków, z którymi jest blisko spokrewniony.

Leng.

KOSMETYCZKA RADZI

Krępująca woń

Pocenie jest naturalnym procesem organizmu. W ten sposób jest regulowana temperatura ciała. Pot jest substancją bezwonną, ale stanowi doskonałą pożywkę dla bakterii, które żyją na skórze. Dlatego podczas jego rozkładu powstaje charakterystyczny, przykry zapach.

Aby opóźnić rozkład potu i uniknąć przykrego zapachu, trzeba stosować kosmetyki: dezodoranty lub antyperspiranty.

Dezodoranty są produkowane na bazie alkoholu. Zawierają również substancje zapachowe. Dzięki temu opóźniają rozkład potu, odświeżają skórę i nadają jej ładny zapach. Ich skuteczność zależy przede wszystkim od temperatury otoczenia oraz stanu psychicznego człowieka. Z powodu stresu, niepokoju, a czasem także radości u wielu osób występuje zwiększona potliwość.

Antyperspiranty blokują ujścia gruczołów potowych. Dzięki temu nawet w najbardziej upalne dni bluzki czy koszule pozostają suche pod pachami. Działają dłużej niż dezodoranty alkoholowe.

Nowością są dezodoranty – Dove Fresh Blue – zawierające składniki antyperspiracyjne. Regulują one proces pocenia i skutecznie zabezpieczają przed nieprzyjemnym zapachem i mokrymi pachami koszul czy bluzek. Tego typu dezodoranty są dostępne w opakowaniach typu spray i roll-on (kulkowe), sztyftach (bardzo wygodny np. na wczasach) oraz kremie (rozprowadza się podobnie jak roll-on czy sztyft).

Skład chemiczny potu mężczyzn i kobiet jest inny (pot mężczyzn zawiera więcej chloru). Dlatego np. mąż i żona nie powinni stosować tych samych dezodorantów oraz antyperspirantów. Jeśli chcą pachnieć w tej podobnej tonacji, mogą wybrać tę samą linię kosmetyków, ale oddzielną dla mężczyzn i kobiet.

W aptekach i drogeriach są dostępne także kosmetyki – oddzielne dla kobiet i mężczyzn – ograniczające potliwość stóp. Dodatkowo mają właściwości przeciwgrzybiczne.

Monika

MODA

Uwaga drobiazg!

Zgodnie z zapowiedziami, dzisiejszy odcinek „Mody" poświęcimy omówieniu najważniejszych dodatków pojawiających się w letnich i jesiennych kolekcjach 2001. Jak już wspominaliśmy, jednym z najważniejszych dodatków, a właściwie prawie nieodłącznym elementem ubrania jest pasek. Przypomnijmy, że modne są zarówno wąziutkie paski noszone w talii lub na biodrach, jak też bardzo szerokie, z dużymi, ozdobnymi klamrami. Paski mogą być wykonane z jednakowej co sukienka lub bluzka tkaniny, z plecionego sznurka, skóry lub... metalowych ogniw. Ten ostatni wzór wyraźnie nawiązuje do noszonych dotychczas tylko na szyi i rękach łańcuszków. Teraz zaś również paski możemy zaliczać do biżuterii.

A jakie modele biżuterii są najmodniejsze w tym sezonie? Przede wszystkim okalające szyję naszyjniki, z których „wyrasta" i opada na dekolt kilka sznurków łańcuszka. Jesienią zanotujemy prawdopodobnie wielki „come back" długich sznurów korali. Na rękach nosimy całe zestawy bransolet, składające się z kilku albo nawet kilkunastu sztuk.

Natomiast do żakietów, swetrów i sukienek znowu zaczynamy przypinać broszki, a przede wszystkim... tekstylne kwiaty. Duże kwiaty – wykonane z różnych gatunków materiałów – pojawiają się w kolekcjach różnych projektantów. Dopina się je zarówno do kreacji wieczorowych, jak i sukienek noszonych na co dzień. Niektórzy umieszczają je nawet na sportowych swetrach. Zazwyczaj widnieją przy dekolcie lub na ramieniu, czasami jednak również w talii lub na biodrach.

Bywa, że kwiaty dopinane są również do... butów. Tego lata bowiem buty muszą być kolorowe, mimo że najczęściej złożone są tylko z kilku cienkich pasków. Paseczki często wiązane są wokół kostki, aż pod kolano. Tego lata najmodniejszym obcasem jest bardzo cienka szpilka. Szpiczaste są również przody butów – wydłużone noski mają zarówno pantofle, jak i sandałki, a nawet mokasyny.

Teraz jeszcze kilka słów o dodatku, którego nie da się pominąć wychodząc z domu, czyli o torebce. W tym sezonie możemy wybierać spośród dwóch wariantów. Pierwszy to niewielkie, ale długie torebki-jamniki z małą rączką lub też noszone w ręku torebki-koperty. Druga propozycja to duże i bardzo pojemne torby (przypominające plażowe) z krótkimi paskami (noszone raczej w ręku, niż na ramieniu). Najmodniejszym rozwiązaniem jest torba wykonana z tej samej tkaniny, co nasza sukienka czy też płaszcz. Nowością tego sezonu jest bowiem nowy sposób dobierania torebki do stroju – teraz dobieramy ją nie do koloru butów, a do koloru reszty stroju.

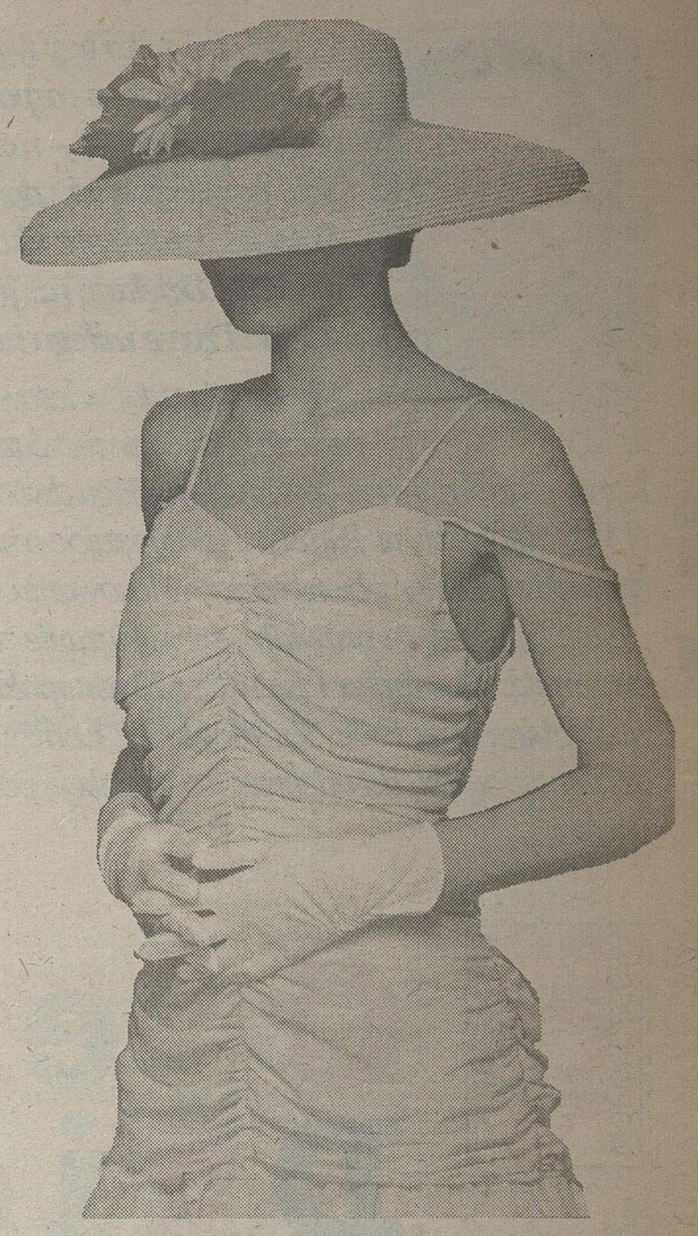

DONA

NA TALERZU

Seler to nie feler

Wśród letnich warzyw coraz więcej jest tych, bez których trudno sobie wyobrazić dobry wywar do zupy, czyli selerów i porów. Zarówno z porów, jak i selerów (bulwiastych oraz naciowych) można też przyrządzać pyszne i szybkie potrawy.

Warto wykorzystywać je w naszej kuchni ze względu na bogactwo wartościowych składników, a trochę dlatego, że te, należące do najstarszych roślin uprawnych jarzynki, były niegdyś traktowane naprawdę z należytym szacunkiem. Np. w zamierzchłych czasach zwycięzcom ówczesnych dyscyplin sportowych nakładano na głowy wieńce z selerowych liści, natomiast por przez długie wieki był rośliną-symbolem Walii.

Do porów niedługo wrócimy, a dzisiaj EWA proponuje selerowe krokiety. Na 2 duże selery potrzebne będą 3 jajka ugotowane na twardo, 2 jajka surowe, 1 bułka namoczona w mleku, 1 łyżka soku z cytryny, 2 łyżki płatków owsianych, 1 łyżeczka majeranku, sól i pieprz oraz olej do smażenia.

Selery należy wyszorować dokładnie, utrzeć na tarce o małych otworach, po czym skropić sokiem z cytryny, żeby nie ściemniały. Następnie dodajemy jajka na twardo, posiekane lub pocięte w kostkę drucianą siateczką. Do tego – bułkę odciśniętą z mleka i roztartą, płatki owsiane, sól i pieprz oraz jajka surowe.

Wszystkie składniki wyrabiamy ręką na gładką masę, formujemy z niej (dłońmi zwilżonymi wodą) nieduże krokiety i smażymy je na mocno rozgrzanym oleju na złoty kolor. Selerowe krokiety można podawać z ziemniakami, dowolnym sosem i surówką, albo z kromką pieczywa.

PS Pani Wandzie Korniłowicz dziękuję za kolejną przesyłkę i proszę o przysłanie swojej fotografii. Wraz z tekstem zostanie zamieszczona na stronie „Dla pań" w dodatku „Dzień dobry „Białystok".

EWA

HOROSKOP

LEW 23 VII – 23 VIII

Wygląda na to, że kwestie finansowe zostaną powiązane z propozycją pewnego Wodnika. Jest bardzo realna szansa, że nadgonisz stracony czas. Pewne informacje są do zdobycia, jednak powinieneś za nimi pochodzić. Przejściowe trudności z pogodzeniem kilku terminów.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Masz przed sobą cel, który chcesz osiągnąć. Zakończysz spóźnione inwestycje i odetchniesz pełną piersią. Czas wyraźnie Ci sprzyja. Wiele przemyślałeś i jesteś znacznie mniej nerwowy. Nowości w sferze towarzyskiej. Niewykluczone, że w końcu dogadasz się nie tylko z Koziorożcem.

WAGA 24 IX – 23 X

Nie obawiaj się krytyki. Możesz znaleźć w niej cenne wskazówki. Żmudna praca przyniesie rezultaty. Doprowadzisz do zgody z bliską osobą. Solidnie przygotujesz się do ważnego, oficjalnego wystąpienia. Zrezygnujesz z rodzinnego weekendu na rzecz samotnej wyprawy.

SKORPION 24 X – 22 XI

Tydzień sprzyja ciekawym zajęciom. Błyśniesz pomysłowością, czego rezultaty szybko będą widoczne. Ustępstwa na rzecz bliskiej osoby zostaną w pełni docenione. Staraj się unikać utartych schematów w kontaktach z Koziorożcem. Uzasadnione zadowolenie z kondycji fizycznej.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Możliwe, że nadchodzące dni przyniosą odpowiedź na pytanie o lojalność osoby spod znaku Raka. Więcej chodzenia i załatwiania różnych spraw. Pamiętaj, że tak jak każdy, Ty też masz prawo do błędu. Odnajdziesz nie tylko bliskiego współpracownika, ale i współtowarzysza.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Na większe zmiany chyba jeszcze nie jest najlepszy moment. Spokojnie, wkrótce wiele spraw się wyjaśni. Trzymaj się wytyczonej drogi. Nie przesadzaj z nadmierną ostrożnością. Masz prawo upomnieć się o swoje. Odpoczniesz. Zajmiesz się ulubionym hobby.

WODNIK 21 I – 19 II

Pohamuj rozdrażnienie. Trudne momenty mają to do siebie, że w końcu mijają. Nagły wyjazd może nieco pokrzyżować plany. Jednak będzie miał i dobrą stronę. Dominować będą domowe sprawy. Na późniejszy termin odsuniesz poważne zawodowe rozmowy i spotkania.

RYBY 20 II – 20 III

Przydadzą się szeroko otwarte oczy i odrobina sprytu. Wybór, którego dokonasz, okaże się trafny. Poukładasz niektóre sprawy, inne mniej ważne, zostawisz na przyszłość. Nawet spore zamieszanie nie wyprowadzi Cię z równowagi. Jesteś naprawdę za mądry na rozgrywki Skorpiona.

BARAN 21 III – 20 IV

Twoje inwestycje rozwijają się coraz lepiej. Nie musisz przejmować się nadchodzącymi tygodniami. Poradzisz sobie. Kłótnia ze Strzelcem? Uważaj, rozdrażnienie ogranicza Twoją racjonalność. Rozpierającą Cię energię wykorzystasz w różny sposób. Zadbasz o zdrowie.

BYK 21 IV – 21 V

Jakoś wytrzymasz bliskie spotkanie z Baranem. I na pewno nie dasz sobie wmówić, że coś jest dla Twojego dobra. Ciekawe kontakty z różnymi ludźmi. Będziesz mógł podyskutować. Ktoś może wystawić Cię na dużą próbę cierpliwości. Nadprogramowe wydatki.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Biorąc pod uwagę potrzeby wszystkich domowników, namówisz znajomych do wspólnego działania. Niektóre przeszkody nie będą warte Twojego dobrego samopoczucia. Niezdecydowanie to zapewne przede wszystkim zmęczenie. Uważaj na zbyt duży wpływ kogoś spod znaku Panny.

RAK 23 VI – 22 VII

Rusz się z domu. Urlop na kanapie raczej nie przyniesie prawdziwego odpoczynku. Jakaś sprawa przesunie się w czasie. To dobrze. Możesz w końcu wybrać różne drogi. Samopoczuciu dopomoże rozkwit związku z Baranem. Pewności siebie doda prawdziwy sukces rodzinny.

luc

Cześć! Już tylko trzy tygodnie dzielą Was od upragnionego rozpoczęcia roku szkolnego. Korzystajcie – rozsądnie – z uroków lata, nabierajcie sił i pamiętajcie o Cześć Dzieciakach!, które ukazują się specjalnie dla Was. Dziękuję raz jeszcze za pozdrowienia i życzę miłego łamania głowy.

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 405. otrzymują: **Dominika Lisiewicz z Krasnopola, Tomek Ostrowski ze Sztabina oraz Ewa Baranowska z Łomży.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

TO I OWO

To co widzicie na zdjęciu, to doroczny konkurs rzeźbiarski, jaki odbywa się w Tokio w lipcu. Każdy artysta otrzymuje 135-kilogramowy blok lodu, z którego w regulaminowym czasie 40 minut wyczarowuje dzieło sztuki. Dobry pomysł na letnie upały, ale jak takie rzeźby ustawić w muzeum? Fot. PAP

WSPÓŁCZESNA 409 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

TERAZ MY

Dziś swoje zadania prezentują dziewczynki, które mieliście okazję już poznać. Pierwsze z nich – krzyżówkę – przygotowała Basia Żeruń z Bielska Podlaskiego, drugie – labirynt – jest autorstwa Marzeny Prychockiej z Kolonii Lewickie. Życzę powodzenia w rozwiązywaniu.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Ćwiczą na niej zapaśnicy. 5. Czerwone warzywo, robi się z niego przecier. 11. Inaczej ojciec. 14. Rodzaj herbaty. 16. Jeden ze znaków zodiaku. 17. Występ nie w duecie, ale pojedynczy. 19. Może być pancerna. 21. Wąwóz, parów. 22. Służy do ważenia. 24. Dawniej pełniła rolę pralki lub waga samego opakowania. 26. Ali albo Jaga. 27. Ogrodzenie. 29. Część kościoła. 31. Okres, etap, część, np. rozwoju. 32. Wróg myszy. 33. Miejsce, gdzie można szybko zjeść obiad, a w którym nie ma kelnerów. 34. Gatunek papugi. 35. Zamek błyskawiczny. 38. Warzywo o lśniących, trochę podobnych do pietruszki liściach i jadalnym, pękatym korzeniu. 40. Można w nim kupić musztardę lub dżem. 41. Bardzo smaczne i wystawne ciasto z charakterystycznymi „sękami". 42. Świt, poranek.

PIONOWO: 2. Dobra karta, albo imię psa z elementarza. 3. Przeciwieństwo „nie". 4. Kamień półszlachetny często używany w jubilerstwie. 6. Rzeka w Rosji, główny dopływ Irtyszu. 7. Piąty z kolei miesiąc roku. 8. Państwo sąsiadujące m.in. z Irakiem i Afganistanem. 9. Podarunek, prezent. 10. Nie ona. 11. Służbowy strój sędziego. 12. Imię dziewczynki. 13. Na stronie „Cześć Dzieciaki!" „... i owo". 15. Inaczej „waszmość pan". 17. Pies Stasia i Nel. 18. Ryba z wąsami. 20. Mieszkaniec jednego z krajów arabskich. 22. Naczynie na zupę. 23. Część gry w tenisa lub siatkówkę. 25. Przeniesienie na wyższe stanowisko. 26. Prowizoryczny, zastępczy dom. 28. Mały rów. 30. Miara powierzchni gruntów mniejsza od hektara. 31. Jeden z dźwięków gamy. 32. W niej ziarna kukurydzy. 35. Sygnał oznaczający wołanie o pomoc. 36. Może zastąpić kołdrę. 37. Każdy człowiek ma i lewy, i prawy. 38. Nabiał, może być żółty lub biały. 39. Dwanaście miesięcy.

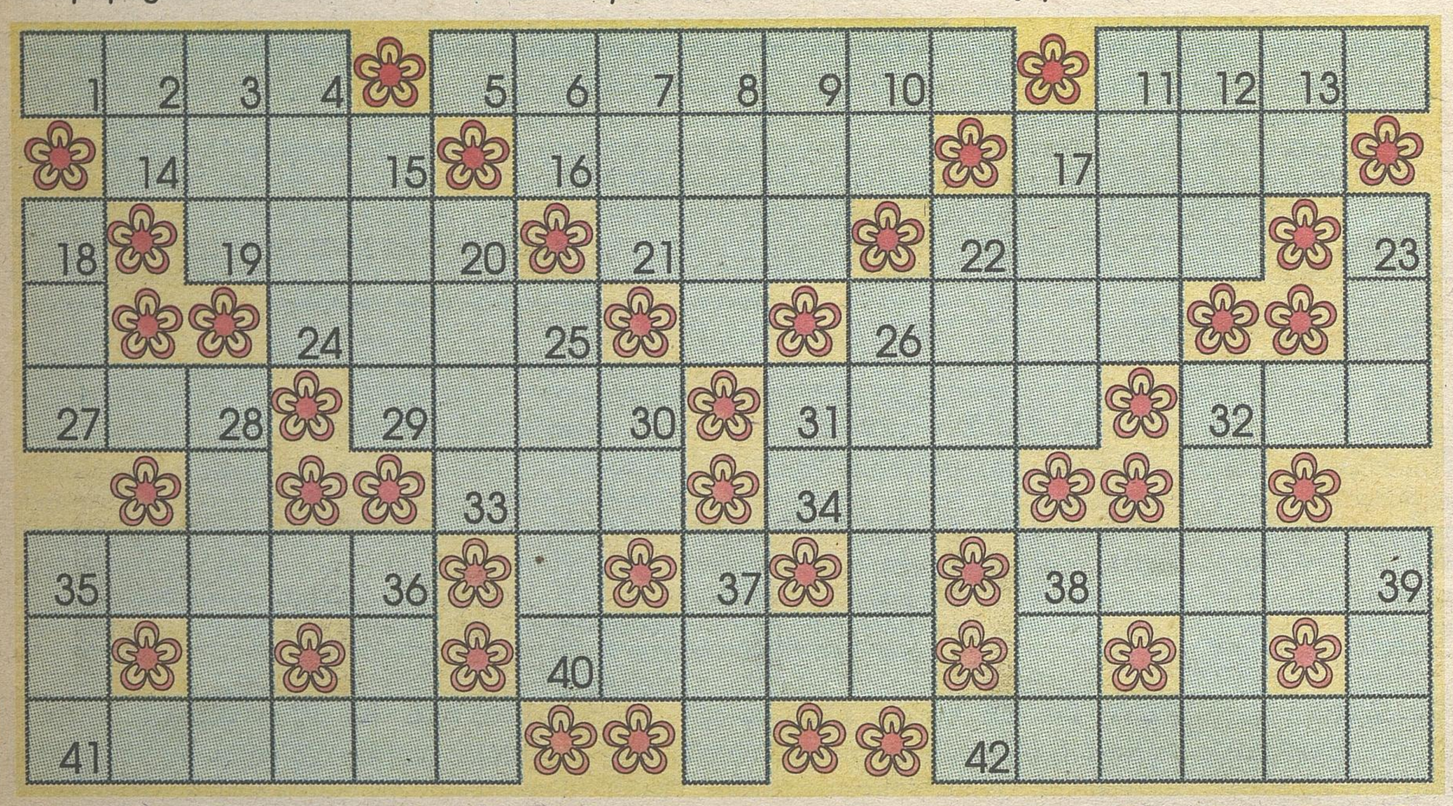

LABIRYNT

Którą drogę należy wybrać, aby bez przeszkód dotrzeć od startu do mety?

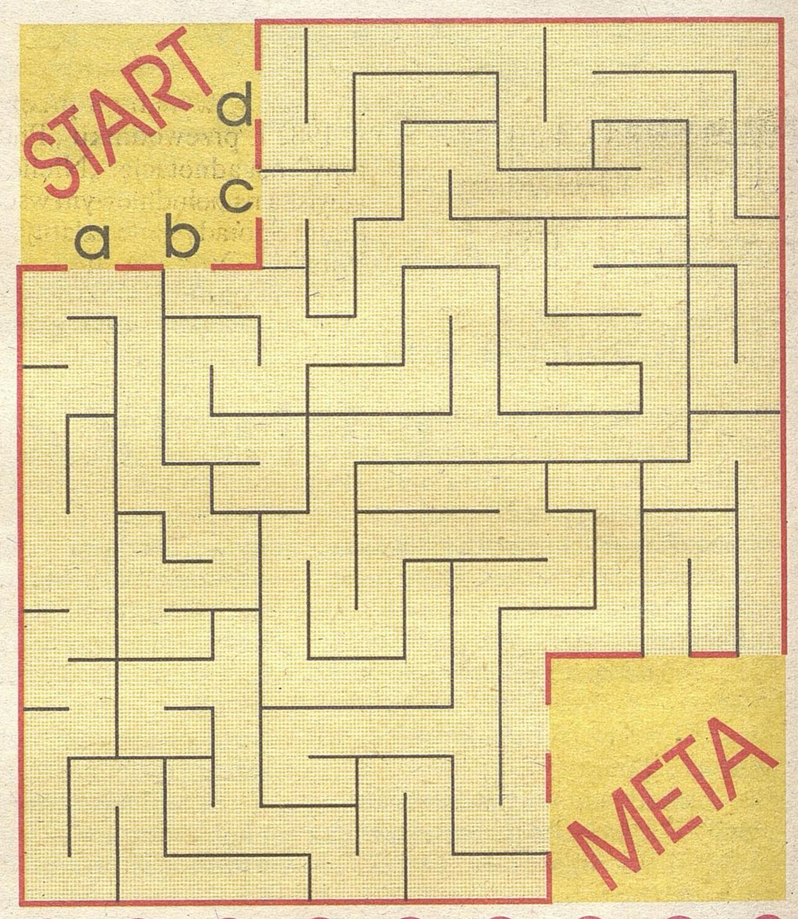

SZYFROGRAM

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania:
3. Danuta dla przyjaciół. 8. Niejeden wyrasta z kociego pyszczka. 12. Więzienny pokój. 13. Pierwsza osoba liczby pojedynczej. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 14. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

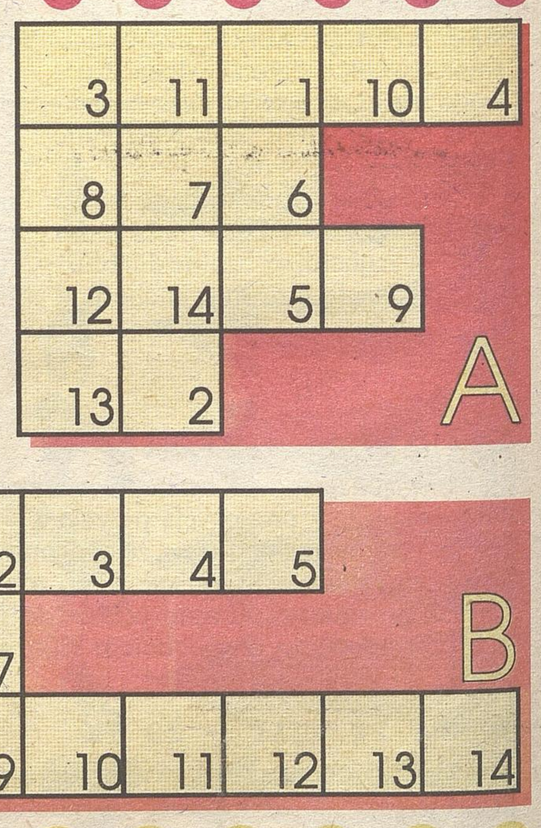

Konkurs „Massy" i „Gazety Współczesnej"

Narysuj swoje wakacje

Podczas wakacji może zdarzyć się wszystko! Warto to zapamiętać i narysować. „Gazeta Współczesna" i firma „Massa Company" oraz Centrum Handlowe „Marko" zapraszają wszystkich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do wzięcia udziału w wielkim wakacyjnym konkursie rysunkowym. Swoje przygody można namalować lub narysować pod warunkiem, że wszystko zmieści się na kartce z bloku rysunkowego (format A-4). Honorowy patronat nad konkursem objął podlaski kurator oświaty Jarosław Zieliński.

Przez całe wakacje, aż do 20 września w każdy wtorek i piątek w „Gazecie Współczesnej" będziemy drukować specjalne kupony. Wystarczy wyciąć pięć z nich, nakleić na rysunek (oczywiście z drugiej strony) i przesłać pod adresem „Gazety Współczesnej":
15-950 Białystok, ul. Suraska 1 lub „Massa Company": 15-113 Białystok, Dział Promocji, ul. Generała Władysława Andersa 38. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 6 października w „Gazecie Współczesnej".

Na uczestników konkursu czekają rowery górskie, hulajnogi, zestawy gier oraz inne atrakcyjne nagrody. (jaż)

SERWIS POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH MERCEDES-BENZ ZAPRASZA

13-18 SIERPNIA 2001
BEZPŁATNY TEST STAR DIAGNOSE - komputerowa diagnoza pojazdu
Zadzwoń i ustal termin wizyty **(085) 65 39 578**

Mercedes-Benz
Auto Podlasie
Serwis Pojazdów Ciężarowych Mercedes-Benz, ul. I Armii Wojska Polskiego 9, Białystok

M1040470

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO
Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50

D1040214

III EŁCKIE KONFRONTACJE FILMOWE 23-26.08.2001

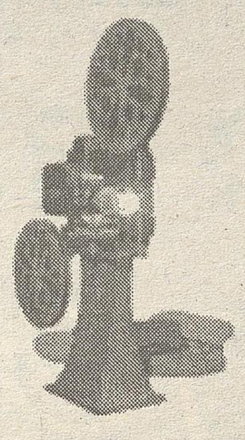

23.08 DZIEŃ I KINO KULTOWE
SPOTKANIE AUTORSKIE Z POLSKIMI TWÓRCAMI FILMÓW
FILMY : K. KIEŚLOWSKIEGO, D. LYNCHA

24.08 DZIEŃ II WYDARZENIA SEZONU 2000/2001
FILM NIEMY Z MUZYKĄ GRANĄ NA ŻYWO PRZEZ DJ
KONCERT FIGUR NIEMOŻLIWYCH
OTWARCIE WYSTAWY

25.08 DZIEŃ III GUTEK FILM PREZENTUJE
SPOTKANIE Z SZEFEM FIRMY DYSTRYBUCYJNEJ W POLSCE
AMERYKAŃSKI FILM REKLAMOWY
FIRMA GUTEK PREZENTUJE SWOJE FILMY

DZIEŃ IV POLSKIE KINO
NAJLEPSZE FILMY ANIMOWANE
KINO NIEZALEŻNYCH TWÓRCÓW POLSKICH

W RAMACH IMPREZY:
PRZEGLĄD FILMÓW ANIMOWANYCH
PRZEGLĄD NAJLEPSZYCH AMERYKAŃSKICH FILMÓW REKLAMOWYCH WYSTAWY
GIEŁDA PLAKATU KONKURSY Z NAGRODAMI MUZYKA FILMOWA
SPOTKANIA AUTORSKIE PRELEKCJE KONCERTY MUZYCZNE

ORGANIZATOR
EŁCKIE CENTRUM KULTURY
19-300 Ełk, ul. Wojska Polskiego 47 tel. (087) 6104481, fax (087) 6104482

PATRONAT MEDIALNY
TV EŁK RADIO 5 GAZETA współczesna

N1040322

ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Białymstoku
uprzejmie informuje,
że od dnia 13 sierpnia 2001 roku
nastąpi zmiana numerów telefonicznych
w budynku Oddziału przy ul. Młynowej 29

• Centrala telefoniczna ZUS		7486-900 7442-145
• Dyrekcja Sekretariat	 fax:	 7486-464 7486-466
• **Informacja:** Składkowa		 7486-401 7486-403 7486-405 7486-410
Punkt Obsługi Elektronicznej Wymiany Danych		7486-402
Stanowisko Rejestracji Lekarzy		7486-409
• **Zmiana uprawnień emerytalnych i rentowych**		
• Kierownik		7486-413
• Przyjmowanie wniosków pierwszorazowych		7486-414
Termin 01		7486-515
Termin 05		7486-415
Termin 15		7486-416
Termin 25		7486-417
• W zakresie przyznawania świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego		7486-548
• Dochodzenie należności Funduszu Alimentacyjnego		7486-544
• Ustalenie uprawnień do zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych pracownikom		7486-559
• Ustalenie uprawnień do zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych dla osób prowadzących działalność na własny rachunek		7486-567
• Ustalenie uprawnień do zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych osobom przebywającym na zasiłkach stałych lub okresowych zasiłkach gwarantowanych. Wydawanie legitymacji ubezpieczeniowych pracownikom		7486-568
• Ustalenie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego osobom prowadzącym działalność na własny rachunek		7486-564 7486-565 7486-566
• Naczelnik Wydziału Alimentów		7486-545
• Naczelnik Wydziału Ewidencji Emerytur i Rent		7486-450
• Naczelnik Wydziału Organizacyjnego		7486-458
• Naczelnik Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego		7486-542
• Naczelnik Wydziału Przyznawania Emerytur i Rent		7486-535
• Naczelnik Wydziału Realizacji Dochodów		7486-561
• Naczelnik Wydziału Rozliczeń Kont Płatników Składek i Ubezpieczonych		7486-495
• Naczelnik Wydziału Ubezpieczeń i Składek		7486-485
• Naczelnik Wydziału Wypłat Emerytur i Rent		7486-558
• Naczelnik Wydziału Zasiłków		7486-554
• Naczelnik Wydziału Zmiany Uprawnień Emerytur i Rent		7486-518
• Główny Lekarz Orzecznik		7447-860
• Wydział Przyznawania Emerytur i Rent	fax:	7486-537
• Wydział Orzecznictwa Lekarskiego	fax:	7486-541

N1040427

Sp. z o.o. w Warszawie
FERRONA
Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe
W ATRAKCYJNEJ CENIE
miedź
mosiądz i brąz
aluminium plastyczne
aluminium elektr.

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

N1040227

SKŁAD WYROBÓW KLINKIEROWYCH
„CERAMIKA"

Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.
Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89

N1040280

Najpopularniejsza Taryfa wakacyjna

Teraz dodatkowo abonament tylko
9,95 zł

- **20 darmowych minut**
- **20 darmowych SMS-ów**

TR
Autoryzowany przedstawiciel

Do każdego telefonu piłka, + zestaw słuchawkowy, + automatyczna zwijarka * materac do Siemens M35i * zegarek do Alcatela 501 *

Alcatel 501
49 zł

Siemens M35i
19 zł

BIAŁYSTOK DOMAX ul. Lipowa 4, tel. 732 16 41
ŁOMŻA DOMAX ul. Stary Rynek 3, tel. 216 33 13
SUWAŁKI DOMAX ul. Maja 2 A, tel. 566 41 22
WYSOKIE MAZOWIECKIE
DOMAX ul. Rynek Piłsudskiego 79, tel. 275-31-84

era moja

Ceny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
*** Oferta ważna do wyczerpania zapasów**

N1040446

WĘGIEL NAJTANIEJ
- kostka
- orzech
- groszek

możliwość transportu

KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89
663 18 55
PW BAZAROL SC.

SABO zaprasza na:
PULS

WIELKI FESTYN

15.08.2001 r. od godz. 13:00
na ul. Waryńskiego 26
w Suwałkach

- ***Od 13:00* - zabawy, konkursy, niespodzianki dla całej rodziny**
- ***Od 16:00* - koncert dla dzieci zespołu: "Zejman i Garkumpel"**
- ***Od 18:00* - SZANTY-wystąpią: „Press Gang, Kochankowie Sally Brown, Perły i Łotry Szanghaju**

Część ul. Waryńskiego, obok sklepu „SABO" na potrzeby FESTYNU zostanie zamknięta!!!

N203130

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

N1040293

„Mlekovita- Bielmlek" Spółka z o.o.
w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony

w formie oferty pisemnej na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Bielsku Podlaskim przy ulicy Wojska Polskiego nr 52, składającej się z działki nr 494/4, 495/3, 500/7 i 500/8 o ogólnej powierzchni 2 ha 6546 mkw. (Księga Wieczysta nr 47356 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim) zabudowanej budynkiem warsztatu, myjnią stacją paliw, magazynami wraz z infrastrukturą.

Pisemne oferty kupna wraz z proponowaną ceną należy składać w sekretariacie Spółki "Mlekovita-Bielmlek" w Bielsku Podlaskim przy ul. Wojska Polskiego 52 do dnia 24.08.2001r.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 100.000 złotych na rachunek Spółki w **BGŻ S.A. O/Bielsk Podlaski nr 20301097-5728-2701-1100** z dopiskiem "Przetarg" - najpóźniej do dnia 28.08.2001r. do godz. 10.00. Wadium przepada, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy kupna.

Rozpatrzenie i wybór ofert nastąpi 28.08.2001r. o godz. 12.00. Spółka zastrzega sobie prawo:
– swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę,
– unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(1040418)

Zakład Energetyczny Białystok SA
uprzejmie informuje swoich Klientów, iż ze względów organizacyjnych dzień 14 sierpnia 2001 r. będzie dniem wolnym od pracy z ZEB SA

Za wynikłe niedogodności przepraszamy.

M1040373

GAZETA współczesna

Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie
Białystok, tel./fax 742-74-40
tel. 748-74-42, 748-74-44

OFERTA SPECJALNA DLA ROLNIKÓW

ZAKŁADY AZOTOWE "PUŁAWY" S.A. jak co roku wprowadzają

posezonową bonifikatę na SALETRĘ AMONOWĄ

Rolnicy, którzy skorzystali z ubiegłorocznej oferty i zakupili saletrę przed sezonem, zaoszczędzili 200 zł na tonie nawozu.
Nie zwlekaj, skorzystaj z posezonowej bonifikaty.

Już od sierpnia tańsza saletra amonowa

w fabrycznych punktach sprzedaży, na terenie całej Polski.

ZAKŁADY AZOTOWE „PUŁAWY" S.A. 24-110 PUŁAWY, AL. TYSIĄCLECIA P.P.13, TEL: 081/ 8876114, FAX 081/ 8876161

N1039728

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R". 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19.
1331850

AGENT celny- szkolenie, licencja, praca. Białystok, Lipowa 4. ☎(0-85)732-91-58 w. 45.
1330592

ANGLIA -ogrodnictwo, ☎0601-232-678.
1332868

CHAŁUPNICTWO, koperta+ znaczek. Marian Antończak, Sterławki Wielkie, 11-520 Ryn.
1332530

CHAŁUPNICZEJ pracy szukam, ☎(0-85) 730-38-43.
1333549

DO promocji, ☎0502-465-134.
1331961

DORABIAJ! Domowa praca dla wydawnictwa, 790 brutto. ☎0501-07-21-00.
1324361

EKSPEDIENTKI z praktyką w całodobowym sklepie spożywczym, ☎(0-85)675-40-00.
1333571

FIRMA przyjmie uczniów do sklepu przemysłowego w Białymstoku, Łomży, Suwałkach na 3-letnią lub 2-letnią praktykę. ☎(086)219-89-06.
114629

GRAJEWO - restauracja organizuje wesela, chrzciny, stypy, itp. ☎0-601-397-141.
1331918

NAUCZYCIELA języka angielskiego w ZSL w Białowieży. Mieszkanie. ☎(0-85)68-12-404.Wykształcenie technik leśnik. ☎(0-85)68-12-404.
1331700

OPIEKUNKĘ do dziecka, ☎0608-192-500.
1333294

OPIEKUNKI, gosposie- Grecja (20-60 lat). ☎(0-85)66-35-435.
1333580

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów- dostawa, odbiór. ☎0-602-36-15-43.
1330372

PILNIE! Umieścimy płatną reklamę (pojazdy, budynki) do 2.500 -umowa, ☎0602-39-49-31.
1324364

POSPRZĄTAM, ☎0607-733-536.
1332997

RECEPCJONISTĘ (recepcjonistkę) z referencjami. ☎(086)2720-630.
114844

SKŁADANIE długopisów. ☎0-604-477-894.
1330369

MIESZKANIA

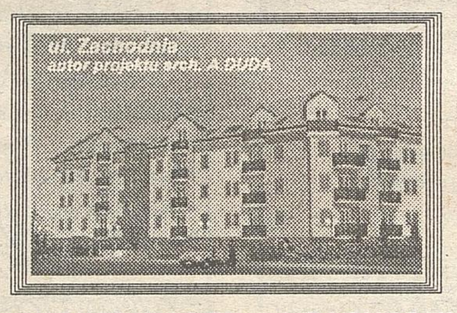

N1040334

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA
- *mieszkania od 24,70 m² do 60,10 m²*
- *stała cena od dnia umowy*
- *płatność w dogodnych ratach*
- *realizacja III kw. 2002 r.*

OSTATNIE MIESZKANIA w CENTRUM!

ul. SZPITALNA
- **4 pok. 75,70 m²**
- **raty - spłata do 5 lat!**
- **garaż podziemny**

ul. PODLEŚNA
- **3 pok. 51,30 m², 61,30 m²**
- **4 pok. 85,40 m²**
- **realizacja wrzesień 2001 r.**

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD®
ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

TYLKO 397 PLN MIESIĘCZNIE

OCTAVIA 1,9 SDi Diesel
TYLKO 47.000 zł!!
UWAGA TAKSÓWKARZE!!!

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

SKODA OCTAVIA
REWELACYJNY UPUST 4% ORAZ KREDYT 0,9%
SKODA FABIA TYLKO 30.690 zł
(poduszka powietrzna, immobilizer, obrotomierz, gwarancja nadwozia 10 lat)
cena samochodu: 47.000 PLN
wkład własny: 27.000 PLN
okres kredytu: 72 miesiące
ŠKODA Kredyt
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu

„FIMOT" S.J. Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

N1040458

TYNKARZA gipsowego zatrudnię: ☎0604-065-175, 0604-695-168.
114864

UMIEŚĆ reklamę (samochody, obiekty) do 2.000,-. ☎0-607-052-518.
1330370

WYKOŃCZENIÓWKA. Pensjonat w Białowieży. Zatrudnimy: malarzy, glazurników, tapeciarzy. ☎(0-85)7-444-562.
1332745

ZATRUDNIMY chałupniczo, ☎(024)355-72-62.
1333266

ZATRUDNIMY rencistów z III grupą do lat 40. Suwałki, Platynowa 5, ☎(0-87)565-41-79.
215497

ZBIORY runa leśnego- Szwecja. ☎0-504-980-496.
1330633

ZEZWOLENIA- praca: RPA, Włochy, Tajlandia, Finlandia, Kanada. Oferta konsultingowa, ☎(0-1033-75)717-40-37.
1332917

❒ SZUKAM PRACY

MŁODA, dyspozycyjna. ☎0-503-346-526.
1332904

STUDENTKA I roku anglistyki, ☎(0-85)716-71-88.
1333634

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

MAZURSKA Korporacja Nieruchomości www.mkn.com.pl. Ełk - ☎(0-87)621-30-02, Giżycko - ☎(0-87)429-33-27, Olecko - ☎(0-87) 520-13-86, Pisz- ☎(0-87)423-29-62.
1330703

❒ KUPIĘ

MAŁE gospodarstwo rolne. ☎(0-85)7-418-100.
1333468

SIEDLISKO, gospodarstwo na Mazurach. ☎0-600-248-808.
1333621

ZIEMIĘ, okolice Knyszna, ☎0600-629-305.
1332627

❒ SPRZEDAM

2-POKOJOWE, Gruntowa. ☎0-605-086-172, ☎(0-85)651-99-48.
1332024

2-POKOJOWE, I piętro, 56,60 mkw., cegła, Leśna Dolina, 85.000 zł, ☎(0-85)654-64-26.
1332286

2-POKOJOWE, ☎(0-85)654-41-62.
1331503

2-POKOJOWE 48 mkw. Kleosin. ☎(0-85)868-10-34.
1332092

24 mkw. Białostoczek. ☎(0-85)65-17-253.
1333261

3-POKOJOWE IV piętro, 63 mkw. ☎(0-85)7-443-224, ☎0-608-638-417.
1333110

50 mkw.: Skłodowskiej, Białystok. ☎(086)2188-223, (085)742-00-82.
114876

58 mkw. 4-pokojowe, Piasta, atrakcyjne położenie. ☎(0-85)741-44-39 po 20.00, ☎7-416-707 wew. 337 do 15.00.
1333269

60 mkw. Białostoczek. ☎(0-85)651-60-55.
1332624

62 mkw. osiedle Piasta. ☎0605-600-008.
1330642

AUGUSTÓW- nieruchomości. ☎(0-87)643-54-96.
215413

BAR gastronomiczny przy trasie Suwałki-Augustów w Olszance. ☎(0-87)641-94-71.
215567

BUDYNEK przemysłowy- Mońki. ☎(0-85)716-26-54.
1331609

DOM, 2 budynki gospodarcze, działka 910 mkw., 70.000 USD, ☎(0-86)272-87-59.
1328176

DOM - centrum Knyszyna, tanio. ☎(0-85) 716-70-25.
1331935

DOM. Suwałki, ☎(0-87)567-95-78.
215493

DOM drewniany, działka 800 mkw., Czarna Białostocka, ☎0606-146-982, ☎(0-85)710-19-33.
1332287

DOM: Kolno, lub zamienię (większe miasto). ☎(0-86)474-03-47.
114865

DOM murowany. Suwałki, ☎(0-87)567-25-08, ☎(0-87)569-34-69.
215509

DOM murowany. Suwałki, Słoneczna 15.
215585

DOM piętrowy 110/813 mkw. z budynkiem gospodarczym, Bielsk Podlaski. ☎(0-85) 730-02-60.
1333570

DOM w Mieruniszkach. ☎(0-87)569-31-55.
215489

DOM w Narwi. ☎(0-85)743-78-81.
1333579

DOM wolno stojący, 300 mkw. działka rogowa. Suwałki, ☎(0-87)566-69-81, ☎0607-594-197.
215508

DZIAŁKA Księżyno 2000 mkw. Skrzynki do jabłek. ☎650-30-21.
1332371

DZIAŁKĘ. ☎(0-85)6-530-850.
1331493

DZIAŁKĘ 0,5 h z zabudowaniami pod działalność gospodarczą w Osowym Grądzie przy przyszłej trasie Via Baltica, ☎(087) 644-92-91.

1332070

DZIAŁKĘ 1,2 ha z domem drewnianym w Zambrowie -całość lub na dwie części: ☎(087)423-62-88.

114824

DZIAŁKĘ 1017 mkw. w Suwałkach sprzedam. ☎(0-87)566-28-49 po 16.00.

215537

DZIAŁKĘ 1300 mkw. z projektem. Suwałki ☎(0-87)566-62-20 w 269, ☎0600-249-867, ☎0606-421-237.

215541

DZIAŁKĘ 3.000 mkw., zabudowa zagrodowa, ☎0603-381-078.

1333604

DZIAŁKĘ budowlaną. ☎(0-85)744-18-33.

1333215

DZIAŁKĘ budowlaną 1459 mkw. w Kleosinie, 19 USD/mkw., ☎(0-85)737-37-67.

1332292

DZIAŁKĘ budowlaną nad Czarną Hańczą śródmieście Suwałk. ☎(0-87)566-40-15.

215569

DZIAŁKĘ budowlaną w Suwałkach. ☎(0-87)643-43-37.

215516

DZIAŁKĘ nad Siemianówką z domem do końcowego wykończenia. ☎0-503-077-488.

1332339

DZIAŁKĘ pod zabudowę szeregową- tanio. Suwałki, ☎(0-87)566-77-60.

215552

DZIAŁKI budowlane po 2,5 ha, 7 km od Suwałk przy lesie. ☎(0-87)567-54-18.

215584

DZIAŁKI budowlane w Sokółce. ☎(0-85)711-39-87.

1331875

DZIAŁKI nad jeziorem Tajno k.Rajgrodu. ☎0-600-600-574, ☎(0-87)610-48-54.

1332127

DZIAŁKI Woroszyły k.Wasilkowa. ☎(0-85) 67-197-638 po 18.00.

1333597

DZIEŁKĘ budowlaną - centrum Łomży: ☎(086)216-58-63, po 20.00.

114791

GARAŻE blaszaki 3x5 1300 zł. Transport, montaż. Bramy uchylne garażowe- tanio. ☎090-314-885, ☎(0-41)26-32-742.

1332147

GOSPODARSTWO 15 ha k.Suwałk. ☎(0-87) 569-63-16.

215456

GOSPODARSTWO 43 ha w gm. Wiżajny. ☎(0-87)568-82-58.

215586

GOSPODARSTWO 4 ha okolice Stańczyk. ☎(0-87)615-84-38.

215568

GOSPODARSTWO rolne oraz działki z przeznaczeniem zabudowy z własnym dojściem do jeziora koło miasta Mikołajek na Szlaku Wielkich Jezior. ☎(0-87)427-10-40.

1333189

GRAJEWO. Działki budowlane, niskie budownictwo, całość 7.760 mkw., ☎(0-32)280-23-95, wieczorem.

1328399

GRAJEWO. Osiedle Centrum, 39 mkw., ☎(086)272-47-43, 0-608-382-319.

1331292

LAS 0,80 ha kolonia Hałodolina. ☎7-124-796.

1332229

LOKAL 40 mkw. wolno stojący do wykończenia w Wailkowie. ☎(0-85)739-40-28.

1332189

M-2, 34 mkw., centrum, tanio, ☎(0-85)742-19-25, ☎0502-055-059.

1333569

M-3 centrum Suwałk. ☎0605-201-954.

215375

M-4, 56 mkw., Parkowa 14, ☎0602-60-92-55.

1332729

M-5 (74 mkw.) IV piętro. Suwałki, Kasztanowa 10/24. ☎(0-87)567-45-87.

215507

MIESZKANIE, 47 mkw., Olecko, ☎(087) 520-25-85.

1332276

MIESZKANIE, garaż w Wilkasach k.Giżycka. ☎(0-87)429-83-43.

1333200

MIESZKANIE 2-pokojowe, 44 mkw., Białystok, ☎(0-85)716-39-20, ☎0503-39-92-47.

1331761

MIESZKANIE 37 mkw. w centrum Suwałk sprzedam. ☎(0-87)566-60-45, ☎0602-521-746.

215499

MIESZKANIE 46 mkw. w centrum Suwałk, III piętro, ☎0604-167-255.

1331994

MIESZKANIE 52 mkw. Suwałki, ☎(0-87) 567-87-66.

215570

MIESZKANIE 63 mkw., ☎(0-85)661-38-22, ☎0608-58-70-19.

1333127

MIESZKANIE 88 mkw. garaż. Sejny ☎(0-87) 516-26-53.

215551

MKN-PISZ sprzeda: Pisz nowe mieszkanie 37,5 mkw. - 46.000 zł. Pisz nowy pensjonat 300 mkw. -200.000 zł, Pisz -dom w stanie surowym -75.000 zł, ☎(0-87)423-29-62, www.mkn.com.pl

1327272

NIERUCHOMOŚĆ 0,26 ha, zabudowaną (magazyny o powierzchni 600 mkw.) w Łomży przy ul. Piłsudskiego. ☎0503-147-244.

114874

PAWILON handlowo-biurowo-mieszkalny w Ostrołęce -Wojciechowicach przy hotelach - pilnie. ☎0602-193-044.

114741

SAJZY k.Ełku, działki budowlane nad jeziorem Łaśmiady, ☎0606-87-12-58.

1333572

SIEDLISKO, okolice Mikołajek, ☎(0-87)421-36-11.

1330606

SIEDLISKO z budynkami 0,5 ha w Niewiarowie, gm. Grodzisk. ☎(0-85)7-188-612 po 20.00.

1332561

SIEDLISKO z budynkami, Mącze 4 k.Ełku. ☎(0-87)610-94-11.

1333623

SPRZEDAM lub zamienię na M-3 dom pod lasem (10 km od Łomży) -cena 75.000. ☎(0-86)473-12-79, (0-86)2198-442.

114821

TRASA Giżycko- Mikołajki, działki, domek. Kozin 16A. ☎(0-87)428-03-40.

1333001

TRZYPOKOJOWE, 53 mkw., I piętro, centrum Suwałk. ☎(0-87)566-38-33.

215437

UZBROJONE: 4,20, 3,30, 1,50, 1,18 ha, ☎0602-642-007.

1333636

WARSZTAT 3- stanowiskowy wraz z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego oraz działkę ok. 0,5 ha w Węgorzewie. ☎(0-87)427-10-40.

1333183

WĄSOSZ. Dom piętrowy, budynki. ☎(0-86)273-10-16, ☎0-602-355-902.

1333061

❐ POSZUKUJĘ

2-POKOJOWEGO umeblowanego, najchętniej centrum (Białystok), ☎0602-459-637.

1332285

❐ ZAMIENIĘ

32 mkw. na większe. ☎(0-85)71-08-169.

1333576

63 mkw. na mniejsze, ☎(0-85)741-21-99.

1333605

❐ WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, blisko dworca, ☎(0-85)654-37-57.

1332246

3- pokojowe, umeblowane. Suwałki, ☎(0-87)566-59-11.

215543

DO wynajęcia 3-pokojowe, umeblowane, telefon, Dziesięciny. ☎0-601-25-40-08.

1332064

DO wynajęcia M-3 z garażem. ☎(0-85)6-533-353.

1332609

DO wynajęcia umeblowane. ☎(0-85)745-49-31.

1333459

KAWALERKA do wynajęcia. ☎(0-85)72-16-161.

1333561

LOKAL 130 mkw. z zapleczem socjalnym, klimatyzowane, alarm, Pułaskiego, ☎0606-610-570, ☎0606-264-777, ☎(0-85)74-65-425.

1333532

LOKAL 37,5 mkw. na przeciw PZU. Suwałki, ☎0602-308-827.

215548

MIESZKANIE 50 mkw. za czynsz. ☎(0-85)6-514-985.

1332466

NZOZ, gabinety lekarskie, lokale do wynajęcia w Suwałkach, ul. Em. Plater. ☎0601-616-288.

215506

POSZUKUJĘ mieszkania w Grajewie, ☎0-608-445-442.

1332140

WYDZIERŻAWIĘ dwie chłodnie po 100 mszesc. stacjonarne. ☎(0-86)476-56-44.

1332410

WYDZIERŻAWIĘ lokal (pow. 164 mkw.): Wizna ☎(086)219-60-92.

114841

❐ STANCJE

DWÓM uczennicom. ☎(0-85)6-542-531.

1333484

M-4 pracującym. ☎(0-85)6-532-640.

1332900

POKOJE uczennicom: Łomża, ☎(0-86) 2190-520.

114847

POKÓJ dziewczynie pracującej. ☎(0-85)7-326-792.

1333508

PRZYJMĘ na mieszkanie 3-pokojowe samotnych. ☎(0-85)676-17-33.

1333080

PRZYJMĘ na mieszkanie dziewczyny. ☎(0-85) 675-49-81.

1333328

STUDENTCE. ☎(0-85)7-327-249.

1333518

UCZNIOM. ☎(0-85)6-522-736.

1332897

WYNAJMĘ 3-pokojowe: Białystok, ul. Mieszka 8/20. Kontakt: ☎(0-86)2172-402, po 20.00.

114875

USŁUGI

❐ BUDOWA, REMONT

***POLBRUK** układamy najtaniej. ☎(0-85)73-29-661, ☎0-603-60-00-99.

1288823

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b, 675-33-46, "ZAMIS". www.zamis.com.pl

1330429

AUTOMATY do bram, tanio, ☎(0-85)743-21-116.

1331852

BRAMY ogrodzenia, kraty, ☎(0-85)718-90-05, ☎0608-420-744.

1333590

DACHY, siding, usługi blacharskie, wykończenia. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.

215294

KOMPLETNE NAWIERZCHNIE
POLBRUK
● krawężniki, obrzeża
● płytki chodnikowe
Zaścianki, ul. Wojskiego 18 (od Poziomej)
tel. 085 743-73-98, 0605 538 038
N1040276

DOCIEPLANIE budynków, kompleksowe wykończenia wnętrz. Hurtownia materiałów, doradztwo wykonawstwo; kredyty. ☎0606-482-585.

114763

DOCIEPLENIE- szybko, solidnie, gwarancja. ☎(0-85)650-31-43 po 18.00.

1332454

RAK-BUD
BETON
towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83
N1040234

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1330657

DRZWI, rolety, moskitiery. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1330655

DŹWIG 10 ton, ☎(0-85)7-325-321, ☎0-602-32-42-02.

1325540

KOMINEK otwarty ogrzewający, glazura. ☎0600-783-675.

114818

KONSTRUKCJE drewniane, więźby dachowe, wykańczanie wnętrz, remonty. ☎0609-083-673.

215515

OCIEPLANIE murów szczelinowych pianką krylaminową, ☎(085)743-68-38, 653-77-12.

1332776

PŁYTY gipsowe, panele, glazura. ☎(0-87)567-82-20, ☎0606-857-093.

215555

POLBRUK, starobruk, kompleksowo, ☎(0-85)743-41-26.

1331995

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-607-044-543, ☎(0-85)65-35-703.

1330589

POLBRUK- układanie, tanio. ☎0-604-332-093, ☎7-433-615.

1333599

PROFESJONALNE projektowanie, zakładanie ogrodów. Rośliny ozdobne. "Abies", ☎0604-124-558, ☎0604-073-426.

1328691

PROFESJONALNIE krycie dachów z gwarancją. ☎(0-85)718-39-88, ☎0-503-895-248, ☎0-608-279-139.

1331447

REMONTY, wykańczanie wnętrz. Suwałki, ☎(0-87)567-57-59.

215510

REMONTY kompleksowo, ☎(0-85)675-20-12.

1333482

REMONTY mieszkań, ☎0606-945-238.

1332267

REMONTY mieszkań. ☎(0-87)568-34-22.

215212

ROBOTY budowlane (stany surowe). ☎(0-87) 610-53-41.

1332810

RUSZTOWANIA -wynajem, ☎(0-85)743-21-116.

1331851

INDECO
wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
N1040228
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY, SYPIALNIE,
BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

RUSZTOWANIA. Złącza krzyżowe, ☎(0-85)675-32-93.

1333247

SIDING, ☎(0-85)651-03-53.

1330931

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.

1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.

1273156

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.

1330650

TYNKI gipsowe agregatem, malowanie, szpachlowanie, ☎(0-85)744-42-21.

1330422

TYNKI tradycyjne, roboty wykończeniowe. ☎(0-87)566-79-85.

215471

UKŁADANIE glazury, ☎(086)218-40-18.

114825

USŁUGI hydrauliczne, ☎(086)218-01-14.

114853

USŁUGI remontowo -budowlane: szybko i solidnie! ☎(0-86)215-00-32 lub 0609-048-513.

114849

WYKONUJEMY tynki gipsowe maszynowe, ☎0603-695-251, (086)219-27-17, 218-17-74, 218-46-05.

114867

ZABUDOWY BALKONÓW.
ROZSUWANE.
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE.
OKNA, DRZWI, WITRYNY, PCV,
ALUMINIUM. ZALUS,
(085)653-77-37, MALMEDA 17,
(WWW.ZALUS.COM.PL)

1332600

❐ TRANSPORT

AUTOHOLOWANIE, ☎(0-85)66-34-606, ☎0603-128-033.

1322181

BELGIA, wyjazdy -wtorek, ☎0502-162-008, ☎(0-85)716-46-44.

1332992

BUSEM- kraj, niedrogo. ☎0-604-861-985.

1331511

BUS osobowy, ☎0502-565-228.

1332160

DŹWIGAMI, ☎(0-85)675-32-93.

1333244

MERCEDES 9 osób- przewóz tanio. ☎0-503-077-488.

1332338

OSTRÓWKIEM. ☎0-605-830-333.

1329289

PODNOŚNIK koszowy zwyżka. ☎(0-85)66-33-456, ☎0-607-319-375.

1331960

STAREM- tanio, żwir, piasek, inne ładunki. ☎(0-85)653-16-05, ☎0-600-706-544.

1331505

ŻWIR starem najtaniej. ☎0-605-830-333.

1329283

❐ INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0601-56-61-81.

1328718

PIECZĄTKI wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06

1320693

RENOWACJA antyków, ☎(0-85)662-70-15.

1332591

WYWÓZ nieczystości płynnych i gruzu budowlanego, tanio, ☎(085)675-27-36.

1331130

ZAKŁADANIE ogrodów- tanio, solidnie. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.

1324842

❐ MEBLE

DRZWI przesuwane, szafy, żaluzje, rolety. ☎0-602-337-249.

1333427

MEBLE na zamówienie, ☎(0-85)662-70-15.

1332592

PROMOCJA! 20% zniżki na szafy, zabudowy, inne, ☎0603-178-638.

1332747

AUTOMOTO

❐ KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.

1304448

*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.

1304453

*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359.

1304451

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY, ☎(0-85)716-48-16.**

1328991

SENATOR
Centrum Drzwi Przesuwnych
SENATOR
► POKOJE DZIECIĘCE
► SYPIALNIE, SZAFY
► PRZEDPOKOJE
► DRZWI NA WYMIAR
► ELEMENTY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU
5 LAT GWARANCJI
PROJEKT GRATIS!
Białystok, C.H. Aneks — ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
Bielsk Podlaski, — ul. Przędzalniana 60, tel. 66-47-921
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
1040483

ZLECĘ wykonanie budowy obory. ☎(0-86) 275-69-26.

1332005

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, moskitiery. "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.

1331871

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych. Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl). Punkt przyjęć samochodów do złomowania: Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 83 (zaświadczenia do wyrejestrowania). Dobrzyniewo Duże ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99.

1330647

❐ AGD, RTV

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.

1331067

NAJTAŃSZE KOMPUTERY W POLSCE
WEDŁUG PISMA KOMPUTER ŚWIAT
INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!
Zapraszamy do nowo otwartego punktu handlowego w MAKRO
Zapraszamy do naszych sklepów:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel.: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 219 tel.:744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel.:744-43-64
Al. Jana Pawła II 92 lok. 51 (Front hali MAKRO)
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
Jedynie TAM liczne rabaty
WWW.SIMMTECH.PL
N1040358

WKRÓTCE W KSIĘGARNIACH

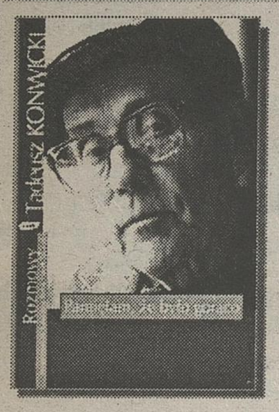

„Pamiętam, że było gorąco. Z Tadeuszem Konwickim rozmawiają Katarzyna Bielas i Jacek Szczerba", Wyd. Znak.

Tadeusz Konwicki po raz kolejny udowadnia, że jest królem gawędziarzy. Jego rozmówcy, dziennikarze zajmujący się problematyką filmową, są doskonałymi partnerami tej rozmowy-rzeki, której motywem wiodącym są związki Konwickiego z kinem. Swada, cięty dowcip i autoironia czynią z tej opowieści zarówno kreślony z przymrużeniem oka autoportret, jak i przenikliwy dokument ukazujący absurdalny czas PRL-u.

Anne Lamott, „Niesforna dusza", przeł. Tomasz Bieroń, Wyd. Znak.

Ciepła, mądra, pełna czułości, humoru i nieoczekiwanych skojarzeń powieść o dojrzewaniu – dojrzewaniu do kobiecości, ale też dojrzewaniu do rodzicielstwa i bycia z drugim człowiekiem. Jej bohaterowie są ludźmi z krwi i kości: mają swoje pasje, lęki i słabości, przeżywają kryzysy i chwile olśnienia urodą życia.

Joanna Ronikier, „W ogrodzie pamięci", Wyd. Znak.

Jest to bodaj najważniejsza, a na pewno najbardziej osobista książka znanej krakowskiej pisarki. Przejmująca wyprawa w przeszłość, „do korzeni", jest próbą odtworzenia losów kilku pokoleń, których życie wplecione zostało w najbardziej dramatyczne wydarzenia dwudziestego stulecia. Oparta na zachowanych archiwaliach, listach i pamiętnikach, bogato ilustrowana fotografiami opowieść toczy się w Warszawie, Moskwie, Paryżu, Nowym Jorku, Londynie, Bombaju, Kalifornii i Krakowie. Ta rodzinna saga, której dramatyczne puenty dopisała historia jest w polskiej – i nie tylko polskiej – literaturze zjawiskiem wyjątkowym.

Larry Dossey „Modlitwa to dobre lekarstwo. Jak czerpać z uzdrawiającej mocy modlitwy", przeł. Krzysztof Mazurek, Wyd. Santorski & Co.

Druga książka Dosseya (rok temu wydawnictwo wydało książkę „Słowa, które uzdrawiają" – która spotkała się z dobrym przyjęciem czytelników) tym razem zajmuje się różnymi sposobami modlitwy. Autor będąc lekarzem, stosował w swojej praktyce leczenie farmakologiczne i chirurgiczne i wie, że jedno i drugie działa. Modlitwa również działa. Myśli modlitewne zwiększają tempo gojenia się ran pooperacyjnych, a wiara i religia kojarzą się z szybszą rehabilitacją po operacji. Powinniśmy stosować to, co działa. W większości schorzeń i problemów medycznych będzie miejsce zarówno na modlitwę, jak i na współczesną medycynę.

Ranghild N. Grodal „Bestia", przeł. Halina Thylwe, Wyd. Santorski & Co.

Bohaterką jest młoda 16-letnia dziewczyna, która przeżywa kryzys wieku dorastania. Przeżywa miłości, przyjaźnie, konflikty z dorosłymi. Narrator Badacz Dusz – tłumaczy zachowania jej i osób, z którymi się styka – językiem psychologii, zrozumiałym dla młodego człowieka. Jest to książka wprowadzająca młodego czytelnika w świat psychologii i zrozumienia własnych zachowań. Książka jest kontynuacją serii zapoczątkowanej przez książkę Josteina Gaardera „Świat Zofii" (podróż w świat filozofii) oraz książką Catherine Clement „Podróż Teo" (podróż w świat religii).

Shiela Ellison, Susan Ferdinandi, „365 dni z kochanym maleństwem. Jak bawić się, rozwijać i poznawać świat razem z dziećmi od noworodka do dwulatka", przeł. Joanna Godlewska, Wyd. WAB, seria „Poradniki dla rodziców"

Pierwszy na polskim rynku poradnik dla rodziców z serii „365", cieszącej się w Ameryce wielkim powodzeniem dzięki swojej lekkiej, niekonwencjonalnej i przystępnej formie. Autorki pokazują, jak odkryć niezwykłość najzwyklejszych chwil spędzanych razem z naszą pociechą. Konkretne pomysły pozwalają pełniej zrozumieć wagę codziennych zdarzeń dla rozwoju dziecka, bliżej towarzyszyć mu w poznawaniu świata i głębiej przeżywać radość tych wspólnych doświadczeń. 365 dni z kochanym maleństwem jest prostym i praktycznym poradnikiem na pierwsze dni, miesiące i lata rodzicielstwa.

Harry Mulisch, „Procedura", przeł. Jerzy Koch, Wyd. WAB, seria „Don Kichot i Sancho Pansa".

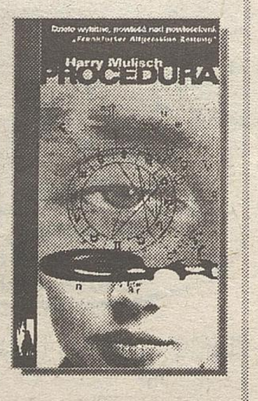

Tytułową procedurą jest tworzenie - autor snuje rozważania o mistycznych wizjach stworzenia świata, o profesji pisarza powołującego do życia nową rzeczywistość, a także opowiada na nowo legendę o praskim Golemie. Głównym jednak wątkiem są losy biologa, który wyhodował życie w próbówce, lecz nie uporał się z dramatem własnego życia. Po tym, jak rozpadło się jego małżeństwo, Wiktor Werker dziwnym zbiegiem okoliczności stał się bohaterem sensacyjnej historii o niezrozumiałym zakończeniu. Brawurowo napisana powieść Mulischa w niepokojący sposób stawia na nowo podstawowe dla ludzkości pytania. Wydaną w 1998 roku „Procedurę" wyróżniono renomowaną nagrodą Libris Prize.

(o)

UKAZAŁO SIĘ

„Droga życia"

Ukazał się album biograficzny „Droga życia" poświęcony kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Ogromna księga liczy 550 stron i zawiera 500 fotografii. Waży pięć kilogramów.

Obok zdjęć w albumie znalazły się teksty autobiograficzne kardynała Wyszyńskiego i liczne dokumenty - m.in. odręcznie pisane listy, notatki, kartki z kalendarza. Jak mówiła podczas poniedziałkowego spotkania promocyjnego Maria Senska - właścicielka bydgoskiego wydawnictwa Margrafsen, współwydawcy albumu – księga jest swego rodzaju pomnikiem wystawionym kardynałowi Wyszyńskiemu.

Ukazanie się albumu jest jednym z wydarzeń Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, obchodzonego z okazji przypadających w tym roku: setnej rocznicy urodzin i 20. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia.

(o)

OD DESKI DO DESKI

Autyzm mniej raniący

Definicja autyzmu zawarta w „Wielkiej encyklopedii PWN" mówi: „należy do tzw. całościowych zaburzeń rozwoju psychicznego; przyczyny nie są znane; zaczyna się we wczesnym dzieciństwie; (...) polega na specyficznej, jakościowej zmianie w zakresie uczuciowego współbrzmienia i sposobu porozumiewania się z otoczeniem oraz na bardzo ograniczonym, stereotypowym, mało zrozumiałym zasobie powtarzających się zachowań, zainteresowań i aktywności...". W innej definicji tego psychicznego schorzenia, zawartej w najnowszym polskim podręczniku psychologii, którego redaktorem naukowym jest Jan Strelau, podkreśla się że, jego „cechą kardynalną jest zburzenie kontaktu dziecka z otoczeniem społecznym". Mówiąc językiem mniej naukowym, autyzm przejawia się przede wszystkim w zamknięciu się dziecka w sobie, w słabym z nim kontakcie, w nikłym zainteresowaniu tym co dzieje się wokół, w dziwacznych, ciągle tych samych zachowaniach i gestach. Na szczęście, autyzm występuje dość rzadko. Od 2 do 5 dzieci na 10 000 urodzeń zapada na tę chorobę, trzy razy więcej chłopców niż dziewczynek. Jeśli już jednak dziecko autystyczne pojawi się w rodzinie, fakt ten zawsze stanowi wielki dramat, zwłaszcza dla rodziców. Rozpaczliwie szukają oni specjalistów, którzy mogliby wyleczyć dziecko, z niepokojem zastanawiają się nad jego przyszłością, mogą się wzajemnie obwiniać. Są ludźmi bardzo potrzebującymi choć cząstki nadziei, są osobami głęboko zranionymi, także dlatego, że często spotykają się z niezrozumieniem i odrzuceniem przez sąsiadów, znajomych...

Książka angielskich autorów, Petera Randalla i Jonathana Parkera, „Autyzm. Jak pomóc rodzinie" skupia się właśnie na najbliższych dziecka z autyzmem, na jego rodzicach i rodzeństwie. Autorzy – znani naukowcy, twórcy i koordynatorzy działań Centrum Oceny i Wsparcia dla Rodzin przy Uniwersytecie w Hull w Wielkiej Brytanii – dzięki wieloletniej pracy z dziećmi dotkniętymi autyzmem i bliskim kontaktom z ich rodzicami, mogli w swej pracy uwzględnić wszystkie problemy, których doświadczają rodziny z dziećmi autystycznymi. Między innymi mówią w książce o stresie rodziców autystyków i w ogóle o wpływie na nich tak traumatycznego doświadczenia. Omawiają zagadnienia związane z nauczaniem dzieci autystycznych i ich dojrzewaniem, również w sferze seksualności. Przedstawiają też problem pomyłek w diagnozie autyzmu oraz zaburzenia podobne do autyzmu, m.in. zespół Aspergera. Dużo miejsca poświęcają praktycznym wskazówkom i zaleceniom, które oparte są na przykładach konkretnych przypadków autyzmu. Prezentują programy pracy z dziećmi autystycznymi i analizują ich, często obiecujące, efekty.

Omawiana książka skierowana jest nie tylko do specjalistów zajmujących się autyzmem zawodowo, może być ona, i powinna być, źródłem cennej wiedzy i nadziei dla rodziców. Stanowić może nieocenioną pomoc dla nauczycieli szkół specjalnych, psychologów szkolnych, pediatrów. Jest też doskonałą lekturą uzupełniającą dla studentów pedagogiki i psychologii.

Pracę „Autyzm. Jak pomóc rodzinie" kończy obszerna bibliografia, indeksy oraz spis adresów oddziałów Krajowego Towarzystwa Autyzmu oraz innych instytucji, które w Polsce zajmują się dziećmi autystycznymi i ich rodzinami. Właśnie tu możemy znaleźć aż trzy adresy dotyczące Białegostoku. Dla zainteresowanych podaję telefony: Krajowe Towarzystwo Autyzmu Białystok – (085) 743 73 21; Ośrodek Szkolno-Terapeutyczno-Opiekuńczy dla Dzieci i Młodzieży z Cechami Autyzmu w Białymstoku – (085) 743 73 21; Ośrodek „Dać Szansę" przy Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku – (085) 745 05 78, 745 05 21. (mm)

Peter Randall, Jonathan Parker, „Autyzm. Jak pomóc rodzinie", przeł. Sylwia Pikiel, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001, s. 319.

Ciągle intrygujące tajemnice

Wakacje to pora kiedy uwagę mediów tradycyjnie przyciąga potwór z Loch Ness i rozliczne perypetie z UFO. „Sezon ogórkowy" pozwala też corocznie w okresie kanikuły sprzedać dużo książek opisujących tajemnice historii. Nasza planeta skrywa ich wiele, do dziś uczeni się spierają na przykład o budowniczych i przeznaczenie piramid czy też o prawdziwość przekazu Homera na temat wojny trojańskiej.

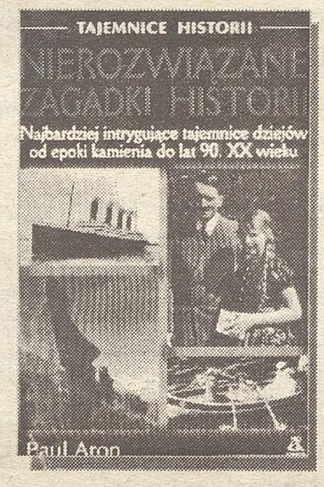

Takich sezonowych – nie odbierając powagi zaangażowanym w nie naukowym autorytetom – tematów jest dużo więcej. Lubimy tajemnice, lubimy śmiałe hipotezy. Historia potrafi dostarczyć materiału na niejedną powieść detektywistyczną, jak choćby „Córka czasu" Josephine Tey, powieść oparta na mrocznych tajemnicach związanych z panowaniem w Anglii Ryszarda III. Paul Aron postawił sobie za zadanie zebranie najbardziej intrygujących zagadek historycznych w jednej książce. Trzeba przy tym zaznaczyć, że „Nierozwiązane zagadki historii", poza przypomnieniem największych tajemnic w historii naszej planety od czasów człowieka pierwotnego po lata 90. XX wieku, mają ambicję być skróconym przewodnikiem dla miłośników sensacji opartej – bądź co bądź – na faktach. Każdy z dwudziestu pięciu rozdziałów książki opisuje obecny stan dyskusji nad konkretną tajemnicą i odsyła do szerszych, monograficznych opracowań, komentując w kilku zdaniach każde z nich.

Czegóż w tej książce nie ma?! Możemy się dowiedzieć o sporach naukowców na temat, czy neandertalczycy byli naszymi przodkami (poniekąd byli) albo kto zbudował Stonehenge (w sumie nie wiadomo). Historyków -detektywów fascynują także takie postaci, jak mitologiczny Tezeusz (mit o Minotaurze), Jezus Chrystus (tajemnica Jego śmierci), król Artur, Joanna d`Arc, Gutenberg, Kolumb, Martin Guerre (XIX-wieczny bohater skandalizującego procesu), Maria Stuart, Shakespeare, kapitan Kidd (legendarny korsarz), Mozart, Freud, rodzina Romanowów, Hitler, Rudolf Hess (przez jakiś czas „numer dwa" w hitlerowskich Niemczech) a także Michaił Gorbaczow. Nie brak też rozważań na temat zagadek cywilizacji Majów, tajemniczych posągów z Wyspy Wielkanocnej, potężnych rysunków z płaskowyżu Nazca czy też dywagacji na temat możliwości odwrócenia losu „Titanica".

Jest więc to lektura, która w wakacyjne deszczowe dni pozwoli zachować dobry humor, tym bardziej, że autor starał się być maksymalnie obiektywny i komunikatywny. ajs

Paul Aron, „Nierozwiązane zagadki historii", Amber, Warszawa 2001, s. 175.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. K. Grochola, **Nigdy w życiu!,** WAB
2. H. Fielding, **Dziennik Bridget Jones,** Zysk i S-ka
3. R. Wysocka, **Dziewczynka w czerwonym płaszczyku,** Znak
4. J. K. Rowling, **Harry Potter i kamień filozoficzny,** Media Rodzina
5. H. Fielding, **W pogoni za rozumem,** Zysk i S-ka
6. M. Gretkowska, **Polka,** WAB
7. I. Wolff, **Cel matrymonialny. Rok z dziennika Tiffany Trott,** Amber

Tiffany jest inteligentna, błyskotliwa, dowcipna... i samotna. Jej życiowym celem staje się znalezienie męża. Chodzi na randki, przeżywa wzloty i upadki. A równocześnie widzi problemy swoich zamężnych przyjaciółek i zaczyna się zastanawiać, czy jej poszukiwania w ogóle mają sens, czy małżeństwo naprawdę jest warte zachodu...

8. T. Harris, **Hannibal,** Amber
9. J. M. Coetzee, **Hańba,** Znak
10. W. Bonowicz, **Tischner,** Znak

(o)

5. rocznica śmierci Juliana Stryjkowskiego

8 sierpnia minęła piąta rocznica śmierci Juliana Stryjkowskiego - autora m.in. „Austerii", „Głosów w ciemności", „Przybysza z Narbony".

O Julianie Stryjkowskim Jan Błoński powiedział kiedyś, że jest najwybitniejszym pisarzem „szkoły żydowskiej we współczesnej literaturze polskiej".

„W najlepszych utworach Stryjkowskiego wyłania się z ciemności świat równie nieznany, co zdumiewający duchowym bogactwem. Świat tragiczny, bo skazany na zniknięcie, ale też zakorzeniony w najgłębszych tradycjach ludzkości i przez to samo zawsze bliski i aktualny. Zwłaszcza tak zwane galicyjskie powieści Stryjkowskiego pozostaną w trwałej pamięci polskiej literatury" - uważa Jan Błoński.

(o)

Zmarł Jorge Amado

W wieku 88 lat zmarł w poniedziałek, 6 sierpnia, najbardziej znany pisarz brazylijski Jorge Amado, autor powieści o tematyce społecznej i psychologicznej. W swoich książkach prowadził czytelników z całego świata w burzliwe rewiry życia w tropikach.

Amado niemal co roku figurował na liście kandydatów do Literackiej Nagrody Nobla. Jego powieści osiągnęły nakład 20 mln egzemplarzy i zostały przełożone na 50 języków.

(o)

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

LUBI PIENISTY NAPÓJ / TYP ŚMIGŁOWCA — 22 — OPOWIADANIE SIĘ ZA MONARCHIĄ — 15 — KOJARZY SIĘ Z GOMORĄ / KAGUAN — 11 — DRUH KMICICA / GATUNEK TUKANA — PROMIENIOTWÓRCZY CHLOROWIEC — DAWNY TRUNEK — SIEDZIBA MUZ I APOLLINA — 13

BROŃ KŁUJĄCA — 16

NP. GRZYBIEŃ / WZMOŻONE WYDZIELANIE ŁOJU — 25 — 5 — GRAŁA JAGNĘ W „CHŁOPACH" — 1 — ANODA LUB KATODA

2 — 9 — OBSZAR WODNY / SKŁADNIK ROPY — 21

PILNOWANIE SIĘ — 8 — 12

24 — GÓRY NA GRANICY EUROPY I AZJI — OJCIEC EROSA — 10

ŻUŻEL — POLITYK RUMUŃSKI (ORGIA PO ROSZADZIE) — APARTAMENT KRASULI — 14 — ZWÓD / ROZPORZĄDZENIE KRÓLA — 19 — BIBLIJNY PROROK (PALINDROM) — DAWNA SIEĆ MYŚLIWSKA

LINIA NA MAPIE POGODY — 29 — 23 — JEZIORO W FINLANDII / ŁÓDKA TURECKA — 6

POLSKA RODZINA LUTNIKÓW / RENIFER — 26 — 28 — 7 — 20

UKOŚNIK — FLISAK — 18 — ZNANA FIRMA KOSMETYCZNA (ZE „STORY") — 3

17 — 30 — NAZWA CESARZA JAPOŃSKIEGO — 4

„SEZONOWE" WARZYWO — 27 — PILASTER — STAROPOLSKI NASZYJNIK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

1. Litery uszeregowane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

KANAŁ POD NASYPEM DROGOWYM — 2 — „U" W UKS / WERBUNEK DO WOJSKA — GROŹNA RYBA / TANIEC DWORSKI — ZGIEŁK / OGRÓD OWOCOWY — BUDYNEK PRZYGRANICZNY — TOBOŁEK — COŚ PYSZNEGO

KAMIEŃ PÓŁSZLACHETNY — 25

ZAKĄTEK / WICHRZYCIEL — 7 — 28 — IZBA WYŻSZA PARLAMENTU — PODNIOSŁY SPOSÓB PISANIA LUB MÓWIENIA

UROBEK DO ZAŁADUNKU / DZIAŁ ONOMASTYKI — 11 — 17 — 20 — 29 — 15

WALUTA JUGOSŁAWII — 23 — DRAPIEŻNIK Z RODZINY WIWER — 10 — 4

ZASADA WIARY — JEDNOSTKA REZYSTYWNOŚCI — 21 — STARSZA, POWAŻANA KOBIETA — 31 — PRZODEK RODZINY / ODDYCHAMY NIM

POBÓR GOTÓWKI / ŚWIĘTUJE 15 XI — 12 — 1 — 6

POPRZEDNIK KADRYLA — PRACUJE POD WODĄ — TWARZ / AUTOR „ŻYWOTA JEZUSA" — 3 — ŚREDNIOWIECZNY WOLNY ROLNIK — FILOZOF RADZIECKI

LIBACJA — JEST BIAŁA, ŻÓŁTA I CZARNA — 9 — 27 — 30 — 16

RYBA MORSKA / CZĘŚĆ DWORCA — ROŚLINA PRZYPRAWOWA — 18

WYZNAWCA TYBETAŃSKI — 24 — 5 — 13

MIASTO W INDIACH / HURAGAN — PANTERA ŚNIEŻNA — 32 — 26

SALA AUDIENCYJNA W DAWNEJ PERSJI — 19 — 8 — 22 — 14

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

2. Litery uszeregowane od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – myśl Elizy Orzeszkowej

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 32, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 32". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 32 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 30 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy: **Tomasz Szerszun z Łomży – „Martin Eden" (Jack London), Halina Choroszewska z Białegostoku – „Zioła", (Stefan Buczacki), Józefa Wdowska z Białegostoku – „Zioła" (Stefan Buczacki), Wojciech Łukaszewicz z Białegostoku – „Martin Eden" (Jack London).** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

UWAGA

Mieszkańców Białegostoku po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1). Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (TO)

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

3. BIAŁA KRZYŻÓWKA

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy pionowe.

POZIOMO: 1) część pnia sosny poddawana żywicowaniu (jak miejscowość wypoczynkowa nad Pilicą), 6) u grzyba pod kapeluszem, 7) mokradło, 8) marka telewizorów japońskich, 9) celtycki Mars, 10) roślina ozdobna.

PIONOWO: 1) świat ma ich cztery, moneta – dwie, 2) drapieżnik z rodziny hien (anagram wyrazów: lep, tor), 3) np. Chińczyk, 4) huk, łomot, 5) telewizyjny „talerz".

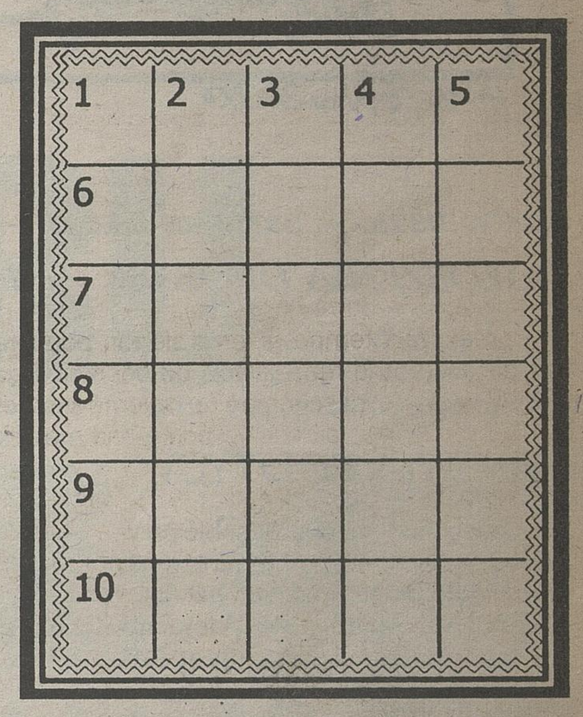

4. KRZYŻÓWKA TAUTOGRAMOWA

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: 7) prowizoryczna ścianka, 8) zapisuje przebieg rozprawy, 9) uczynienie zrozumiałymi kolejno jednej wątpliwości po drugiej.

PIONOWO: 1) protenian srebra, stosowany w medycynie jako środek bakteriobójczy, 2) kruszący materiał wybuchowy, 3) skrzydlaty szkrab, 4) czekoladka nadziana masą pomadkową, 5) można na niego liczyć, 6) laluś, goguś.

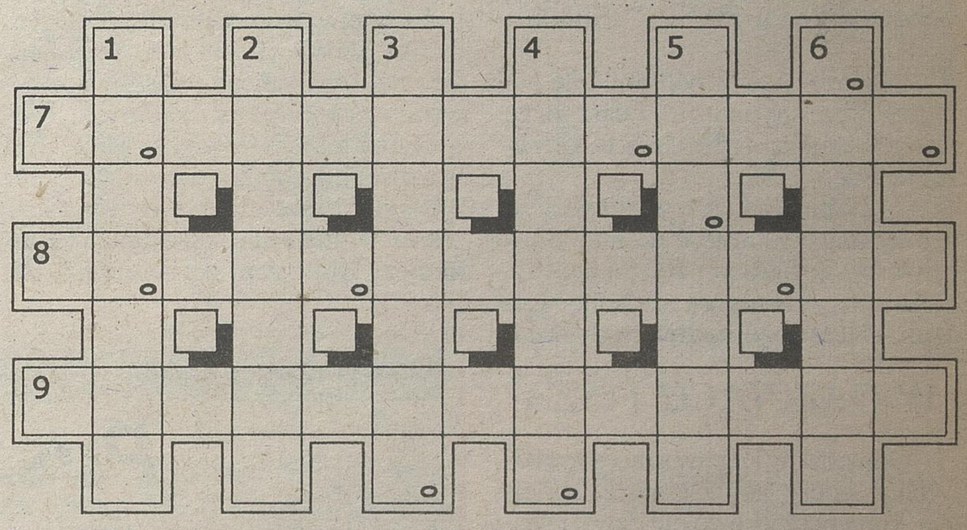

5. MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

PRAWO- i LEWOSKOŚNIE:

1 – libertyn, ale bardziej swojsko
2 – autor krótkich utworów beletrystycznych
3 – samolot bojowy
4 – obecności, wyborcza albo czarna

HELLES

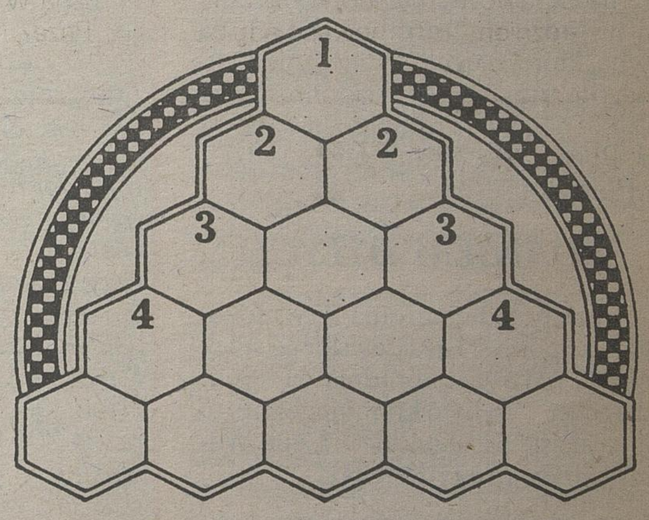

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 30.

1. Jaka moneta, taki i oddźwięk. 2. Na kłopoty człek się rodzi. 3. Zło samo w sobie jest karą. 4. Organizatorka. 5. Zapadnia.

pit, Kl

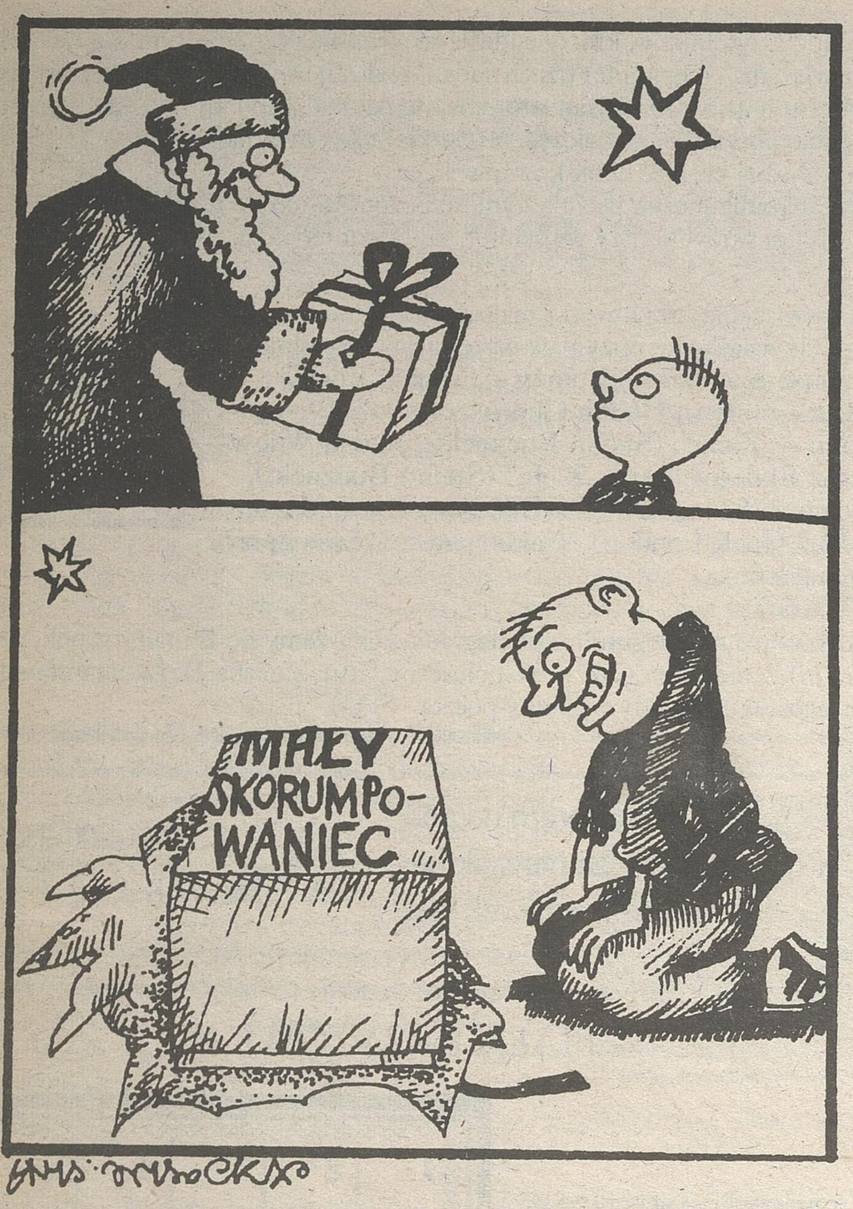

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Pakowanie do woreczków foliowych – Łyk odżywczego, polskiego powietrza?

MÓWIĄ POLITYCY

Łatwo mogę wyobrazić sobie przyszły parlament, w którym na ławach poselskich będzie siedziało już dziesięciu byłych premierów – **Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.**

Zdecydowałem się zostać w „Solidarności" jako swoisty mediator między związkowcami a ich reprezentacją polityczną. Gdybym wówczas mógł na to spojrzeć z dzisiejszej perspektywy, to niewykluczone, że po uwzględnieniu pewnych okoliczności przyjąłbym tekę premiera, choć nie można wykluczyć, że to z kolei powiększyłoby napięcia w obrębie koalicji rządzącej, a tym samym i w stanowiącej zaplecze rządu parlamentarnej większości – **Marian Krzaklewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność".**

Pesymiści won z polityki! Nie powinni tykać się polityki. Dlatego, że wtedy szkodzą – **Bronisław Geremek, lider UW.**

W klubie SLD jest wielu posłów, którzy mają skłonność do nadpobudliwości, są bardzo ożywieni, zwłaszcza teraz, gdy rusza kampania – **Leszek Miller, przewodniczący SLD.**

W GAZETACH PISZĄ

Odnieśliśmy kolejny sukces w trudnych negocjacjach z Unią Europejską, która początkowo nie dawała wiary, iż w Morzu Bałtyckim pływa dorodny szprot o nazwie sprattus sprattus balticus, a nawet śmiała podejrzewać, iż naszej stronie chodzi wyłącznie o wyłudzenie unijnych dotacji na rybę, której nie ma. Ostatecznie Piętnastka przyjęła do wiadomości, że szprot naprawdę istnieje, a nawet jest w Polsce spożywany przez ludzi – **„Polityka".**

ZDANIEM BYŁYCH

Już przed czterema laty mówiłem, że pomysł Krzaklewskiego stworzenia AWS jest zbrodnią na „Solidarności". To było kryminogenne, to musiało się tak skończyć – **Lech Wałęsa, były prezydent RP.**

Z NOTATNIKA KOMBATANTA

Połowa lat osiemdziesiątych, kiedy byliśmy wykorzystywani przez różnego rodzaju komunistyczne agencje muzyczne, graliśmy po dwa koncerty dziennie. Nawet nie pamiętam, abyśmy mieli wtedy wakacje. To wszystko stało się w pewnym momencie tak wykańczające, że musieliśmy zawiesić działalność zespołu – **Kora, piosenkarka, zespół Maanam.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Rosną nam nowe generacje pisarskie, ale raczej rozmiaru grzybków – **Stanisław Lem, pisarz.**

Jeżeli nie ma się czegoś do przekazania, to aktorstwo jest najgłupszym, najbardziej żałosnym zajęciem na świecie – **Wojciech Pszoniak, aktor.**

POŻEGNANIA

Mam duży sentyment do Edwarda Gierka i czasów jego rządów. Nie dlatego, żebym szczególnie za nim przepadał, ale w porównaniu z innymi działaczami komunistycznymi był przyzwoitym człowiekiem. To dzięki niemu można było w końcu się zająć powstańcami śląskimi, przywrócić im należny szacunek. Był też człowiekiem słownym. Mówił, że w Polsce nie będzie więźniów politycznych i słowa dotrzymywał. Gierek zasługuje na nasz szacunek – **Kazimierz Kutz, reżyser, senator UW.**

CHORA SPRAWA

Yhy

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Nu a jak on mysli? Jeszcze raz sie w klate musze stuknońć...

– **W co, niby?**

– W to, dzie letka moja ta wentroba wystempuje. W klate z piersiami znaczysie. Dzisiej widze, jake ja głupote o pogodzie nie tak dawno palnoł... ale kto przepuszczał, że aż take cóś tu wyjdzie... wie, co powiem?

– **Nie wiem.**

– To niech słucha. Tylko zaczym nie zakoncze, to niech na mnie sie nie ciska. Otóż, cóś sie dla mnie zdaje... że przy wszystkich wielkich szkodach, taki jak ostatni ten katakliz to jest trochu tak poniekond pozytywny.

– **Co takiego?!**

– Toż ja mówił, żep on najprzód wzioł wysłuchał, co ja chce powiedzieć, a dopieru potem sie awentualnie ciskał. I tego... bardzo dla powodzian ja spółczuje, te biedaki wszystko potracili, ale naród jako taki chiba zyskał.

– **Coś pan bredzi, panie Czesławie.**

– Tak on mysli? Nu to powiem ja dla jego, że on jednej rzeczy nie rozumie. My, Polaki, naród tak na oko nie za bardzo jest ciekawy...

– **Pozwolę sobie mieć inne zdanie.**

– W wolnym kraju żyjem, nu i każdy jeden może mysleć, co dla jego tam pasuje. Tyle, że nie o myslenie tutej chodzi tylko o tak zwane fakty, które u nas wystempujo. Nu a one nie za bardzo so ciekawe, jak sie mówi. Zenek take sprawe terez dla mnie opowiadał, że do jego przyszed kumpel, co od stanu wojennego dzieś w Kanadzie zamieszkuje. Terez on z dzieciami na wakacje tu przyjechał...

– **Do rzeczy, panie Czesiu złociutki.**

– Toż od rzeczy chiba nie nawijam. Nu to on przyjechał i o takich sprawach opowiada, że głowa mała, jak sie mówi. Jak zawitał tylko do tej tam Kanady w charakterze amigranta, nu to troszku własnej miał gotówki, a od rzondu też tak samo jakiść brał zasiłek. I cóś jego podkusiło, żep samochód sobie kupić, jakeś tam stare skorupe, za nie duży wcale piniondz. I wie, co wtenczas sie stało?

– **Skąd mogę wiedzieć?**

– Donos od sonsiada poszed, Polaka, że niby biedny a ałta kupuje.

– **Skąd o tym wiedział, że od Polaka?**

– Od kanadyjskiego urzendnika. Sie nadziwić człowiek nie móg, co to so za cuda żep rodaka rodak podje... podkopywał. Biezinteresownie całkowicie...

– **Widocznie to jakaś świnia była.**

– Nu na pewno, ale to przypadek całkowicie nie jedyny. Inne naci na obczyznie razem sie trzymajo, Żyd za Żyda zawsze bendzie renczył, Iralndczyk za Irlandczyka. Jak sam biedny, nu to chociaż słowem jego podratuje, pomoże załatwić czy cóś tam. Nu a u Polaków take pobraterstwo to podobnież nazyczajnie rzadko wystempuje. Wrencz przeciwnie nawet, w łyżce wody jeden by drugiego topił, a któremu przypadkowo jak sie uda, wtenczas od swojaków ź miejsca sie odcina...

– **Jakieś bzdury pan tu opowiada!**

– Sam ja osobiscie nigdzie nie był i na własne oczy take cóś nie widział. Mówie to, co dla mnie powiedzieli, tylko. A jak take cóś niektóre mówio, znaczy, że cóś musi być na rzeczy, nu bo na co ktoś by plotki o nas samych miałby puszczać?

– **W każdej nacji zdarzają się jakieś łobuzy.**

– To jest prawda oczewista. Ale w naszej trochu chiba czensciej jak u drugich. Temu take cóś jak po powodzi u nas terez wystempuje, jest nazwyczaj bardzo pozytywne. Ludzi jakby inne sie zaodraz robio, nawet kto ma mało, z drugim sie zaodraz dzieli, bardzo pienkne rysy w naszym charakterze narodowym wystempujo.

– **No nie tylko. Jeśli pan pozwoli, teraz ja posypię solą ten obrazek. Ludzie uciekali przed powodzią, a niektóre domy z miejsca okradano.**

– To jest całkowicie sprawa druga. Złodziej jest złodziejem, nu i take dranstwo w całym świacie wystempuje. Wszendzie so opryszki, co najchientniej cudzym kosztem żyjo. Ale tu nie o to przecież sie rozchodzi...

– **Zaraz ktoś powie, że Polaków pan dezawuuje.**

– Co ja dla ich... dla nas znaczy robie?

– **Noo... oczernia pan, niesprawiedliwie.**

– Ja nikogo nie oczerniam, same my sie czensto oczerniamy i nie słowem najbynajmniej, ale czynem. Dobra, wiencej nic nie powiem na powyższy temat. Daje, idziem lepiej na te nasze polske...

– **Co, o nim głośno nie powinno się mówić?**

– Yhy.

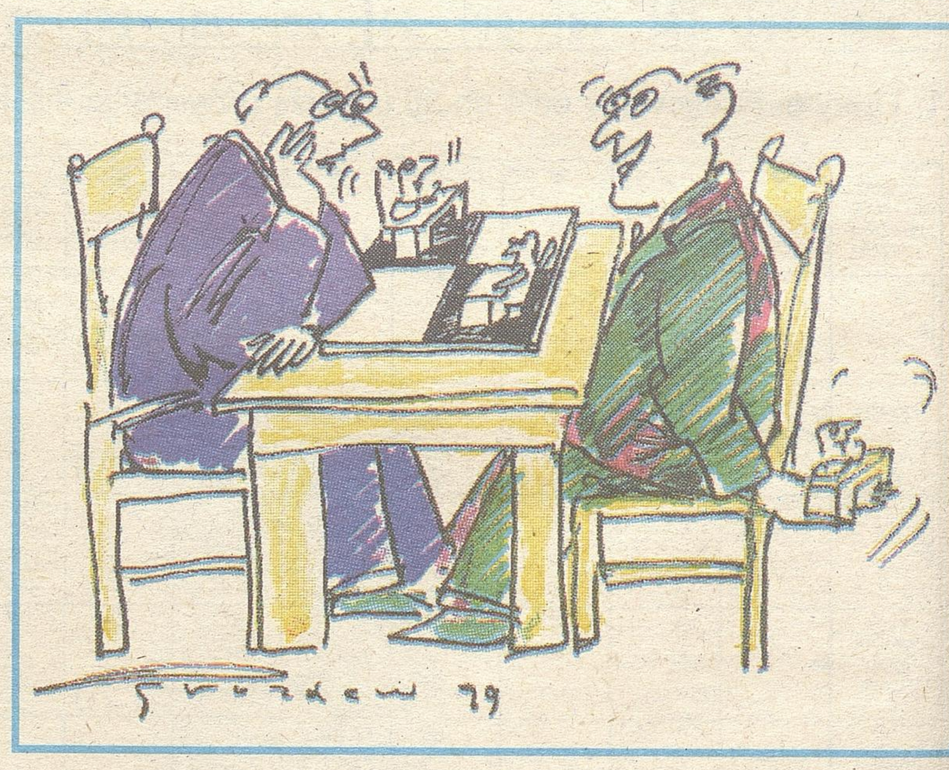

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Puszczanie pawia

Na łódzkich działkach mają dylemat – jak rozpoznać pawia, którego „własnoręcznie" się wypuściło. I jak udowodnić, że to jest właśnie ten paw... Wszystko to z fanaberii i braku zajęcia. Obywatele na tych działkach nie mają co z wolnym czasem zrobić. Różne im fanaberie przychodzą do głów.

Andrzejowi L. z Łodzi przyszło do głowy, że potrzebuje ptaka. Ale nie tam jakąś zwykłą gęś, kurę czy innego kaczora, czyli ptactwo, które jak najbardziej mieści się w krajobrazie podmiejskiej działki i występujących na niej płodów rolnych. Nie! Żadne tam gołębie pocztowe, czy nawet indory z perlicami! Nic, tylko dawaj mu pawia! I to królewskiego!

Jak się człowiekowi tak z głową porobi, to już siły nie ma. Ma taką fanaberię i musi ją zrealizować. I Andrzej dopiął swego. Nabył pawia królewskiego za 700 złotych polskich.

Następne miesiące swego życia Andrzej spędzał tak, że puszczał swojego pawia na działce w podłódzkim Andrespolu. Potem zamykał go w komórce i wyjeżdżał. A następnie znowu wracał i puszczał pawia. Sąsiad, który przebywał na działce obok mawiał wtedy z wyraźnym sarkazmem w głosie do swojej żony :"Patrz, Jędruś znowu puszcza pawia". Widać, że mu tego puszczania zazdrościł.

A Jędruś puszczał, puszczał... aż tu któregoś razu wraca na działkę, a pawia nie ma. Ani w komórce, ani między zagonami, ani w krzaczorach. Zniknął, przepadł bez śladu.

Cały następny tydzień upłynął Jędrusiowi na poszukiwaniu królewskiego ptaka. I kiedy dał już za wygraną, paw się pojawił – tyle, że na działce sąsiada Jana G. Jak nic – został porwany.

Zaraz Jędruś zjawił się u sąsiada z przypadkową sztachetą w ręku i powiada: „Oddawaj pawia ty porywaczu!

– A niby dlaczego, ja mam oddawać tego pawia? – zapytał Janek, u którego w ręku nie wiadomo skąd zjawiła się też sztacheta.

– Bo to mój ptak!

– Przepraszam bardzo – Janek zadał pytanie, które swą logiką zwaliło Jędrka z nóg – po czym poznać, że to jest twój ptak. Czy on może ma na piórach wypisane Paw Jędrkowy? Nie ma, ot zwykłe pawie pióra, jak każde inne.

Obalony tym argumentem właściciel ptaka zrezygnował z argumentacji siłowej, więc do potyczki na sztachety nie doszło. Postanowił legalnie dochodzić swoich praw do pawia na drodze prawnej.

Pojechał po policję i narobił wrzasku, że mu sąsiad porwał pawia. Ale tam też go zapytali, po czym poznał swojego pawia i czy potrafi to udowodnić. Nie potrafił. Na wszelki wypadek postanowili jednak sąsiada przesłuchać.

Okazało się, że słusznie, bo wcale nie ukrywał on, że ptak nie jest jego. – Przyszedł do mnie ten paw nie wiadomo skąd – powiada. – Nie wiadomo, czy od sąsiada. To może być jakiś zupełnie przypadkowy paw. Jak ktoś puszcza pawia, to powinien pilnować ptaka.

I nie chce ptaka oddać.

Sprawa dotarła do sądu. Po licznych rozprawach sąd, właśnie na podstawie zeznań na policji o wędrówce ptaka nie wiadomo skąd i dokąd, uznał jednak, że ptak jest własnością Andrzeja. Tak się bowiem szczęśliwie dla niego złożyło, że w okolicy nie zanotowano faktu przebywania innego pawia.

Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. Jan uznał, że skoro to Andrzej puścił pawia i jest to jego ptak, to powinien zapłacić za jego utrzymanie. Za ten czas, kiedy przebywał on u Jana. I obliczył, że to utrzymanie równa się jednej siódmej wartości ptaka, czyli sumie 100 zł. Andrzej płacić nie chce. – Z jakiej racji – powiada – nikt przecież nie domagał się od sąsiada, aby mojego ptaka utrzymywał.

Wszystko wskazuje na to, że sprawa puszczania pawia ponownie trafi do sądu. **(kk)**